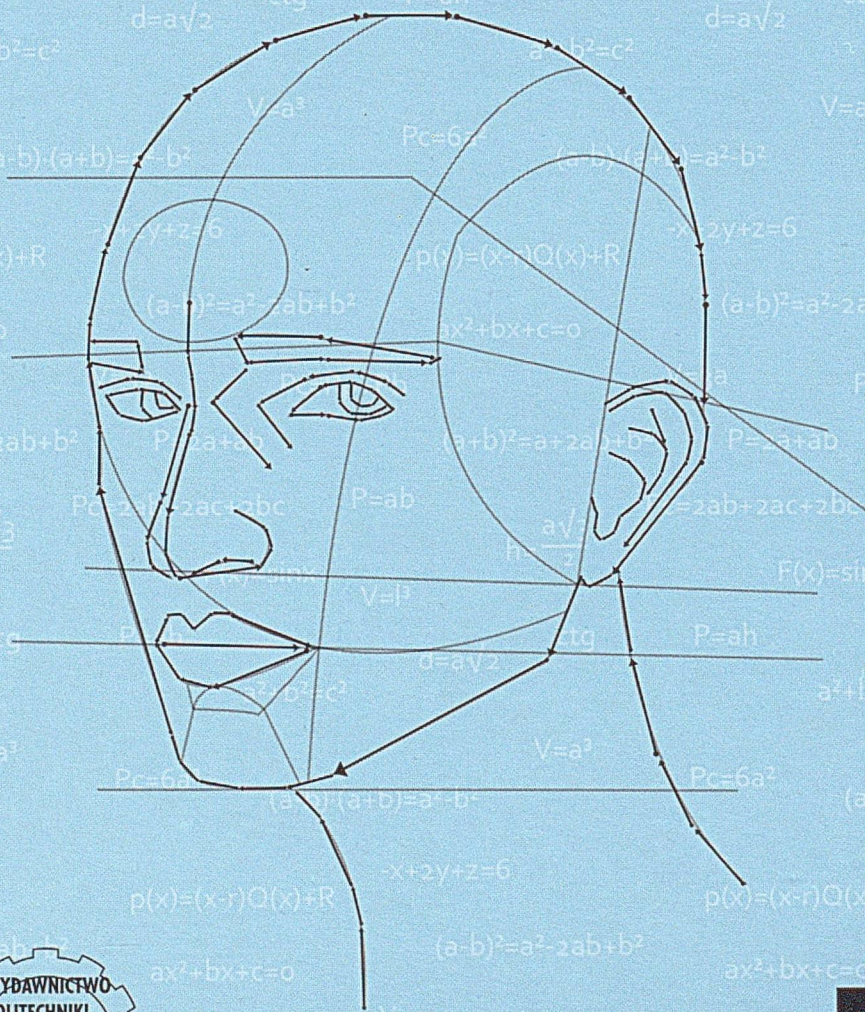


ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ WEKTOREM NA DRODZE DOSKONALENIA WARSZTATU NAUKOWCA

Praca zbiorowa pod redakcją
Aleksandry KUZIOR i Henryka A. KRETKA



GLIWICE 2020

MONOGRAFIA



**ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ WEKTOREM
NA DRODZE DOSKONALENIA
WARSZTATU NAUKOWCA**

**Praca zbiorowa pod redakcją
Aleksandry KUZIOR i Henryka A. KRETKA**

**WYDAWNICTWO POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ
GLIWICE 2020
UIW 48600**

Kolegium redakcyjne

REDAKTOR NACZELNY – Prof. dr hab. inż. Andrzej BUCHACZ
REDAKTOR DZIAŁU – Prof. dr hab. inż. Radosław WOLNIAK
SEKRETARZ REDAKCJI – Mgr Jolanta NIDERLA-WITKOWSKA

**Wydano za zgodą
Rektora Politechniki Śląskiej**

Publikacja wspierana w ramach projektu 13/020/RGM20/0059

Projekt okładki

Paula Stalmach, Uczennica Technikum nr 4 im. M. Skłodowskiej-Curie w Bytomiu

ISBN 978-83-7880-701-8

Copyright © by
Wydawnictwo Politechniki Śląskiej
Gliwice 2020

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE

Jerzy Buzek..... 7

WSTĘP

Aleksandra Kuzior, Henryk A. Kretek..... 9

Rozdział I

MODERNIZACJA SYSTEMU EDUKACJI WYZWANIEM W OBLICZU CYFRYZACJI I SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Postawy studentów wobec odpowiedzialności firm za środowisko naturalne
(Anna Andrychowska)..... 17

**Cyfryzacja Europy. Rola danych cyfrowych w polityce zrównoważonego
rozwoju w europejskiej administracji publicznej**
(Magdalena Duraj)..... 29

Bieganie bez kontuzji ze sztuczną inteligencją
(Adam Dziomdziora)..... 39

**Zrównoważony rozwój a globalna edukacja antydyskryminacyjna
jako element kształtowania kapitału ludzkiego przyszłych pokoleń**
(Milena Niewielska) 57

***Flipped classroom* – przykład zastosowania zrównoważonego rozwoju
w dydaktyce akademickiej**
(Iwona Mytyk)..... 71

**Metody samodzielnego uczenia się uczniów szkół podstawowych na terenie
województwa śląskiego**
(Anna Waleszczyk)..... 81

Rozdział II

PRAWNE ASPEKTY REALIZACJI IDEI ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

**Odpowiedzialność za szkodę ekologiczną jako narzędzie realizacji polityki
zrównoważonego rozwoju**
(Justyna Baniewska)..... 95

Fundusz alimentacyjny jako element zrównoważonego rozwoju
(Krzysztof Kaczorowski)..... 109

Pozycja pracownika i pracodawcy a zasada zrównoważonego rozwoju
(Grzegorz Markowski) 123

Analiza procedury uzyskania pozwolenia na recykling odpadów z tworzyw sztucznych (Agnieszka Targońska).....	137
---	-----

Teorie zrównoważonego rozwoju i jego implementacja w Unii Europejskiej (Ewelina Tomczyk)	147
--	-----

Rozdział III

MODYFIKACJA OTOCZENIA SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO DETERMINANTĄ ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Architektura miast: ku samodzielności – procesy tworzenia architektury mieszkaniowej wielorodzinnej z inicjatywy mieszkańców jako efekty poszukiwań alternatywnych, zrównoważonych form zamieszkania w dużych ośrodkach miejskich (Małgorzata Mader).....	163
---	-----

Socjotechnika jako narzędzie służące zagrożeniu bezpieczeństwa waluty w obrocie bezgotówkowym (Kamil Martyniak).....	179
--	-----

Korporacje międzynarodowe a cele zrównoważonego rozwoju na przykładzie bezpieczeństwa farmaceutycznego (Joanna Mróz).....	199
---	-----

Organizacja Państw Amerykańskich i jej wkład w realizację idei zrównoważonego rozwoju (Karolina Rybak)	209
--	-----

Głosowanie rodzinne jako przejaw zasady zrównoważonego rozwoju (Mariusz Tomaszuk)	221
---	-----

Znaczenie wspólnoty dialogowej w zrównoważonym rozwoju (Patrycja Wąglorz).....	231
--	-----

CONTENTS

INTRODUCTION

Jerzy Buzek..... 7

ADMISSION

Aleksandra Kuzior, Henryk A. Kretek..... 9

Chapter I

MODERNIZING THE EDUCATION SYSTEM AS A CHALLENGE IN THE FACE OF DIGITALISATION AND ARTIFICIAL INTELLIGENCE

**Students attitudes towards the company responsibility for the natural
environment**

(Anna Andrychowska)..... 17

**Digitization of Europe. The role of digital data in sustainable development
policy in European public administration**

(Magdalena Duraj)..... 29

Running without injury with artificial intelligence

(Adam Dziomdziora)..... 39

**Sustainable development and global andydiscrimination education as an
element of shaping human capital of future generations**

(Milena Niewielska)..... 57

**Flipped classroom – an example of the use of sustainable development in
academic didactics**

(Iwona Mytyk)..... 71

Self-education methods students of primary school in Silesia region

(Anna Waleszczyk)..... 81

Chapter II

LEGAL ASPECTS OF IMPLEMENTATION OF THE SUSTAINABLE DEVELOPMENT IDEA

**Liability for environmental damage as a tool for implementing the sustainable
development policy**

(Justyna Baniewska)..... 95

Maintenance fund as an element of sustainable development

(Krzysztof Kaczorowski)..... 109

Employee and employer position and the principle of sustainable development (Grzegorz Markowski)	123
The procedure for acquiring the permit for recycling synthetic materials waste. Selected issues (Agnieszka Targońska).....	137
Stainable development – theory and implementation in the European Union (Ewelina Tomczyk)	147

Chapter III

MODIFICATION OF THE SOCIO-POLITICAL ENVIRONMENT IS A DETERMINANT OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Architecture in the cities: towards self-reliance – the results of the processes of creating multi-family housing architecture on the initiative of residents as the effect of searching for alternative, sustainable housing in big cities (Małgorzata Mader).....	163
The social engineering as the tool serving the security threat of currency in the non-cash turnover (Kamil Martyniak).....	179
International corporations and objectives of sustainable development on the example of pharmaceutical safety (Joanna Mróz).....	199
Organization of American States and its role in implementation of sustainable development (Karolina Rybak)	209
Family voting as the manifestation of sustainable development policy (Mariusz Tomaszuk).....	221
The role of the dialogue community in sustainable development (Patrycja Wąglorz).....	231

WPROWADZENIE

Bez gotowości i zdolności do zmiany, do reform, do transformacji żaden system i żadna wspólnota nie jest w stanie trwać, reagować na zmieniającą się rzeczywistość, skutecznie wykorzystać zmianę, by wyjść z niej mocniejszą. Co więcej, bez odwołania do reform i zmian nie da się nakreślić żadnych dalekosiężnych celów, pozytywnie zmobilizować społeczeństwa, pozwolić, by każdy mógł w pełni rozwinąć i wykorzystać swój własny potencjał. Możemy obawiać się zmian – i jest to naturalne, a nawet jest wyrazem rozsądku – ale bez podjęcia wysiłku konfrontacji z tym obawami nie dowiemy się, na co nas stać, nie zadziwi nas to, że niemożliwe jest osiągalne, że może być lepiej.

Tego uczy nas doświadczenie 30 lat przemian w Polsce i Europie. W 1989 roku nikt nie wiedział, jak potoczy się ta wielka transformacja. Czy uda nam się „ucieczka ze Wschodu”, czy staniemy się częścią Wspólnoty Zachodu? Tych, którzy mówili o członkostwie w NATO czy Unii Europejskiej, nie nazywano nawet marzycielami. Nie było gotowych recept na to, jak budować instytucje demokratyczne, nie mówiąc już o tym, jak dokonać się mają związane z tym zmiany społeczne – bo demokracja to przecież obywatele. Żaden podręcznik nie opisywał katalogu wyzwań związanych z budową wolnego rynku w miejsce gospodarki centralnie sterowanej. A jednak nam się to udało.

Dziś impulsem do systemowych zmian jest dla nas Europejski Zielony Ład. W perspektywie 30 lat jako Unia Europejska chcemy stać się kontynentem w pełni neutralnym klimatycznie. Naszym celem jest zapewnienie Europejczykom dobrobytu i długofalowego rozwoju bez obciążania przyszłych pokoleń skutkami degradacji środowiska, nieodwracalnymi zmianami klimatycznymi czy społecznymi skutkami rozwoju gospodarczego.

Jak każda systemowa transformacja Europejski Zielony Ład niesie ze sobą zmiany w niemal każdym obszarze naszego życia – systemie edukacji, nauce, otoczeniu prawnym, gospodarce, finansach i zarządzaniu, w administracji, ale też w kulturze, relacjach społecznych, otoczeniu, w którym żyjemy, czy procesach globalnych. To zaś, czy za 30 lat uznamy te przemiany za nasz wspólny sukces, zależeć będzie

w znacznej mierze od jak najszerszego zaangażowania w ten proces wszystkich Europejczyków – od świata nauki po młodzież, społeczników, ale też osoby krytycznie nastawione, czy wręcz obawiające się zmian.

W tym kontekście prace zawarte w tej publikacji, stanowią istotny wkład do tej obywatelskiej dyskusji, a przez szerokie podejście do transformacyjnych skutków Europejskiego Zielonego Ładu, który jest naturalną kontynuacją założeń określonych w idei zrównoważonego rozwoju, stanowią istotną wartość tego społecznego dyskursu.

Jerzy.Buzek@europarl.europa.eu

WSTĘP

Dyskurs o zrównoważonym rozwoju rozpoczął państwa zrzeszone w Organizacji Narodów Zjednoczonych już w latach 60. XX wieku. W 1987 roku komisja kierowana przez Gro Harlem Brundtland zaproponowała Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ definicję zrównoważonego rozwoju, która stanowi, że „na obecnym poziomie cywilizacyjnym możliwy jest rozwój zrównoważony, to jest taki rozwój, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie”¹. Niestety ta szczytna idea, przyjęta przez światowych przywódców, nie została osiągnięta, a nawet nie jest realizowana w stopniu dostatecznym i nadal pozostaje celem. Po kilkudziesięciu latach inicjatywę przejmuje Unia Europejska i stawia przez sobą jeszcze bardziej ambitny cel, i to nawet z określoną datą realizacji. Tym celem jest neutralność klimatyczna, którą UE chce, a świat powinien osiągnąć przed 2050 rokiem. Na zrealizowanie idei rozwoju zrównoważonego ONZ nie przeznaczyła środków finansowych, natomiast na osiągnięcie neutralności klimatycznej – celu ogłoszonego pod koniec 2018 roku przez Komisję Europejską – z budżetu UE zostaną wydzielone konkretne środki. Mianowicie z unijnego programu badań naukowych i innowacji *Horizon Europe* na lata 2021–2027 Komisja Europejska zaproponowała zainwestowanie 35% ze 100 mld € budżetu tylko na cele związane z klimatem przez rozwój innowacyjnych i opłacalnych rozwiązań, przy założeniu, „że możliwe jest uzyskanie zerowego bilansu emisji gazów cieplarnianych do 2050 roku”².

¹ Zob.: H.A. Kretek (red.), *Zrównoważony rozwój – Sustainable Development – Debiut naukowy 2018* – t. 10, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Racibórz 2018, http://www.debiut.buzek.pl/wp-content/uploads/2019/05/TEKST_Debiut2018_17x24cm_wer1.pdf [dostęp: 13.03.2020].

² Publikacja UE: *Osiągnij neutralność klimatyczną do 2050 r. Długoterminowa wizja strategiczna dobrze prosperującej, nowoczesnej, konkurencyjnej i neutralnej dla klimatu gospodarki europejskiej*, <https://op.europa.eu/fr/publication-detail/-/publication/92f6d5bc-76bc-11e9-9f05-01aa75ed71a1> [dostęp: 15.03.2020].

W takim otoczeniu dyskurs wokół zrównoważonego rozwoju nakazuje naukowcom wygenerowanie w społeczeństwach potrzeby realizowania celów takich jak „zrównoważony rozwój” czy „neutralność klimatyczna”, rzecz bowiem polega nie na świadomości istnienia globalnego zagrożenia, ale na umiejętności zaproponowania konkretnych rozwiązań, które pozwolą planecie Ziemia uchronić przez samozagładą. Dlatego też powstała monografia, w której pojęcie *zrównoważonego rozwoju* jest nie tylko definicją, lecz przede wszystkim *wektorem na drodze doskonalenia warsztatu naukowca*.

Należy pamiętać, że neutralności klimatycznej nie będzie można osiągnąć bez realizacji zasad określonych definicją zrównoważonego rozwoju, zatem wektory wytyczane przez młodych naukowców muszą zostać nakierowane na neutralność klimatyczną, natomiast rolą kadr na uczelniach jest tak stymulować rozwój kolejnych pokoleń, aby wyznaczane cele zostały zrealizowane. Stąd zasadność tej monografii, w której następuje wymiana myśli i doświadczeń, opartych na zdobyczach nauki, a ukierunkowana jest na wskazanie rzeczywistego wektora ratowania życia na Ziemi z myślą o przyszłych pokoleniach.

Część I. Modernizacja systemu edukacji wyzwaniem w obliczu cyfryzacji i sztucznej inteligencji otwiera rozdział **Anny Andrychowskiej** pt. *Postawy studentów wobec odpowiedzialności firm za środowisko naturalne*, który stanowi próbę ukazania roli świadomości i realizacji idei zrównoważonego rozwoju w zarządzaniu. Inspiracją do głębszych refleksji nad wymienioną problematyką były obserwacje studentów pierwszego roku zarządzania podczas zajęć z etyki biznesu. Jako że rozwój środowiska danych cyfrowych tworzy nową erę w zarządzaniu administracją publiczną, a tematyka cyfryzacji Europy staje się tematem przewodnim projektów w unijnej polityce rozwojowej, stąd rozdział **Magdaleny Duraj** pt. *Cyfryzacja Europy. Rola danych cyfrowych w polityce zrównoważonego rozwoju w europejskiej administracji publicznej*. Następnie **Adam Dziomdziora** prezentuje pogłębione sprawozdanie z badań w rozdziale pt. *Bieganie bez kontuzji ze sztuczną inteligencją*. Celem badań było przygotowanie systemu dostarczającego rekomendacje treningowe i dokonanie oceny algorytmów decyzyjnych opierających się na logice rozmytej. Z kolei w rozdziale autorstwa **Mileny Niewielskiej** pt. *Zrównoważony rozwój a globalna edukacja antydyskryminacyjna jako element kształtowania kapitału ludzkiego przyszłych pokoleń* zaprezentowano ideę zrównoważonego rozwoju w kontekście bezpieczeństwa i społecznej sprawiedliwości opartej na doskonaleniu wiedzy w ujęciu globalnym, co powinno przyczynić się do budowania tolerancji i pozytywnych wartości w odniesieniu do zróżnicowanych grup społecznych. Rozdział

autorstwa **Iwony Mytyk** – *Flipped classroom – przykład zastosowania zrównoważonego rozwoju w dydaktyce akademickiej*, koncentruje się na zaprezentowaniu nowoczesnej metody nauczania – *flipped classroom*, która to opiera się na takich pojęciach jak: aktywne uczenie się, zaangażowanie uczniów, szukanie rozwiązań oraz wykorzystywanie nowych technologii. Te wszystkie cechy, składające się na charakterystykę przedstawionej metody, wpisują się w założenia strategii zrównoważonego rozwoju w sferze edukacji. Z kolei **Anna Waleszczyk** w pracy badawczej pt. *Metody samodzielnego uczenia się uczniów szkół podstawowych na terenie województwa śląskiego* poszukuje odpowiedzi na pytanie: czy nauczyciele szkół podstawowych na terenie województwa śląskiego znają metody samodzielnego uczenia się oraz w jakim stopniu prezentują je swoim uczniom.

Część II. Prawne aspekty realizacji idei zrównoważonego rozwoju rozpoczyna rozdział **Justyny Baniewska** pt. *Odpowiedzialność za szkodę ekologiczną jako narzędzie realizacji polityki zrównoważonego rozwoju* poruszający problematykę norm prawnych regulujących zasady odpowiedzialności za szkodę ekologiczną w Polsce, ściśle powiązaną z realizacją polityki zrównoważonego rozwoju, która to została podniesiona przez ustawodawcę do rangi konstytucyjnej. Z kolei **Krzysztof Kaczorowski** rozważa *Fundusz alimentacyjny jako element zrównoważonego rozwoju*. W opracowaniu przedstawione zostały dane statystyczne dotyczące wysokości udzielanego wsparcia i stanu majątkowego beneficjentów Funduszu. Poruszona została także problematyka odzyskiwania wypłaconych środków od dłużników alimentacyjnych. W rozdziale autorstwa **Grzegorza Markowskiego** – *Pozycja pracownika i pracodawcy a zasada zrównoważonego rozwoju*, omówiono przepisy prawa pracy, analizując dylematy: czy są równe dla pracownika i pracodawcy i czy spełniają zasadę zrównoważonego rozwoju, a może też faworyzują jedną ze stron? Z kolei **Agnieszka Targońska** prowadzi *Analizę procedury uzyskania pozwolenia na recykling odpadów z tworzyw sztucznych* w kontekście zwiększenia wskaźnika recyklingu tych materiałów. Ponadto podjęta zostaje próba oceny wpływu opisywanej procedury na ochronę zasady zrównoważonego rozwoju. Podsumowanie drugiej części stanowią rozważania **Eweliny Tomczyk** w rozdziale pt. *Teorie zrównoważonego rozwoju i jego implementacja w Unii Europejskiej*, gdzie skupiono się na roli pojęcia w działaniu UE, ponadto zaprezentowano funkcjonowanie tegoż w oficjalnych dokumentach unijnych oraz omówiono warstwę teoretyczną jak i terminologiczną zrównoważonego rozwoju.

Część III. Modyfikacja otoczenia społeczno-politycznego determinanta zrównoważonego rozwoju rozpoczyna opracowanie **Małgorzaty Mader** pt. *Architektura miast: ku samodzielności – Procesy tworzenia architektury mieszkaniowej wielorodzinnej z inicjatywy mieszkańców jako efekty poszukiwań alternatywnych, zrównoważonych form zamieszkania w dużych ośrodkach miejskich*, w którym zostaje podjęta próba oceny czynników determinujących sukces architektoniczno-społeczny przy tworzeniu formalnej architektury integrującej mieszkańców miast, a także osadzenie roli architekta w procesie jej powstawania. W rozdziale autorstwa **Kamila Martyniaka** *Socjotechnika jako narzędzie służące zagrożeniu bezpieczeństwa waluty w obrocie bezgotówkowym* opisano zjawisko wyludzenia danych osobowych oraz innych danych wrażliwych użytkowników portali społecznościowych, a także klientów bankowości elektronicznej. Wiadomo, że korporacje międzynarodowe są w obecnym czasie jednym z najważniejszych aktorów globalnej ekonomii, stąd **Joanna Mróz** w rozdziale *Korporacje międzynarodowe a cele zrównoważonego rozwoju na przykładzie bezpieczeństwa farmaceutycznego* analizuje wyzwanie, przed którym stoi globalna społeczność, jakim jest znalezienie – przez realizację celów zrównoważonego rozwoju – takiego rozwiązania, które ureguluje działalność korporacji międzynarodowych w globalnej ekonomii, tak aby zysk nigdy nie był ważniejszy od zdrowia człowieka. Z kolei celem rozdziału autorstwa **Karoliny Rybak** pt. *Organizacja Państw Amerykańskich i jej wkład w realizację idei zrównoważonego rozwoju* jest omówienie działań OPA w świetle implementacji idei zrównoważonego rozwoju, a także odpowiedzi na pytania: czy te działania były efektywne, czy w istocie przysłużyły się do poprawy dobrobytu krajów Ameryki Południowej oraz czy też organizacja ta służyła tylko do realizacji partykularnych interesów USA. Następnie **Mariusz Tomaszuk** rozważa *Głosowanie rodzinne jako przejaw zasady zrównoważonego rozwoju*, a **Patrycja Wąglorz** ukazuje *Znaczenie wspólnoty dialogowej w zrównoważonym rozwoju* przez wyniki prowadzonego eksperymentu oraz przez teoretyczne rozważania kwestii problemu budowania wspólnoty w zrównoważonym rozwoju, wykazując, że całość koncepcji oparta jest na dyrektywach współdziałania i dialogu.

Niniejsza monografia, wydana dzięki przychyłności władz Wydziału Organizacji i Zarządzania oraz Wydawnictwa Politechniki Śląskiej, wpisuje się w dyskurs o roli uczelni badawczej w rozwoju nauki³. Uczelnia realizuje swoje cele, między innymi

³ Katedra Stosowanych Nauk Społecznych Wydziału Organizacji i Zarządzania PŚ od trzech lat jest współorganizatorem projektu, który zrodził się w PWSZ w Raciborzu w 2009 roku pt. „Debiut naukowy – Zrównoważony rozwój”, i jest realizowany przy patronacie i wsparciu prof. Jerzego Buzka. Przedsięwzięcie

stwarzając warunki studentom i doktorantom na publikowanie swoich przemyśleń czy sprawozdań z badań, co z kolei umożliwi im bezpośredni kontakt z nauką przez duże N, a ponadto pomaga w rozwoju naukowym, co ma szczególne znaczenie wtedy, gdy ta następuje na płaszczyźnie zrównoważonego rozwoju – nie jako nie do końca realizowanego zadania, ale jako wyzwania stojącego przed przyszłymi pokoleniami.

Aleksandra Kuzior, aleksandra.kuzior@polsl.pl

Henryk Kretek, henryk.kretek@polsl.pl

Rozdział I

MODERNIZACJA SYSTEMU EDUKACJI WYZWANIEM W OBLICZU CYFRYZACJI I SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Anna ANDRYCHOWSKA
Uniwersytet Szczeciński
Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania

POSTAWY STUDENTÓW WOBEC ODPOWIEDZIALNOŚCI FIRM ZA ŚRODOWISKO NATURALNE

1. Wstęp

Zmiany społeczne, kulturowe, gospodarcze, postępujący rozwój technologiczny oraz nowe idee rozwoju sprawiają, że obecne paradygmaty i rozwiązania stają się niewystarczające we współczesnym biznesie. Zarządzający muszą nieustannie dostosowywać się do turbulentnego otoczenia, poszukując metod podnoszących efektywność wykorzystywania dostępnych zasobów, osiągnięcia i utrzymywania przewagi konkurencyjnej oraz przyciągania i utrzymywania pracowników oraz klientów. Zarządzanie wymaga obecnie szerszego spojrzenia na pojawiające się wymagania społeczne, kurczące się zasoby naturalne oraz problemy gospodarcze i środowiskowe. Kluczem do sukcesu staje się otwartość na zmiany oraz nowy sposób myślenia ukierunkowany na zrównoważony rozwój obejmujący wszystkie aspekty działalności. Wielu przedsiębiorców nie spostrzega jeszcze w zrównoważonym rozwoju szansy na sukces, widząc konieczność powiększania zasobów finansowych jako nadrzędny i często jedyny cel prowadzonej przez siebie działalności. Wyrasta stąd potrzeba kształtowania postaw sprzyjających realizacji idei zrównoważonego rozwoju wśród zarządzających, a w szczególności wśród studentów. Niniejszy rozdział stanowi próbę ukazania roli świadomości i postaw zrównoważonego rozwoju w zarządzaniu oraz znaczenia edukacji na poziomie akademickim, natomiast obserwacje dotyczą studentów pierwszego roku zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego.

2. Pojęcie postawy i jej związek z zachowaniem

Postawa według Wojciecha Soborskiego „jest kategorią, pojęciem stworzonym przez naukę w celu opisu psychicznego funkcjonowania człowieka i wnikięcia w mechanizmy jego zachowania. Jest to zatem wyraz, który nie ma fizycznie istniejącego desygnatu, dającego się postrzegać sensorycznie”¹. Postawa jest według niego „abstrakcyjną, hipotetyczną kategorią psychologiczną i jako taka nie podlega bezpośredniej obserwacji. Można ją traktować jako uwewnętrzniony stosunek do przedmiotów i zdarzeń jako reprezentantów przypisywanych im przez jednostkę wartości”². Ponadto, jak stwierdzili William I. Thomas i Florian Znaniecki, „postawa jest zawsze postawą wobec jakiejś wartości, przy czym za wartość uznają jakikolwiek fakt mający empiryczną treść, dostępną dla członków określonej grupy społecznej i znaczenie, zgodne z którym jest lub może być obiektem działania”³.

„Postawą pewnego człowieka wobec pewnego przedmiotu – według Stefana Nowaka – jest ogół względnie trwałych dyspozycji do oceniania tego przedmiotu i emocjonalnego nań reagowania oraz ewentualnie towarzyszących tym emocjonalno-oceniającym dyspozycjom względnie trwałych przekonań o naturze i własnościach tego przedmiotu i względnie trwałych dyspozycji do zachowania się wobec tego przedmiotu”⁴. „Postawy jako takiej (podobnie jak osobowości) nie da się zaobserwować ani też bezpośrednio mierzyć (w fizycznym sensie tego wyrazu). Postawa jest więc zjawiskiem utajonym, o którego istnieniu orzekamy na podstawie występowania faktów uznanych za jej wskaźniki (przejawy)”⁵.

Gerd Bohner i Michaela Wanke doszli do wniosku, że postawy odgrywają istotną rolę na różnych poziomach analizy:

- Na poziomie indywidualnym postawy wpływają na percepcję, myślenie, na inne postawy i zachowanie, a zatem są ważną cechą psychiczną jednostki.
- Na poziomie interpersonalnym ludzie z reguły proszą o informacje o postawach i przekazują takie informacje. Jeśli znamy postawy innych, świat staje się miejscem bardziej przewidywalnym. Wiedza ta może kształtować nasze myśli

¹ W. Soborski, *Postawy, ich badanie i kształtowanie*, PWN, Kraków 1987, s. 7.

² *Ibidem*, s. 25.

³ M. Marody, *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy. Analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami*, PWN, Warszawa 1976, s. 12.

⁴ S. Nowak, *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, [w:] Nowak S. (red.), *Teorie postaw*, PWN, Warszawa 1973, s. 23.

⁵ W. Soborski, *Postawy...*, *op.cit.*, s. 20.

i zachowania, a my możemy starać się kierować zachowaniem innych przez zmienianie ich postaw.

- Na poziomie społecznym postawy wobec grupy, do której należy dana osoba, i wobec innych grup są istotne dla współpracy międzygrupowej i dla konfliktów międzygrupowych.

Stwierdzają także, że „choć związek między postawami a zachowaniem jest złożony i nie zawsze jasny, niewątpliwie postawa danej osoby wobec określonego obiektu może wpływać na jej zachowanie w odniesieniu do tego obiektu”⁶. Postawę ująć można zatem jako element pośredniczący między obiektem postawy, którym może być konkretny przedmiot postawy lub jego symboliczne przedstawienie, a określoną reakcją. Według Mirosławy Marody „rodzaj tych reakcji uzależniony będzie od struktury wewnętrznej danej postawy, tzn. od rodzaju tworzących ją komponentów oraz relacji między nimi, a także od rodzaju bodźców aktywizujących poszczególne komponenty lub też wywołujących reakcje będące wypadkowymi działaniami wszystkich komponentów”⁷.

3. Postawa społecznej odpowiedzialności biznesu

Problematyka zrównoważonego rozwoju znajduje zastosowanie właściwie we wszystkich obszarach działalności człowieka. Doczekała się także licznych analiz, opracowań, badań, dyskusji i konferencji. Pomimo że została już szeroko omówiona na wielu płaszczyznach, nadal znajduje się w centrum zainteresowania, dalszy postęp technologiczny jest bowiem nieunikniony i „należy go kontrolować w znacznie większym stopniu niż dotychczas, aby nie przyczyniał się on do niszczenia równowagi biologicznej naszej planety”⁸. „Odwołując się do rozwoju zrównoważonego, podkreśla się również istotę jakości życia człowieka, którą można definiować jako kształtowanie właściwych proporcji w generowaniu, zaspokojeniu i sposobach realizacji potrzeb ekonomicznych, społecznych, przyrodniczych i duchowych człowieka z zachowaniem kryterialnych funkcji sfery moralnej”⁹.

⁶ G. Bohner, M. Wanke, *Postawy i zmiana postaw*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 26.

⁷ M. Marody, *Sens teoretyczny...*, op.cit., s. 29.

⁸ E. Krzemiń, *Zintegrowane zarządzanie. Aspekty towaroznawcze. Jakość, środowisko, technologia, bezpieczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice-Warszawa 2004, s. 161.

⁹ E. Skawińska, K.G. Sobiech-Grabka, K.A. Nawrot, *Makroekonomia. Teoretyczne i praktyczne aspekty gospodarki rynkowej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010, s. 132.

Racjonalne i zorganizowane w myśl koncepcji zrównoważonego rozwoju prowadzenie działalności gospodarczej powinno opierać się na potrzebie zachowywania właściwych relacji pomiędzy czynnikiem środowiskowym, społecznym i gospodarczym oraz prowadzić do zaspokajania potrzeb ludności i podnoszenia jakości życia w sposób nienaruszający trwale i nieodwracalnie stanu środowiska naturalnego. „Korporacja opierająca się o zrównoważony i trwały rozwój (*sustainable Corporation*) to organizacja gospodarcza, dążąca do zwiększania długookresowej wartości dla akcjonariuszy, przez integrację ekonomicznych, ekologicznych i społecznych możliwości zwiększania wartości w strategii przedsiębiorstwa”¹⁰.

Nastawienie zarządzających w kierunku zrównoważonego rozwoju nabiera większego znaczenia, coraz bardziej ogranicza się bowiem społeczne przyzwolenie na swobodną działalność przedsiębiorstw. Interesariusze częściej zwracają uwagę na to, w jaki sposób przedsiębiorstwa oddziałują na środowisko naturalne, czy dbają o pracowników i dostawców, czy angażują się w sprawy społecznego zainteresowania itd., czyli krótko mówiąc, czy realizują założenia społecznej odpowiedzialności biznesu.

CSR w zakresie ochrony środowiska naturalnego obejmuje wszelkie czynności mające na celu ograniczenie negatywnego wpływu działalności ludzi na otoczenie, w tym technologię i organizację wszelkich działań podmiotów gospodarczych dotyczących użytkowania zasobów środowiskowych, sposób gospodarowania zasobami przyrodniczymi oraz przestrzeganie przepisów dotyczących ochrony środowiska¹¹.

4. Postawy studentów zarządzania – przebieg debaty

Studenci pierwszego roku zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego, podzieleni na trzy grupy w ramach zajęć z etyki biznesu w 2019 roku, wzięli udział w debacie poświęconej odpowiedzialności firm za środowisko naturalne. Pierwsza grupa – *Firma* – reprezentowała przedsiębiorstwo produkujące od ponad 25 lat wysokiej jakości i w dobrej cenie produkty wykonane głównie z tworzyw sztucznych, które

¹⁰ A. Paliwoda-Matiolańska, *Odpowiedzialność społeczna w procesie zarządzania przedsiębiorstwem*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 242.

¹¹ D.K. Zuzek, *Spółeczna odpowiedzialność biznesu a zrównoważony rozwój przedsiębiorstw*, *Zeszyty Naukowe Małopolskiej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie*, t. 21, nr 2, grudzień 2012, s. 197-207, s. 199-200.

w ciągu ostatnich kilku lat, pomimo nacisku ze strony społeczeństwa, nie podjęło żadnych kroków w celu ochrony środowiska naturalnego. Druga grupa – *Klienci* – miała przyjąć rolę stałych klientów tej firmy, natomiast trzecią grupę – *Spółeczeństwo* – tworzyli przedstawiciele społeczeństwa bardzo niezadowoleni z działalności tego przedsiębiorstwa.

Każda z grup otrzymała informacje niezbędne do wzięcia udziału w debacie, obejmujące między innymi:

- opis problemu, którego dotyczy debata, oraz jaka jest rola każdej z grup;
- charakterystykę działalności firmy, informacje o oferowanych produktach, pozycji firmy na rynku, misji i strategii;
- techniczne informacje o tworzywach sztucznych wykorzystywanych obecnie w produkcji;
- informacje o negatywnych aspektach tworzyw sztucznych związanych z ich wytwarzaniem, przetwarzaniem i wpływie na stan środowiska naturalnego;
- wymienione możliwości wprowadzenia ekologicznych rozwiązań ze wskazaniem na związane z nimi korzyści i koszty.

Studenci w grupach pisemnie przygotowali swoje stanowiska, a następnie przedstawili je pozostałym uczestnikom. Reprezentanci firmy uzasadniali obecny sposób prowadzenia działalności oraz wymienili konsekwencje dla klientów i przedsiębiorstwa, jakie mogą wiązać się z wprowadzeniem ekologicznych rozwiązań. Klienci w kilku zdaniach określili swoje oczekiwania wobec firmy co do oferowanych produktów pod względem jakości i ceny oraz oddziaływania firmy na otoczenie i środowisko naturalne. Odpowiedzieli także na dwa kluczowe pytania: czy firmy produkcyjne powinny brać na siebie odpowiedzialność za stan środowiska naturalnego oraz czy chcą być klientami nieodpowiedzialnych podmiotów. Oba stanowiska zostały przez studentów uzasadnione. Społeczeństwo natomiast stworzyło dwie wypowiedzi skierowane do zarządzających firmą i jej klientów, w których przekonywało obie strony o konieczności podejmowania działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Studenci należący do tej grupy:

- uzasadniali, dlaczego środowisko naturalne jest ważne i dlaczego należy o nie dbać,
- opisali, w jaki sposób firma przyczynia się do niszczenia ekosystemu,
- przekonywali firmę do wprowadzenia rozwiązań bardziej przyjaznych środowisku,

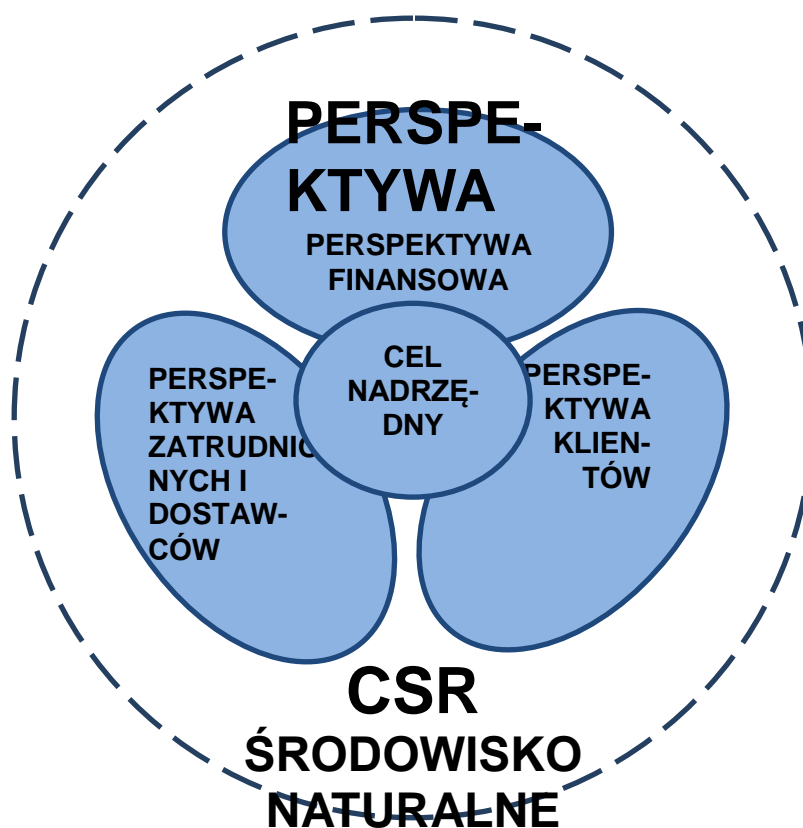
- wskazali, jakie konsekwencje mogą się pojawić, jeśli firma nadal nie będzie podejmowała działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego,
- uświadamiali przedsiębiorców i klientów, że obecne działania firmy są nieetyczne,
- wskazali klientom, w jaki sposób mogą skutecznie wpływać na firmę, aby ta wzięła na siebie większą odpowiedzialność za prowadzoną działalność.

5. Postawy studentów zarządzania – analiza

Studenci reprezentujący firmę produkcyjną podkreślali zalety korzystania z plastiku, zwracając szczególną uwagę na trwałość i koszt wytwarzanych z niego produktów. Zastosowanie bardziej ekologicznych materiałów według nich przyczyniłoby się do obniżenia trwałości oferowanych przez przedsiębiorstwo produktów i wzrostu ich cen oraz pogorszyłoby sytuację firmy, wpływając tym samym negatywnie na zatrudnionych w niej ludzi i współpracujących z nią dostawców. Zwracając się do klientów, podkreślali, że kierują się przede wszystkim ich dobrem i pragną dostarczać im produkty najwyższej jakości po atrakcyjnych cenach. Wprowadzenie ekologicznych rozwiązań, pomimo wielu zalet wymienionych w materiałach przekazanych grupie, nie spotkało się z zainteresowaniem z ich strony.

Rysunek 1 przedstawia fragment strategii przedsiębiorstwa obejmujący perspektywę finansową, klienta oraz zatrudnionych i dostawców, opracowany na podstawie wypowiedzi studentów reprezentujących zarządzających wraz z ukazaniem roli nieuwzględnionej przez nich perspektywy społecznej odpowiedzialności biznesu w obszarze ochrony środowiska naturalnego.

Grupa studentów należąca do klientów firmy oczekuje przede wszystkim bezpiecznych, trwałych i zdywersyfikowanych produktów po stosunkowo niskich cenach. Nie są skłonni zrezygnować z jakości, ale zaznaczają, że za dobry produkt są w stanie zapłacić więcej. W swych wypowiedziach podkreślają, że środowisko naturalne jest bardzo ważne i należy dokładać wszelkich starań, aby je chronić, a także że nie chcą przez zakup produktów wspierać przedsiębiorstwa, które swym działaniem je niszczą. Uważają, że przedsiębiorstwa powinny brać na siebie odpowiedzialność za swoją działalność, gdyż są głównymi emitentami zanieczyszczeń. Ekologiczne rozwiązania zaś według nich powinny być narzucone odgórnie na przedsiębiorców i stanowczo egzekwowane.



Rys. 1. Graficzna prezentacja strategii przedsiębiorstwa

Fig. 1. Graphical presentation of the company's strategy

Źródło: opracowanie własne.

Studenci tworzący społeczeństwo przekonywali przedsiębiorców i klientów do konieczności ochrony zasobów środowiskowych. W swych wypowiedziach dużo miejsca poświęcili szkodliwości tworzyw sztucznych oraz zdecydowanie podkreślali znaczenie zdrowia ludzkiego. Ponadto przekonywali przedstawicieli firmy do wprowadzenia rozwiązań bardziej przyjaznych otoczeniu, podkreślając ich zalety i wymieniając konsekwencje mogące się pojawić w najbliższej przyszłości w przypadku kontynuowania działalności w dotychczasowy sposób.

Podczas dyskusji najsilniej swoje stanowiska bronili przedstawiciele firmy i społeczeństwa, pomiędzy którymi wywiązała się ciekawa i energiczna wymiana zdań. Przedstawiciele firmy nie zmienili jednak swojego podejścia nawet wówczas, gdy klienci zadeklarowali, że nie będą już nabywać od nich produktów. Według zarządzających zysk firmy jest ważniejszy niż interes społeczny. Byli także mocno przekonani, że klienci zawsze się znajdują, ponieważ oferują produkty wysokiej jakości przy jednocześnie stosunkowo niskich cenach. Na zakończenie debaty klienci odwrócili się od przedsiębiorstwa i przyłączyli się do zwolenników ekologicznego podejścia w biznesie.

Najważniejsze kwestie związane z odpowiedzialnością firm za środowisko naturalne wyodrębnione na podstawie pisemnych wypowiedzi studentów wymieniono w tabeli 1.

Tabela 1

Podejście studentów do odpowiedzialności firm za środowisko naturalne

	FIRMA	KLIENCI	SPOŁECZEŃSTWO
OCZEKIWANIA CELE	<ul style="list-style-type: none"> - zysk, - zadowolenie klientów, - dobro pracowników, - bezpieczeństwo, - wysoka jakość i niska cena produktów 	<ul style="list-style-type: none"> - bezpieczeństwo, - wysoka jakość i niska cena produktów, - dywersyfikacja produktów, - odpowiedzialność społeczna przedsiębiorstw, - ochrona środowiska naturalnego, - ochrona życia i zdrowia 	<ul style="list-style-type: none"> - odpowiedzialność społeczna przedsiębiorstw, - ochrona środowiska naturalnego, - ochrona życia i zdrowia
ZALETY WPROWADZENIA EKOROZWIĄZAŃ	nie wymieniono	<ul style="list-style-type: none"> - ochrona środowiska naturalnego, - ochrona życia i zdrowia, - poparcie społeczeństwa i klientów 	<ul style="list-style-type: none"> - ochrona środowiska naturalnego, - ochrona życia i zdrowia, - poparcie społeczeństwa i klientów
KOSZTY WPROWADZENIA EKOROZWIĄZAŃ	<ul style="list-style-type: none"> - wzrost cen produktów, - niższa jakość produktów, - wzrost kosztów produkcyjnych, - pogorszenie kondycji przedsiębiorstwa, - szkoda dla pracowników, - koszt wprowadzenia ekologicznych rozwiązań 	nie wymieniono	<ul style="list-style-type: none"> - koszt wprowadzenia ekologicznych rozwiązań

cd. tabeli 1

KONSEKWENCJE NIEWPROWADZE- NIA EKOROZWIĄZAŃ	- utrzymanie wysokiej jakości produktów przy niskich cenach	- szkoda dla życia i zdrowia, - zanieczyszczenie środowiska naturalnego - utrata klientów	- szkoda dla życia i zdrowia, - zanieczyszczenie środowiska naturalnego, - utrata klientów, - utrata poparcia społeczeństwa, - utrata reputacji, - obciążenia finansowe z tytułu kar, - utrata pracowników, - spadek sprzedaży
--	---	---	---

Źródło: opracowanie własne.

6. Postawy studentów zarządzania – ogólne wnioski

Debata z udziałem studentów pierwszego roku zarządzania ukazuje, w jaki sposób konflikt interesów poszczególnych interesariuszy może utrudniać zarządzającym podejmowanie decyzji ukierunkowanych na zrównoważony rozwój i jednocześnie dbałość o dobro firmy. Z jednej strony są właściciele, którzy oczekują zysków nawet za cenę interesów społecznych. Z drugiej strony są klienci oczekujący wysokiej jakości produktów i usług przy jednocześnie niskiej cenie i kompleksowej obsłudze. Pomędzy nimi natomiast są pracownicy oczekujący bezpieczeństwa, stabilności, możliwości rozwoju i godziwego wynagrodzenia oraz dostawcy, z którymi wzajemne zależności nakładają konieczność budowania trwałych relacji biznesowych opartych na zaufaniu. Na końcu jest społeczność, która w coraz większym stopniu wywiera presję w kierunku ochrony środowiska naturalnego i odpowiedzialności za najbliższe otoczenie.

Uczestnicy debaty nie postrzegają zrównoważonego rozwoju jako czynnika umożliwiającego realizację celów strategicznych przedsiębiorstwa, chociaż:

- posiadają wiedzę na temat społecznej odpowiedzialności biznesu oraz zrównoważonego rozwoju,
- potrafią wymienić korzyści płynące dla przedsiębiorstwa z etycznego i odpowiedzialnego podejścia w biznesie,

- wiedzą, jakie negatywne skutki dla przedsiębiorstwa może mieć nieetyczna i nieodpowiedzialna działalność,
- postrzegają etykę i CSR jako ważny aspekt działalności gospodarczej,
- charakteryzują się pozytywną postawą wobec przyrody,
- są świadomi konieczności ochrony środowiska naturalnego.

Podjmując decyzje biznesowe, studenci nie uwzględnili w strategii przedsiębiorstwa odpowiedzialnego podejścia. Okazuje się, że wiedza i poczucie potrzeby ochrony środowiska naturalnego to za mało, a edukacja w kierunku kształtowania świadomości zrównoważonego rozwoju i postaw odpowiedzialnego zarządzania szczególnie zyskuje na znaczeniu.

7. Podsumowanie

Rosnąca presja społeczna i kurczące się zasoby naturalne wymuszają konieczność dostosowywania się do nowych warunków. Wprowadzenie do działalności firmy idei zrównoważonego rozwoju wymaga zmiany myślenia i postaw zarządzających, którzy muszą uświadomić sobie, że nieustanny rozwój, wprowadzanie innowacji i nowych technologii to jedynie część drogi do sukcesu, a kluczem może okazać się zrównoważony rozwój połączony z postępem technologicznym. W wielu współczesnych przedsiębiorstwach nowoczesne rozwiązania koncentrują się jedynie na bieżących problemach biznesowych. W szerszym podejściu przedsiębiorcy powinni tworzyć wartość dla interesariuszy, uwzględniając potrzeby zarówno obecnego, jak i przyszłego pokolenia przez efektywne wykorzystywanie zasobów całej firmy, wprowadzając sprzyjające środowisku naturalnemu innowacyjne rozwiązania. Firma świadoma holistycznych skutków swej działalności dla społeczeństwa, pracowników i ich rodzin, mieszkańców planety oraz biorąca na siebie odpowiedzialność za środowisko naturalne zyskuje większe poparcie szerokich grup społecznych i opinii publicznej. Prowadzenie biznesu w sposób zrównoważony i wielowymiarowy wymaga czasu i nakładów, lecz w dłuższej perspektywie zmiana sposobu myślenia na nowoczesny może okazać się kluczowa dla sukcesu. Wyrasta stąd potrzeba edukacji i kształtowania postaw sprzyjających realizacji idei zrównoważonego rozwoju wśród zarządzających, a w szczególności wśród studentów.

Bibliografia

1. Bohner G., Wanke M.: Postawy i zmiana postaw. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.
2. Krzemień E.: Zintegrowane zarządzanie. Aspekty towaroznawcze. Jakość, środowisko, technologia, bezpieczeństwo. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice-Warszawa 2004.
3. Marody M.: Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy. Analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976.
4. Nowak S.: Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych, [w:] Nowak S. (red.): Teorie postaw. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973.
5. Paliwoda-Matiolańska A.: Odpowiedzialność społeczna w procesie zarządzania przedsiębiorstwem. Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009.
6. Piontek B.: Koncepcja rozwoju zrównoważonego i trwałego Polski. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
7. Skawińska E., Sobiech-Grabka K.G., Nawrot K.A.: Makroekonomia. Teoretyczne i praktyczne aspekty gospodarki rynkowej. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010.
8. Soborski W.: Postawy, ich badanie i kształtowanie. Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1987.
9. Sztompka P.: Socjologia. Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
10. Zuzek D.K.: Społeczna odpowiedzialność biznesu a zrównoważony rozwój przedsiębiorstw. Zeszyty Naukowe Małopolskiej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie, t. 21, nr 2, grudzień 2012, s. 197-207.

POSTAWY STUDENTÓW WOBEC ODPOWIEDZIALNOŚCI FIRM ZA ŚRODOWISKO NATURALNE

Streszczenie

Podjęcie do biznesu uwzględniające trendy globalne, wyzwania społeczne, gospodarcze i środowiskowe oraz założenia zrównoważonego rozwoju może stać się wyznacznikiem sukcesu przedsiębiorstwa. Pojawia się potrzeba zmiany myślenia i postaw zarządzających oraz odejście od koncentrowania się jedynie na bieżących problemach biznesowych. Zarządzający powinni uświadomić sobie, że nieustanny rozwój, wprowadzanie innowacji

i nowych technologii to jedynie część drogi do sukcesu. Nowoczesne rozwiązania przez efektywne wykorzystanie wszystkich zasobów firmy powinny prowadzić do wartości dla interesariuszy, uwzględniając potrzeby zarówno obecnego, jak i przyszłego pokolenia. Niniejszy rozdział stanowi próbę ukazania roli świadomości i postaw zrównoważonego rozwoju w zarządzaniu. Inspiracją do głębszych refleksji nad niniejszą problematyką były obserwacje studentów pierwszego roku zarządzania podczas zajęć z etyki biznesu.

Słowa kluczowe: postawy, etyka biznesu, zrównoważony rozwój biznesu, społeczna odpowiedzialność biznesu

STUDENTS ATTITUDES TOWARDS THE COMPANY RESPONSIBILITY FOR THE NATURAL ENVIRONMENT

Summary

The approach to business taking into account global trends, social, economic and environmental challenges and the assumptions of sustainable development can become the way to the company's success. There is a need to change thinking and management attitudes and to move away from focusing only on current business problems. Managers should realize that development, innovation and new technologies are only part of the path to success. Modern solutions through effective use of all company resources should lead to value for stakeholders, taking into account the needs of both the present and future generations. This chapter is an attempt to show the role of awareness and attitudes of sustainable development in management. The inspiration of deeper reflections on these issues were observations of first year students of management during business ethics classes.

Keywords: attitudes, business ethics, sustainable business development, corporate social responsibility

Magdalena DURAJ

Zachodniopomorska Szkoła Biznesu w Szczecinie

CYFRYZACJA EUROPY. ROLA DANYCH CYFROWYCH W POLITYCE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W EUROPEJSKIEJ ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Wprowadzenie

Idące wspólnie z postępowaniem technologicznym zmiany w gospodarce wywołują wiele inicjatyw w ujęciu cyfryzacji biznesu, administracji publicznej oraz działalności Unii Europejskiej. Komisja Europejska już w 2015 roku opracowała strategię stworzenia jednolitego rynku cyfrowego w Europie. Strategia cyfryzacji Europy ma za zadanie minimalizowanie ograniczeń dotyczących dostępu do towarów i usług oferowanych online przez firmy w Unii Europejskiej. Działalność europejskiej administracji publicznej w tym zakresie skupiona jest głównie na wykorzystaniu potencjału e-handlu przez podjęcie takich działań jak: wdrożenie nowych przepisów prawa dotyczącego aspektów gospodarczo-geograficznych, zasad ochrony konsumentów oraz sposobu opodatkowania sprzedaży towarów i usług online¹.

Cyfryzacja stwarza wiele możliwości realizacji polityki zrównoważonego rozwoju Europy, aczkolwiek jest także dylematem dla administracji publicznej. Dylemat ten dotyczy głównie tematyki związanej z przepisami prawa i przemianą gospodarczą. Cyfrowo zorientowana ekonomia zarządzania gospodarką niesie ze sobą technologiczną szansę na synchronizowanie prawa i polityki państw członkowskich Unii Europejskiej, ale z wielokrotnia też poziom ryzyka związanego z umiejętnościami korzystania z danych cyfrowych, komunikacją cyfrową, a także ochroną środowiska i ochroną tożsamości w środowisku cyfrowym².

¹ <https://ec.europa.eu/digital-single-market/en/new-eu-rules-e-commerce> (data dostępu: 19.11.2019).

² Gajewski J., Paprocki W., Pieriegud J. (red.), Cyfryzacja gospodarki i społeczeństwa – szanse i wyzwania dla sektorów infrastrukturalnych, [w:] Niewiadomski Z., Zirk-Sadowski M.: Prawo wobec wyzwań epoki cyfryzacji, Gdańsk 2016, s. 205-207.

Początek polityki zrównoważonego rozwój w Unii Europejskiej

Znaczenie zrównoważonego rozwoju w polityce Unii Europejskiej zostało przedstawione w roku 1997 w Traktacie z Amsterdamu, zmieniającym Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskiej i niektóre związane z nimi akty. Na mocy tego Traktatu koncepcje zrównoważonego rozwoju zdefiniowano jako politykę gospodarczą mającą doprowadzić do powstania jednej przestrzeni geograficznej Unii Europejskiej, która zapewni swobodny przepływ ludności oraz usług i towarów wewnątrz Europy. Na tej podstawie ustanowiono misję zbudowania wspólnej ekonomii opartej na takich fundamentach jak konkurencyjność i spójność europejskiej gospodarki, gwarancja miejsc pracy na rynku europejskim, ochrona ekosystemu, ochrona socjalna, a także solidarność państw członkowskich Unii Europejskiej³.

Trzy lata po przyjęciu Traktatu amsterdamskiego polityka Unii Europejskiej skoncentrowała się na założeniach ustanowionych w strategii lizbońskiej uchwalonej w roku 2000. Strategia lizbońska jest swoistego rodzaju wprowadzeniem Unii Europejskiej w erę danych cyfrowych i ukierunkowaniem działalności europejskiej administracji publicznej na wykorzystanie koncepcji zarządzania wiedzą w misji stworzenia najlepszej gospodarki świata. Mając powyższe na względzie, strategia lizbońska skupia w sobie głównie aspekt społeczny zrównoważonego rozwoju, ponieważ opiera się na budowie społeczeństwa informatycznego i stwarzaniu warunków rozwoju technologicznego dla przedsiębiorców, a jej realizację zapewniono przez zwiększenie wydatków Unii Europejskiej na projekty dotyczące badań i rozwoju oraz projekty sprzyjające środowisku naturalnemu⁴.

Strategia zrównoważonego rozwoju Unii Europejskiej – aspekt danych cyfrowych

Jednym ze znaczących dokumentów dla zrównoważonego rozwoju jest Strategia Zrównoważonego Rozwoju Unii Europejskiej przyjęta w roku 2001. Strategia ta skupia się na wykorzystaniu zrównoważonego rozwoju w celu kształtowania

³ Traktat z Amsterdamu zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie oraz niektóre związane z nimi akty z dnia 2 października 1997 r., art. 1 i 2.

⁴ Strategia Lizbońska. Droga do Zjednoczonej Europy, Departament Analiz Ekonomicznych i Społecznych Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, https://www.slaskie.pl/images/STRATEGIA/strat_L.pdf (data dostępu: 25.11.2019).

europejskiej gospodarki, w której społeczeństwo i środowisko naturalne jest priorytetem. Warto jednak podkreślić, że sama działalność europejskiej administracji publicznej skupiła się w ogół podejścia gospodarczego ze względu na możliwości generowania przychodów, które następnie można przekazać na budowę środowiska przyjaznego do życia ludziom i zwierzętom. Tak ustanowione w strategii aspekty ukierunkowały działalność Unii Europejskiej na integrację polityk państw członkowskich oraz inwestycje w nowe technologie dające dostęp do wiedzy i komunikacji ze społeczeństwem⁵.

W 2006 roku Parlament Europejski sformułował nowe stanowisko w sprawie strategii zrównoważonego rozwoju Unii Europejskiej z 2001 roku. Rezolucja legislacyjna w sprawie zmienionej strategii zrównoważonego rozwoju miała na celu wskazać rosnącą rolę danych cyfrowych w Unii Europejskiej przez przedstawienie technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) jako narzędzia realizacji strategii zrównoważonego rozwoju. Aspekt wykorzystania danych cyfrowych jest zorientowany na realizację założeń w zakresie integracji społecznej, poprawy konkurencyjności europejskiej gospodarki oraz promocję ochrony środowiska naturalnego. Opierając się na powyższym, Parlament Europejski przyjął wsparcie dziedziny ICT jako fundamentu zrównoważonego rozwoju społeczeństwa informatycznego, a także ocenił technologię jako konieczną do rozwoju ogólnodostępnej wiedzy, świadomości społecznej, aktywności obywateli dotyczących spraw administracyjnych i polityki Europy⁶.

Unia Cyfrowa 2020 – inteligentny i zrównoważony rozwój

Wizję Unii Cyfrowej zakłada strategia rozwoju społeczno-gospodarczego Europa 2020 przyjęta przez Radę Europejską w 2010 roku. Strategia Europa 2020 opiera się na niezmienniej lizbońskiej zasadzie wzrostu gospodarczego, jednak już ze szczególnym uwzględnieniem aspektu inteligentnego i zrównoważonego rozwoju. Zaprezentowana w Strategii wizja gospodarki opartej na wiedzy, technologii, a także komunikacji

⁵ Komisja Wspólnot Europejskich, Komunikat Komisji dla Rady i Parlamentu Europejskiego w sprawie poglądu strategii zrównoważonego rozwoju. Platforma działania, COM(2005) 658 końcowy, Bruksela 2005, s. 3-5.

⁶ Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej z dnia 15 czerwca 2006. Rezolucja legislacyjna Parlamentu Europejskiego w sprawie zmienionej strategii zrównoważonego rozwoju, C300E/487, <https://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2006:300E:0487:0491:PL:PDF> (data dostępu: 26.11.2019).

społecznej, podkreśla silne znaczenie środowiska danych cyfrowych w polityce europejskiej administracji publicznej, która została zorientowana na trzy priorytety: wzrost inteligentny, wzrost zrównoważony i wzrost sprzyjający społecznemu włączeniu⁷.

Priorytety Strategii Europa 2020 skupione na aspekcie „wzrost inteligentny” zakładają budowanie warunków do rozwoju gospodarki wiedzy, rozwój kompetencji społecznych i poziomu edukacji europejskiej populacji. Ponadto wymieniony wyżej priorytet obejmuje także inwestycje w innowacje wdrażane szczególnie w sektorze mikro-, małych i średnich przedsiębiorców. Priorytety zorientowane na aspekcie „wzrost zrównoważony” zakładają zwiększenie wykorzystania środowiska danych cyfrowych na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy i ochrony środowiska naturalnego. Z kolei priorytety ukierunkowane na „wzrost sprzyjający społecznemu włączeniu” zakładają realizację programów edukujących w zakresie komunikacji cyfrowej i poprawy warunków życia człowieka, w tym działania na rzecz ubóstwa. Zgodnie z tymi sferami Strategii Europa 2020 europejska administracja publiczna realizuje inicjatywy wspierające integrację społeczną i zwiększające udział przedsiębiorców w życiu gospodarczo-cyfrowym Europy⁸.

Cyfrowe projekty flagowe europejskiej administracji publicznej

Wśród priorytetowych działań w zakresie Strategii Europa 2020 stworzono trzy inicjatywy flagowe Unii Europejskiej, zwane dalej projektami, które mają na celu wsparcie rozwoju europejskiej gospodarki opartej na danych cyfrowych i wiedzy. Do tych projektów kwalifikują się: „Unia innowacji”, „Europejska Agenda Cyfrowa” oraz „Europa efektywnie korzystająca z zasobów”⁹.

Projekt „Unia innowacji” jest związany głównie z aspektem technologicznym, który ma na celu rozwiązanie problemów związanych ze środowiskiem naturalnym. Jednakże projekt ten jest swoistego rodzaju narzędziem europejskiej administracji publicznej mającym na celu przystosować potencjał środowiska biznesu do potencjału

⁷ European Commission, Communication From The Commission Europe 2020 A strategy for smart, sustainable and inclusive growth, Brussels, 3.3.2010 COM(2010) 2020, <https://ec.europa.eu/eu2020/pdf/COMPLET%20EN%20BARROSO%20%20%20007%20-%20Europe%202020%20-%20EN%20version.pdf> (data dostępu: 26.11.2019).

⁸ Ibidem.

⁹ Matryca priorytetów, obszarów, celów i inicjatyw flagowych Strategii Europa 2020 oraz kategorii interwencji realizowanych w okresie programowania 2007-2013, <https://rpo2007-2013.slaskie.pl/zalaczniki/2015/09/08/1441693532.pdf> (data odczytu: 29.11.2019).

środowiska nauki¹⁰. Projekt „Unia innowacji” skupia się także na budowaniu relacji partnerskich pomiędzy sektorami publicznym i prywatnym oraz stwarza możliwości podnoszenia kompetencji europejskiego rynku pracy, a także sprawnej realizacji nowatorskich pomysłów przedsiębiorców. Przez „Unię innowacji” Parlament Europejski podkreślił znaczenie danych cyfrowych w działalności Europy na rzecz budowy zielonej Europy, inteligentnego rozwoju, innowacyjnej i silnej gospodarki oraz programów z zakresu badań i technologii¹¹.

Projekt „Europejska Agenda Cyfrowa” jest uwidocznieniem polityki innowacyjności Parlamentu Europejskiego¹² opartej na koncepcji inteligentnego i zrównoważonego rozwoju. Zadaniem tego projektu jest stworzenie jednego europejskiego rynku cyfrowego, który wzmocni pozycję europejskiej gospodarki na arenie międzynarodowej. Europejska Agenda Cyfrowa oparta jest na wykorzystaniu szybkiego Internetu oraz oprogramowania. Z tego powodu działalność tego projektu zorientowano na wsparcie badań technologiczno-informatycznych oraz edukację z zakresu nowej technologii wykorzystującej dane cyfrowe. Realizacja omawianego projektu przedstawiła trend wzrostu w zakresie generowanej liczby miejsc pracy w sektorze ICT, który kreuje prawie pięćdziesiąt procent produktywności ogólnie podjętych inwestycji w Europie. Podążając w tym kierunku, europejska administracja publiczna postanowiła korzystać z potencjału danych cyfrowych w celu zwiększenia jakości poziomu życia mieszkańców Europy, ochrony dziedzictwa kulturowego, reform edukacyjnych, a także zmniejszenia zużycia zasobów naturalnych stosowanych do wytwarzania energii elektrycznej¹³.

Projekt „Europa efektywnie korzystająca z zasobów” opiera się na poglądzie stworzenia niskoemisyjnej gospodarki w Europie. Europejska administracja publiczna zdefiniowała trzy główne założenia dla tego projektu. Założenia te dotyczą głównie strategicznych działań politycznych, inwestycji oraz promocji związanej z wykorzystaniem zasobów naturalnych. Wspomniany wyżej projekt ma na celu zachęcać do używania nowych technologii opartych na stosowaniu danych cyfrowych

¹⁰ Wskaźniki Strategii Europa 2020, https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_Wskazniki_Europa2020.pdf (data dostępu: 30.11.2019).

¹¹ Komisja Europejska, Unia innowacji. Inicjatywa w ramach strategii „Europa 2020”. Krótki przewodnik, Unia Europejska 2013, s. 9-13.

¹² Polityka innowacyjności Parlamentu Europejskiego dotyczy wykorzystania nowoczesnych technologii, w tym danych cyfrowych, w celu usprawnienia gospodarki Unii Europejskiej i zwiększenia jakości życia w Europie. Więcej: <https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/67/polityka-innowacyjnosci> (data dostępu: 30.11.2019).

¹³ Komisja Europejska. Zrozumieć politykę Unii Europejskiej – Europejska agenda cyfrowa, Unia Europejska 2014, http://www.europedirect.um.warszawa.pl/sites/europedirect.um.warszawa.pl/files/pozostale/publikacje/na7012031plc_002.pdf (data dostępu: 29.11.2019), s. 2-7.

i odnawialnych źródłach energii. Misją założeń projektu „Europa efektywnie korzystająca z zasobów” jest wykorzystanie idei zrównoważonego rozwoju na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Z tego powodu Unia Europejska skierowała politykę nie tylko na aspekty ekologiczne, ale także na aspekty technologiczne. Wspomniany aspekt technologiczny dotyczy głównie dostępu do nowych technologii dla mieszkańców Europy oraz monitorowania rozwoju nowych technologii w gospodarce przez administrację publiczną Unii Europejskiej¹⁴.

e-Europa 2030

Ekspansja sektora technologii cyfrowych i znaczenia danych cyfrowych stała się swojego rodzaju wyznacznikiem jakości życia na świecie, a także czynnikiem silnie oddziałującym na politykę europejskiej administracji publicznej. W 2019 odbyła się debata dotycząca wizji Europy 2030. Debata ta odnosiła się do siedemnastu celów zrównoważonego rozwoju świata, w tym do takich celów jak wysoka jakość edukacji, wzrost gospodarczy i godna praca, innowacyjna gospodarka oraz partnerstwo w procesie realizacji celów. Nieodłącznym elementem dyskusji w Europie była przede wszystkim budowa konkurencyjnej gospodarki opartej na wiedzy i nowych technologiach cyfrowych wykorzystywanych przez społeczeństwo, przedsiębiorców oraz administrację. Europejska debata doprowadziła do stworzenia konkluzji zakładającej, że środowisko danych cyfrowych pozwoli stworzyć jednolitą ekonomię Europy, która będzie najlepszym na świecie przykładem polityki zarządzania zrównoważonym rozwojem. Podczas debaty Komisji Europejskiej podkreślono także rolę technologii cyfrowych wspomagających przemysł motoryzacyjny. Uznano, że inwestycje w ekotransport są opłacalne, ponieważ efekty związane z ograniczeniem zużycia paliw i minimalizacją zanieczyszczeń w środowisku naturalnym są jednym z ważnych priorytetów polityki Europy nie tylko pod względem ochrony przyrody, lecz także rozwoju konkurencyjnej gospodarki i miejsc pracy na europejskim rynku. Wizja Europy 2030 zakłada także zwiększenie unijnych standardów związanych z inwestycją w usługi administracyjno-społeczne. Wzrost inwestycji w działalność naukową i technologie cyfrowe świadczą o tym, że polityka europejskiej administracji

¹⁴ Komisja Europejska, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu ekonomiczno-społecznego i Komitetu Regionów, Europa efektywnie korzystająca z zasobów – inicjatywa przewodnia strategii „Europa 2020”, Bruksela 2011, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52011DC0021&from=EN> (data dostępu: 30.11.2019), s. 4-7.

publicznej dąży do pełnej cyfryzacji Europy. Natomiast środowisko danych cyfrowych powinno znacznie wpłynąć na polepszenie relacji partnerskich administracji publicznej z otoczeniem, które uważa się za jeden z ważnych wyznaczników zrównoważonego rozwoju e-Europy 2030¹⁵.

Podsumowanie

Wspólnie z ekspansją danych cyfrowych działalność europejskiej administracji publicznej została skierowana na przeprowadzenie cyfryzacji Europy. Rosnąca rola nowych technologii cyfrowych sprawiła, że w pewnym momencie idea zrównoważonego rozwoju ewoluowała do idei pojmowanej jako inteligentny i zrównoważony rozwój. Na tej podstawie Unia Europejska zaczęła wdrażać projekty flagowe skupione na wykorzystaniu potencjału danych cyfrowych do budowania efektywnie działającej gospodarki, relacji administracji publicznej ze społeczeństwem, a przede wszystkim do rozwiązywania problemów związanych z jakością życia i środowiskiem w Europie. Wykorzystując potencjał technologii oraz innowacji, stworzono wizję Europy 2030, w której zakłada się użycie badań oraz wiedzy do stworzenia jednej, cyfrowej i współpracującej Europy na rzecz środowiska naturalnego i trwałego wzrostu.

Bibliografia

1. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej z dnia 15 czerwca 2006. Rezolucja legislacyjna Parlamentu Europejskiego w sprawie zmienionej strategii zrównoważonego rozwoju, <https://eurlex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2006:300E:0487:0491:PL:PDF>.
2. European Commission, *Communication From The Commission Europe 2020 A strategy for smart, sustainable and inclusive growth*, <https://ec.europa.eu/eu2020/pdf/COMPLET%20EN%20BARROSO%20%20%20007%20-%20Europe%202020%20-%20EN%20version.pdf>.

¹⁵ Komisja Europejska. Dokument otwierający debatę W kierunku zrównoważonej Europy 2030, Bruksela 2019, <https://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2019/PL/COM-2019-22-F1-PL-MAIN-PART-1.PDF> (data dostępu: 30.11.2019), s. 4-20.

3. Gajewski J., Paprocki W., Pieriegud J. (red.), *Cyfryzacja gospodarki i społeczeństwa – szanse i wyzwania dla sektorów infrastrukturalnych*, [w:] Niewiadomski Z., Zirk-Sadowski M.: *Prawo wobec wyzwań epoki cyfryzacji*, Gdańsk 2016.
4. Komisja Europejska, Unia innowacji. Inicjatywa w ramach strategii „Europa 2020”. Krótki przewodnik, Unia Europejska 2013.
5. Komisja Europejska. Dokument otwierający debatę *W kierunku zrównoważonej Europy 2030*, <https://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2019/PL/COM-2019-22-F1-PL-MAIN-PART-1.PDF>.
6. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu ekonomiczno-społecznego i Komitetu Regionów, *Europa efektywnie korzystająca z zasobów – inicjatywa przewodnia strategii „Europa 2020”*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52011DC0021&from=EN>
7. Komisja Europejska. *Zrozumieć politykę Unii Europejskiej – Europejska agenda cyfrowa*, http://www.europedirect.um.warszawa.pl/sites/europedirect.um.warszawa.pl/files/pozostale/publikacje/na7012031plc_002.pdf.
8. Komisja Wspólnot Europejskich, Komunikat Komisji dla Rady i Parlamentu Europejskiego w sprawie poglądu strategii zrównoważonego rozwoju. Platforma działania, COM(2005) 658 końcowy, Bruksela 2005.
9. Matryca priorytetów, obszarów, celów i inicjatyw flagowych Strategii Europa 2020 oraz kategorii interwencji realizowanych w okresie programowania 2007-2013, <https://rpo2007-2013.slaskie.pl/zalaczniki/2015/09/08/1441693532.pdf>
10. Polityka innowacyjności Parlamentu Europejskiego, <https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/67/polityka-innowacyjnosc>.
11. Strategia Lizbońska. *Droga do Zjednoczonej Europy*, Departament Analiz Ekonomicznych i Społecznych Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, https://www.slaskie.pl/images/STRATEGIA/strat_L.pdf
12. Traktat z Amsterdamu zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie oraz niektóre związane z nimi akty z dnia 2 października 1997 r.
13. Wskaźniki Strategii Europa 2020, https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_Wskazniki_Europa2020.pdf.
14. Cyfrowy rynek, <https://ec.europa.eu/digital-single-market/en/new-eu-rules-e-commerc>.

CYFRYZACJA EUROPY. ROLA DANYCH CYFROWYCH W POLITYCE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W EUROPEJSKIEJ ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Streszczenie

Rozwój środowiska danych cyfrowych utworzył nową erę w zarządzaniu administracją publiczną, a tematyka cyfryzacji Europy stała się tematem przewodnim projektów w unijnej polityce rozwojowej. Przykładowo Projekt Rezolucji Parlamentu Europejskiego zdominował pogląd, że cyfryzacja jest narzędziem zrównoważonego rozwoju, które tworzy nowoczesną politykę komunikacji między administracją publiczną i społeczeństwem informatycznym. Co więcej, ekspansja sektora cyfrowego wpłynęła na utworzenie Europejskiej Agendy Cyfrowej mającej na celu ożywienie gospodarki oraz stworzenie jednego cyfrowego i wspólnego rynku umożliwiającego zrównoważony rozwój gospodarczy krajów członkowskich Unii Europejskiej.

Słowa klucze: administracja publiczna, zrównoważony rozwój, dane cyfrowe, polityka

DIGITIZATION OF EUROPE. THE ROLE OF DIGITAL DATA IN SUSTAINABLE DEVELOPMENT POLICY IN EUROPEAN PUBLIC ADMINISTRATION

Summary

The development of the digital data environment has created a new era in public administration management, and the topic of digitization of Europe has become the leitmotif of projects in EU development policy. For example, in Motion for a European Parliament Resolution dominated the notion that digitization is a tool for sustainable development, that creates a modern communication policy between public administration and the information society. Furthermore, the expansion of the digital sector has contributed to the creation of the Digital Agenda for Europe to revive the economy and the creation of one digital and common market enabling sustainable economic development of European Union member countries.

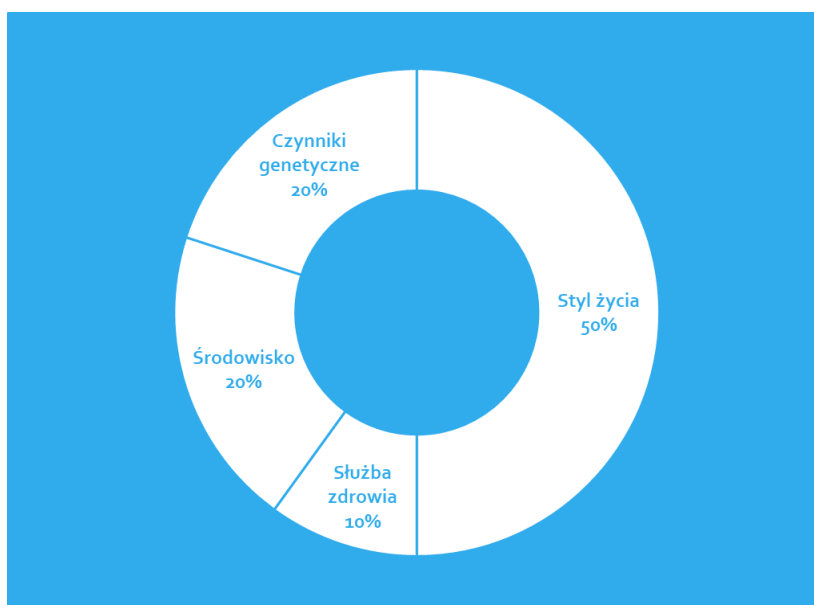
Keywords: public administration, sustainable development, digital data, politics

Adam DZIOMDZIORA

BIEGANIE BEZ KONTUZJI ZE SZTUCZNĄ INTELIGENCJĄ

Wstęp

Według zdefiniowanych przez Marca Lalonda (kanadyjskiego ministra zdrowia, pełniącego funkcję w latach 1972-1977) czynników zdrowotnych z 1974 roku można wywnioskować, że w największym stopniu na nasze zdrowie wpływa styl życia¹. Na rysunku 1 przedstawiono czynniki mające wpływ na ludzkie zdrowie.



Rys. 1. Czynniki mające wpływ na zdrowie

Fig. 1. Factors influencing health

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Instytutu Stylu Życia²

Siedzący, bierny styl życia sprzyja występowaniu wielu chorób cywilizacyjnych oraz pogarsza stan psychofizyczny. Jest to jedna z przyczyn, dla których w 2015 roku

¹ <http://nccdh.ca/resources/entry/new-perspective-on-the-health-of-canadians> [dostęp: 12.12.2019].

² <http://instytutstyluzycia.pl/styl-zycia/> [dostęp: 12.12.2019].

kraje Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych ustanowiły 17 celów zrównoważonego rozwoju, które mają zostać osiągnięte w skali globalnej do 2030 roku. Zakładają one trwałą poprawę jakości życia współczesnych i przyszłych pokoleń. Jednym z nich jest „Cel 3: Dobre zdrowie i jakość życia”, który skupia się na zapewnieniu wszystkim ludziom w każdym wieku zdrowego życia oraz promowaniu dobrobytu³. Aktywna, czynna postawa przyczynia się do polepszenia stanu zdrowotnego oraz redukcji liczby i częstości zachorowań.

W rozdziale przedstawiono sposób kształtowania treningu biegowego, obniżający ryzyko wystąpienia kontuzji, opierający się na elementach sztucznej inteligencji, głównie wnioskowaniu z użyciem logiki rozmytej. Stworzony system informatyczny oraz przeprowadzone za jego pomocą badania pozwoliły sformułować wiele wskazań dotyczących dynamicznego kreowania sesji cyklu treningowego. Rekomendacje miały na celu niedopuszczenie do urazu przeciążeniowego, a w konsekwencji przyczynienie się do utrzymania dobrego stanu zdrowia zawodnika zarówno w krótkim, jak i długim czasie.

Sformułowanie problemu

W procesie treningu biegowego wielu amatorów powtarza podobne błędy. Brak doświadczenia i umiejętności prowadzenia analizy stanu własnego organizmu zazwyczaj prowadzi do niezadowolających efektów, frustracji bądź w ekstremalnych przypadkach kontuzji, czy nawet wykluczenia z możliwości uprawiania sportu.

Głównym zagadnieniem dostrzeżonym w sektorze sportu i zdrowia jest niewystarczająca znajomość ograniczeń własnego ciała i zachodzących procesów biofizycznych⁴. Blokują to u zawodników uzyskanie maksimum swoich możliwości i rozwinięcie posiadanego talentu w odniesieniu do danej aktywności fizycznej.

Młody zawodnik bez przeprowadzenia konsultacji z ekspertem ma trudność z podjęciem decyzji odnośnie do zwiększenia intensywności treningu lub zmniejszenia jego natężenia. Może to powodować obniżenie zdolności regeneracyjnych organizmu i jako skutek – uniemożliwić dalszy rozwój formy biegowej.

³ <http://www.un.org.pl/cel3> [dostęp: 12.12.2019].

⁴ Sozański H.: Podstawy teorii treningu sportowego. Centralny Ośrodek Sportu, Warszawa 1999.

Cel przeprowadzonych badań

Głównym celem przeprowadzonych badań było przygotowanie systemu dostarczającego rekomendacje treningowe i dokonanie oceny algorytmów decyzyjnych opierających się na logice rozmytej. Do wykonania tego zadania konieczne było zebranie danych z sesji biegowych i użycie ich do zbudowania systemu sztucznej inteligencji w relacji do informacji zwrotnej pozyskiwanej od użytkownika odnośnie do jego odczucia w trakcie ćwiczenia. Porównanie wskazań systemu z informacją pochodzącą od użytkownika w wyniku wnioskowania rozmytego umożliwiło zwiększenie poziomu wytrzymałości zawodnika w stopniu pozwalającym na przyjmowanie zintensyfikowanego nakładu treningowego z zachowaniem tych samych odczuć treningowych.

Motywacja do przeprowadzenia badań

W ostatnim czasie bieganie staje się coraz popularniejszym hobby wśród Polaków⁵. W zrealizowanym eksperymencie zostało zawarte studium przypadku. Badany zawodnik planował wziąć udział w maratonie w kwietniu 2018 roku, jednak przez zbyt dużą ambicję doprowadził własny organizm do przeciążenia. Skutkiem tego działania był brak możliwości kontynuowania treningów zgodnie z zaplanowaną wcześniej intensywnością.

Podczas regularnych ćwiczeń biegacz zauważył u siebie tendencję do szybkiego zużywania sił na samym początku biegu, przez co pod koniec dystansu brakowało mu energii na ukończenie treningu z zakładaną szybkością.

Problem ten jest popularną przypadłością wśród młodych biegaczy, których aspiracje oraz chęć szybkiego osiągnięcia wyników uniemożliwiają przeprowadzenie rzeczowej i obiektywnej analizy własnych możliwości.

Przygotowane narzędzie i przeprowadzone badania na tym pojedynczym przypadku miały pomóc wszystkim początkującym biegaczom, którzy chcą bezpiecznie zwiększyć jakość swoich treningów.

⁵ <https://www.runners-world.pl/biegi/Jak-masy-wybiegly-na-ulice-historia-biegania-w-Polsce,4080,5> [dostęp 12.12.2019].

Przegląd literatury – wnioskowanie na podstawie przypadków

Przykładem użycia sztucznej inteligencji w treningu biegowym jest praca “Running with Cases: A CBR Approach to Running Your Best Marathon”, napisana przez Barrego Smitha, profesora informatyki z Dublina⁶.

Pod terminem CBR (Case-based reasoning) kryje się proces wnioskowania na podstawie przypadków, opierający się na rozwiązaniach podobnych problemów z przeszłości. Tematem pracy było użycie uczenia maszynowego do przewidzenia czasu ukończenia maratonu i prognozowania postępu w treningu biegowym.

Główne założenie opierało się na analizie historycznych wyników osiągniętych przez zawodników w maratonach (podobnych pod względem płci, wieku, wagi) oraz znalezieniu najbliższego czasu ukończenia biegu w stosunku do ostatnio uzyskanego przez badanego zawodnika. Następnie wśród rezultatów osiągniętych przez tych samych biegaczy w późniejszych zawodach system sztucznej inteligencji wyszukiwał zależności w zmianach czasu ukończenia dystansu i przedstawiał prawdopodobny czas ukończenia biegu na dystansie maratońskim.

Przegląd literatury – wpływ ćwiczeń na odporność na stres

Pozycją przedstawiającą wpływ ćwiczeń fizycznych na wzrost odporności na stres wśród studentów uczelni wyższej jest praca “Exploration on the Design of Sport Prescription and the Behavior of College Students”, napisana przez Li Yu-Chiang, Jun-Yi Lin, Wen-Fong Wang, doktorów z Tajwańskiego Uniwersytetu Nauki i Technologii⁷.

W przedstawionych badaniach nakreślona jest tematyka depresji i prób samobójczych wśród młodych ludzi. Rosnąca liczba przypadków samookaleczania w grupie studentów pokazuje skalę nieradzenia sobie ze stresem i konieczność pracy u podstaw problemu.

Wśród grupy badawczej po przeprowadzonych kompleksowych testach sprawnościowych i zaplanowaniu regularnych treningów zauważono wzrost refleksji

⁶ Smyth B., Cunningham P.: Running with Cases: A CBR Approach to Running Your Best Marathon, [in:] David W. (ed.): ICCBR 2017: Case-Based Reasoning Research and Development, Springer, Dublin 2017, p. 360-374.

⁷ Yu-Chiang L., Jun-Yi L., Wen-Fong W.: Exploration on the Design of Sport Prescription and the Behavior of College Students, [in:] Chuan-Yu C., Chien-Chou L., Horng-Horng L. (eds.): ICS 2018: New Trends in Computer Technologies and Applications, Springer, Singapore 2019, p. 415-422.

studentów nad znaczeniem ćwiczeń fizycznych w ich życiu. W rezultacie rozwinęły się zdrowe nawyki sportowe i społeczne, a kontakty ze znajomymi i rodziną uległy poprawie. Osiągnięte efekty bezpośrednio przełożyły się na polepszenie zdrowia fizycznego i psychicznego wśród uczestników przeprowadzonych badań. Potwierdza to konieczność propagowania sportu i aktywności fizycznej jako drogi do dobrego zdrowia.

Przegląd literatury – sztuczna inteligencja w ocenie wyników wyczynów sportowych

Innym obszarem wykorzystania możliwości sztucznej inteligencji w obszarze sportu i zdrowia jest ocena wyników wyczynów sportowych, przedstawiona w publikacji „AI and computer-based methods in performance evaluation of sporting feats: an overview” doktora Gilberta Owusu z Wielkiej Brytanii⁸.

Tematyką pracy jest przegląd różnych rozwiązań w ewaluacji osiągniętych rezultatów dla poszczególnych wydarzeń sportowych z wykorzystaniem komputerowych metod obliczeniowych. Autor przedstawia charakterystykę modelu opierającego się na domenie konkretnego uprawianego sportu z zastosowaniem procesu liniowego *Recognise, Critique, and Recommend*.

Przedstawiony cykl jest oparty na rozpoznaniu umiejętności ruchowej, jaka była wykorzystywana w danej aktywności. Następnie przebiega etap krytyki, polegający na identyfikacji wad w obserwowanym działaniu. Różnica między oczekiwanym wzorcem a wykonanym przez sportowca zadaniem jest odnotowana w systemie. Ostatnim krokiem jest przedstawienie rekomendacji odnośnie do możliwości naprawy zdiagnozowanej nieprawidłowości za pomocą sztucznej inteligencji.

Opis narzędzi przedmiotowych – Garmin Coach

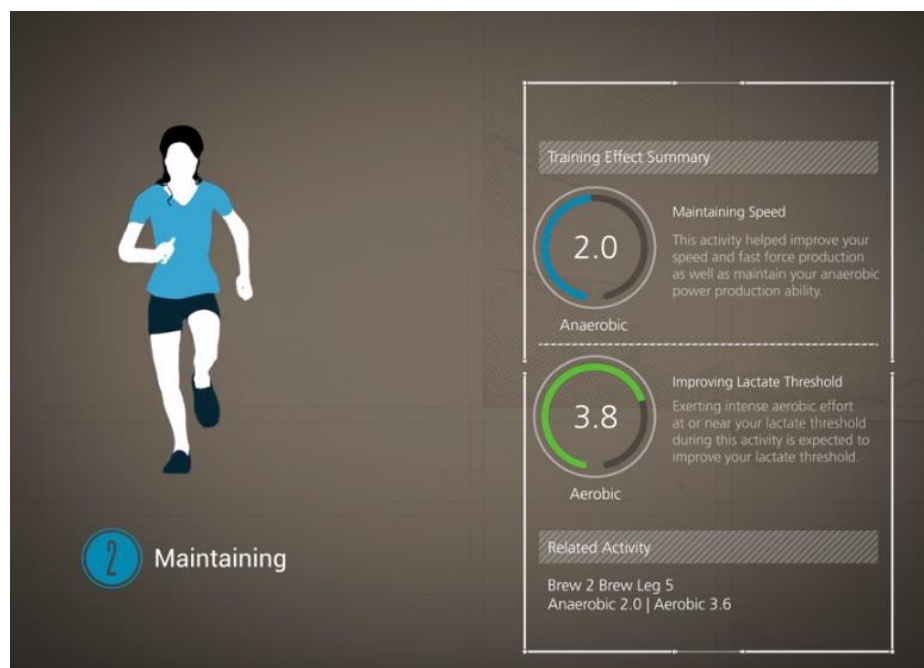
Obecnie jednym z głównych dostawców zegarków sportowych jest firma Garmin⁹. Wraz z opaską nadgarstkową dostarcza wbudowane w urządzenie oprogramowanie Garmin Coach. Działanie tego systemu opiera się na analizie tętna i szybkości

⁸ Owusu G.: AI and computer-based methods in performance evaluation of sporting feats: an overview (ed.): Artificial Intelligence Review, Volume 27, Springer, UK 2007, p. 57-70.

⁹ http://www.benchmark.pl/testy_i_recenzje/jaka-opaske-fitness-wybrac.html [dostęp: 12.12.2019].

biegacza podczas ćwiczeń, eksploracji skumulowanego obciążenia treningowego z przeszłości oraz przedstawianiu rezultatów z danej sesji biegowej.

Sprzężenie zwrotne z aplikacji dostarczone jest w formie opisu słownego na temat wytrzymałości tlenowej (Aerobic) oraz beztlenowej (Anaerobic) biegacza. W zależności od długości danego ćwiczenia i zmiany szybkości zmieniają się wskaźniki osiągniętych korzyści treningowych. Na rysunku 2 został przedstawiony widok z aplikacji Garmin Coach po ukończeniu sesji biegowej.



Rys. 2. Widok z aplikacji Garmin Coach

Fig. 2. View from the Garmin Coach application

Źródło: opracowanie własne na podstawie publicznego materiału promocyjnego firmy Garmin¹⁰.

Opis narzędzi przedmiotowych – Polar Flow

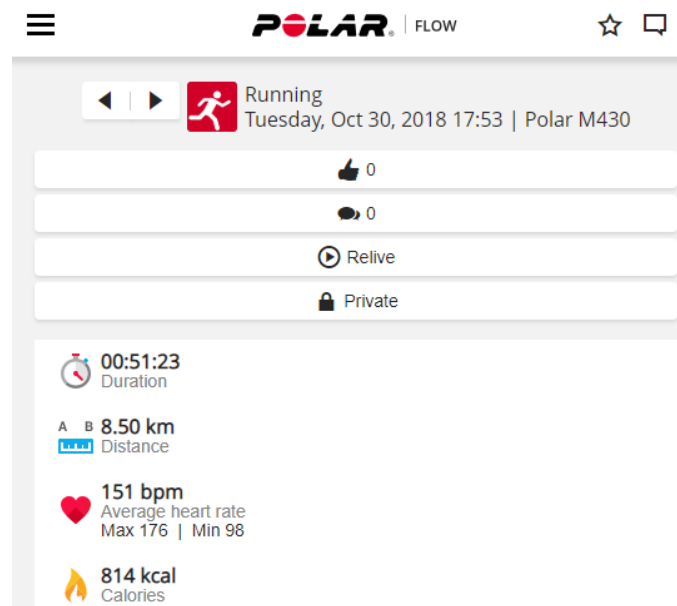
Firma Polar również dostarcza urządzenia w postaci opasek sportowych oraz specjalistyczne oprogramowanie do analizy historii i postępu treningów. Dostęp do danych jest udzielany użytkownikowi systemu przez portal Polar Flow.

W ramach udzielonej licencji zawodnik ma dostęp do historii ukończonych sesji ćwiczeniowych oraz analizy dziennego obciążenia treningowego. Pozwala ona na sprawdzenie liczby kroków wykonanych danego dnia oraz pokazuje opierający się na

¹⁰ https://www.youtube.com/watch?v=_8_kttKl6fi [dostęp: 12.12.2019].

niej procent realizacji dziennego celu, przy założeniu że zdrowy dorosły człowiek powinien każdego dnia przebyć minimum 8500 kroków.

Przechodząc do szczegółów danej sesji treningowej użytkownik może zobaczyć podstawowe informacje dotyczące czasu trwania danego ćwiczenia, liczby zużytkowanych kalorii, długości przebytego dystansu i średniej szybkości. Widok z analizy treningu przedstawiono na rysunku 3.



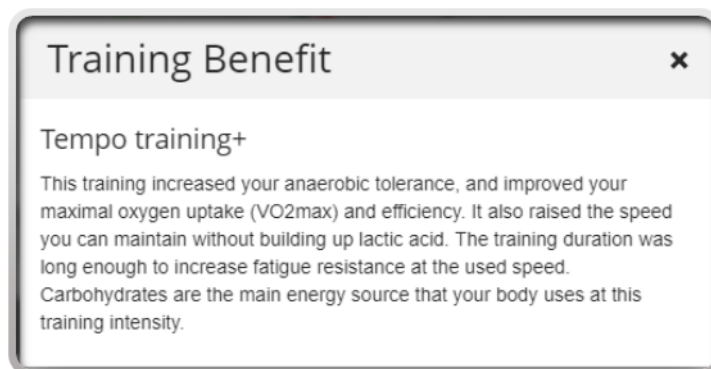
Rys. 3. Widok szczegółów treningu z portalu Polar Flow

Fig. 3. View training details from the Polar Flow portal

Źródło: opracowanie własne, na podstawie działania portalu Polar Flow¹¹ po odbyciu treningu biegowego przez badanego zawodnika.

W ramach danych o sesji można znaleźć podsumowanie analizy korzyści treningowych z zrealizowanego biegu w postaci raportu. Zawiera on zbiorczy opis procesów zachodzących w organizmie, dotyczących zmiany maksymalnego progu tlenowego, wytrzymałości i przemian węglowodanów w energię. Na rysunku 4 przedstawiono widok z uzyskanej według analizowanego portalu korzyści z przeprowadzonego długiego treningu tempowego.

¹¹ <https://flow.polar.com/> [dostęp: 12.12.2019].



Rys. 4. Widok uzyskanej korzyści treningowej z portalu Polar Flow

Fig. 4. View of the training benefit obtained from the Polar Flow portal

Źródło: opracowanie własne na podstawie działania portalu Polar Flow, po odbyciu treningu biegowego przez badanego zawodnika.

Autorska aplikacja serwerowa

Autorska aplikacja serwerowa została przygotowana przy użyciu technologii Microsoft.Net Core, która jest otwartoźródłową, wieloplatformową wersją środowiska uruchomieniowego Microsoft.Net

Platforma uruchomieniowa .Net Core jest nastawiona na społeczeństwo w ramach następstwa dołączenia firmy Microsoft do organizacji non profit Linux Foundation w 2016 roku, co przyczyniło się do światowego rozwoju projektów wolnego oprogramowania¹². Do przygotowania serwerowej części narzędzia został użyty wysokopoziomowy, silnie typowany język programistyczny C#.

W skład modułów rozwiązania wchodzi komponenty odpowiedzialne za wymianę danych z częścią kliencką, ekstrahowanie z Polar API¹³ informacji odnośnie do ukończonych treningów biegowych, synchronizację stanów z lokalną bazą danych, system rekomendacji i logika rozmyta.

ML.NET¹⁴ to środowisko uruchomieniowe uczenia maszynowego zbudowane dla programistów platformy .Net. Jest oparty na koncepcjach programistycznych języków C# czy F# i umożliwia łatwe zaimplementowanie autorskiego rozwiązania korzystającego ze sztucznej inteligencji bez posiadania głębszej wiedzy dotyczącej rozwoju i działania modeli uczenia maszynowego.

¹² <https://www.linuxfoundation.org/press-release/2016/11/microsoft-fortifies-commitment-to-open-source-becomes-linux-foundation-platinum-member/> [dostęp: 12.12.2019].

¹³ <https://www.polar.com/accesslink-api/> [dostęp: 12.12.2019].

¹⁴ <https://www.microsoft.com/net/apps/machinelearning-ai/ml-dotnet> [dostęp: 12.12.2019].

Wyzwaniem w projektowaniu rozwiązania był wybór modelu bazy danych na potrzeby przechowywania informacji niezbędnych do działania systemu. Nowoczesny styl wytwarzania oprogramowania zmienił paletę stosowanych narzędzi w perspektywie rozwoju technologii. Klasyczna formuła, u której podstaw znajduje się silnik relacyjnej bazy danych, coraz częściej zastępowana jest architekturą rozproszoną zasilaną rozwiązaniami nierelacyjnymi nazywanymi NoSQL.

Dane pobierane z opaski mogą ulec zmianie w zależności od ustawień na urządzeniu, co wpływa na zmianę struktury horyzontalnej i wertykalnej pliku wynikowego, stąd model nierelacyjny idealnie realizuje potrzeby projektu. Pozwala on na szybką analizę danych niestrukturyzowanych i badanie korelacji pomiędzy nimi. Dodatkowo liczba próbek rytmu pracy serca sięga rzędu kilku tysięcy i wzrasta relatywnie do długości treningu oraz zadanego okresu próbkowania. Według rankingu baz danych¹⁵ MongoDB jest najpopularniejszą technologią stosowaną do obsługi danych przechowywanych w formie dokumentów, mającą zarazem silne wsparcie w formie obszernej dokumentacji i licznej społeczności.

Po przeprowadzonej analizie do przechowywania informacji niezbędnych do działania aplikacji została wybrana nierelacyjna baza danych MongoDB. Do prac nad częścią serwerową systemu zostało użyte narzędzie Microsoft Visual Studio Enterprise 2017, na licencji studenckiej.

W celu zwizualizowania użytkownikowi odbytego treningu na wykresie liniowym przedstawiono zmianę rytmu pracy serca w zależności od upływu czasu. Do jego utworzenia wykorzystano Google Chart API, dzięki któremu otrzymano interaktywny wykres przedstawiony na rysunku 5, a chwilowy rytm pracy serca zaprezentowano na rysunku 6.

¹⁵ <https://db-engines.com/en/ranking/document+store> [dostęp: 12.12.2019].

Graph representing change of heart rate during running training process



Rys. 5. Wykres rytmu pracy serca podczas wybranej sesji treningowej

Fig. 5. Graph of the heart rate during the selected training session

Źródło: opracowanie własne, widok z autorskiej aplikacji.



Rys. 6. Chwilowy rytm pracy serca na interaktywnym wykresie

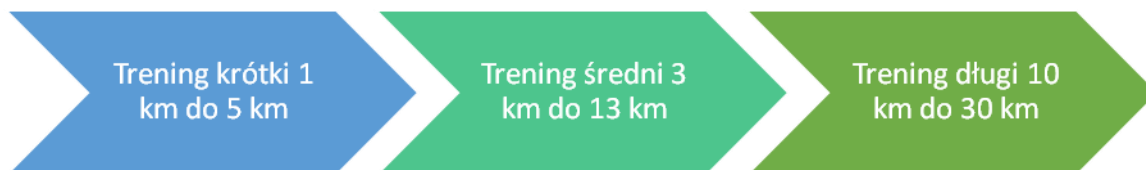
Fig. 6. The instantaneous heart rate on the interactive graph

Źródło: opracowanie własne, widok z autorskiej aplikacji.

Dane wyjściowe z systemu rekomendacji

Zgodnie z regułami logiki rozmytej między stanami fałszu lub prawdy rozciąga się pasmo wartości przejściowych, które wyznaczają stopień przynależności elementu do danego zbioru danych. Logika ta została zastosowana w celu określenia poziomu przynależności danego dystansu treningu biegowego do jednej z trzech

predefiniowanych kategorii. Na potrzeby rozwiązania zostały przygotowane kategorie zaprezentowane na rysunku 7.



Rys. 7. The instantaneous heart rate on the interactive graph

Fig. 7. The instantaneous heart rate on the interactive graph

Źródło: opracowanie własne.

Działanie systemu rekomendacji treningowej opiera się na skategoryzowanym za pomocą logiki rozmytej dystansie treningu biegowego wraz z różnicą przewidzianej informacji zwrotnej od tej pobranej od użytkownika. Dla przykładu, jeżeli algorytm sztucznej inteligencji na podstawie danych wejściowych przewidział odczucie treningowe podczas pierwszego kilometra na poziomie Średnio(3), natomiast użytkownik ocenił odczucie na danym odcinku treningowym na Wspaniale(5), to wynikiem postępu treningowego będzie wartość wyliczona w (1). Otrzymana wartość pozwala zakwalifikować postęp treningowy do jednej z kategorii opisanych w tabeli 1.

$$\begin{aligned} difference &= (\text{int})Amazing - (\text{int})Average \\ difference &= 5 - 3 = 2 \end{aligned} \quad (1)$$

Tabela 1

Kategorie postępu treningu biegowego

Wartość minimalna	Wartość maksymalna	Postęp treningowy
-4	-2	Przeciążenie
-1	1	Prawidłowy rozwój
2	4	Znaczny rozwój

Źródło: opracowanie własne.

Mając kategorię dystansu oraz kategorię postępu treningowego, można podać rekomendację przebiegnięcia konkretnego dystansu w następnej jednostce treningowej. Zasady wyliczania zalecanej odległości przyszłego biegania w ramach opracowanego algorytmu prezentuje tabela 2.

Tabela 2

Rekomendacje treningowe w zależności od dystansu i postępu

Kategoria dystansu	Kategoria postępu	Rekomendacja treningowa
Trening krótki	Znaczny rozwój	Dystans *= 1.05
Trening krótki	Prawidłowy rozwój	Dystans *= 1.02
Trening krótki	Przeciążenie	Dystans *= 0.90
Trening średni	Znaczny rozwój	Dystans *= 1.10
Trening średni	Prawidłowy rozwój	Dystans *= 1.05
Trening średni	Przeciążenie	Dystans *= 0.80
Trening długi	Znaczny rozwój	Dystans *= 1.15
Trening długi	Prawidłowy rozwój	Dystans *= 1.10
Trening długi	Przeciążenie	Dystans *= 0.70

Źródło: opracowanie własne.

Po przeprowadzeniu treningu, zebraniu od użytkownika informacji zwrotnej i zapisaniu jej w bazie danych przygotowana zostaje rekomendacja w postaci słownego opisu zaprezentowanego na Listingu 1.

```
{"To był DŁUGI trening. Korzyść treningowa: PRAWIDŁOWY ROZWÓJ.  
Przebiegłość: 16033 m. Następnie przebiegnij 17636,3 m. "}
```

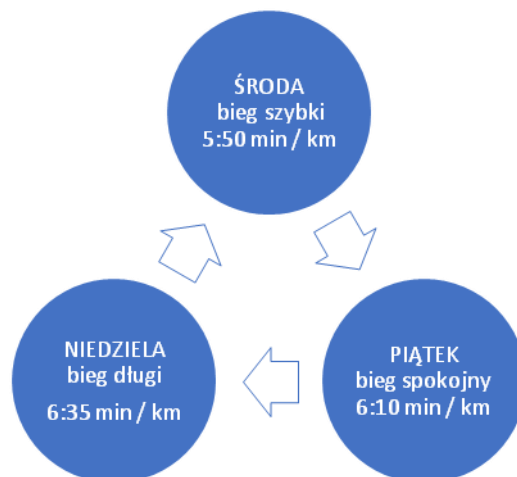
Listing 1. Dane wyjściowe z systemu rekomendacji

Opis sytuacyjny

Pojedynczy eksperyment przebiegał w następujący sposób. Natężenie treningowe zostało ustalone na poziomie trzech jednostek w ciągu siedmiu dni. Przez cztery kolejne tygodnie biegacz wykonywał zaplanowane obciążenie ćwiczeń w celu zebrania danych do nauczenia algorytmu przewidującego sprzężenie zwrotne.

Modelowy zawodnik płci męskiej w wieku 25 lat o wzroście 184 cm oraz wadze 72 kg wykonywał zaplanowany harmonogram biegowy. Składał się on z biegu szybkiego w tempie 5 minut 50 sekund na kilometr, biegu spokojnego w tempie 6 minut 10 sekund na kilometr oraz biegu długiego w tempie 6 minut 35 sekund na kilometr. Wykonywany cykl treningowy w ramach jednego tygodnia zaprezentowano na rysunku 8.

Biegacz rozpoczynał każdą sesję od 8 minut rozgrzewki. Podczas nich wykonywał wymachy oraz krążenia kończyn górnych i dolnych, poświęcając po 2 minuty na każdą z nich.



Rys. 8. Harmonogram treningu biegowego w ramach (w ciągu) tygodnia

Fig. 8. Schedule of running training for the week

Źródło: opracowanie własne.

Biegacz kończył jednostkę treningową, wykonując rozciąganie statyczne mięśni czworogłowych uda i dwugłowych łydki przez 8 minut, po 2 minuty na lewą i prawą kończynę.

Zaraz po ustaniu wysiłku podstawowe składniki odżywcze były uzupełniane przez spożycie koktajlu przyrządzonego z 300 ml wody wymieszanej z 50 g koncentratu białkowego o stężeniu 80%¹⁶.

Zawodnik wykonywał treningi na płaskiej powierzchni asfaltowej w przestrzeni dużego miasta, na terenie o różnicy wysokości trzydzieści metrów. Sesje były wykonywane w godzinach wieczornych w możliwie wąskim zakresie odstępstw czasowych około godziny 19.

Wnioski

Na wstępie pracy sformułowano założenie, wedle którego badając odczucia treningowe i korzystając ze sztucznej inteligencji w przetwarzaniu informacji zwrotnej pozyskanej od użytkownika, można przygotować system rekomendacji.

¹⁶ Friel J.: Biblia treningu. Buk Rower, Warszawa 2012.

Stosowanie otrzymanych sugestii w procesie planowania treningu biegowego powinno doprowadzić do zwiększenia jego efektywności. Redukcja poziomu zmęczenia, zwiększenie szybkości na danym odcinku trasy lub polepszenie się odczucia biegacza świadczyłyby o skuteczności proponowanego rozwiązania.

Osiągnięty rezultat potwierdził założenia wstępne. Wraz z kolejnymi przeprowadzonymi treningami czynniki określające skuteczność stworzonego systemu wskazywały na zwiększanie poziomu wytrenowania testowanego biegacza.

Efektywność biegu wzrosła najbardziej podczas przebywania czternastego kilometra, gdzie odnotowano 2,17 – proc. spadek szybkości przy jednoczesnym obniżeniu średniego rytmu pracy serca o 8,34%.

Obniżenie poziomu zmęczenia w porównaniu z redukcją średniej szybkości było większe o 6,17%. Oznacza to, że wytrzymałość biegacza znacznie się poprawiła. Dane wyjściowe widoczne dla użytkownika zaprezentowano na Listingu 2.

```
{"Średnia szybkość podczas 14 km wynosi 8,80 km/h, poprzednia 9,01 km/h  
różnica -2,17%  
Średni rytm pracy serca podczas 14 km wynosi 148,49, poprzedni 162,01  
różnica -8,34%"}
```

Listing 2. Analiza osiągniętego postępu treningowego podczas trzeciego kilometra treningu biegowego

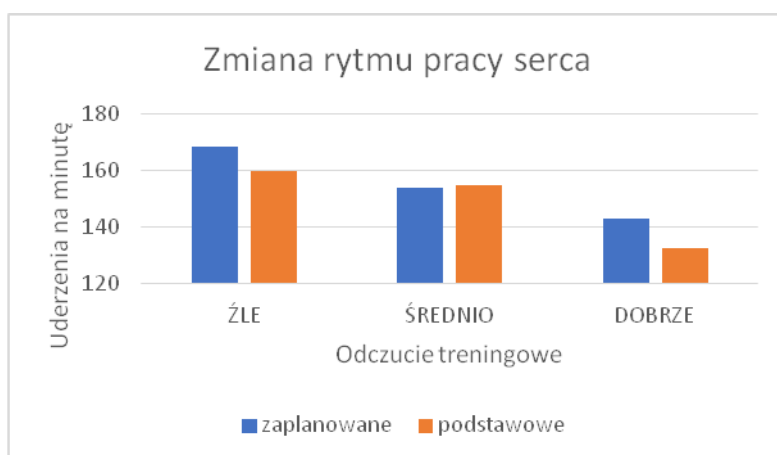
Z analizy wszystkich biegów odbytych po wytrenowaniu podstawowym, które oznacza osiągnięcie poziomu wytrzymałości w następstwie miesiąca regularnych ćwiczeń, wynika, że średnia szybkość dla odczucia treningowego Dobrze(4) wzrosła aż o 7,96%, a średni rytm pracy serca dla odczucia Dobrze(4) wzrósł o 4,98%.

Oznacza to, że czując się tak samo, biegacz po stosowaniu systemu rekomendacji poruszał się z większą szybkością oraz był w stanie znieść wyższy poziom zmęczenia. Otrzymałą przez użytkownika informację odnośnie do postępu treningowego dla odczucia treningowego Dobrze(4) przedstawiono na Listingu 3.

```
{"Średnia szybkość dla odczucia DOBRZE wynosi 9,61 km/h,  
poprzednia 8,90 km/h różnica 7,96%  
Średni rytm pracy serca dla odczucia DOBRZE wynosi 139,39,  
poprzedni 132,77 różnica 4,98%"}
```

Listing 3. Analiza postępu treningowego podczas odczucia treningowego Dobrze(4)

Biorąc pod uwagę otrzymane wyniki i korzystając z przygotowanych wcześniej metod oceniania skuteczności dostarczonego oprogramowania, można wysnuć wniosek, że system spełnił swoje założenie. Na rysunku 9 przedstawiono porównanie rytmu pracy serca w wytrenowaniu podstawowym i zaplanowanym dla różnych odczuć treningowych, natomiast na rysunku 10 zmiany rytmu pracy serca dla odczuć treningowych w wytrenowaniu zaplanowanym i podstawowym.



Rys. 9. Zmiana rytmu pracy serca dla odczuć treningowych w wytrenowaniu zaplanowanym i podstawowym

Fig. 9. Changing the heart rate for training sensations in planned and basic training

Źródło: opracowanie własne.



Rys. 10. Zmiana szybkości biegacza dla odczuć treningowych w wytrenowaniu podstawowym i zaplanowanym

Fig. 10. Change of runner's speed for training sensations in basic and planned training

Źródło: opracowanie własne.

Zebrane dane wskazują, że poziom wytrzymałości zawodnika wzrósł w stopniu pozwalającym przyjmowanie zintensyfikowanego nakładu treningowego z zachowaniem tych samych odczuć treningowych.

Istotną zależnością, którą można zauważyć, jest skorelowanie obniżenia średniej szybkości biegacza z obniżeniem poziomu zmęczenia podczas danego odcinka treningowego.

Najbardziej zaskakującym, a jednocześnie pożądanym efektem stosowania systemu rekomendacji jest zwiększenie zarówno maksymalnego poziomu zmęczenia, jak i średniej szybkości dla odczucia treningowego Dobrze(4), co z perspektywy zawodnika było najważniejsze.

Na podstawie przedstawionego w rozdziale przypadku badawczego można wywnioskować, że zastosowanie uczenia maszynowego do przewidywania sprzężenia zwrotnego podczas aktywności fizycznej może przełożyć się na polepszenie stanu zdrowotnego oraz redukcję liczby i częstości zachorowań podczas uprawiania sportu. Tym samym zmniejsza się ryzyko kontuzji atletów, a zwiększa się szansa uzyskania maksimum swoich możliwości i posiadanego talentu w odniesieniu do danej aktywności fizycznej.

Bibliografia

1. Friel J.: Biblia treningu. Buk Rower, Warszawa 2012.
2. Sozański H.: Podstawy teorii treningu sportowego. Centralny Ośrodek Sportu, Warszawa 1999.
3. Smyth B., Cunningham P.: Running with Cases: A CBR Approach to Running Your Best Marathon, [in:] David W. (ed.): ICCBR 2017: Case-Based Reasoning Research and Development, Springer, Dublin 2017, p. 360-374.
4. Owusu G.: AI and computer-based methods in performance evaluation of sporting feats: an overview, (ed.): Artificial Intelligence Review, Volume 27, Springer, UK 2007, p. 57-70.
5. Yu-Chiang L., Jun-Yi L., Wen-Fong W.: Exploration on the Design of Sport Prescription and the Behavior of College Students, [in:] Chuan-Yu C., Chien-Chou L., Horng-Horng L. (eds.): ICS 2018: New Trends in Computer Technologies and Applications, Springer, Singapore 2019, p. 415-422.

Strony internetowe

1. Perspective on the health, <http://nccdh.ca/resources/entry/new-perspective-on-the-health-of-canadians>

2. Dane o czynnikach wpływających na zdrowie, <http://instytutstyluzycia.pl/styl-zycia/>
3. Cele ONZ, <http://www.un.org.pl/cel3>
4. Popularność biegania jako hobby w Polsce, <https://www.runners-world.pl/biegi/Jak-masy-wybiegly-na-ulice-historia-biegania-w-Polsce,4080,5>
5. Ranking opasek sportowych, http://www.benchmark.pl/testy_i_recenzje/jaka-opaske-fitness-wybrac.html
6. Publiczne informacje odnośnie zegarka biegowego firmy Garmin https://www.youtube.com/watch?v=_8_kttKl6fI
7. Portal Polar Flow, <https://flow.polar.com/>
8. Microsoft Fortifies Commitment to Open Source, Becomes Linux Foundation Platinum Member, <https://www.linuxfoundation.org/press-release/2016/11/microsoft-fortifies-commitment-to-open-source-becomes-linux-foundation-platinum-member>
9. Polar Accesslink API v3.19.0 documentation, <https://www.polar.com/accesslink-api/>
10. Machine learning Framework for .Net, <https://www.microsoft.com/net/apps/machinelearning-ai/ml-dotnet>
11. Ranking baz danych, <https://db-engines.com/en/ranking/document+store>

BIEGANIE BEZ KONTUZJI ZE SZTUCZNĄ INTELIGENCJĄ

Streszczenie

Siedzący styl życia sprzyja występowaniu wielu chorób cywilizacyjnych. Jest to jedna z przyczyn, dla której w 2015 r. ONZ ustanowiło 17 celów zrównoważonego rozwoju, które mają zostać osiągnięte w skali globalnej do 2030 r. Zakładają one trwałą poprawę jakości życia współczesnych i przyszłych pokoleń. Jednym z nich jest „Cel 3: Dobre zdrowie i jakość życia”, który skupia się na zapewnieniu wszystkim ludziom zdrowego życia oraz promowaniu dobrobytu. Aktywna postawa przyczynia się do polepszenia stanu zdrowia oraz redukcji liczby i częstości zachorowań.

Głównym celem przeprowadzonych badań było przygotowanie systemu dostarczającego rekomendacje treningowe i dokonanie oceny algorytmów decyzyjnych opierających się na logice rozmytej. Zebrane dane z sesji biegowych umożliwiły zbudowanie systemu sztucznej inteligencji w relacji do informacji zwrotnej pozyskiwanej od użytkownika odnośnie do jego odczucia w trakcie ćwiczenia.

Porównanie wskazań systemu z informacją pochodzącą od użytkownika w wyniku wnioskania rozmytego umożliwiło zwiększenie poziomu wytrzymałości zawodnika

w stopniu pozwalającym na przyjmowanie zintensyfikowanego nakładu treningowego z zachowaniem tych samych odczuć treningowych.

Słowa kluczowe: uczenie maszynowe, optymalizacja, bieganie, zdrowie i jakość życia, trening

RUNNING WITHOUT INJURY WITH ARTIFICIAL INTELLIGENCE

Summary

A sedentary lifestyle favors the occurrence of many civilization diseases. This is one of the reasons why in 2015 the UN set 17 sustainable development goals to be achieved globally by 2030. They assume a lasting improvement in the quality of life of present and future generations. One of them is "Goal 3: Good health and well-being", which focuses on ensuring a healthy life for all people and promoting well-being. Active lifestyle contributes to improving health by reducing the number and frequency of illnesses.

The main purpose of the research was to prepare a system providing training recommendations and evaluate decision-making algorithms based on fuzzy logic. The collected data from running sessions enabled the construction of an artificial intelligence system in relation to feedback obtained from the user regarding his feelings during the exercise.

Comparing the system indications with information from the user as a result of fuzzy inference, allowed the runner to increase the level of endurance to an extent that allows him to take an intensified training effort while maintaining the same training sensations.

Keywords: machine learning, optimalization, running, good health and well-being, training

Milena NIEWIELSKA

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ A GLOBALNA EDUKACJA ANTYDYSKRYMINACYJNA JAKO ELEMENT KSZTAŁTOWANIA KAPITAŁU LUDZKIEGO PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

*Nie będzie łatwo obudzić w człowieku
takiej odpowiedzialności za świat,
która dotrzyma kroku rozwojowi cywilizacji.
Ale ci, którzy chcą, mogą zacząć już dziś.*

Vaclav Havel

Wstęp

Idea zrównoważonego rozwoju jest najbardziej osiągalnym sposobem urzędowania współczesnego świata, dającym szansę trwałego i sprawiedliwego rozwoju ludzkiej społeczności zarówno w skali globalnej, jak i lokalnej. Złożoność współczesnego świata wymaga przez nas podjęcia wysiłku poznawczego, aby lepiej rozumieć aspekty społeczne, przyrodnicze i ekonomiczne, które determinują rozwój oraz służące mu procesy decyzyjne¹.

W rozdziale zaprezentowano ideę zrównoważonego rozwoju i społecznej sprawiedliwości opartej na doskonaleniu wiedzy w ujęciu globalnym, gdzie podstawowym wyznacznikiem jest poprawa jakości życia oraz urzeczywistnienie dobrobytu społeczeństwa przez zmniejszenie dyskryminacji grup społecznych.

W Deklaracji Milenijnej uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przyjęto wiele zasad budowania sprawiedliwego, trwałego i pokojowego globalnego społeczeństwa w XXI wieku. Zostało przedstawionych wiele fundamentalnych wartości cenionych społecznie, a jedną z nich jest wartość równości głosząca, że żadnego człowieka i narodu nie można pozbawiać szans korzystania

¹ M. Burchard-Dziubińska, A. Rzeńca, D. Drzazga, Zrównoważony rozwój – naturalny wybór, Łódź 2014, s. 7.

z owoców rozwoju, kobiety i mężczyźni muszą mieć zagwarantowane równe prawa i możliwości, oraz wartość tolerancji głosząca, że ludzie muszą szanować siebie nawzajem bez względu na różnice wiary, kultury czy języka, którym się posługują. Nie należy obawiać się różnic istniejących wewnątrz, a także pomiędzy społeczeństwami, gdyż stanowią one cenny dorobek ludzkości. Należy aktywnie promować kulturę pokoju i dialogu pomiędzy wszystkimi cywilizacjami².

Skuteczna implementacja tej idei wymaga zaangażowania ze strony władz politycznych. Odpowiedzią władzy rządzącej na wyzwania zrównoważonego rozwoju, a jednocześnie podstawą realizacji jego celów jest model społecznej odpowiedzialności. Jak wiadomo, w zglobalizowanym świecie kwestia różnorodności odgrywa szczególnie dużą rolę zwłaszcza w obrębie systemu kulturowego, który nakreśla charakter społeczeństwa, typ zachowań, wartości, a to z kolei wpływa na specyfikę państwa³. Jesteśmy jednocześnie identyczni, a zarazem i tak różni. Ludzie należą do jednego gatunku, jednak każdy jest inny. Jedną z naczelnych zasad praw człowieka jest równość wszystkich ludzi wobec prawa. Równość oznacza, że choć jesteśmy różni, przez prawo i instytucje publiczne powinniśmy być traktowani jednakowo bez względu na to, jakiej jesteśmy płci, religii, jakiego koloru skóry czy pochodzenia. Zasada ta uznawana jest za podstawę sprawiedliwego porządku prawnego i znajduje swoje odzwierciedlenie w niemalże wszystkich konstytucjach współczesnych państw demokratycznych⁴. W „Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka” zapisano w art. 18 że „każdy człowiek ma prawo wolności myśli, sumienia i wyznania, prawo to obejmuje swobodę zmiany wyznania lub wiary oraz swobodę głoszenia swego wyznania lub wiary bądź indywidualnie, bądź wspólnie z innymi ludźmi, publicznie i prywatnie, poprzez nauczanie, praktykowanie, uprawianie kultu i przestrzeganie obyczajów”⁵. Innymi słowy zapis ten głosi, że każdy człowiek bez względu na swoje pochodzenie ma prawo do wiedzy i informacji. Wiedza i informacja są wyznacznikami, dzięki którym człowiek może ustosunkować się do otaczającej go rzeczywistości. Wiedza buduje w człowieku poczucie wartości oraz wyrabia praktykę świadomego myślenia i poczucia bezpieczeństwa w otaczającym go różnorodnym świecie.

² E. Rokicka, W. Woźniak, W kierunku zrównoważonego rozwoju. Koncepcje, interpretacje, konteksty, Łódź 2016, s. 115-116.

³ E. Latoszek, M. Proczek, M. Krukowska (red.), Zrównoważony rozwój a globalne dobra publiczne w teorii i praktyce organizacji międzynarodowych, Warszawa 2016, s. 15.

⁴ I. Podsiadło-Dancewicz (red.), Antydyskryminacja, Warszawa 2005, s. 111.

⁵ Organizacja Narodów Zjednoczonych, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Paryż 1948.

Zrównoważony rozwój dla globalnej edukacji antydyskryminacyjnej

Jednym z priorytetów realizacji zrównoważonego rozwoju w Polsce jest cel numer 4, mówiący, że należy „zapewnić wszystkim wysokiej jakości edukację oraz promować uczenie się przez całe życie”⁶. Cel ten jest jednym z ważnych wyznaczników dla Polski, obejmuje bowiem działania na rzecz poprawy innowacyjności kształcenia, do której dążymy m.in. przez zmiany podstaw programowych z uwzględnieniem nacisku na kompetencje uniwersalne oraz kompetencje cyfrowe, znajomość języków obcych, kreatywność, inicjatywność, przedsiębiorczość, innowacyjność, umiejętności pracy zespołowej oraz wsparcie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi⁷.

Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej definiuje tę edukację jako „świadome działanie podnoszące wiedzę, umiejętności i wpływające na postawy, które ma na celu przeciwdziałanie dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami oraz wspieranie równości i różnorodności”⁸. Jak wynika z powyższej definicji, celem głównym edukacji antydyskryminacyjnej jest przeciwdziałanie dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami oraz wspieranie równości i różnorodności⁹. W Deklaracji z Rio ustalono, że w centrum zrównoważonego rozwoju stoją ludzie, którzy mają prawo do zdrowego i twórczego życia w harmonii z przyrodą¹⁰. Idea zrównoważonego rozwoju propaguje formę odpowiedzialnego życia społecznego i indywidualnego na „zasadzie rozwoju razem z otoczeniem – społecznym i przyrodniczym z uwzględnieniem ograniczeń ekologicznych i oczekiwań społecznych”¹¹.

Obecnie w XXI wieku wiedza jest najcenniejszym zasobem, jaki tylko można posiadać. Nie jest ona dana, jest przywilejem człowieka. W związku z tym należy zadbać o szeroki dostęp do niej przez edukację wszystkich grup społecznych. Konstrukcja systemów edukacyjnych powinna prowadzić do tworzenia zasobów ludzi bardzo dobrze wykształconych, twórczych, mających szerokie kompetencje, a przede wszystkim tolerancyjnych, rozumiejących aspekt różnorodności świata. Jest to

⁶ UNIC WARSAW, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie. Cele zrównoważonego rozwoju, <https://www.un.org.pl/cel4> [dostęp: 8.02.2020].

⁷ Raport przyjęty przez Radę Ministrów, Realizacja Celów Zrównoważonego Rozwoju w Polsce, http://unic.un.org.pl/files/259/Polska_VNR_0180615.pdf [dostęp: 8.02.2020].

⁸ A. Dąbrowska, D. Grzemny, E. Kielak, E. Krawczyk, N. Pamuła, P. Skrzypczak, H. Zielińska, Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi. Pakiet materiałów edukacji praw człowieka, Warszawa 2017, s. 9.

⁹ Ibidem, s. 9.

¹⁰ A. Skowroński, Zrównoważony rozwój perspektywą dalszego postępu cywilizacyjnego, [w:] „Problemy Ekorozwoju”, nr 2/2006, s. 51.

¹¹ M. Terlecka, Idea zrównoważonego rozwoju – o genezie, definicji, celach i zasadach słów kilka, [w:] Zrównoważony Rozwój Idea czy konieczność? (red.) A. Kleśty, M. Terlecka, Krosno 2014, s. 8.

warunek niezbędny do osiągnięcia nie tylko postępu gospodarczego, lecz także społecznego. Edukacja zawierająca elementy praw człowieka, działań antydyskryminacyjnych czy wzmacniających poczucie tożsamości europejskiej z pewnością przyczyni się do kształtowania europejskiego wymiaru obywatelstwa, poszanowania godności innych osób i grup, w tym również i mniejszościowych, budowania społeczeństwa obywatelskiego opartego na zasadach równości i tolerancji oraz przeciwdziałania różnym formom przemocy¹².

Pojęcie edukacji na rzecz antydyskryminacji jest dość szerokie, mieszczą się w nim różne specjalizacje w obrębie całego obszaru. W ramach ATA funkcjonowały dwie pracownie: wrażliwości genderowej oraz wrażliwości kulturowej, skoncentrowane na wybranych obszarach tematycznych. Takich specjalizacji jest znacznie więcej. Każdy z wymiarów społecznej tożsamości pierwotnej może wyznaczać odrębną specjalizację, a tym samym temat warsztatu. Edukacja na rzecz antydyskryminacji to nic innego jak każde świadome działanie podnoszące wiedzę, umiejętności i wpływające na postawy, które ma na celu przeciwdziałanie dyskryminacji¹³ jako tej, która zabiera ludziom ich wolności i prawa¹⁴, oraz przeciwdziałanie przemocy, a także wspieranie równości i różnorodności¹⁵.

Po raz pierwszy o włączaniu perspektywy edukacji o antydyskryminacji człowieka do edukacji globalnej wspomniano w publikacji Instytutu Globalnej Odpowiedzialności pt. „Jak mówić o większości świata? Jak rzetelnie informować o krajach globalnego Południa?”¹⁶. Pytania te coraz częściej pojawiają się z uwagi na istniejący podział społeczności międzynarodowej na bogatą Północ i biedne Południe. Podział ten jest postrzegany przez światową opinię publiczną jako jeden z najważniejszych współczesnych problemów globalnych¹⁷. Działania z obszaru edukacji globalnej, mające na celu tłumaczenie globalnych zależności i wyzwań oraz pokazywanie sytuacji osób mieszkających w krajach globalnego Południa, bardzo często są zbieżne z zasadami edukacji o antydyskryminacji i wymagają zastosowania jej zasad¹⁸.

¹² A. Domagała, A. Krawczak-Chmielecka, A. Mikulska-Jolles, Wokół dyskryminacji. Materiały edukacyjne, Wrocław 2018, s. 6.

¹³ M. Branki, D. Cieślukowska (red.), Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski, Kraków 2010, s. 17.

¹⁴ M. Zima-Parjaszewska, Antydyskryminacja na co dzień, Warszawa 2012, s. 4.

¹⁵ M. Branki, D. Cieślukowska, op.cit, 17.

¹⁶ Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Edukacja antydyskryminacyjna TU, Edukacja globalna TERAZ – łączenie perspektyw antydyskryminacyjnej i globalnej w edukacji formalnej i pozaformalnej, Warszawa 2017, s. 8.

¹⁷ M.W. Solarz, Północ – Południe. Krytyczna analiza podziału świata na kraje wysoko i słabo rozwinięte, Warszawa 2009, s. 12.

¹⁸ Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, op.cit, s. 8.

Formy globalnej edukacji antydyskryminacyjnej

W języku potocznym edukacja antydyskryminacyjna jest to „świadome działanie podnoszące wiedzę, umiejętności i wpływające na postawy, które ma na celu przeciwdziałanie dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami oraz wspieranie równości i różnorodności”¹⁹. Edukacja ta zajmuje się przejawami oraz konsekwencjami dyskryminacji w każdym obszarze naszego życia. Kluczowe jest pokazanie zjawiska dyskryminacji nie tylko przez pryzmat osoby dyskryminowanej, lecz także w kontekście istniejących relacji władzy (społecznej, politycznej, ekonomicznej, symbolicznej) oraz systemu przywilejów grup dominujących. Ważne są obydwie strony społecznie tworzonych i funkcjonujących relacji na tle kontrastu „mniejszość – większość” oraz podłoża, na którym budowane są te relacje, m.in.: płeć, rasa, pochodzenie narodowe i etniczne, religia lub światopogląd, wyznanie lub bezwyznaniowość, niepełnosprawność, wiek, orientacja seksualna, status społeczny i ekonomiczny²⁰.

Obecnie mamy do czynienia z edukacją o antydyskryminacji w wielu formach. Jej realizacja może się odbywać w ramach formalnego systemu edukacji (np. na lekcjach wiedzy o społeczeństwie w szkole podstawowej) oraz w działaniach nieformalnych (np. podczas gry miejskiej otwartej dla wszystkich chętnych, na przeglądzie filmowym, w ramach telewizyjnej kampanii społecznej). Edukacja o antydyskryminacji to otwarty katalog działań. Tym, co decyduje o edukacyjności danego działania, nie jest jego forma, lecz założone edukacyjne cele. Co ważne, cele te powinny być znane zarówno komuś, kto podejmuje się realizacji zadania, jak i osobom, które w nim uczestniczą. Najpowszechniejszą formą prowadzenia edukacji o antydyskryminacji w organizacjach pozarządowych oraz instytucjach publicznych są szkolenia, warsztaty lub treningi, czyli w większości formy wykorzystujące aktywne metody uczenia się. Skuteczny proces edukacyjny odbywa się na trzech płaszczyznach: buduje wiedzę, rozwija umiejętności i kształtuje postawy. Te trzy płaszczyzny są tak samo ważne w edukacji o antydyskryminacji. W zależności od tego, na którą z nich kładziemy największy nacisk, rozróżnia się trzy podstawowe formy edukacyjne: szkolenie, warsztat i trening. Szkolenie ma na celu przede

¹⁹ J. Świerszcz, *Edukacja antydyskryminacyjna w szkole*, [w:] *Lekcja równości. Jak prowadzić działania antydyskryminacyjne w szkołach* (red.) J. Świerszcz, Warszawa 2015, s. 14.

²⁰ *Ibidem*, s. 14.

wszystkim przekazanie wiedzy. Warsztat koncentruje się na rozwijaniu umiejętności. Trening to forma, która ma na celu kształtowanie postaw²¹.

Edukacja dla zrównoważonego rozwoju obliuguje nauczycieli do stosowania innowacyjnych metod, które będą nie tylko motywować do praktykowania i promowania zrównoważonego rozwoju, lecz także wykształcą w uczących się odpowiedzialność za podejmowane decyzje i czyny. Jednym z najważniejszych zadań jest wykształcenie u studentów czy też uczniów kompetencji kluczowych, które zbudują społeczeństwo świadomych i aktywnych obywateli²².

Podstawowym celem edukacji o antydyskryminacji w ujęciu zrównoważonego rozwoju jest przede wszystkim długotrwała zmiana społeczna i tworzenie rozwiązań, które będą chronić prawa człowieka w środowisku lokalnym, narodowym i międzynarodowym²³.

Naczelnym priorytetem powinno być wpieranie efektywności implementacji edukacji dla zrównoważonego rozwoju we wszystkich obszarach całonajyciowego kształcenia w ramach edukacji formalnej, nieformalnej i pozaformalnej. Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła lata 2005–2014 Dekadą dla Edukacji na rzecz Zrównoważonego Rozwoju (DEZR). Do głównych wyzwań, które powinny być realizowane w tym zakresie, zaliczyć trzeba m.in.: poprawę jakości kształcenia poprzez implementację EZR oraz Milenijnych Celów Rozwojowych, stwarzanie nowych możliwości dla realizacji założeń EZR w ramach programów nauczania edukacji formalnej na wszystkich poziomach kształcenia, a także wspieranie rozwoju sieci kontaktów pomiędzy najważniejszymi aktorami w krajobrazie edukacyjnym. Do kluczowych zadań organów zaangażowanych w DEZR należą zatem promowanie i podnoszenie jakości całonajyciowej edukacji, reorientacja programów nauczania, podnoszenie świadomości uwarunkowań harmonijnego rozwoju oraz promowanie uczenia się przez całe życie. Edukacja dla zrównoważonego rozwoju powinna być silnie osadzona w krajobrazie edukacyjnym²⁴.

Edukacja formalna musi obejmować odpowiednio przygotowane plany, programy nauczania i podręczniki. Pieczę nad merytoryczną stroną programów i podręczników szkolnych sprawuje w Polsce Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz dla szkół

²¹ Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, *Edukacja antydyskryminacyjna i jej standardy jakościowe*, Warszawa 2011, s. 12.

²² A. Kędzierska, G. De Hann, N. Kollek, R. Fischbach, *Wybrane aspekty edukacji dla zrównoważonego rozwoju w Polsce na tle niemieckiego kontekstu. Niemiecki krajobraz edukacyjny w zapewnianiu jakości edukacji dla zrównoważonego rozwoju*, [w:] „Debata Edukacyjna”, nr 6/2013, s. 29.

²³ K. Zowczak-Jastrzębska (red.), *Szkoła Równego Traktowania. Broszura dla nauczycieli i nauczycielek podejmujących tematykę antydyskryminacyjną w szkołach – wnioski z pierwszej edycji programu szkoła równego traktowania oraz prezentacje działań*, s. 6.

²⁴ A. Kędzierska, G. De Hann, N. Kolleck, R. Fischbach, *op.cit.*, s. 30.

wyższych Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Należy zwrócić uwagę, że najważniejsze są pierwsze etapy kształcenia, kiedy to w procesie dydaktyczno-wychowawczym kształtuje się osobowościowe parametry człowieka. Wychowanie przedszkolne, okres szkoły podstawowej i gimnazjum, a także szkoły średniej to szczególnie istotne etapy w edukacji młodych ludzi. Sukces edukacyjno-wychowawczy wymaga odpowiednio skorelowanych i zintegrowanych w działaniu elementów, począwszy od właściwie przygotowanej i wyposażonej bazy dydaktycznej, poprzez przemyślane programy aż po zaangażowanie osób odpowiedzialnych za nauczanie i wychowanie młodego pokolenia. Polska oświata od dłuższego czasu ulega ciągłym przekształceniom. Reforma edukacji z 1999 roku miała się przyczynić do wypuszczenia w dorosłe życie młodych ludzi lepiej przygotowanych do sprostania wyzwaniom współczesnego świata²⁵.

Obowiązująca od roku szkolnego 2009/2010 nowa podstawa programowa, zawarta w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, które zostało zastąpione Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U., poz. 977), nadal jest w toku wdrażana²⁶.

Dziś problem dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami w szkołach nie jest przedmiotem debaty publicznej w Polsce. Dyskurs nawiązujący do tych zagadnień jest wyjątkowo skromny. Bezpieczeństwo oraz prawa uczniów i uczennic w kontekście równego traktowania nie wydają się zagadnieniami ważnymi. Dodatkowo tematyka nierównego traktowania częściej była podejmowana w tekstach otwarcie krytycznych przez media konserwatywne i prawicowe²⁷.

²⁵ A. Kuzior, Dekada edukacji dla zrównoważonego rozwoju, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Organizacja i Zarządzanie”, nr 72/2014, s. 92-93.

²⁶ Pełnomocnik Rządu do spraw równego traktowania, Krajowy Program Działań na Rzecz Równego Traktowania na lata 2013-2016, Warszawa 2013, s. 95.

²⁷ M. Chustecka, E. Kielak, M. Rawłuszko, Edukacja antydyskryminacyjna w debacie publicznej, [w:] Edukacja antydyskryminacyjna Ostatni dzwonek! O deficytach systemu edukacji formalnej w obszarze przeciwdziałania dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami. Raport z badań (red.) M. Chustecka, E. Kielak, M. Rawłuszko, Warszawa 2016, s. 240.

Zrównoważony rozwój a budowanie edukacji antydyskryminacyjnej w kontekście człowiek – kapitał ludzki

Amartya Sen przedstawia koncepcję rozwoju społecznego, która ma charakter indywidualistyczny. Rozwój następuje tylko wtedy, gdy jest udziałem wszystkich obywateli bez względu na ich różne ograniczenia psychofizyczne. Niemniej jednak idea ta zależy od warunków społeczno-ekonomicznych, w których żyją i działają jednostki, rodziny czy też organizacje, a jak wiadomo, podstawowym uwarunkowaniem działań indywidualnych i zbiorowych są instytucje²⁸.

Kapitał ludzki rozumiany jest jako „zasób wiedzy, umiejętności, poziom zdrowia i energii witalnej zawartych w poszczególnych osobach”. Kapitał ten stanowi zatem zasób wiedzy, umiejętności personalno-społecznych predestynującym jednostkę do radzenia sobie z procesem adaptacji oraz asymilacji jednostki do szeroko rozumianej kultury. Wzmacnianie kapitału ludzkiego stanowi główny cel edukacji, a zarazem jest jej największym wyzwaniem w dobie Baumanowskiej ponowoczesności. Należy się w takim układzie zastanowić nad pytaniem: jakie umiejętności oraz kwalifikacje powinna wzmacniać oraz rozwijać szkoła czy uczelnia, aby uczeń w pełni korzystał z możliwości społeczeństwa wiedzy?²⁹ W Strategii Rozwoju Kapitału Społecznego 2011-2020 w celu operacyjnym numer 3 czytamy, że należy usprawnić procesy komunikacji społecznej oraz wymiany wiedzy przez realizowanie priorytetów takich jak zwiększanie dostępności informacji i poprawa jakości komunikacji w sferze publicznej, a także wspierania mediów w kształtowaniu więzi społecznych, kulturowych i demokracji³⁰.

Wiedza jest konsekwencją zdobywanych informacji, rzutuje na poziom innych składników kapitału ludzkiego. Taki wpływ jest widoczny na przykład w odniesieniu do zdrowia. Osoby posiadające rozleglejszą wiedzę mają większą świadomość zdrowotną, rozumieją znaczenie profilaktyki, mogą również, z racji zazwyczaj wyższych dochodów, przeznaczyć większe sumy na niezbędne lekarstwa. W ten sposób tworzą zdecydowanie wyższy poziom składnika kapitału ludzkiego, jakim jest zdrowie. Jednostki o większym zasobie wiedzy bardziej cenią kulturę i sztukę, lepiej też ją rozumieją oraz częściej i chętniej w niej uczestniczą. To oddziałuje na poziom

²⁸ A. Matysiak, M. Raftowicz-Filipkiewicz, Wpływ procesów endogenicznych na rozwój zrównoważony, *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, nr 311/2017, s. 40.

²⁹ A. Witkowska-Tomaszewska, Edukacja wobec wyzwań społeczeństwa wiedzy, [w:] *Edukacja dla zrównoważonego rozwoju w perspektywie wyzwań społeczeństwa wiedzy*, (red.) A. Korwin-Szymanowska, E. Lewandowska, A. Witkowska-Tomaszewska, Warszawa 2016, s. 21.

³⁰ Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, *Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego 2011-2020*, Warszawa 2011, s. 67.

kolejnego elementu kapitału ludzkiego, jakim jest poziom kulturalny. Podobną zależność obserwuje się w zakresie aktywności społecznej, gdzie wiedza wiąże się ze świadomością konieczności bycia zaangażowanym w sprawy lokalnej społeczności, w sprawy regionalne, a nawet krajowe³¹.

Inwestycja w kapitał społeczny usprawnia nasz byt, sprzyja poszerzaniu świadomości na temat sposobów, w jaki powiązane są nasze losy. W chwili gdy ludziom brak powiązania z innymi, nie są oni w stanie sprawdzić wiarygodności swoich poglądów zarówno w przypadku wkładu własnego, jak i przyjmowania poglądów innych w codziennej konwersacji czy też bardziej oficjalnych rozważaniach. Bez takiej możliwości ludzie są o wiele bardziej skłonni przechylać się na stronę gorszych odruchów. Jednym słowem kapitał społeczny tworzy swoisty kanał przepływu użytecznych informacji, te z kolei pozwalają na osiągnięcie założonych celów³².

Budowanie standardów edukacji antydyskryminacyjnej sprzyja powstaniu modelu edukacji antydyskryminacyjnej. Młodemu pokoleniu należy wdrażać zestaw treści dotyczących równości i przeciwdziałania dyskryminacji. Edukacja obejmuje także osoby nauczające – edukatorki i edukatorów należy przygotować do prowadzenia wysokiej jakości działań. Należy stworzyć katalog dostępnych w Polsce narzędzi edukacyjnych związanych z promowaniem równości i różnorodności³³.

Podstawa programowa uwzględnia w globalnym zakresie treści nauczania dotyczące poszanowania godności człowieka, równości oraz praw człowieka. Pośród celów głównych wskazano zatem przeciwdziałanie wszelkim przejawom dyskryminacji i nietolerancji³⁴. Właściwe przygotowanie szkół i kadr nauczycielskich do tworzenia środowiska wolnego od uprzedzeń i dyskryminacji ze względu na orientację seksualną oraz tożsamość płciową, przygotowanie rzeczoznawców opiniujących podręczniki przeznaczone do dopuszczenia do użytku szkolnego w zakresie rozpoznawania treści dyskryminujących, w tym dyskryminujących ze względu na orientację seksualną, zwiększenie bezpieczeństwa i poprawa dobrostanu uczniów i uczennic o orientacji nieheteroseksualnej w polskich szkołach. Opracowano także wiele rekomendacji dotyczących wdrażania edukacji antydyskryminacyjnej w systemie obowiązkowego kształcenia dzieci i młodzieży oraz kształcenia

³¹ U. Gołaszewska-Kaczan, Wiedza jako element budujący kapitał ludzki, „Optimum. Studia Ekonomiczne”, 4(70) 2014, s. 92-93.

³² P. Mikiewicz (red.), Kapitał Społeczny i Edukacja. Badanie porównawcze pomiędzy Polską i Islandią. Raport podsumowujący, Wrocław 2011, s. 20.

³³ A. Teutsch, M. Jonczy-Adamska, Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, [w:] Narzędziownik różnorodności. Dobre praktyki w projektach i organizacjach (red.) A. Kozicka, Białystok 2013, s. 10.

³⁴ Pełnomocnik Rządu do spraw Równego Traktowania, op.cit, s. 95.

i doskonalenia nauczycieli i nauczycielek, włączania treści programowych obejmujących wiedzę na temat mechanizmów dyskryminacji, grup dyskryminowanych i ruchów emancypacyjnych. Ponadto poszerzono kompetencje w zakresie reagowania na dyskryminację i przeciwdziałania jej, wzmacnianie grup dyskryminowanych i wykluczanych na zasadzie upodmiotowienia i włączania, a także upowszechniono wiedzę na temat mowy nienawiści i przemocy motywowanej nienawiścią oraz zjawiska przemocy ze względu na płeć zwłaszcza ze szczególnym uwzględnieniem przedmiotów takich jak: wiedza o społeczeństwie, wychowanie do życia w rodzinie, religia, historia, biologia i język polski co wpływa na bezpieczeństwo oraz odpowiedzialność społeczną. Te dwa elementy oddziałują na kształtowanie silnego kapitału ludzkiego młodych pokoleń³⁵.

Podsumowanie

Pojęcie edukacji globalnej można rozpatrywać w ujęciu edukacji obywatelskiej, rozwojowej, wielokulturowej i międzykulturowej odnoszącej się do zrównoważonego rozwoju. W zainteresowaniach edukacji globalnej znajdują się takie wątki jak: wielokulturowość, tożsamość kulturowa i różnorodność, prawa człowieka oraz omawiana w niniejszym rozdziale antydyskryminacja afirmowana z rasizmem czy wykluczeniem i marginalizacją człowieka. Zagadnienia te są trudne zwłaszcza w grupie młodego pokolenia. Należy jednak od najmłodszych lat edukować młodych ludzi pod kątem różnorodności świata, różnych dróg życiowych. Edukacja powinna być ukierunkowana na różnorodność, która nie może być rozpatrywana w kategoriach inne – gorsze. Zrozumienie i świadomość za sprawą zdobywania wiedzy daje poczucie bezpieczeństwa młodemu człowiekowi. Coś, co jest nieznanne, niezrozumiałe budzi niepewność i brak bezpieczeństwa, a przecież w zrównoważonym rozwoju młodych pokoleń chodzi przede wszystkim o osiągnięcie sprawiedliwości i bezpieczeństwa, które mają prowadzić do poprawy jakości życia przy zachowaniu równości społecznej.

Istotnym elementem budowania zrównoważonego rozwoju na podstawie edukacji antydyskryminacyjnej powinna być inwestycja w kapitał ludzki. To właśnie inwestycja ta sprzyja poszerzaniu świadomości. Kapitał ludzki należy zbudować na

³⁵ K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski, *Dyskryminacja w edukacji – przegląd wybranych polskich badań*, [w:] *Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań*, (red.) K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski, Warszawa 2015, s. 13.

kanwie synergii, sieci wzajemnych powiązań między różnymi ludźmi. Różnorodność uczy doświadczeń i pomaga w zdobywaniu wiedzy. Dialog jest niezbędnym elementem w budowaniu kapitału ludzkiego, a zmiany, aby osiągnąć zrównoważony rozwój, należy zacząć już od młodych pokoleń, których tożsamość, postawy i wiedza zaczynają się kształtować od najmłodszych lat życia.

Ostatecznie należy przyjąć, że zrównoważony rozwój nie jest możliwy, jeżeli edukacja globalna nie stanie się sposobem na wychowanie odpowiedzialnego, empatycznego i świadomego człowieka, który jest wolny od uprzedzeń i potrafi zrozumieć otaczający go różnorodny świat.

Bibliografia

1. Branki M., Cieślukowska D. (red.): Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski. Stowarzyszenie Willa Decjusza, Kraków 2010.
2. Burchard-Dziubińska M., Rzeńca A., Drzazga D.: Zrównoważony rozwój – naturalny wybór. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
3. Chusteczka M., Kielak E., Rawłuszko M.: Edukacja antydyskryminacyjna w debacie publicznej, [w:] Edukacja antydyskryminacyjna Ostatni dzwonek! O deficytach systemu edukacji formalnej w obszarze przeciwdziałania dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami. Raport z badań, (red.) M. Chusteczka, E. Kielak, M. Rawłuszko. Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Warszawa 2016.
4. Dąbrowska A., Grzejny D., Kielak E., Krawczyk E., Pamuła N., Skrzypczak P., Zielińska H.: Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi. Pakiet materiałów edukacji praw człowieka. Stowarzyszenie Amnesty International, Warszawa 2017.
5. Domagała A., Krawczak-Chmielecka A., Mikulska-Jolles A.: Wokół dyskryminacji. Materiały edukacyjne. Komisja Europejska Przedstawicielstwo Regionalne, Wrocław 2018.
6. Gawliczg K., Rudnicki P., Starnawski M.: Dyskryminacja w edukacji – przegląd wybranych polskich badań, [w:] Dyskryminacja w szkole – obecność niesprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań, (red.): K. Gawliczg, P. Rudnicki, M. Starnawski. Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Warszawa 2015.

7. Gołaszewska-Kaczan U.: Wiedza jako element budujący kapitał ludzki, „Optimum. Studia Ekonomiczne”, 4(70) 2014.
8. Kędzierska A., Hann De G., Kollek N., Fischbach R.: Wybrane aspekty edukacji dla zrównoważonego rozwoju w Polsce na tle niemieckiego kontekstu. Niemiecki krajobraz edukacyjny w zapewnianiu jakości edukacji dla zrównoważonego rozwoju, [w:] „Debata Edukacyjna”, nr 6/2013.
9. Kuzior A.: Dekada edukacji dla zrównoważonego rozwoju, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Organizacja i Zarządzanie”, nr 72/2014.
10. Latoszek E., Proczek M., Krukowska M. (red.): Zrównoważony rozwój, a globalne dobra publiczne w teorii i praktyce organizacji międzynarodowych. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2016.
11. Matysiak A., Raftowicz-Filipkiewicz M.: Wpływ procesów endogenicznych na rozwój zrównoważony, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 311/2017.
12. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego 2011-2020, Warszawa 2011.
13. Organizacja Narodów Zjednoczonych, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Paryż 1948.
14. Pełnomocnik Rządu do spraw Równego Traktowania, Krajowy Program Działań na Rzecz Równego Traktowania na lata 2013-2016, Warszawa 2013.
15. Podsiadło-Dancewicz I. (red.): Antydyskryminacja. Wydawnictwa CODN Warszawa 2005.
16. Raport przyjęty przez Radę Ministrów, Realizacja Celów Zrównoważonego Rozwoju w Polsce, Warszawa 2018.
17. Rokicka E., Woźniak W.: W kierunku zrównoważonego rozwoju. Koncepcje, interpretacje, konteksty. Katedra Socjologii Ogólnej, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2016.
18. Skowroński A.: Zrównoważony rozwój perspektywą dalszego postępu cywilizacyjnego, [w:] „Problemy Ekorozwoju”, nr 2/2006.
19. Solarz M.W.: Północ – Południe. Krytyczna analiza podziału świata na kraje wysoko i słabo rozwinięte. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.
20. Świerszcz J.: Edukacja antydyskryminacyjna w szkole, [w:] Lekcja równości. Jak prowadzić działania antydyskryminacyjne w szkołach, (red.): Świerszcz J. Kampania Przeciw Homofobii (KPH), Warszawa 2015.

21. Terlecka M.: Idea zrównoważonego rozwoju – o genezie, definicji, celach i zasadach słów kilka, [w]: Zrównoważony Rozwój Idea czy konieczność? (red.): Kleśty A., Terlecka M. Wydawnictwo ARMAGRAF, Krosno 2014.
22. Teutsch A., Jonczy-Adamska M.: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, [w:] Narzędziownik różnorodności. Dobre praktyki w projektach i organizacjach, (red.): Kozicka A. Stowarzyszenie na rzecz Kultury i Dialogu 9/12, Białystok 2013.
23. Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Edukacja antydyskryminacyjna TU, Edukacja globalna TERAZ – łączenie perspektyw antydyskryminacyjnej i globalnej w edukacji formalnej i pozaformalnej. Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Warszawa 2017.
24. Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Edukacja antydyskryminacyjna i jej standardy jakościowe. Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Warszawa 2011.
25. Witkowska-Tomaszewska A.: Edukacja wobec wyzwań społeczeństwa wiedzy, [w:] Edukacja dla zrównoważonego rozwoju w perspektywie wyzwań społeczeństwa wiedzy, (red.): Korwin-Szymanowska A., Lewandowska E., Witkowska-Tomaszewska A. Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2016.
26. Zima-Parjaszewska M.: Antydyskryminacja na co dzień. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, współfinansowany ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego, Warszawa 2012.
27. Zowczak-Jastrzębska K. (red.): Szkoła Równego Traktowania. Broszura dla nauczycieli i nauczycielek podejmujących tematykę antydyskryminacyjną w szkołach – wnioski z pierwszej edycji programu szkoła równego traktowania oraz prezentacje działań.

Strony internetowe

1. Raport przyjęty przez Radę Ministrów, Realizacja Celów Zrównoważonego Rozwoju w Polsce, http://unic.un.org.pl/files/259/Polska_VNR_20180615.pdf.
2. UNIC WARSAW, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, *Cele zrównoważonego rozwoju*, <https://www.un.org.pl/cel4>.

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ A GLOBALNA EDUKACJA ANDYSYSKRYMINACYJNA, JAKO ELEMENT KSZTAŁTOWANIA KAPITAŁU LUDZKIEGO PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

Streszczenie

Zagadnienie idei zrównoważonego rozwoju niezbyt często pojawia się w rozważaniach na temat globalnej edukacji antydyskryminacyjnej czy możliwości zmiany modelu i kultury edukacji w Polsce. Zazwyczaj tę ideę łączy się z edukacją ekologiczną lub edukacją środowiskową. Tymczasem okazuje się, że sięgnięcie do nowego narzędzia myślenia o zmianach w edukacji młodego pokolenia, jakim jest idea zrównoważonego rozwoju, otwiera nowe możliwości poszukiwań. W rozdziale zaprezentowano ideę zrównoważonego rozwoju w kontekście bezpieczeństwa i społecznej sprawiedliwości opartej na doskonaleniu wiedzy w ujęciu globalnym, gdzie podstawowym wyznacznikiem jest poprawa jakości życia oraz urzeczywistnienie dobrobytu społeczeństwa przez edukację młodego pokolenia, która przyczyniłaby się do budowania tolerancji i pozytywnych wartości w odniesieniu do zróżnicowanych grup społecznych. Przedstawienie globalnej edukacji antydyskryminacyjnej w kontekście zrównoważonego rozwoju warunkuje powstanie silnego kapitału ludzkiego, tworzącego wizję rozwoju młodych pokoleń.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, globalna edukacja antydyskryminacja, zrównoważony kapitał ludzki

SUSTAINABLE DEVELOPMENT AND GLOBAL ANDYSISCRIMINATION EDUCATION AS AN ELEMENT OF SHAPING HUMAN CAPITAL OF FUTURE GENERATIONS

Summary

The issue of the idea of sustainable development does not often appear in the reflections on global anti-discrimination education or the possibility of changing the model and culture of education in Poland. We usually combine this idea with ecological education or environmental education. Meanwhile, it turns out that reaching for a new tool for thinking about changes in the education of the young generation, which is the idea of sustainable development, opens up new possibilities for searching. In Chapter presents the idea of sustainable development in the context of security and social justice based on improving knowledge in a global perspective, where the basic determinant is to improve the quality of life and to realize the well-being of society through the education of the young generation, which would contribute to building tolerance and positive values in relation to diverse groups social. The presentation of global anti-discrimination education in the context of sustainable development determines the emergence of strong human capital creating a vision for the development of young generations.

Keywords: sustainable development, global education, anti-discrimination, sustainable human capital

Iwona MYTYK

***FLIPPED CLASSROOM* – PRZYKŁAD ZASTOSOWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W DYDAKTYCE AKADEMICKIEJ**

1. Wstęp

Rozwijająca się na wielką skalę globalizacja i dynamiczny postęp technologii sprawiają, że problematyka *zrównoważonego rozwoju* jest przedmiotem dużej liczby obserwacji i analiz. W ostatnich latach pojęcie *zrównoważonego rozwoju* kształtowało się bardzo szybko i – jak żaden inny termin – zyskało w krótkim czasie wiele różnych znaczeń. Początkowo określenie to było kojarzone z ogólnie pojętą ekologią i ochroną środowiska i tłumaczone dosłownie jako *rozwój samopodtrzymujący*. Zdaniem Barbary Piontek taka interpretacja nie była prawidłowa. Nie był to rozwój zgodny z duchem czasu, ponieważ przypominał zasadę *perpetuum mobile*¹. Jednakże z biegiem czasu definicja omawianego pojęcia poszerzyła się, czego dowodem mogą być liczne badania z zakresu *zrównoważonego rozwoju* w sferze biznesu, gospodarki, sektora bankowego i samorządu terytorialnego. Obszarem, w którym idea zrównoważonego rozwoju znajdzie swoje zastosowanie, jest również dydaktyka.

Zaprezentowana koncepcja pozostaje w zakresie zainteresowania wielu sfer życia, a interdyscyplinarność pojęcia *zrównoważonego rozwoju* determinuje obowiązek łączenia różnych dziedzin badawczych w ich wymiarze poznawczym², co pozwala formułować nowe pytania i hipotezy przy wzięciu pod uwagę dalszego rozwoju. Podobnie jest w przypadku edukacji, a dokładniej dydaktyki, która w obecnym czasie może okazać się mało efektywna przy uwzględnieniu sposobu życia młodego pokolenia.

¹ B. Piontek, *Koncepcja rozwoju zrównoważonego i trwałego* Polski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 15.

² A. Matuszczak, *Zróżnicowanie rozwoju rolnictwa w regionach Unii Europejskiej w aspekcie jego zrównoważenia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 73.

Rozwijające się na wielką skalę nowe technologie oraz Internet są istotnym powodem zmniejszenia się efektywności tradycyjnych metod kształcenia. Dla dzisiejszego pokolenia Internet stał się, oprócz miejsca do zawierania nowych kontaktów, komunikacji ze znajomymi, również źródłem informacji i edukacji. Dlatego należy szukać rozwiązań, które mogłyby zawierać w sobie element tradycyjnej dydaktyki i nowych technologii. W czasie badań, mających na celu integrację tych elementów, powstała metoda *flipped classroom*, tłumaczona na język polski jako *odwrócona klasa*. To jedna z nowoczesnych strategii nauczania, opracowana przez dwóch amerykańskich profesorów z Woodland Park High School w Stanach Zjednoczonych w 2007 roku. Metoda ta dotyczy jednej z technik *blended learningu*. Łączy tradycyjne spotkania na sali wykładowej z samodzielną pracą studentów przed zajęciami. Pierwszy etap – praca samodzielna w domu – wykorzystuje narzędzia IT, np. platformę e-learningową, laptopy, tablety i smartfony. *Flipped classroom* ma kształtować takie wartości jak umiejętność wystawiania się, praca w grupach, zdolność wykorzystywania nowych technologii, pozyskiwania i sortowania informacji, a także krytyczne myślenie i znajomość języków obcych.

Celem niniejszego rozdziału jest, po pierwsze, przedstawić argumentację i tym samym udowodnić, że idea zrównoważonego rozwoju znajduje zastosowanie również w sferze edukacji i może być pomocna w dalszym rozwoju technik kształcenia młodego pokolenia. Po drugie, prezentowane opracowanie ma za zadanie eksplikować problemy, z którymi będzie musiała się zmierzyć polska oświata w niedalekiej przyszłości. Każdemu ze środowiska akademickiego powinno zależeć na tym, aby nauka ulegała rozwojowi, dlatego należy przedsięwziąć takie środki, aby w dobie środowiska cyfrowego technologie stały się narzędziem dającym możliwości poznawcze, a nie przysłaniającym wartości nauki. Jedną z dróg, zmierzającą do wykorzystania nowych technologii w nauce, może okazać się metoda *flipped classroom*.

2. Koncepcja zrównoważonego rozwoju

Pojęcie *zrównoważonego rozwoju* zostało wprowadzone do światowego słownictwa przez Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ). Przyjęto, że prototypem idei *zrównoważonego rozwoju* była koncepcja *ecodevelopment* (ekorozwoju). Określenia tego po raz pierwszy użyto podczas konferencji ONZ *Środowisko i człowiek*

w Sztokholmie w 1972 roku, na której toczyła się debata na temat wyrównania różnic między krajami Południa i Północy. Z czasem odsunięto termin *ecodevelopment* na rzecz określenia *sustainable development*, tłumaczonego na język polski jak *zrównoważony rozwój*.

Najbardziej pasująca do tematyki niniejszego artykułu jest definicja *zrównoważonego rozwoju* zaprezentowana w 1987 roku w raporcie Komisji ONZ ds. Środowiska i Rozwoju pt. *Nasza wspólna przyszłość*: „zrównoważony rozwój to taki rozwój, który zaspokaja potrzeby obecnego pokolenia bez pozbawiania możliwości przyszłych pokoleń do zaspokajania ich potrzeb”³. Ta dość uniwersalna definicja z biegiem czasu uległa zmianie i konkretyzacji w kierunku określonych sfer życia. Aby przedstawić zakres wieloznaczności danego terminu, należy zaprezentować kilka definicji.

W *Światowej Strategii Ochrony Przyrody* zdefiniowano *rozwój zrównoważony* jako takie „przekształcenie biosfery i wykorzystanie zasobów ludzkich, ekonomicznych oraz zasobów przyrody nieożywionej i ożywionej dla zaspokojenia potrzeb ludzi i poprawy jakości ich życia, które uwzględnia czynniki społeczne, ekologiczne i ekonomiczne, wielkość zasobów przyrody oraz, w przypadku możliwości wyboru jednej z opcji rozwoju, korzyści i straty, wynikające z tego wyboru w bliższej i odległej przyszłości”⁴.

Wyjaśnienie *zrównoważonego rozwoju* można również spotkać w europejskich dokumentach, dokładnie w strategii *Europa 2020 – strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, opublikowanej w 2010 roku. W tym dokumencie zdefiniowano *zrównoważony rozwój* jako „wspieranie gospodarki efektywnej, korzystającej z zasobów bardziej przyjaznych środowisku i bardziej konkurencyjnej”⁵.

Zaprezentowane definicje ukazują ogrom możliwości, jakie niesie *zrównoważony rozwój*. Po wnikliwej analizie w podświadomości tworzy się obraz odpowiedzialnego nakreślenia kierunków zmian w taki sposób, aby nie zakłócały one obecnie obowiązującego porządku, a jednocześnie przygotowywały na nadchodzące nieuchronione zmiany, spowodowane dynamicznym rozwojem w wielu obszarach, bez pominięcia sektora edukacji.

³ M. Syska, *Jaka Polska 2030?*, Ośrodek Myśli Społecznej im. Ferdynanda Lassale'a, Warszawa 2004, s. 83.

⁴ R. Olaczek, *Światowa strategia ochrony przyrody*, LOP, Warszawa 1985.

⁵ *Europa 2020 – strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, https://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf [27.10.2019].

3. *Flipped classroom* – metoda nauczania

Pojęcie *flipped classroom* po polsku oznacza *odwróconą klasę*, a więc tradycyjny model prowadzenia zajęć zaczyna się niejako od końca – pracy studenta w domu. Idea jest bardzo prosta. Student otrzymuje od prowadzącego tzw. pakiet na start z wartościowymi materiałami, dotyczącymi następnych zajęć, np. podcast, film wideo, prezentacja, quizy. Udostępnione wcześniej materiały wprowadzają studentów do nowej tematyki przed zajęciami jako forma pracy domowej. Natomiast czas w trakcie zajęć przeznaczony jest na dyskusję, wymianę poglądów, wykorzystanie praktycznej wiedzy nabytej przez ucznia, niesztampowe ćwiczenia i projekty. Tłumacząc sobie tę metodę nauczania, już podświadomie kształtujemy wyobrażenie nauki opartej na konfrontacji poglądów, wymianie informacji, wspólnych dyskusjach przy użyciu nowych technologii. Innymi słowy, *flipped classroom* jest nastawiony na odwrócenie uwagi od nauczyciela, a skupienie uwagi na studencie i procesie uczenia się. *Flipped classroom* stanowi kompleksową zmianę w sposobie prowadzenia ćwiczeń. Struktura zajęć opiera się na obejrzeniu materiałów i przygotowaniu się do zajęć i następujących po tym ćwiczeniach. Materiały do samodzielnej nauki, które prowadzący udostępnia przed zajęciami, gwarantują późniejszy sukces. Materiały najlepiej przygotowywać, kierując się zasadą „KWIK”: materiał powinien być konkretny, wciągający, intrygujący i krótki. Najczęściej praktykowany jest model zakładający wykorzystywanie interaktywnych filmów uzupełnionych quizami z pytaniami otwartymi i wielokrotnego wyboru. Informacja zwrotna w przypadku ćwiczeń sprawdzających przyswojenie materiałów przez ucznia, np. quizu, ułatwi nauczycielowi skupienie się na kwestiach niezrozumiałych, a pominięcie już opanowanych. W czasie ćwiczeń prowadzący może zaproponować dyskusję lub pracę w grupach tak, aby studenci wykorzystali w praktyce to, czego nauczyli się podczas samodzielnej pracy w domu. W trakcie pracy zespołowej prowadzący nadzoruje poszczególne grupy, sprawdza, czy materiał i polecenia zostały prawidłowo zrozumiałe, a w razie potrzeby udziela dodatkowych rad i instrukcji. Materiał do samodzielnej pracy jest tworzony i publikowany online, a także wybierany z zasobów internetowych. W czasach powszechnego i łatwego dostępu do urządzeń mobilnych studenci oczekują możliwości korzystania z nowych technologii także w murach uniwersytetu.

Reasumując, w omawianej metodzie rola uczniów diametralnie się zmienia, ponieważ otrzymują oni bodziec do eksperymentowania, w efekcie czego biorą

większą odpowiedzialność za proces uczenia się. Rola pedagoga polega na wyzwoleniu impulsu do zdobywania wiedzy przez przygotowanie wartościowych i ciekawych materiałów oraz współdziałaniu ze studentami. W omawianym modelu studenci przychodzą na zajęcia z pytaniami odnośnie do obejrzanych materiałów i tego, co jest niezrozumiałe. Mają również możliwość zadawać prowadzącemu pytania przez specjalnie przeznaczone do tego aplikacje lub komunikatory na platformie e-learningowej⁶. *Flipped classroom* ma przede wszystkim doprowadzić do przesunięcia priorytetów – od zapoznania się z materiałem w czasie zajęć do samodzielnego przyswojenia go i wzięcia odpowiedzialności za proces uczenia się.

Zaprezentowana metoda jest coraz częściej stosowana na studiach filologicznych. Obecnie czas jest na wagę złota, dlatego podczas nauki języków obcych chcemy jak najszybciej i najlepiej uzyskać rezultaty. Coraz więcej uczelni stosuje metodę *odwróconej klasy*, która przyspiesza opanowanie języków obcych. Dowodem potwierdzającym efektywność danej metody jest badanie przeprowadzone przez wydawnictwo Pearson. Naukowcy z Uniwersytetu w Georgii w Stanach Zjednoczonych zaczęli stosować metodę *flipped classroom* na zajęciach z języka hiszpańskiego na poziomach podstawowym i średnio zaawansowanym i zaobserwowali zwiększoną aktywność studentów na zajęciach, co w rezultacie poprawiło końcowe wyniki. Nauczyciele języków obcych zauważają znacząco poprawę w umiejętnościach praktycznych, które są najważniejsze w nauce języka, tj. mówienie, pisanie, czytanie. Warto również zwrócić uwagę na atmosferę panującą na zajęciach, która ma ogromny wpływ na efektywność nauki. Z wyników jednej z ankiet, przeprowadzonej na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku, można wnioskować, że dzięki zastosowaniu metody *odwróconej klasy* polepszyła się komunikacja między studentami a prowadzącymi. Co więcej, wykładowcy stwierdzili, że metoda ta pozwala im bezpośrednio zauważać problemy jednostek, tym samym skutecznie i szybko je niwelować.

Aby mieć kompleksowy obraz problemu, należy zastanowić się, czy koncepcja *flipped classroom* mieści się w ramach definicyjnych, zaproponowanych przez dydaktyków. Wincenty Okoń proponuje postrzeganie metody kształcenia jako „wypróbowany i systematycznie stosowany układ czynności nauczycieli i uczniów realizowany świadomie w celu spowodowania założonych zmian w osobowości uczniów”⁷. Przyjrzyjmy się również definicji zaproponowanej przez Kazimierza Sośnickiego, według którego metoda nauczania to „systematycznie stosowany przez

⁶ E. Gajek, E-learning w edukacji, [w:] E-learning wyzwaniem dla bibliotek, Warszawa 2009, s. 8-9.

⁷ W. Okoń, Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 1998, s. 54.

nauczyciela sposób pracy dydaktycznej, obejmujący różne czynności nauczyciela i uczniów, które mają prowadzić do rozumienia i opanowania nowych treści i do uzyskania przynajmniej podstawowych umiejętności, związanych z tymi treściami”⁸.

Głównym celem, według przedstawionych definicji, powinno być przyswojenie wiedzy przez ucznia w taki sposób, aby przekształciła się ona w żywy materiał jego myśli i przeżyć. Powyższe definicje dotyczą idei *flipped classroom*, a argumentem na to jest ukazanie celu nauczania – wzbogacenie ucznia o nową wiedzę i kompetencje, potrzebne mu do funkcjonowania w obecnym świecie. W tradycyjnym modelu nauczania uczeń otrzymuje zadanie domowe, dotyczące materiału zaprezentowanego na lekcji, z którym boryka się samodzielnie w domu, natomiast w modelu *odwróconej klasy* zmienia się kolejność sięgania do materiałów. Uczniowie zapoznają się z nowymi wiadomościami przed zajęciami, co pozwala pracować im we własnych tempie, przeglądać wielokrotnie materiał, omijać fragmenty już znane, a skupiać się na kwestiach, których nie rozumieją. Oznacza to, że studenci przychodzą na zajęcia z wiedzą, która pozwala na współpracę z rówieśnikami i prowadzącym, co owocuje zastosowaniem wiedzy w praktyce. W zaprezentowanych definicjach dydaktycy kładą nacisk na rolę nauczyciela i ucznia w procesie uczenia się. Omówiona metoda nauczania nie wyklucza żadnej ze stron, jednak kładzie nacisk na oddanie odpowiedzialności za proces uczenia się uczniom. Przy uwzględnieniu tej kwestii bliższa dla metody *odwróconej klasy* będzie definicja Władysława Zaczyńskiego, który metodą naukową nazywa „celowy i systematycznie stosowany sposób kierowania pracą uczniów w procesie dydaktycznym, użyty ze świadomością możliwości jego zastosowania”⁹. Profesor W. Zaczyński wyraźnie akcentuje kierowniczą rolę wykładowcy, który wspomaga swoich studentów w procesie nauczania.

4. *Flipped classroom* w odniesieniu do idei zrównoważonego rozwoju

Zaprezentowane dotychczas informacje mają na celu zarysować ideę metody *flipped classroom*, która w Polsce cieszy się coraz większym zainteresowaniem, jednak w dalszym stopniu jest wykorzystywana stosunkowo rzadko.

⁸ F. Bereźnicki, *Dydaktyka kształcenia ogólnego*, Impuls, Kraków 2007, s. 257.

⁹ F. Bereźnicki, *Dydaktyka...*, op.cit., s. 257.

Pisząc o relacji *zrównoważonego rozwoju* i edukacji, należy mieć na uwadze fakt, że podstawą racjonalnego gospodarowania zasobami jest zrównoważone i odpowiedzialne wykorzystywanie wytworów cywilizacji. Jednocześnie należy uwzględnić, że jedną z cech globalizacji jest ciągły postęp, dlatego trzeba być tego świadomym i gotowym na ciągle unowocześnianie przestrzeni cyfrowej i przenikanie jej do wszystkich sfer życia.

Współcześnie młodzież pozostaje w permanentnym kontakcie w sieci internetowej, stąd często określana jest jako *pokolenie sieci*. Portale społecznościowe, takie jak Facebook, Messenger, Whatsapp i inne komunikatory internetowe, odgrywają rolę podstawowych kanałów kontaktów ze znajomymi i miejsca interakcji społecznej. Internet to także źródło edukacji. W obecnym społeczeństwie „szkoła przestaje być główną instytucją edukacyjną”¹⁰. Pokolenie dorastające w przestrzeni wirtualnej ma zdolności selekcji, zapamiętywania informacji, potrafi w szybki sposób zweryfikować i ocenić wiarygodność treści. Jest to społeczność gotowa na zmiany w edukacji, dlatego też dydaktyka powinna być przygotowana na tego typu działania i zagłębiać się w unowocześnianie metod nauczania.

Środowisko akademickie powinno porzucić przeświadczenie, że nowe technologie są niepotrzebnym elementem w procesie nauczania. W każdej epoce cywilizacja miała dominujący system komunikacyjny i miejsce, w którym przechowywano wiedzę. Kiedyś takimi punktami były biblioteki, a współcześnie jest to przede wszystkim Internet¹¹. W ideę *zrównoważonego rozwoju* wpisuje się metoda nauczania *flipped classroom*, w której ważną rolę odgrywa korzystanie z narzędzi elektronicznych, platform edukacyjnych, zapewniających komunikację między studentem a prowadzącym. Przestrzeń internetowa jest czymś naturalnym dla młodego pokolenia, dlatego należy szukać rozwiązań i technik dydaktycznych, nowych kierunków i dróg dotarcia do młodych ludzi, które pozwolą wykorzystać ich możliwości i umiejętności, związane z korzystaniem z nowych technologii.

Przywołując *Strategię Edukacji dla Zrównoważonego Rozwoju*, zaproponowaną podczas piątej konferencji *Środowisko dla Europy* i zorganizowaną przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ, warto nakreślić założenia, które tworzą obraz edukacji jako podstawowego narzędzia dla osiągnięcia *zrównoważonego rozwoju* i umiejętnego zarządzania. Taka edukacja charakteryzuje się specjalnymi zasadami. Według wymienionej koncepcji edukacja zakłada wykorzystanie szerokiego wachlarza

¹⁰ W. Wróblewska, Autoedukacja maturzystów wobec wymagań społeczeństwa wiedzy. „E-mentor”, Warszawa 2009, nr 4(39), s. 34.

¹¹ K. Krzysztofek, Internet uspołeczniony: Web2.0 jako zmiana kulturowa, [w:] Nowe media i komunikowanie wizualne, KUL Lublin, Lublin 2010, s. 58.

materiałów, głównie opublikowanych w sieci. Pozwala to pobierać naukę w każdym dogodnym dla studenta czasie i z każdego miejsca. Osobom, które łączą pracę ze studiami, ułatwi to organizację dnia. Powyższy przykład nawiązuje do kolejnego założenia, jakim jest stały rozwój jednostek. W tym przypadku wykorzystanie *odwróconej klasy* również może być przydatne. Do pozostałych kryteriów *Edukacji dla Zrównoważonego Rozwoju* zaliczamy zdobywanie doświadczenia w trakcie nauki, a także ciągłą współpracę studentów i prowadzących. Te kryteria również wpisują się w założenia *flipped classroom*, a argumentem na to jest skupienie uwagi nie na zapamiętywaniu gotowych materiałów, ale na działaniu, zaangażowaniu i praktykowaniu wiedzy w czasie zajęć. Internet umożliwia kontakt w sposób asynchroniczny – za pomocą forum, albo synchroniczny – przy użyciu czatów, komunikatorów, aplikacji lub programów wideo¹². Świadczy to wszystko o możliwości stałego kontaktu między uczniami i nauczycielami.

Kluczem do odniesienia sukcesu w pracy ze studentem jest odnalezienie odpowiedniej drogi dotarcia do niego. Metoda *flipped classroom*, wykorzystująca nowoczesne urządzenia elektroniczne oraz sieć Internet, jest atrakcyjnym sposobem nauczania, która rozwija u studentów kluczowe kompetencje i umiejętności cyfrowe, niezbędne do funkcjonowania na współczesnym rynku pracy.

5. Podsumowanie

W sferze edukacji, szczególnie w dydaktyce i metodach nauczania, potrzebna jest pewna redefinicja. Zmiany zachodzące w świecie z pewnością nie ominą edukacji. Bliska relacja młodych ludzi z nowinkami technologicznymi sprawia, że reszta sfer życia, w tym również edukacja, musi dostosować się do warunków, które niebawem ulegną zmianie. *Flipped classroom* to metoda, która w Polsce nie cieszy się dużym zainteresowaniem, czego przykładem może być niewielka liczba publikacji z tej tematyki. Aby przedstawiona idea stała się popularną techniką nauczania w Polsce, potrzeba wiele zaangażowania i otwartości pracowników akademickich. Należy być pewnym, że rozwój technologii nie zatrzyma się, a akademicy powinni mieć na uwadze, że dydaktyka działająca na obecnych zasadach może okazać się błędem i problemem w skuteczności nauczania.

¹² E. Gajek, E-learning w edukacji, [w:] E-learning wyzwaniem dla bibliotek, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2009, s. 8-21.

Niniejszy rozdział pokazuje, że *flipped classroom* wpisuje się w założenia *zrównoważonego rozwoju* w sferze edukacji oraz może pomóc w realizacji strategii, zaproponowanej przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ, zakładającej, że „edukacja dla *zrównoważonego rozwoju* może kształtować krytyczne myślenie, rozwijać świadomość oraz podnosić kwalifikacje, dzięki czemu możliwe staje się zgłębienie nowych wizji i pomysłów oraz rozwijanie nowych metod i narzędzi wdrażania”¹³.

Bibliografia

1. Bereźnicki F.: Dydaktyka kształcenia ogólnego. Impuls, Kraków 2007.
2. Gajek E.: E-learning w edukacji, [w:] Boryczka B. (red.): E-learning wyzwaniem dla bibliotek. Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2009.
3. Krzysztofek K.: Internet uspołeczniony: Web2.0 jako zmiana kulturowa, [w:] Jędrzejewski S. (red.): Nowe media i komunikowanie wizualne. KUL Lublin, Lublin 2010.
4. Matuszczak A.: Zróżnicowanie rozwoju rolnictwa w regionach Unii Europejskiej w aspekcie jego zrównoważenia. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
5. Okoń W.: Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej. Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 1998.
6. Olaczek R.: Światowa strategia ochrony przyrody. LOP, Warszawa 1985.
7. Piontek B.: Koncepcja rozwoju zrównoważonego i trwałego Polski. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
8. Syska M.: Jaka Polska 2030? Ośrodek Myśli Społecznej im. Ferdynanda Lassale'a, Warszawa 2004.
9. Wróblewska, W.: Autoedukacja maturzystów wobec wymagań społeczeństwa wiedzy. E-mentor, nr 4(39), Warszawa 2009.

Źródła internetowe

1. https://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf
2. <https://www.unece.org/fileadmin/DAM/env/esd/strategytext/strategyinPolish.pdf>

¹³ Europejska Komisja Gospodarcza ONZ, <https://www.unece.org/fileadmin/DAM/env/esd/strategytext/strategyinPolish.pdf> [27.10.2019].

FLIPPED CLASSROOM – PRZYKŁAD ZASTOSOWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W DYDAKTYCE AKADEMICKIEJ

Streszczenie

Niniejszy rozdział koncentruje się na zaprezentowaniu nowoczesnej metody nauczania – *flipped classroom*, która opiera się na takich pojęciach jak aktywne uczenie się, zaangażowanie uczniów, szukanie rozwiązań oraz wykorzystywanie nowych technologii. Te wszystkie cechy, składające się na charakterystykę przedstawionej metody, wpisują się w założenia strategii zrównoważonego rozwoju w sferze edukacji. W rozdziale wykażę, że jest to metoda, która powinna cieszyć się coraz większą popularnością w dydaktyce akademickiej, ponieważ rozwija kluczowe kompetencje i umiejętności cyfrowe, niezbędne do funkcjonowania na współczesnym rynku pracy.

Słowa kluczowe: *flipped classroom*, zrównoważony rozwój, dydaktyka akademicka, nowe technologie

FLIPPED CLASSROOM - AN EXAMPLE OF THE USE OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT IN ACADEMIC DIDACTICS

Summary

This chapter focuses on the presentation of a modern teaching method – flipped classroom. Flipped classroom is based on such notions as active learning, student involvement, seeking new solutions and the use of new technologies. All these features, characterising the presented method, are in line with the assumptions of the strategy of sustainable development in the domain of education. In the article, I will demonstrate the arguments stating that this method should become increasingly popular in academic teaching since it develops key competences and digital skills, which are indispensable on the contemporary labour market.

Keywords: flipped classroom, sustainable development, academic didactics, new technologies

Anna WALESZCZYK
Uniwersytet Śląski
Wydział Nauk Społecznych, Instytut Pedagogiki

METODY SAMODZIELNEGO UCZENIA SIĘ UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Wprowadzenie

Od zarania dziejów głównym celem szkoły jest przygotowanie uczniów do dorosłego życia. Edukacja w polskich szkołach oparta na modelu pruskim funkcjonowała w Polsce przez prawie 200 lat i miała zostać zmieniona dzięki reformie systemu oświaty z 1999 roku przez wprowadzenie nowoczesnych metod nauczania¹. Ludwik Ręgorowicz² wskazuje, że w szkolnictwie polskim pod zaborami przede wszystkim kładziono nacisk na wyeliminowanie nauki moralnej ucznia obywatelstwa polskiego, ponieważ dążyła ona do rozwoju indywidualności, która w niezwykle ważny sposób zagrażała przez swoją niezależność państwu pruskiemu³. Tymczasem zamierzchły model nauki oparty na wiedzy encyklopedycznej oraz nadmiernie rozbudowany dydaktyzm zdają się nadal funkcjonować w szkołach polskich. Metody tradycyjne traktujące ucznia przedmiotowo skutecznie hamują aktywność, ograniczają kreatywność oraz twórczą inwencję uczniów, podczas gdy nieustannie zmieniające się otoczenie wymaga samodzielnego nabycia odpowiedniej wiedzy oraz umiejętności niezbędnych w dorosłym życiu⁴. Eugeniusz Kameduła⁵ trafnie spostrzega, że w nowoczesnym procesie kształcenia nacisk kładziony jest przede wszystkim na uczenie się, a nie nauczanie, ponieważ w obecnych czasach najbardziej ceni się ludzi,

¹ Kotarski R., Włam się do mózgu, Wydawnictwo Altenberg, Warszawa 2019, s. 56.

² Ręgorowicz L., Szkolnictwo polskie w byłym zaborze pruskim w wieku XIX, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów 1927, s. 3.

³ Kudrybacha Ł., Historia wychowania, t. 1., Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967, s. 107.

⁴ Maciejewska J., Durda M., Samodzielność ucznia, [w:] Nowa Szkoła, nr 3, 2005, s. 13.

⁵ Kameduła E., Problemy samodzielności uczniów w dochodzeniu do wiedzy, [w:] Edukacja jutra: uczeń i nauczyciel jako główne podmioty edukacji jutra, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec 2012, s. 179.

którzy potrafią kierować własnym myśleniem i działaniem opartym na partnerstwie⁶. Dopiero pełny akt uczenia się powinien opierać się przede wszystkim na: przygotowaniu intelektualnym ucznia do spotkania z nowymi wiadomościami, motywowaniu do ich poznania oraz uczeniu się praktycznych korzyści z nowo nabytej wiedzy⁷.

Taki sposób przekazywania wiedzy powinien skorygować postawę nauczyciela z wszechwiedzącego, niedostępnej wyroczni⁸, na partnera, który ma zachęcać i aktywizować ucznia na drodze do samodzielnego dochodzenia do wiedzy⁹, ponieważ tylko w ten sposób edukacja w Polsce może wkroczyć na ścieżkę zrównoważonego rozwoju.

Samodzielne uczenie się

Pojęcie „samodzielność” złożone jest z dwóch wyrazów – „sam” i „działać”, co oznacza w skrócie działanie z własnej inicjatywy, które utożsamiane jest z kategorią aktywności, niezależności oraz samostanowienia. W literaturze pojęcie „samodzielności” używane jest naprzemiennie z terminem „autonomia”¹⁰. Edward Witkowski¹¹ definiuje samodzielność jako umiejętność podejmowania właściwych decyzji, która „w znacznym stopniu decyduje o wartości społecznej człowieka”¹². Celem samodzielności jest rozwój objawiający się przez dojrzałość na poziomie intelektualnym, emocjonalnym oraz praktycznym, a warunkami do prawidłowego rozwoju samodzielności są odwaga bycia sobą, indywidualizm oraz poszukiwanie różnych form twórczego wyrażania siebie. Jedną z kategorii samodzielności jest samodzielność poznawcza, którą charakteryzuje samodzielność myślenia (w tym umiejętność zadawania pytań i udzielenia odpowiedzi na nie), samodzielność uczenia się (jako operatywnego poszukiwania, zdobywania i gromadzenia wiedzy),

⁶ Kujawiński J., *Szkoła dialogu i samodzielnego uczenia się uczniów*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2006, s. 8.

⁷ Kuszak K., *Samodzielność poznawcza ucznia a jego funkcjonowanie w szkole* [w:] *Polonistyka*, nr 9, 2007, s. 29.

⁸ Sikora-Banasik D., *Jak kształtować ucznia autonomicznego na lekcjach języków obcych w klasach 1-3-szkoły podstawowej, czyli pięć kroków do samodzielności w uczeniu się języka* [w:] *Języki Obce w Szkole*, nr 6, 2008, s. 175-179.

⁹ Abramczyk A., *Reisen bilden – powtórzenie techniką stacji samodzielnego uczenia się* [w:] *Języki Obce w Szkole*, nr 5, 2005, s. 21.

¹⁰ Sikora-Banasik D., *dz.cyt.*, s. 175-179.

¹¹ Witowski E., *Kształtowanie samodzielności w uczeniu się młodzieży na przykładach zasadniczych szkół ogrodniczych*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1978, s. 7.

¹² Tamże.

samodzielność w rozwiązywaniu problemów oraz zdolność do wykorzystania zdobytej wiedzy w praktyce i wyciągania własnych wniosków¹³. W literaturze spotyka się również pojęcia samodzielności myślenia, pracy samodzielnej, samorzutności, samoczynności, twórczości lub aktywności¹⁴.

Samodzielne uczenie się oparte jest na trzech podstawowych umiejętnościach: samomotywowaniu, samokontroli i odpowiedzialności za siebie jako podmiot uczenia się¹⁵. Samokontrola definiowana jest jako niezbędny warunek procesu uczenia się, który zapewnia poczucie odpowiedzialności w toku realizacji zaplanowanych zadań edukacyjnych. Samoocena natomiast określana jest jako warunek wystąpienia samokontroli, ponieważ wymaga samodzielnej oceny osiągniętego poziomu wiedzy czy umiejętności. Co ciekawe, Beata Oelszlaeger¹⁶ łączy te dwa pojęcia jako szczególnie przypadek sprzężenia zwrotnego, który tworzy układ regulujący oraz aktywizujący w związku z czynnościami zaplanowanymi przez ucznia. Barry J. Zimmerman, Sebastian Bonner i Robert Kovach¹⁷, wymieniając podstawowe umiejętności w ramach samodzielnego uczenia się, wyróżniają dodatkowo automonitorowanie. Polega ono na celowej obserwacji jawnych i ukrytych rezultatów wykonania danego zadania, podczas którego uczniowie, zdobywając wysokie wyniki przekonują się o własnej skuteczności oraz zdolności do uczenia się. Efektywne opanowanie autonomii uczenia się zależy również od koncentracji nad jakością, a nie ilością nauczonego materiału. Ważne są tutaj decyzje na temat czasu czy miejsca do nauki oraz predyspozycje osobiste ucznia co do samej metody samodzielnego uczenia się¹⁸.

Należy również pamiętać, że klasa to zbiorowość kilkudziesięciu odrębnych osobowości, z których każda ma inne tempo uczenia się, zapamiętywania oraz przyswajania nowego materiału, dlatego tak ważne jest indywidualne podejście nauczyciela wobec swoich podopiecznych¹⁹. Samodzielność kształtowana w procesie dydaktycznym wyraża się przede wszystkim przez stosowanie odpowiednich metod i form nauczania, które w sposób maksymalny mają pobudzić uczniów do aktywności

¹³ Kuszak K., dz. cyt., s. 29-30.

¹⁴ Witkowski E., dz. cyt., s.16.

¹⁵ Sulikowska A., Nauczyć jak się uczyć: kilka uwag o treningu strategii i technik uczenia się [w:] Języki Obce w Szkole, nr 6, 2008, s. 26.

¹⁶ Oelszlaeger B., Jak uczyć uczenia się?: środki i metody kształcenia samokontroli i samooceny w edukacji wczesnoszkolnej, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2007, s. 56.

¹⁷ Zimmerman B.J., Bonner S., Kovach R., Poczucie własnej skuteczności uczenia, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 10.

¹⁸ Kotarski R., dz. cyt., s. 146.

¹⁹ Paplińska A., Nauka przychodzi łatwiej, gdy wykonujemy coś. Samodzielnie – o indywidualnej pracy z uczniem [na lekcji j. francuskiego] [w:] Języki Obce w Szkole, nr 4, 2006, s. 109.

umysłowej. Co więcej, zadaniem tak rozumianej pedagogiki jest wypracowanie form, które nawet w absolwentach będą kształciły potrzebę samodoskonalenia i samodzielnego rozwiązywania problemów²⁰.

Metody samodzielnego uczenia się

Nieustannie zmieniająca się rzeczywistość, pośpiech oraz postęp cywilizacyjny prowadzą do konieczności zmian w obszarze kształcenia i edukacji w polskich szkołach. Tradycyjny system nauczania, zakładający przede wszystkim aktywność nauczyciela, który przekazywał swoim uczniom w sposób werbalny nowe treści kształcenia, nie sprawdza się w dzisiejszych czasach²¹. Nauczyciel pełniący funkcję decydującą o formach i warunkach oceny aktywności ucznia blokuje swoją postawą sytuację, w której uczniowie mogliby się wymieniać informacjami oraz brać odpowiedzialność za własne działania²². Co ważne, wielu nauczycieli twierdzi, że ich błędy w nauczaniu wynikają z faktu, że sami byli w taki sposób kształceni w szkole, co dało dobre rezultaty w ich prywatnym życiu, wobec czego powielają dobrze znany schemat.

Jednakże zdaniem E. Kameduły²³ winą za niepowodzenia szkolne nie należy obarczać nauczycieli, lecz również pozaszkolne czynniki takie jak: środowisko rodzinne, rozwój mediów, które wręcz bombardują odbiorcę olbrzymią ilością informacji, czy obniżenie kosztów kształcenia, co niewątpliwie przekłada się na jego jakość. Podobnie uważa Robert Kotarski²⁴, wskazując, że potępianie nauczycieli za słabe wyniki nauczania to mijanie się z problemem, ponieważ większość szkół przez niemal cały rok kładzie nacisk na przyswajanie i testowanie encyklopedycznej wiedzy, zamiast skupić się na podstawowym, zdaniem profesora Leszka Kołakowskiego, zadaniu nauczyciela, aby to uczeń się nauczył. Powyższe stwierdzenie potwierdza Julian Piotr Sawiński²⁵, pisząc, że reformy ministerialne nie przynoszą skutków z powodu braków środków, brak zmian w edukacji nauczycieli, brak doskonalenia zawodowego zgodnie z najnowszymi wynikami badań w zakresie psychologii

²⁰ Witkowski E., dz. cyt., s. 8.

²¹ Kameduła E., dz. cyt., s. 181.

²² Kuszak K., dz. cyt., s. 29.

²³ Kameduła E., dz. cyt., s. 182.

²⁴ Kotarski R., dz. cyt., s. 44-45.

²⁵ Sawiński J., Czy zakres zmian w naszych szkołach jest wystarczający: nerodydaktyka – moda czy potrzeba?, [w:] Dyrektor Szkoły, nr 7/8, 2005, s. 111.

i neurodydaktyki oraz zbyt powolne tempo zmian. Jednakże głównym powodem niepowodzeń szkolnych jest brak skierowania starań szkół na rzecz samodzielnego doskonalenia się uczniów i pracy nad sobą, czyli dostosowania do obecnych czasów.

Większość badaczy zgodnie stwierdza, że metody nauczania i uczenia się nie są współmierne do nieustających zmian, jakie zachodzą w XXI wieku, co niewątpliwie wskazuje na potrzebę edukacji uzasadnionej neurologicznie. Przykład stanowi neurodydaktyka jako stosunkowo młoda nauka skupiająca w sobie liczne zagadnienia dydaktyki tradycyjnej, koncentrującej się na aspektach wspierających i blokujących procesy uczenia w kontekście najnowszych badań pracy i budowy mózgu²⁶. Marzena Żylińska²⁷ definiuje neurodydaktykę jako nową dyscyplinę naukową, która opierając się na badaniach nad mózgiem, stawia sobie za główny cel stworzenie nowych koncepcji pedagogicznych, inicjujących poszukiwanie przyjaznego systemu edukacyjnego, który w sposób efektywniejszy będzie wykorzystywał możliwości mózgu ludzkiego. Dotychczasowe wyniki badań nad metodami i technikami badań oraz uczenia się wskazały, że istnieją sposoby uczenia się efektywniejsze od pozostałych, ponieważ w większym stopniu odpowiadają ukształtowanym potrzebom i preferencjom mózgu²⁸.

Większość badaczy stwierdza również, że mózg mimo możliwości przekraczających ludzką wyobraźnię nie jest w stanie zapamiętać wszystkich informacji. W dużym uproszczeniu można stwierdzić, że mózg ludzki, chroniąc się przed natłokiem informacji w sposób selektywny, wypiera wiedzę mniej istotną dla danej jednostki, pozostawiając miejsce dla informacji ważnych. Różne sposoby uczenia się skutkują aktywnością różnych rodzajów pamięci, z których psychologowie wyróżniają następujące rodzaje: pamięć epizodyczna, semantyczna, proceduralna, priming, percepcyjna, prospektywna²⁹. Zadaniem nauczyciela jest właśnie pobudzenie takich obszarów mózgu, aby nawet z punktu widzenia ucznia mało znaczące informacje potrafiły przejść z pamięci krótkotrwałej do długotrwałej.

Jedną z takich metod jest metoda „paradygmatu zadania odtwarzanego przez podmiot” lub „paradygmat zadania odtwarzanego samodzielnie”. Opiera się ona przede wszystkim na połączeniu teorii z praktycznym działaniem, co zgodnie z badaniami naukowymi ma doprowadzić do wzmocnienia w pamięci śladu na temat

²⁶ Mielczarek J., Co rozwija, a co hamuje naturalne procesy uczenia się dziecka – w ujęciu neurodydaktyki [w:] Częstochowski Biuletyn Oświatowy, nr 3, 2015, s. 29.

²⁷ Żylińska M., Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013, s. 14.

²⁸ Goetz M., Neurodydaktyka w szkole [w:] Głos Pedagogiczny, nr 88, 2017, s. 50.

²⁹ Żylińska M., dz. cyt., s. 4.

danej informacji. Celem metody paradygmatu zadania odtwarzanego samodzielnie jest dołączenie fizycznego działania do lepszego zapamiętania informacji na dany temat³⁰. Metodami służącymi lepszemu zapamiętywaniu są: siła wyobraźni, łańcuch skojarzeń w klasie i przy biurku, metody zakładkowe w praktyce szkolnej oraz metoda zastępczych słów³¹. Autorzy wskazują, że w powyższych metodach najważniejsze jest efektywne zapamiętywanie oparte na sile skojarzeń oraz wyobraźni. Tworzenie oryginalnego przekazu na podstawie polisensorycznych skojarzeń sprawia, że informacje pozostaną w umyśle uczącego się na dłużej, ponieważ im więcej zmysłów zostanie zaangażowanych w proces przyswajania danej partii materiału, tym istnieje większe prawdopodobieństwo, że skojarzenia będą silniejsze. Autorzy przewodnika dla nauczycieli i rodziców dotyczącego efektywnych technik uczenia się Joanna Gołębiowska-Szychowka oraz Łukasz Szychowski³², opierając się na wieloletnim doświadczeniu w nauczaniu metodami aktywizującymi, wskazują, że zaangażowanie podstawowych zmysłów człowieka (wzrok, słuch, węch, dotyk) to zaledwie podstawa do przyswojenia na stałe uczonych treści. Ważne są również ruch, który odpowiada za pobudzenie obrazów, oraz emocje i humor, które nadają wyobrażeniom osobistego znaczenia. Często dobrym rozwiązaniem jest wprowadzenie elementu wyjątkowości, dzięki czemu uczona partia materiału wyróżnia się na tle otoczenia.

Wyniki badań własnych

Zgodnie z literaturą przedmiotu, ankieta jest jedną z technik gromadzenia informacji, która polega na wypełnieniu (najczęściej) przez respondenta kwestionariusza zawierającego pytania o charakterze otwartym lub zamkniętym³³. Mieczysław Łobocki³⁴ określa badanie kwestionariuszem ankiety jako gromadzenie informacji za pomocą określonych pytań, które dotyczą w pośredni lub bezpośredni sposób problemów badawczych. Najczęściej metodę ankiety stosuje się wtedy, gdy badacz chce uzyskać informacje na nurtujący go temat³⁵. Proces przygotowania odpowiedniego arkusza ankiety powinien opierać się na uprzedniej analizie

³⁰ Kotarski R., dz.cyt., s. 93

³¹ Gołębiowska-Szychowka J., Szychowski Ł., Powiem Ci jak się uczyć – przewodnik dla ambitnych nauczycieli i rodziców, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2014, s. 4.

³² Tamże, s. 128-129.

³³ Pilch T., Zasady badań pedagogicznych, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998, s. 86-87.

³⁴ Łobocki M., Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków, 2001, s. 237.

³⁵ Zaczyński W., Praca badawcza nauczyciela, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976, s. 158.

dokumentów oraz literatury przedmiotu, a także obserwacji określonego wycinka rzeczywistości³⁶.

Badania zostały przeprowadzone na przełomie marca i lutego 2019 roku na próbie 56 nauczycieli klas IV-VIII szkół podstawowych. Kwestionariusz ankiety autorka badań zamieściła na stronach internetowych oraz forach dla nauczycieli szkół podstawowych, aby uzyskać łatwiejszy i szybszy kontakt z respondentami. Ankieta złożona była z dwóch części: z pytaniami o kafeterii otwartej lub zamkniętej oraz metryczki, która zawierała pytania dotyczące miejsca zamieszkania, stażu pracy, awansu zawodowego, nauczanego przedmiotu czy wieku. Część pierwsza mieściła natomiast pytania dotyczące wiedzy respondentów na temat technik samodzielnego uczenia się, wykorzystania ich w pracy ze swoimi uczniami oraz w jaki sposób nauczyciele dowiadują się o najnowszych sposobach samokształcenia.

Przeważającą liczbę respondentów stanowiły kobiety (93%) w wieku od 24-56 lat, natomiast staż pracy nauczycieli wahał się od 2 do 30 lat. Ponad 82% badanych pracuje w miastach powyżej 100 tysięcy mieszkańców na terenie województwa śląskiego oraz uważa, że rola nauczyciela w ciągu ostatnich 10 lat zdecydowanie uległa zmianie. Najczęściej respondenci wspominali o zmianie postawy z nauczyciela wszechwiedzącego mistrza na partnera oraz osobę, która powinna wspomagać ucznia w jego indywidualnym rozwoju. Nierzadko również pojawiły się odpowiedzi dotyczące upadku autorytetu nauczyciela w ostatnich latach oraz spadku prestiżu tego zawodu. W zakresie stopnia awansu zawodowego najliczniejszą grupę stanowili nauczyciele mianowani (46%), następnie nauczyciele dyplomowani (37%), nauczyciele kontraktowi (15%), a pozostałe 2% – nauczyciele stażyści.

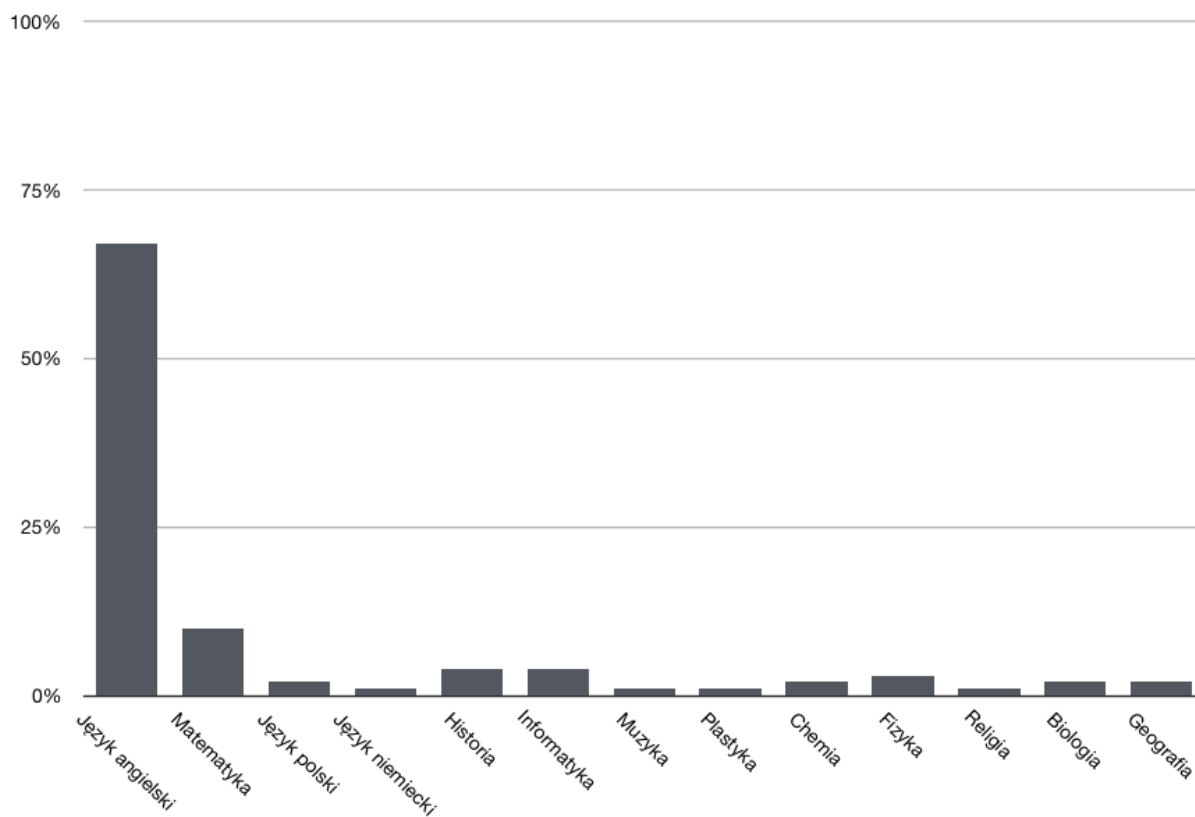
W dalszej części przedstawiono diagram pokazujący, jakich przedmiotów uczą na co dzień nauczyciele biorący udział w badaniu:

Wykres wskazuje, że zdecydowaną większością nauczycieli biorących udział w badaniu byli nauczyciele języka angielskiego, którzy stanowili aż 67% wszystkich respondentów. Tak dużą przewagę udziału anglistów wobec innych nauczycieli klas IV-VIII można tłumaczyć tym, że większość metod samodzielnego uczenia się opisana jest w literaturze angielskojęzycznej, a techniki samoedukacyjne bardzo często opierają się przede wszystkim na nauce języka obcego.

³⁶ Tamże, s. 162.

Wykres 1

Przedmioty nauczane przez ankietowanych nauczycieli w ujęciu procentowym



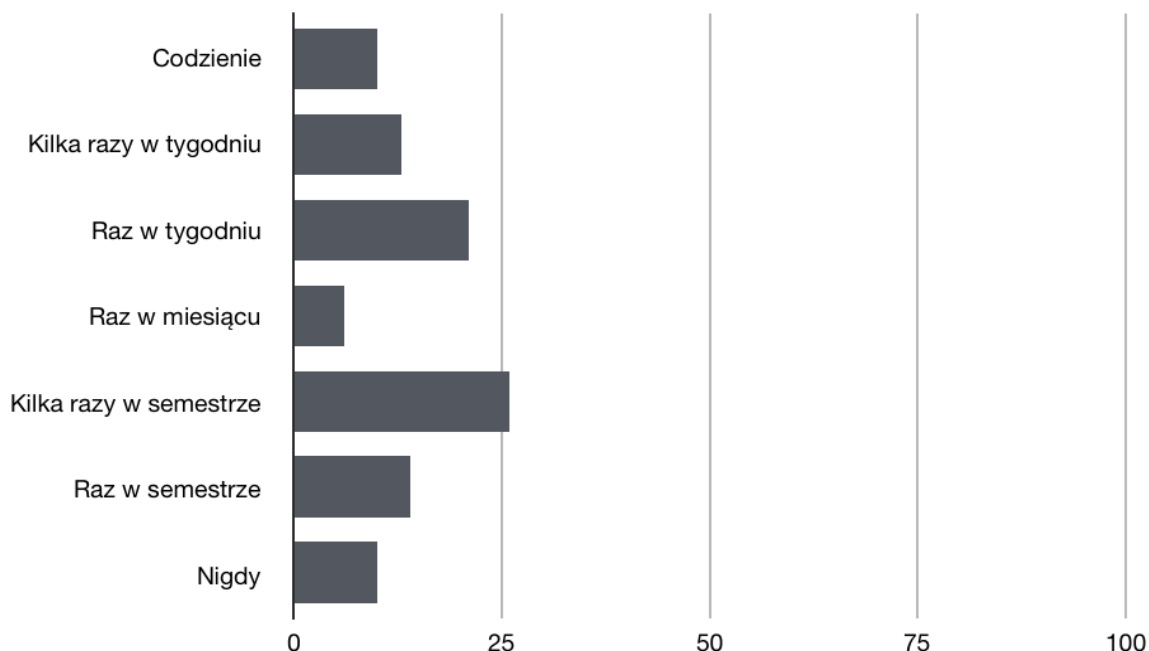
Źródło: badania własne.

Nauczyciele przedmiotów ścisłych takich jak matematyka, chemia czy fizyka stanowili od 10% do 1% uczestników badania, natomiast nauczyciele matematyki – zaraz po nauczycielach języka angielskiego – najchętniej wypełnili kwestionariusz ankiety. Warto dodać, że ponad 91% badanych nauczycieli ma wykształcenie na poziomie magistra, a w tej grupie 56% ma dodatkowe kwalifikacje w postaci studiów podyplomowych.

Na pytanie dotyczące tego, jak często nauczyciele przekazują wiedzę na temat metod samodzielnego uczenia się, nauczyciele odpowiedzieli następująco:

Wykres 2

Częstotliwość, z jaką badani nauczyciele przedstawiają swoim uczniom metody samodzielnego uczenia się w ujęciu procentowym



Źródło: badania własne.

Powyższy wykres doskonale obrazuje, że odpowiedzi dotyczące tego, jak często nauczyciele prezentują swoim uczniom techniki samodzielnego uczenia się, są bardzo zróżnicowane. Ponad 26% respondentów odpowiedziało, że omawia techniki samoedukacji kilka razy w semestrze, 21% odpowiedziało, że raz w tygodniu, natomiast najmniej wskazań otrzymała odpowiedź: raz w miesiącu (6%). Co ciekawe 10% nauczycieli stwierdziło, że wprowadzają zagadnienia dotyczące samokształcenia codziennie, tymczasem okazuje się, że większość nauczycieli biorących udział w ankiecie nie potrafi podać konkretnych technik samodzielnego uczenia się. Najczęściej nauczyciele języka angielskiego wspominali o metodzie fiszek edukacyjnych oraz mnemotechnikach, natomiast większość wskazała, że nie zna innych metod samodzielnego uczenia się. Tymczasem jeśli chodzi o korzyści związane z zastosowaniem przez uczniów metod samokształcenia, nauczyciele wymieniali kolejno:

- oceny,
- wyniki egzaminów i sprawdzianów,
- poziom prac domowych,

- udział w konkursach/olimpiadach,
- poziom wypowiedzi ustnej uczniów.

Należy dodać, że w pytaniu dotyczącym wad zastosowania u uczniów metod samodzielnego uczenia się badani najczęściej wskazywali na mniejszą ilość zrealizowanego programu lub nie dostrzegli żadnych minusów.

Podsumowanie

Znajomość oraz umiejętność samodzielnego uczenia się oraz samokształcenia na każdym etapie życia jest niezbędna do rozwoju każdego człowieka na całym świecie. Tym bardziej w obecnych czasach, kiedy człowiek zmuszony jest nieustannie nabywać nowych umiejętności oraz dostosowywać się do ciągle zmieniającej się rzeczywistości. Jak pokazują badania na temat samoedukacji, umiejętność skutecznego uczenia się oraz rozporządzania wolnym czasem, a także organizacja pracy własnej są kluczowe dla osiągnięcia sukcesu każdego ucznia. Im wcześniej szkoły zaczną wprowadzać zajęcia pokazujące, w jaki sposób należy skutecznie uczyć się samemu, tym łatwiej przyjdzie zmierzyć się uczniom z wymaganiami stawianymi im na co dzień w szkole i w życiu. Niniejsze badania są zaledwie wstępem do poruszonego tematu oraz stanowią doskonałą wskazówkę, jakie miejsce zajmuje metaedukacja w polskich szkołach.

Bibliografia

1. Abramczyk A., Reisen bilden – powtórzenie techniką stacji samodzielnego uczenia się, [w:] Języki Obce w Szkole, nr 5, 2005.
2. Bauman Z., 44 listy ze świata płynnej nowoczesności, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011.
3. Goetz M., Neurodydaktyka w szkole, [w:] Głos Pedagogiczny, nr 88, 2017.
4. Gołębiowska-Szychowska J., Szychowski Ł., Powiem Ci jak się uczyć – przewodnik dla ambitnych nauczycieli i rodziców, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2014.
5. Kotarski R., Włam się do. mózgu, Wydawnictwo Altenberg, Warszawa 2019.

6. Kudrybacha Ł., Historia wychowwania, t. 1., Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967.
7. Kuszak K., Samodzielność poznawcza ucznia a jego funkcjonowanie w szkole, [w:] Polonistyka, nr 9, 2007.
8. Kameduła E., Problemy samodzielności uczniów w dochodzeniu do wiedzy, [w:] Edukacja jutra: uczeń i nauczyciel jako główne podmioty edukacji jutra, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec 2012.
9. Kujawiński J., Szkoła dialogu i samodzielnego uczenia się uczniów, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2006.
10. Łobocki M., Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków, 2001.
11. Maciejewska J., Durda M., Samodzielność ucznia [w]: Nowa Szkoła, nr 3, 2005.
12. Mielczarek J., Co rozwija, a co hamuje naturalne procesy uczenia się dziecka – w ujęciu neurodydaktyki, [w:] Częstochowski Biuletyn Oświatowy, nr 3, 2015.
13. Oelszlaeger B., Jak uczyć uczenia się?: środki i metody kształcenia samokontroli i samooceny w edukacji wczesnoszkolnej, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2007.
14. Pilch T., Zasady badań pedagogicznych, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998.
15. Ręgorowicz L., Szkolnictwo polskie w byłym zaborze pruskim w wieku XIX, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów 1927.
16. Sawiński J., Czy zakres zmian w naszych szkołach jest wystarczający: neurodydaktyka – moda czy potrzeba? [w:] Dyrektor Szkoły, nr 7/8, 2005.
17. Sikora-Banasik D., Jak kształtować ucznia autonomicznego na lekcjach języków obcych w klasach 1-3 – szkoły podstawowej, czyli pięć kroków do samodzielności w uczeniu się języka, [w:] Języki Obce w Szkole, nr 6, 2008.
18. Sulikowska A., Nauczyć jak się uczyć: kilka uwag o treningu strategii i technik uczenia się, [w:] Języki Obce w Szkole, nr 6, 2008.
19. Witowski E., Kształtowanie samodzielności w uczeniu się młodzieży na przykładach zasadniczych szkół ogrodniczych, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1978.
20. Paplińska A., Nauka przychodzi łatwiej, gdy wykonujemy coś. Samodzielnie – o indywidualnej pracy z uczniem [na lekcji j. francuskiego], [w:] Języki Obce w Szkole nr 4, 2006.

21. Zaczyński W., Praca badawcza nauczyciela, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976.
22. Zimmerman B.J., Bonner S., Kovach R., Poczucie własnej skuteczności uczenia, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
23. Żylińska M., Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013.

METODY SAMODZIELNEGO UCZENIA SIĘ UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Streszczenie

Metody nauczania w Polsce od wielu lat nie spełniają wymagań stawianych uczniom na każdym etapie ich ścieżki edukacyjnej. Przeładowane programy, nawał pracy domowej oraz liczne sprawdziany i egzaminy sprawiają, że uczniowie bez pomocy zajęć pozalekcyjnych, korepetycji czy dodatkowych kursów nie radzą sobie z procesem uczenia się. Tymczasem okazuje się, że w polskich szkołach nie uczy się uczniów, jak mają się uczyć. Niniejsza praca badawcza odpowiada na pytanie, czy nauczyciele szkół podstawowych na terenie województwa śląskiego znają metody samodzielnego uczenia się oraz w jakim stopniu prezentują je swoim uczniom.

Słowa kluczowe: edukacja, nauka, nauczyciele, oświata, metody samokształcenia

SELF-EDUCATION METHODS STUDENTS OF PRIMARY SCHOOL IN SILESIA REGION

Summary

For many years teaching methods in Poland have not met the requirements for students at every stage of their educational path. Overloaded programs, too much homework and numerous tests and exams mean that students can not cope with the learning process without the help of extracurricular activities, tutoring or additional courses. Meanwhile, it turns out that students are not taught how to learn in Polish schools. This research answers the question of whether primary school teachers in Silesia region know self-learning methods and to what extent they present them to their students.

Keywords: learning, education, science, teachers, self-education methods

Rozdział II

PRAWNE ASPEKTY REALIZACJI IDEI ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Justyna BANIEWSKA

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA SZKODĘ EKOLOGICZNĄ JAKO NARZĘDZIE REALIZACJI POLITYKI ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

1. Wstęp

Tematem głównym niniejszego rozdziału jest problematyka związana z obowiązującymi w polskim systemie prawnym normami stanowiącymi podstawę do pociągnięcia podmiotu prywatnego do odpowiedzialności za szkodę w środowisku naturalnym, zwaną również szkodą ekologiczną. Normy te stanowią jedno z narzędzi realizacji polityki zrównoważonego rozwoju, której nadano w Polsce rangę zasady konstytucyjnej.

Już na wstępie warto zaznaczyć, że normy szczególne dotyczące odpowiedzialności za szkodę ekologiczną nie mieszczą się w klasycznych ramach cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej – jak bowiem wskazuje się w piśmiennictwie, normy te w znacznym zakresie wiążą się z ustanowieniem obowiązku naprawienia szkody, w przypadku której nie ma żadnego poszkodowanego¹. W związku z tą obserwacją można rozważać, czy perspektywa klasycznego prawa cywilnego pozwala w sposób dostateczny określić zasady naprawienia szkód w środowisku naturalnym. Za punkt wyjścia dla rozważań w tym obszarze przyjęto problematykę zrównoważonego rozwoju, który stanowi przedmiot zainteresowania przedstawicieli wielu nauk, w tym również prawnych, ekonomicznych, przyrodniczych i politycznych.

¹ Jak słusznie wskazuje M. Kaliński, z punktu widzenia klasycznego prawa cywilnego nie są to zdarzenia, które mogłyby powodować powstanie stosunku odszkodowawczego, por. M. Kaliński [w:] System prawa prywatnego. Tom. VI. Zobowiązania – część ogólna, pod red. A. Olejniczaka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 34.

2. Zrównoważony rozwój – uwagi terminologiczne

W piśmiennictwie wskazuje się, że dotychczas powstało kilkadziesiąt, a nawet kilkaset definicji zrównoważonego rozwoju². Pojęcie to wypracowane zostało w ramach współpracy międzynarodowej. Początki rozwoju całej problematyki wiązane są z pracami Josepha Aloisa Schumpetera, który posłużył się terminem „zrównoważony rozwój” w swym dziele *Teoria rozwoju gospodarczego*³. Tematyka ta została również podjęta przez prezydenta Harry’ego Trumana w Stanach Zjednoczonych w 1949 roku⁴. Następnie na I Konferencji ONZ „Środowisko i rozwój” w Sztokholmie w 1972 roku sformułowano pojęcie „ekorozwoju”⁵. Wówczas było ono ściśle związane z dążeniem zachowania równowagi pomiędzy postępem technologicznym i gospodarczym a ochroną środowiska naturalnego⁶.

W Polsce zasada zrównoważonego rozwoju wyrażona została wprost w art. 5 *in fine* Konstytucji. Zgodnie ze wskazanym przepisem Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju. W normach prawnych w odniesieniu do zrównoważonego rozwoju wyraźnie zaakcentowana została konieczność dbałości o środowisko naturalne. Należy zatem zakładać, że w chwili obecnej w ramach realizacji polityki zrównoważonego rozwoju cel ten jest realizowany przez polskiego ustawodawcę.

Warto wskazać, że w tym zakresie działania polskiego ustawodawcy są spójne z polityką międzynarodową, choć należy zauważyć, że przed uchwaleniem ustawy zasadniczej istniały wątpliwości co do tego, czy zasada ta w takim kształcie winna zostać umieszczona wprost w tekście Konstytucji ze względu na wieloznaczność i nieostrość pojęcia zrównoważonego rozwoju⁷. Ostatecznie fakt zawarcia jej w art. 5 wyraża uznanie zasady zrównoważonego rozwoju jako celu programowego państwa polskiego⁸. Norma ta wyznacza w konsekwencji podstawę aksjologiczną dla dalszych norm „wykonawczych”, a więc mających na celu zapewnienie wdrożenia i przestrzegania zasady zrównoważonego rozwoju oraz sankcji związanych z jej naruszeniem.

² M. Stanny, A. Czarnecki, *Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich Zielonych Płuc Polski. Próba analizy empirycznej*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2011, s. 13.

³ M.A. Pérez Rincón, *Conceptualización sobre el Desarrollo Sostenible: operacionalización del concepto para Colombia*, Punto de vista, 5/2012, p. 142.

⁴ Ibidem.

⁵ E. Mazur-Wierzbicka, *Miejsce zrównoważonego rozwoju w polskiej i unijnej polityce ekologicznej na początku XXI wieku, Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 8/2006 s. 317;

⁶ M. Stanny, A. Czarnecki, *Zrównoważony rozwój...*, op.cit., s. 14, 23.

⁷ M. Florczak-Wątor, *Komentarz do art. 5 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja RP...*, op.cit., Legalis Nb. 16.

⁸ M. Florczak-Wątor, *Komentarz do art. 5 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja RP...*, op.cit., Legalis Nb. 1.

Obecnie za jedno z kluczowych narzędzi mających zapewniać w sposób możliwie efektywny przestrzeganie zasad zrównoważonego rozwoju uznać należy wszelkie normy warunkujące odpowiedzialność prawną za naruszenia dóbr środowiska naturalnego. Wiele takich norm o zróżnicowanym charakterze ustanowiono w ramach prawa ochrony środowiska w odniesieniu do tzw. szkód ekologicznych. Ustawodawca nie zdecydował się na wyodrębnienie żadnej szczególnej gałęzi odpowiedzialności środowiskowej, w związku z czym uchwalone normy przypisywane są do różnych gałęzi prawa – prawa cywilnego, karnego i administracyjnego⁹.

3. Szkoda ekologiczna i związek przyczynowy – regulacje unijne

Podobnie jak ustawodawca polski w art. 5 Konstytucji, prawodawca unijny wyraził podstawową zasadę odnoszącą się do problematyki zrównoważonego rozwoju w art. 191 ust. 2 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, zgodnie z którym polityka Unii w dziedzinie środowiska stawia sobie za cel wysoki poziom ochrony, z uwzględnieniem różnorodności sytuacji w różnych regionach Unii, opiera się na zasadzie ostrożności oraz na zasadach działania zapobiegawczego, naprawiania szkody przede wszystkim u źródła i na zasadzie „zanieczyszczający płaci”.

Zasada zrównoważonego rozwoju może zatem zostać określona jako jeden z programowych celów, których osiągnięcie zakłada Unia Europejska¹⁰, a kolejne akty wykonawcze służyć powinny zapewnieniu jej wdrożenia i realizacji. Za jeden z takich aktów uznać należy Dyrektywę 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu (Dz. Urz. UE. L Nr 143, str. 56, dalej: „Dyrektywa”). W pkt 2 preambuły Dyrektywy wskazano, że jej naczelną zasadą jest założenie, że podmiot gospodarczy wyrządzający przez swoją działalność szkody w środowisku naturalnym lub powodujący bezpośrednie zagrożenie wystąpieniem takich szkód powinien ponosić odpowiedzialność

⁹ B. Draniewicz, Odpowiedzialność za szkodę w środowisku w ustawie o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie – wybrane zagadnienia, MOP 5/2008, s. 231 i nast.; J. Górski, Komentarz do art. 86 Konstytucji RP, [w:] Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, pod red. M. Safjana, i L. Boska, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2016, Legalis Nb. 21-22.

¹⁰ Por. E. Latoszek, Agenda na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030 i jej wpływ na wybrane polityki Unii Europejskiej, Studia Europejskie, 3/2017, s. 97 i tam podana literatura, gdzie wskazano, że zgodnie z założeniami Agendy na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030 przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 25 września 2015 r. Unia Europejska zobowiązała się do dążenia w kierunku Europy gospodarczo zrównoważonej, w której ludzie „żyją dobrze w granicach możliwości naszej planety”.

majątkową, a ustanowienie norm prawnych regulujących taką odpowiedzialność ma na celu nakłonienie podmiotów gospodarczych do przyjęcia środków i opracowywania praktyk minimalizujących ryzyko wyrządzenia szkód w środowisku naturalnym, co może doprowadzić do minimalizacji ryzyka zrealizowania się przesłanek tej odpowiedzialności. Norma ta stanowi zatem kontynuację i rozwinięcie myśli wyrażonej w art. 191 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Z Preambuły Dyrektywy wynika również, że przyczynę jej uchwalenia stanowiły istniejące zanieczyszczenia, stwarzające znaczące ryzyko dla zdrowia oraz gwałtowny zanik różnorodności biologicznej (pkt 1 Preambuły).

Na mocy Dyrektywy wprowadzono wiele zasad odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w środowisku naturalnym na podstawie zasady „zanieczyszczający płaci” w celu zapobiegania powstawaniu takich szkód (art. 1 Dyrektywy). W literaturze wyrażono pogląd, że pomimo literalnego brzmienia art. 1 Dyrektywy podstawową zasadą urzeczywistnianą w Dyrektywie nie jest wcale zasada „zanieczyszczający płaci”, ale zasada prewencji i przezorności, tj. działania zapobiegawczego¹¹. W świetle powyżej przytoczonego punktu 2 Preambuły Dyrektywy pogląd ten należy podzielić. Wynika z niego bowiem, że podstawowym celem prawodawcy unijnego jest doprowadzanie do redukcji liczby szkód w środowisku naturalnym przez stworzenie mechanizmu mającego nakłonić przedsiębiorców do zapobiegania ich powstawaniu. Sama kompensacja finansowa ma znaczenie drugorzędne¹².

Zakres zastosowania Dyrektywy został ograniczony i nie każda szkoda w środowisku naturalnym podlega naprawieniu na podstawie norm w niej ustalonych. Po pierwsze, ograniczono rodzajowo szkody, które są szkodami ekologicznymi w rozumieniu Dyrektywy¹³. Po drugie, w ocenie prawodawcy unijnego nie wszystkie formy szkód wyrządzonych środowisku naturalnemu można naprawić za pomocą

¹¹ B. Rakoczy, *Odpowiedzialność za szkodę w środowisku: dyrektywa 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady: Komentarz*, Wyd. „Dom Organizatora”, Toruń 2010, s. 19; A. Jaworowicz-Rudolf, *Odpowiedzialność z tytułu zapobiegania i naprawiania szkód w środowisku*, Acta Universitatis Lodzensis Folia Iuridica 74, 2015, s. 138.

¹² Taki wniosek wynika z ostatniego zdania pkt 2 preambuły Dyrektywy; również cel Dyrektywy sformułowany w pkt 3 – ustanowienie wspólnych ram umożliwiających zapobieganie i zaradzenie szkodom wyrządzanym środowisku naturalnemu przy uzasadnionych kosztach społecznych – wprost świadczy o dominacji funkcji prewencyjnej odpowiedzialności za szkodę ekologiczną.

¹³ Por. art. 3 i 4 Dyrektywy, w ramach których określono zakres i wyjątki od jej stosowania; co do zasady szkodą podlegającą naprawieniu jest szkoda wyrządzona środowisku naturalnemu przez wykonywanie działalności zawodowej wymienionej w załączniku III oraz do wszelkiego bezpośredniego zagrożenia wystąpieniem takich szkód w wyniku wspomnianej działalności, oraz szkoda wyrządzona gatunkom chronionym i siedliskom przyrodniczym przez wykonywanie działalności zawodowej innej niż ta wymieniona w załączniku III, oraz do bezpośredniego zagrożenia wystąpieniem takich szkód w wyniku wspomnianej działalności, w każdym przypadku w powiązaniu z winą podmiotu gospodarczego lub jego zaniechaniem (art. 3 ust. 1 pkt a i b Dyrektywy).

mechanizmu odpowiedzialności – aby wspomniany mechanizm był skuteczny, musi istnieć możliwość zidentyfikowania co najmniej jednego zanieczyszczającego, a także możliwość określenia szkody, a pomiędzy szkodą i zidentyfikowanym zanieczyszczającym powinien być ustalony związek przyczynowy¹⁴.

4. Odpowiedzialność za szkodę ekologiczną w polskim systemie prawnym

Jak wskazuje się w piśmiennictwie, prawu polskiemu co do zasady obca jest konstrukcja szkody zbiorowej, znana z systemów anglosaskich, w ramach której roszczenia odszkodowawcze przyznawane są organizacjom reprezentującym interesy wielu osób poszkodowanych zdarzeniem szkodzącym¹⁵. Tego rodzaju szkoda zbiorowa nie jest ujęta w ramach ogólnych norm odpowiedzialności odszkodowawczej charakterystycznych dla polskiego porządku prawnego, ponieważ stoi ona w sprzeczności z modelem stosunku odszkodowawczego, w którym realizacja roszczenia odbywa się w sposób bezpośredni, nie zaś za pośrednictwem osób trzecich¹⁶.

Odpowiedzialność za szkody w środowisku naturalnym jako dobru wspólnym traktować należy jako wyjątek od powyższej zasady, albowiem znaczna część norm prawnych ustanawiających zasady tej odpowiedzialności wpisuje się właśnie w powyższy model. W piśmiennictwie wskazuje się, że uszczerbku w środowisku naturalnym jako dobru wspólnym nie można uznać za szkodę w klasycznym rozumieniu cywilnoprawnym – w szczególności ze względu na fakt, że nie ma w tym przypadku zindywidualizowanego poszkodowanego¹⁷. Przepisy pozakodeksowe ustanawiające odpowiedzialność w tym zakresie pozwalają zatem na rekompensowanie takich uszczerbków, które wykraczają poza kodeksowe pojmowanie szkody¹⁸. Choć zatem przepisy te bliskie są zasadom odpowiedzialności odszkodowawczej za czyn niedozwolony, można przyjąć, że istnieją zasadnicze wątpliwości co do dopuszczalności uznania ich za część instytucji cywilnoprawnej

¹⁴ Podobny pogląd można spotkać z ramach prac z zakresu ekonomicznej analizy prawa, gdzie wskazuje się, że zarówno prawnicy, jak i ekonomiści podają w wątpliwość możliwość efektywnego zapobiegania powstawaniu szkód w środowisku naturalnym przez mechanizm odpowiedzialności odszkodowawczej, por. P. Bentata, M. Faure, *The role of environmental civil liability: an economic analysis of the French legal system*, *Environmental Civil Liability – Economic Analysis Of The French Legal System*, 4/2012, p. 120.

¹⁵ M. Kaliński, *op.cit.*, s. 34.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ A. Lipiński, *Prawne podstawy ochrony środowiska*, Kraków 2002, s. 307; B. Draniewicz, *op.cit.*

¹⁸ B. Draniewicz, *op.cit.*

odpowiedzialności deliktowej. Konsekwencją takiego stwierdzenia jest również konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest odpowiednie stosowanie innych norm związanych z odpowiedzialnością za czyny niedozwolone w odniesieniu do szkody w środowisku jako dobru wspólnym.

Należy podkreślić, że opisany już system odpowiedzialności za uszczerbek w dobrach środowiskowych, wdrożony w związku z uchwaleniem Dyrektywy przez prawodawcę unijnego, to tylko jedna z wielu obowiązujących w Polsce instytucji, mających na celu zapobieganie degradacji środowiska naturalnego. Ten cel ustawodawca polski starał się realizować za pomocą przepisów krajowych na długo przed uchwaleniem Dyrektywy. Zasada „zanieczyszczający płaci” wdrażana była w Polsce już w latach osiemdziesiątych, kiedy wprowadzono system opłat za korzystanie ze środowiska, a w 1991 roku stała się jedną z dziewięciu zasad przyjętych przez Parlament Polityki Ekologicznej Państwa¹⁹. Ponadto podstawowe zasady odpowiedzialności, za szkodę w środowisku naturalnym obowiązują w Polsce od 1980 roku²⁰. Początkowo ustalana była ona na podstawie norm wynikających z przepisów prawa cywilnego, tj. art. 415 i nast. k.c., a więc mieściła się w klasycznym systemie cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej za czyny niedozwolone (delikty).

Możliwość wystąpienia z roszczeniem związanym z wyrządzeniem szkody w środowisku jako dobru wspólnym, stanowiąca wyraz ewolucji systemu odpowiedzialności za tego rodzaju uszczerbki, przewidziana została w przepisach ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1396, dalej: „POŚ”) już w jej pierwotnej wersji, a więc jeszcze przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. Normy polskie, obowiązujące także obecnie, rozwijały się zatem niezależnie od działalności prawodawcy unijnego, choć należy stwierdzić, że cele obu prawodawców – krajowego i unijnego – są ze sobą zbieżne.

W obecnym stanie prawnym zakres regulacji związanych z naprawieniem szkody w środowisku naturalnym jest szeroki. Z uwagi na różnice między przepisami obowiązującymi w Polsce a przepisami Dyrektywy w ramach jej transpozycji uchwalona została odrębna Ustawa o zapobieganiu i naprawie szkód w środowisku, niezależnie od dotychczas obowiązujących przepisów krajowych. Pewne dodatkowe regulacje zawarte są również w przepisach szczególnych, np. w ustawie z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1792, dalej: „Prawo

¹⁹ Uzasadnienie projektu Ustawy o zapobieganiu i naprawie szkód w środowisku, <https://bip.kprm.gov.pl/ftp/kprm/dokumenty/070110u1uz.pdf>, dostęp: 25.11.2019 r.

²⁰ Por. art. 80 nieobowiązującej już Ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. Nr 3, poz. 6).

atomowe”). Można w związku z tym wskazać, że prowadząc rozważania nad instytucją odpowiedzialności za szkodę w środowisku naturalnym, należy zwrócić uwagę na następujące akty prawne:

1. Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1396)²¹;
2. Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1862, dalej: „Ustawa o zapobieganiu szkodom”);
3. Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 706, dalej: „Ustawa o organizmach Zmodyfikowanych”);
4. Ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1792).

Powyższe przepisy można usystematyzować w następujący sposób:

1. normy kształtujące odpowiedzialność odszkodowawczą w rozumieniu klasycznego prawa cywilnego o charakterze *lex specialis* w stosunku do art. 415 i nast. k.c., a więc przewidujące obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej konkretnemu poszkodowanemu – art. 323 ust. 1 POŚ w zw. z art. 322 POŚ;
2. normy kształtujące odpowiedzialność za szkody w środowisku jako dobro wspólne – art. 323 ust. 2 POŚ, art. 5 ust. 2 Ustawy o organizmach zmodyfikowanych i art. 100a ust. 2 Prawa atomowego; odpowiedzialność ta ma charakter odpowiedzialności na zasadzie ryzyka; przez pojęcie szkody rozumieć należy natomiast środowisko jako dobro wspólne, a dla pociągnięcia do odpowiedzialności konieczne jest wykazanie związku przyczynowego pomiędzy działalnością sprawcy a szkodą²²;
3. normy kształtujące odpowiedzialność zgodnie z zasadami określonymi przez prawodawcę unijnego – w tej grupie ująć należy normy zawarte w Ustawie o zapobieganiu szkodom;

²¹ 323 POŚ ust. 1. Każdy, komu przez bezprawne oddziaływanie na środowisko bezpośrednio zagraża szkoda lub została mu wyrządzona szkoda, może żądać od podmiotu odpowiedzialnego za to zagrożenie lub naruszenie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i podjęcia środków zapobiegawczych, w szczególności przez zamontowanie instalacji lub urządzeń zabezpieczających przed zagrożeniem lub naruszeniem; w razie gdy jest to niemożliwe lub nadmiernie utrudnione, może on żądać zaprzestania działalności powodującej to zagrożenie lub naruszenie; 2. Jeżeli zagrożenie lub naruszenie dotyczy środowiska jako dobra wspólnego, z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1, może wystąpić Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego, a także organizacja ekologiczna.

²² M. Bar, Komentarz do art. 323 POŚ, [w:] M. Górski, M. Pchałek, W. Radecki, J. Jerzmański, M. Bar, S. Urban, J. Jendrośka, Prawo ochrony środowiska. Komentarz, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2019, Legalis Nb. 2-3.

Podstawowa różnica pomiędzy normami z pierwszej grupy a normami z grupy drugiej wyraża się w tym, że w pierwszym przypadku roszczenie przysługuje podmiotowi bezpośrednio poszkodowanemu czynem. Jak wynika z art. 323 ust. 1 POŚ oraz z art. 100a ust. 1 Prawa atomowego, z roszczeniem na podstawie wskazanego przepisu wystąpić może każdy, komu przez bezprawne oddziaływanie bezpośrednio zagraża szkoda lub została mu ona wyrządzona. W przypadku natomiast, gdy zagrożenie dotyczy środowiska jako dobra wspólnego, z roszczeniem może wystąpić organizacja reprezentująca interes zbiorowy, tj. Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego, a także organizacja ekologiczna (art. 323 ust. 2 POŚ, art. 100a ust. 2 Prawa atomowego).

Warto zwrócić uwagę na fakt, że zupełnie inny zakres roszczeń przewidziany jest w przypadku wyrządzenia szkody w środowisku jako dobru wspólnym na podstawie art. 323 ust. 2 POŚ niż w przypadku art. 100a ust. 2 Prawa atomowego. Podmiot uprawniony (tj. poszkodowany, Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego lub organizacja ekologiczna) na podstawie art. 323 ust. 2 POŚ może domagać się: przywrócenia stanu zgodnego z prawem (restytucja naturalna), podjęcia środków zapobiegawczych, w szczególności przez zamontowanie instalacji lub urządzeń zabezpieczających przed zagrożeniem lub naruszeniem (działania o charakterze prewencyjnym), lub zaprzestania działalności powodującej to zagrożenie albo naruszenie (roszczenie negatoryjne). Prawo atomowe w art. 100a ust. 2 przewiduje zaś jedynie obowiązek zwrotu kosztów środków przywracających stan środowiska naturalnego sprzed jego naruszenia, zastosowany przez upoważnione do tego organy lub na podstawie ich decyzji przez inne podmioty, a dodatkowo jest ograniczony do kwoty równoważności w złotych 300 000 000 SDR²³ (art. 102 ust. 1).

Zgodnie z art. 322 POŚ, art. 57 ust. 1 Ustawy o organizmach zmodyfikowanych oraz art. 100a ust. 1 Prawa atomowego do odpowiedzialności za szkody spowodowane oddziaływaniem na środowisko, szkody jądrowe oraz szkody wynikającej z użycia organizmu modyfikowanego genetycznie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Przepisy te odnoszą się również do szkód w środowisku jako dobru wspólnym. Należy zatem uznać, że pomimo istniejących różnic trzeba w sposób odpowiedni stosować przepisy Kodeksu cywilnego także

²³ SDR, czyli Specjalne Prawa Ciągnięcia, to wirtualny zapis księgowy, stosowany przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, który daje użytkownikom możliwość wymiany na walutę wymiennalną oraz ich zakupu. Są stosowane również jako jednostka rozrachunkowa oraz służą do rozliczania transakcji. Kurs SDR jest obliczany codziennie przez MFW w dolarach amerykańskich, por. M. Proczek, Stara – nowa rola SDR w międzynarodowym systemie walutowym, *Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula*, nr 1/2016, s. 119-122; na dzień 7 lutego 2020 r. 1 SDR = 5,3260 zł wg Tabeli Średnich Kursów Walut Obcych publikowanej przez Narodowy Bank Polski.

w przypadku tego rodzaju uszczerbków, z uwzględnieniem odmienności wynikającej z braku podmiotu bezpośrednio poszkodowanego czynem. Wiąże się ona przede wszystkim z koniecznością modyfikacji mechanizmu ustalania wysokości odszkodowania w przypadku formułowania żądania naprawienia szkody, o którym mowa w art. 323 ust. 2 POŚ.

Zgodnie z art. 326 POŚ podmiotowi, który naprawił szkodę w środowisku, przysługuje względem sprawcy szkody roszczenie o zwrot nakładów poczynionych na ten cel, przy czym wysokość roszczenia ogranicza się w tym przypadku do poniesionych uzasadnionych kosztów przywrócenia stanu poprzedniego. Koszty te zasadniczo winny pokrywać się z wysokością straty rzeczywistej w rozumieniu art. 363 § 2 Kodeksu cywilnego. Brak jest podstaw, by sprawca szkody w środowisku jako dobru wspólnym został zobowiązany do zapłaty odszkodowania w postaci utraconych korzyści, albowiem w tym przypadku nie ma konkretnego podmiotu, którego korzyści mogłyby zostać określone zgodnie z zasadami metody dyferencyjnej z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością. Można zatem stwierdzić, że odpowiedzialność za szkody w środowisku jako dobru wspólnym jest ograniczona do obowiązku naprawienia straty rzeczywistej przez przywrócenie środowiska do stanu poprzedniego albo może polegać wprost na obowiązku zwrotu uzasadnionych kosztów poniesionych przez inny podmiot w tym celu (jak stanowi ustawodawca w art. 100a ust. 2 Prawa atomowego oraz art. 326 POŚ). Analiza norm ustanawiających odpowiedzialność za szkodę w środowisku jako dobru wspólnym prowadzi do wniosku, że obowiązek naprawienia szkody nie może przewyższyć wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów. Naprawienie szkody, którego zwrotu kosztów można się domagać, polega bowiem w pierwszej kolejności na restytucji naturalnej, nie ma natomiast możliwości domagania się wynagrodzenia za jej dokonanie w formie majątkowej²⁴.

Oprócz przepisów powyższych, na podstawie Ustawy o zapobieganiu szkodom, wdrożony został natomiast nieco inny mechanizm, który w pełni ujawnia prewencyjny charakter przepisów stanowiących transpozycję Dyrektywy. Wprawdzie w art. 1 wskazano, że Ustawa o zapobieganiu szkodom reguluje zasady odpowiedzialności za zapobieganie szkodom i naprawę szkód w środowisku, jednak jej głównym celem nie jest naprawienie szkód, ale nałożenie obowiązku podjęcia działań zapobiegawczych, działań mających na celu ograniczenie szkody w środowisku i dopiero w ostateczności naprawczych na podmioty korzystające ze

²⁴ M. Bar, Komentarz do art. 326 POŚ, [w:] M. Górski, M. Pchałek, W. Radecki, J. Jerzmański, M. Bar, S. Urban, J. Jendrośka, Prawo..., op.cit., Legalis Nb. 2.

środowiska (art. 9 Ustawy o zapobieganiu szkodom). Zgodnie z art. 22 ust. 1 Ustawy o zapobieganiu szkodom podmioty te co do zasady zobowiązane są do zwrotu kosztów podjętych działań zapobiegawczych lub naprawczych²⁵.

Ustawa o zapobieganiu szkodom nie reguluje zasad odpowiedzialności podmiotów korzystających ze środowiska za czyn niedozwolony w postaci wyrządzenia szkody w środowisku na zasadach *lex specialis* w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego. Ustawa ta normuje procedurę całkowicie odrębną, ściśle związaną ze sposobem korzystania ze środowiska przez podmioty prywatne, a jej głównym celem nie jest obciążanie podmiotów korzystających z naprawienia szkody rozumianej jako przywrócenie stanu poprzedniego, ale zobowiązanie ich do samodzielnego podejmowania odpowiednich działań zapobiegawczych i naprawczych. Dopiero w przypadku, gdy działania te zostaną podjęte przez uprawnione organy, podmiot korzystający może zostać zobowiązany do pokrycia kosztów działań mających na celu zapobieganie lub naprawienie szkód w środowisku naturalnym.

5. Wnioski

Pomimo zróżnicowanego charakteru norm regulujących zasady odpowiedzialności za szkodę ekologiczną można stwierdzić, że są one ze sobą spójne i mają na celu ochronę tego samego dobra, jakim jest środowisko naturalne. Wielość norm wynika przede wszystkim z braku wyodrębnienia prawa ochrony środowiska jako niezależnej gałęzi prawa. Norma ogólna regulująca zasady odpowiedzialności za szkody ekologiczne wyrażona została w przepisach POŚ, natomiast poza nią obowiązuje wiele regulacji uzupełniających. Odpowiedzialność za szkodę ekologiczną częściowo ma cechy typowej odpowiedzialności deliktowej – w zakresie, w jakim ustanawia podstawę do żądania naprawienia szkody przez podmiot bezpośrednio poszkodowany czynem niedozwolonym. W pozostałym zakresie – w przypadku odpowiedzialności za szkody w środowisku naturalnym jako dobru wspólnym – wykracza ona poza obszar właściwy dla instytucji kodeksowej.

²⁵ Obowiązek taki nie istnieje, jeżeli podmiot korzystający ze środowiska wykaże, że bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku lub szkoda w środowisku zostały spowodowane przez inny wskazany podmiot oraz wystąpiły mimo zastosowania przez podmiot korzystający ze środowiska właściwych środków bezpieczeństwa lub powstały na skutek podporządkowania się nakazowi wydanemu przez organ administracji publicznej, chyba że nakaz ten wynikał z emisji lub zdarzenia spowodowanego własną działalnością podmiotu korzystającego ze środowiska (art. 22 ust. 2).

Odpowiedzialność za szkody w środowisku naturalnym jest dowodem na istnienie trwającego procesu ewolucji odpowiedzialności cywilnoprawnej. W celu zapewnienia realizacji polityki zrównoważonego rozwoju ustawodawca polski zdecydował się na wprowadzenie norm aksjologicznie słusznych, choć niemieszczących się w ramach tradycyjnych instytucji cywilnoprawnych – wynika to z faktu, że przewidują one również odpowiedzialność za szkody, w przypadku których brak jest konkretnego poszkodowanego.

Pomimo że w odniesieniu do norm zawartych w POŚ, regulujących odpowiedzialność za szkody w środowisku naturalnym jako dobru wspólnym, odpowiednie zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego, szkoda w środowisku jako dobru wspólnym nie mogłaby przybrać charakteru innego niż strata rzeczywista. Wynika to z zastosowanego przez ustawodawcę ograniczenia naprawienia takiej szkody do zwrotu kosztów restytucji naturalnej, tj. przywrócenia środowiska do stanu poprzedniego.

Ustanowiona obok norm krajowych procedura określona w Ustawie o zapobieganiu szkodom ma charakter odmienny od norm odpowiedzialności odszkodowawczej określonej w POŚ, Prawie atomowym i Ustawie o organizmach zmodyfikowanych. Ustawa ta stanowi implementację norm ustanowionych na mocy Dyrektywy przez prawodawcę unijnego, a normy w niej wyrażone realizują przede wszystkim cel prewencyjny, jakim jest zapobieganie powstawaniu szkód w środowisku. W tym przypadku *de facto* ujawnia się wyraz dążenia prawodawcy unijnego, a obecnie również krajowego, do realizacji polityki zrównoważonego rozwoju, którego podstawowym celem jest zachowanie odpowiedniego stanu środowiska naturalnego.

Bibliografia

1. Bar M., Komentarz do art. 323 Prawa ochrony środowiska, [w:] M. Górski, M. Pchałek, W. Radecki, J. Jerzmański, M. Bar, S. Urban, J. Jendrońska, Prawo ochrony środowiska. Komentarz, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2019, Legalis.
2. Bentata P., Faure M., The role of environmental civil liability: an economic analysis of the French legal system, Environmental Civil Liability – Economic Analysis of the French Legal System, 4/2012.

3. Draniewicz B., Odpowiedzialność za szkodę w środowisku w ustawie o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie – wybrane zagadnienia, MOP, 5/2008.
4. Florczak-Wątor M., Komentarz do art. 5 Konstytucji RP, [w:] Safjan M., Bosek L. (red.) Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2016, Legalis.
5. Górski J., Komentarz do art. 86 Konstytucji RP, [w:] Safjan M., Bosek L. (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2016, Legalis.
6. Jaworowicz-Rudolf A., Odpowiedzialność z tytułu zapobiegania i naprawiania szkód w środowisku, Acta Universitatis Lodziensis Folia Iuridica, 74, 2015, s. 138.
7. Kaliński M., [w:] Olejniczak A. (red.), System Prawa Prywatnego. Tom VI. Zobowiązania – część ogólna, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2018.
8. Latoszek E., Agenda na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030 i jej wpływ na wybrane polityki Unii Europejskiej, Studia Europejskie, 3/2017.
9. Lipiński A., Prawne podstawy ochrony środowiska, Wyd. Zakamycze, Kraków 2002.
10. Mazur-Wierzbicka E., Miejsce zrównoważonego rozwoju w polskiej i unijnej polityce ekologicznej na początku XXI wieku, Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy, 8/2006.
11. Michałowski J., Ekonomiczny wymiar rozwoju. Uwagi w sprawie ekologicznej interpretacji zrównoważonego rozwoju, Roczniki Ekonomii i Zarządzania, 3/2018.
12. Pérez Rincón M.A., Conceptualización sobre el Desarrollo Sostenible: operacionalización del concepto para Colombia, Punto de vista, 5/2012.
13. Proczek M., Stara – nowa rola SDR w międzynarodowym systemie walutowym, Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula, nr 1/2016, s. 119-122.
14. Rakoczy B., Odpowiedzialność za szkodę w środowisku: dyrektywa 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady: Komentarz, Wyd. „Dom Organizatora”, Toruń 2010, s. 19.
15. Stanny M., Czarnecki A., Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich Zielonych Płuc Polski. Próba analizy empirycznej, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2011.
16. Dyrektywa 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do

- zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu (Dz. Urz. UE. L Nr 143, str. 56).
17. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483);
 18. Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej z dnia 25 marca 1957 r. (Dz.U. 2004 Nr 90, poz. 864[2]);
 19. Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1396).
 20. Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 1862).
 21. Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 706).
 22. Ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 792).
 23. Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. Nr 3, poz. 6).
 24. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1145);
 25. Agenda ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030
<https://www.un.org/sustainabledevelopment/sustainable-development-goals/>,
dostęp: 11.11.2019 r.
 26. Tabela Średnich Kursów Walut Obcych publikowana przez Narodowy Bank Polski, <https://www.nbp.pl/kursy/kursya.html>, dostęp: 09.02.2020 r.
 27. Uzasadnienie Projektu Ustawy o Zapobieganiu i Naprawie Szkód w Środowisku,
<https://bip.kprm.gov.pl/ftp/kprm/dokumenty/070110u1uz.pdf>,
dostęp: 25.11.2019 r.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA SZKODĘ EKOLOGICZNĄ JAKO NARZĘDZIE REALIZACJI POLITYKI ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Streszczenie

W rozdziale poruszono problematykę norm prawnych regulujących zasady odpowiedzialności za szkodę ekologiczną w Polsce, ściśle powiązaną z realizacją polityki zrównoważonego rozwoju, która została podniesiona przez ustawodawcę do rangi konstytucyjnej. Normy te wywodzą się z dwóch źródeł – część obowiązujących przepisów powstała w wyniku kształtowania się prawa krajowego, pozostałe stanowią implementację dyrektywy unijnej.

W rozdziale wskazano, że choć dyrektywa kieruje się zasadą „zanieczyszczający płaci”, to w rzeczywistości jej celem jest przede wszystkim prewencja, czyli zapobieganie występowaniu dalszych szkód w środowisku. Ponadto implementowane normy prawa unijnego zaprezentowane zostały w zestawieniu z normami krajowymi, by w pełni zaprezentować charakter odpowiedzialności za szkodę ekologiczną oraz jej odmierności w stosunku do klasycznej, deliktowej odpowiedzialności cywilnoprawnej.

Słowa kluczowe: szkoda ekologiczna, prawo cywilne, odpowiedzialność odszkodowawcza

LIABILITY FOR ENVIRONMENTAL DAMAGE AS A TOOL FOR IMPLEMENTING THE SUSTAINABLE DEVELOPMENT POLICY

Summary

The main topic of the chapter concerns the principles of liability for environmental damage in Poland, which is closely connected to the implementation of the sustainable development policy, which is raised to the rank of constitutional rule. These standards origin from two independent sources - some of the applicable regulations were shaped within the national law. Others implement the EU directive. The chapter indicates that although the directive is guided by the polluter pays principle, its main purpose is prevention, i.e. preventing further damage to the environment. In addition, the implemented EU law norms have been presented in comparison with national norms in order to fully present the nature of liability for environmental damage and its differences compared to classic, tortious civil liability.

Keywords: environmental damage, civil law, civil liability

Krzysztof KACZOROWSKI

FUNDUSZ ALIMENTACYJNY JAKO ELEMENT ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Wstęp

W celu realizacji głównych założeń zrównoważonego rozwoju niezbędne jest zapewnienie odpowiedniej jakości życia poszczególnych członków społeczeństwa, funkcjonujących w najmniejszej komórce społecznej, jaką jest rodzina. Zasada ochrony tejże została wprost wyrażona w art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹, zgodnie z którym: „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Ponadto z treści art. 71 ustawy zasadniczej wynika prawo do szczególnej pomocy ze strony państwa dla rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietnych i niepełnych. Podkreślenie „szczególnej” pomocy oznacza, że działania te powinny wykraczać poza zakres pomocy udzielanej innym osobom². Jedną z instytucji ustawowych, mającą realizować powyższe założenia przez zapewnienie wsparcia finansowego, jest fundusz alimentacyjny. Stanowi on element wsparcia społecznego i jest częścią polityki społecznej państwa³. Wspomniana instytucja ma za cel pomoc osobom, które są uprawnione do otrzymywania alimentów, jednakże egzekucja sądowa w celu ich uzyskania okazuje się bezskuteczna⁴.

¹ Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

² Por. m.in. wyrok TK z 7 września 2004 r., sygn. SK 30/03, OTK ZU nr 8/A/2004, poz. 82; wyrok z 13 grudnia 2004 r., sygn. K 20/04, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 115.

³ S. Nitecki, Świadczenia z funduszu alimentacyjnego i dodatki mieszkaniowe. Procedura i tryb przyznawania. Wydawnictwo Gaskor, Wrocław 2009, s. 11.

⁴ J. Grzelińska, Obowiązek alimentacyjny oraz opieka nad małoletnim dzieckiem. Aspekty prawne i procedury przyznawania świadczeń. Difin SA, Warszawa 2010, s. 63.

Podstawy prawne funduszu

Po raz pierwszy fundusz został powołany do istnienia już w 1975 roku na podstawie Ustawy z dnia 18 lipca 1974 roku o funduszu alimentacyjnym. Jego zarządcą był Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Poza wspomnianym wsparciem finansowym, drugim z podstawowych celów tej instytucji było również zwiększenie skuteczności egzekucji świadczeń od osób zobowiązanych do ich opłacania. W przeciwieństwie do innych rodzajów wsparcia z zakresu pomocy społecznej w wypadku wypłacenia jakichkolwiek kwot z funduszu państwo dążyło do ich późniejszego odzyskania od dłużnika alimentacyjnego⁵. W początkowym okresie funkcjonowania funduszu przedstawiciele doktryny prawa przedstawiali go jako ważny element polityki socjalnej, szczególnie istotny dla samotnych matek i dzieci wychowujących się w rodzinach niepełnych⁶. Pierwszą z przesłanek ustawowych, uprawniających do uzyskania świadczeń, było posiadanie przez osobę uprawnioną tytułu wykonawczego, czyli orzeczenia sądu przyznającego alimenty w określonej kwocie lub ugody zatwierdzonej przez sąd, na mocy której dana osoba miała prawo do żądania wypłaty alimentów⁷. Drugą przesłanką ustawową było nieprzekroczenie progu dochodowego. Ustawodawca ustalał kwotę dochodu przypadającą na członka rodziny, po przekroczeniu której nie było możliwe otrzymanie wsparcia z funduszu. Takie rozwiązanie stanowi realizację zasady pomocniczości (subsydiarności). Zasada ta zakłada, że ingerencja państwa powinna wystąpić dopiero wówczas, gdy dana osoba nie może samodzielnie przezwyciężyć trudnej sytuacji życiowej⁸. Z tego powodu świadczenia z funduszu nie mogły być przyznawane osobom, których dochód pozwalał im na zaspokojenie potrzeb życiowych. Prowadziłoby to bowiem do niezasadnej alimentacji takich osób kosztem państwa, a więc i całości społeczeństwa. Zgodnie ze wspomnianą zasadą pomocniczości władza publiczna nie powinna ingerować, dopóki prawo cywilne i określone w nim środki egzekucyjne prowadzą do

⁵ T. Smyczyński, *Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka a polityka socjalna państwa*, Wydawnictwo Gaskor, Wrocław 1978, s. 122.

⁶ Z. Radwański, *Zmiany konstytucyjne PRL dotyczące rodziny*, [w:] *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, Zeszyt 2, Poznań 1977, s. 8; Z. Wasilkowska, *Prawna ochrona rodziny*, [w:] *Wieczorek S. (red.) Socjalne i prawne środki ochrony macierzyństwa i rodziny*, Warszawa 1976, s. 157-158; D. Graniewska, *Świadczenia socjalne a sytuacja dochodowa rodzin*, [w:] *Wieczorek S. (red.)*, *Socjalne i prawne środki ochrony macierzyństwa i rodziny*, Książka i Wiedza, Warszawa 1976, s. 241-242.

⁷ T. Smyczyński, *Obowiązek alimentacyjny...*, op.cit., s. 129.

⁸ W. Maciejko, P. Zaborniak, *Ustawa o pomocy społecznej. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 20.

skutecznej realizacji obowiązku alimentacyjnego⁹. Stan w którym można było wnioskować o wsparcie finansowe państwa w zakresie funduszu alimentacyjnego, miał obejmować sytuację, w której nie jest możliwe uzyskanie w żaden prawnie dopuszczalny sposób należności z majątku dłużnika¹⁰. Trzecią z przesłanek była więc bezskuteczność egzekucji alimentów. Dopiero kumulatywne wystąpienie powyższych okoliczności pozwalało na złożenie wniosku o przyznanie świadczeń.

Fundusz podczas prawie 30 lat funkcjonowania spotkał się z szeroką krytyką, m.in. ze względu na niską skuteczność odzyskiwania wypłaconych środków¹¹. Prowadziło to do postawienia go w stan likwidacji (co nastąpiło w chwili dołączenia Polski do UE). Jednakże mająca zastąpić fundusz zaliczka alimentacyjna spotkała się z jeszcze szerszą krytyką i okazała się znacznie mniej skuteczną instytucją¹². W związku z powyższym fundusz alimentacyjny został przywrócony do polskiego porządku prawnego w 2008 roku.

Założenia nowej ustawy nie odbiegały istotnie od poprzednich, zachowano przesłanki: uprawnienia do alimentów, bezskuteczności egzekucji oraz kryterium kwotowe. Istotna zmiana nastąpiła natomiast w ramach samej struktury funduszu, który przestał być państwowym funduszem celowym (zachował jedynie swoją nazwę, nawiązującą do poprzedniej regulacji ustawowej), a realizację zadań w zakresie świadczeń powierzono gminom¹³. Ustalona została również maksymalna wartość przyznawanego świadczenia, mianowicie przysługuje ono w wysokości ustalonej miesięcznie kwoty alimentów, nie większej jednak niż 500 zł¹⁴. Powyższa regulacja ustawowa po raz kolejny odnosi się do zasady pomocniczości, ograniczona wysokość świadczenia nie służy bowiem pełnemu zaspokojeniu wszelkich potrzeb, lecz jedynie tych, które są niezbędne¹⁵. Ponadto założenie wypłacania kwot pokrywających się z wysokością alimentów stanowi realizację zasady adekwatności świadczeń względem zapotrzebowania osoby uprawnionej. Wynika z niej, że po pierwsze, otrzymywane wsparcie publiczne nie powinno przekraczać kwot, jakie w rzeczywistości powinien był wypłacić dłużnik alimentacyjny. Po drugie, brak ograniczenia wysokości

⁹ A. Korcz-Maciejko, A. Brzeźna, Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 3.

¹⁰ Wyrok NSA z dnia 6 lutego 2018 r. I OSK 1810/17, Legalis.

¹¹ M. Andrzejewski, Prawna ochrona rodziny, WSiP Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999, s. 106.

¹² A. Reetz, Fundusz alimentacyjny. Omówienie, wzory, komentarz, Wydawnictwo: Gaskor, Wrocław 2011, s. 13.

¹³ M. Ługiewicz, Fundusz Alimentacyjny. Procedura postępowania. Wzory dokumentów. Praktyczny komentarz, ODDK Sp.k., Gdańsk 2017, s. 13.

¹⁴ P. Mrozek, E. Pawka-Nowak, L. Cabaj, A. Durda, Fundusz alimentacyjny, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 24.

¹⁵ R. Frąckowiak, Ustawa o pomocy społecznej. Komentarz, Wydawca: C.H. Beck, Warszawa 2019, s. 12.

świadczenia przyznawanego z funduszu prowadziły do sytuacji, w której osoby uprawnione chętniej korzystają z pomocy instytucji państwowej, niż starają się o ściganie zobowiązanego¹⁶. Omawiana instytucja nadal realizowała zasadę pomocniczości, co można wywnioskować z ustawowych przesłanek negatywnych, które uniemożliwiały wnioskowanie o przyznanie wsparcia z funduszu. Pierwszą z nich było przebywanie osoby uprawnionej w instytucji zapewniającej całodobowe nieodpłatne utrzymanie lub jej umieszczenie w rodzinie zastępczej. W obydwóch przypadkach ustawodawca uznał, że dziecko nie wymaga dalszego wsparcia ze strony państwa, obowiązek zaspokojenia jego potrzeb życiowych przejmuje bowiem odpowiednia instytucja lub rodzina zastępcza¹⁷. Kolejną przesłanką negatywną było zawarcie nowego związku małżeńskiego, ponieważ od tego momentu odpowiedzialni za swoje utrzymanie i zobowiązani do wzajemnej alimentacji stawali się współmałżonkowie¹⁸.

Znaczenie wypłacanych świadczeń

Zgodnie z тезami podnoszonymi w okresie wprowadzenia funduszu w życie po raz pierwszy największe znaczenie instytucja ta miała dla dzieci z rodzin niepełnych. Wprawdzie ustawa z 1974 roku pozwalała na uzyskiwanie świadczeń również rodzicom uprawnionym do alimentacji, jednakże udział tej grupy społecznej w kręgu świadczeniobiorców był znikomy (0,1% w 1981 roku¹⁹). Po przywróceniu funduszu w 2008 roku definicja osoby uprawnionej obejmowała już jedynie dzieci mające otrzymywać alimenty od rodziców²⁰. Znaczenie samej instytucji podkreślają stale rosnące statystyki osób korzystających ze wsparcia finansowego. Mianowicie na początku funkcjonowania funduszu (1975 rok) świadczenia pobierało miesięcznie średnio 30 tysięcy osób, lecz liczba ta do 1983 roku podwoiła się²¹. Z kolei po przywróceniu tej instytucji w 2008 roku przeciętna miesięczna liczba korzystających

¹⁶ A. Korcz-Maciejko, A. Brzeźna, Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Komentarz, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2014, s. 53.

¹⁷ J. Ignaczewski (red.), Alimenty. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 299.

¹⁸ W. Maciejko, Postępowanie wobec dłużników alimentacyjnych i zaliczka alimentacyjna. Komentarz, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2007, s. 247

¹⁹ T. Madejska, Fundusz Alimentacyjny w latach 1975-1983, [w:] Praca i Zabezpieczenie Społeczne, Nr 11/84, Warszawa 1984, s. 26.

²⁰ M. Ługiewicz, Fundusz Alimentacyjny. Procedura postępowania. Wzory dokumentów. Praktyczny komentarz, ODDK Sp.k., Gdańsk 2017, s. 36.

²¹ T. Madejska, Fundusz Alimentacyjny w latach 1975-1983, [w:] Praca i Zabezpieczenie Społeczne, Nr 11/84, Warszawa 1984, s. 26.

wyniosła 288 tysięcy osób²², a w następnym roku liczba ta przekroczyła już 310 tysięcy²³. Następnie pojawiła się tendencja spadkowa: przeciętnie 304 tysiące osób uprawnionych miesięcznie w roku 2016²⁴ i 283,4 tys. w 2017 roku²⁵. Należy jednak odnotować, że za powyższą sytuację odpowiada głównie kryterium dochodowe, którego przekroczenie uniemożliwia otrzymywanie świadczeń. Wartość graniczna została ustalona na kwotę 725 zł i nie była zmieniona aż do 2019 roku, choć i tę zmianę – do kwoty 800 zł – trudno uznać za znaczącą. Należy podkreślić, że w 1989 roku – za czasu obowiązywania poprzedniej ustawy – dokonano zmiany nie tyle wysokości kryterium dochodowego, ile sposobu jego ustalania. Ustawodawca odniósł się bowiem do wartości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego; o przyznanie świadczenia można było wnioskować, jeśli dochody na osobę w rodzinie nie przekroczyły 60% tego wynagrodzenia²⁶. Taki sposób obliczenia wynagrodzenia zdaje się być znacznie bardziej miarodajny i uwzględniający bieżącą sytuację gospodarczą, zwłaszcza przy wzięciu pod uwagę obecnych tendencji wzrostowych wynagrodzenia minimalnego²⁷. Zmiana ustawy odniosła ogromny skutek w postaci ponad czterokrotnego wzrostu średniej liczby osób uprawnionych miesięcznie (od 115,7 tys. w 1990 r. aż do 496,7 tys. W 2002 r.²⁸). Należałoby więc zadać pytanie, dlaczego ustawodawca w obecnym stanie prawnym nie uwzględnił wskazanego powyżej sposobu obliczeń? Najbardziej prawdopodobnym argumentem jest niska ściągalskość należności funduszu od dłużników alimentacyjnych.

Odnosząc się z kolei do wysokości wypłacanych świadczeń, można zauważyć, że jest to wartość stale rosnąca, co ilustruje tabela 1.

²² Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2008 r. Warszawa 2009, s. 10.

²³ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2009 r. Warszawa 2010, s. 9.

²⁴ Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Informacja o realizacji świadczeń rodzinnych w 2016 r. Warszawa 2017, s. 27.

²⁵ Główny Urząd Statystyczny, Świadczenia na rzecz rodziny w 2017 roku, Warszawa 2018, s. 3.

²⁶ M. Andrzejewski, Prawna ochrona rodziny, WSiP Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999, s. 106.

²⁷ W 2019 r. wynosiło ono 2250 zł, a w 2020 r. – zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. – wyniesie 2600 zł.

²⁸ B. Kłós, J. Szymańczak, Fundusz alimentacyjny, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2003, s. 8.

Tabela 1

Przeciętne miesięczne kwoty świadczeń z Funduszu alimentacyjnego

Rok	Kwota w zł
2008	271,14
2009	288,36
2010	310,38
2011	329,57
2012	346,96
2013	362,20
2014	373,84
2015	383,14
2016	389,57
2017	395,90

Zródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej ze sprawozdań z realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów za lata 2008–2015 oraz danych Głównego Urzędu Statystycznego dotyczących świadczeń na rzecz rodziny za lata 2016 i 2017.

Przyczyną wzrostu ww. kwot jest zasądzanie coraz wyższych alimentów przez sądy zarówno w wypadku spraw rozpatrywanych po raz pierwszy, jak i wskutek pozwu o podwyższenie alimentów²⁹. Mając na uwadze wskazane uprzednio zmiany wynagrodzenia minimalnego, należy spodziewać się utrzymania tendencji wzrostowej w średniej wysokości świadczeń. Wzrost ten ma jednakże swoją granicę, zgodnie bowiem z obecną regulacją ustawową kwoty wypłacane z funduszu nie mogą przekroczyć wartości 500 zł. Nietrudno więc wyobrazić sobie sytuację, w której – z upływem czasu – kwota zasądzanych alimentów każdorazowo będzie wyższa od maksymalnej wysokości świadczenia. Konieczne jest tu wskazanie, że w poprzednio obowiązującej ustawie również górna granica miesięcznych wypłat z funduszu została ustalona poprzez odniesienie się do procentowej części przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (30%)³⁰.

Znaczenie świadczeń wypłacanych z funduszu podkreśla również struktura dochodów osób będących ich beneficjentami. Przykładowo w 2015 roku ponad 80% uprawnionych pobierających świadczenie osiągało – w przeliczeniu na osobę

²⁹ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2014 r. Warszawa 2015, s. 13.

³⁰ M. Andrzejewski, Prawna ochrona..., op.cit., s. 105.

w rodzinie – dochód poniżej 504 zł³¹ lub niższy. W kręgu świadczeniobiorców istotną liczbę stanowią rodziny nieosiągające – w rozumieniu ustawy – jakiegokolwiek dochodu.

Tabela 2

Świadczeniobiorcy nieosiągający dochodu w rozumieniu ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów

Rok	Liczba rodzin
2009	24 695
2010	27 698
2011	35 318
2012	43 610
2013	56 300
2014	55 600
2015	50 400

Zródło: Opracowanie własne, na podstawie danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej ze sprawozdań z realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów za lata 2009-2015.

Na podstawie powyższych danych można zatem stwierdzić, że znaczna liczba beneficjentów funduszu żyje w warunkach skrajnego ubóstwa i funkcjonuje w społeczeństwie głównie dzięki otrzymywaniu finansowego wsparcia ze wspomnianej instytucji.

Odzyskiwanie należności Funduszu

Jak wspomniano powyżej, głównym założeniem funkcjonowania funduszu była wypłata świadczeń nie w sposób bezzwrotny, jak w większości przypadków świadczeń rodzinnych, lecz z uwzględnieniem odzyskiwania tych kwot od dłużników alimentacyjnych. Jednakże skuteczność ściągania należności była niska, co zresztą było jedną z głównych przesłanek likwidacji funduszu. Przykładowo w 2002 roku wypłacono kwoty o wartości 1417,2 mln zł, z czego odzyskano zaledwie 12,3%³². Zdaje się zatem, że zasadnicze znaczenie dla możliwości podwyższenia lub zmiany

³¹ Jest to ustawowe kryterium dochodowe, po którego przekroczeniu nie jest możliwe pobieranie świadczeń rodzinnych.

³² B. Kłós, J. Szymańczak, Fundusz..., op.cit., s. 8

zasad ustalania kryterium kwotowego na korzystniejsze ma zwiększenie skuteczności odzyskiwania należności. Wówczas wypłacane z funduszu świadczenia przestaną być tak znacznym obciążeniem dla budżetu państwa.

W ustawie obowiązującej od 2008 roku przewidziano liczne działania, podejmowane przez gminy, a mające służyć skuteczniejszemu odzyskiwaniu należności. Nadrzędną zasadą jest tu założenie stałej współpracy organu właściwego dłużnika (tj. wójta, burmistrza lub prezydenta miasta właściwego dla miejsca zamieszkania dłużnika) z komornikiem sądowym. Założenie to – wyrażone *expressis verbis* w ustawie – przyjmuje, że zarówno organy gminy, jak i organ egzekucyjny będą stale udzielać sobie nawzajem informacji mających znaczenie dla skuteczności egzekucji. Jako niektóre z możliwych działań należy wskazać podjęcie przez organ właściwy dłużnika wywiadu alimentacyjnego, odebranie oświadczenia majątkowego, zobowiązanie dłużnika do poszukiwania pracy, złożenie wniosku o ściganie karne dłużnika alimentacyjnego³³. Ponadto jednym z instrumentów mających służyć wywarciu wpływu na osobę zalegającą ze zobowiązaniami jest możliwość zatrzymania prawa jazdy. Działanie to budzi liczne kontrowersje i spory w orzecznictwie, było również przedmiotem dwóch wyroków TK³⁴.

Prowadzone przez MRPiPS statystyki wskazują tendencję wzrostową dotyczącą liczby podejmowanych czynności; przykładowo w 2009 roku zarejestrowano ich 264 146³⁵, a w 2015 roku było ich już 541 315³⁶. Należy jednak odnotować, że skuteczność działań (czyli doprowadzenie do zwiększenia ściągalności należności w konkretnym przypadku) wynosi około 10%. Największe znaczenie ma przekazywanie komornikowi sądowemu informacji mających wpływ na egzekucję zasądzonych świadczeń alimentacyjnych, pochodzących z przeprowadzonego przez organy wywiadu alimentacyjnego oraz odebranego oświadczenia majątkowego (15% skuteczności w 2009 roku, 14% skuteczności w 2015 roku); działania te są podejmowane najczęściej ze wszystkich. Wprowadzie statystycznie najskuteczniejsze (ok. 30% skuteczności) jest wystąpienie z powództwem o ustalenie alimentów od innych osób (np. dziadków uprawnionego), jednakże niewielka liczba takich powództw sprawia, że działanie to ma nikłe znaczenie w porównaniu z pozostałymi.

³³ M. Ługiewicz, Fundusz..., op.cit., s. 14.

³⁴ J. Spurek, Zatrzymanie prawa jazdy dłużnikowi alimentacyjnemu a prymat rodziców w wychowaniu dzieci, [w:] Acta Iuris Stetinensis, t. 25, Szczecin 2019 r., s. 123-124.

³⁵ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2009 r. Warszawa 2010, s. 8.

³⁶ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2015 r. Warszawa 2016, s. 13.

Wspomniana zasada współpracy organów z komornikiem sądowym nie jest jedynym elementem współdziałania organów w celu zwiększenia skuteczności odzyskiwania należności funduszu. Istotne znaczenie ma również zagadnienie ścigania przestępstwa niealimentacji, opisanego w art. 209 Kodeksu karnego. Jest ono zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności. Jak można przypuszczać, skazanie sprawcy wspomnianego przestępstwa samo w sobie nie przyczynia się do poprawy sytuacji osoby uprawnionej do alimentów. Najistotniejsza dla omawianego zagadnienia jest jednak funkcja prewencyjna prawa karnego. Z tego też powodu organ właściwy dłużnika ma obowiązek – w wypadku uznania danego dłużnika za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych – złożyć wniosek o ściganie za przestępstwo z art. 209 Kodeksu karnego³⁷. Do niedawna skazania na podstawie powyższego przepisu nie były zbyt liczne; w latach 2008-2015 liczba skazań prawomocnych nie przekroczyła 20 000³⁸, podczas gdy liczba dłużników alimentacyjnych przekroczyła w 2015 roku 200 tys. osób. Z tego względu jako jedno z najnowszych i istotniejszych działań w tym zakresie należy wskazać nowelizację wspomnianego art. 209 Kodeksu karnego. Z ww. przepisu usunięto znamię „uporczywości” uchylania się od alimentów, które – jako silnie ocenne – wywoływało trudności interpretacyjne³⁹, a także skutek w postaci narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Zamiast tego ustawodawca odniósł się do znacznie bardziej obiektywnego kryterium, tj. wystąpienia zaległości stanowiących równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych⁴⁰. Dane statystyczne na chwilę obecną wskazują na ogromny wzrost spraw skierowanych przez prokuraturę do sądów (w formie aktu oskarżenia lub wniosków o warunkowe umorzenie postępowania). Ilość spraw wzrosła w porównywanych okresach przed zmianą i po zmianie przepisów z ok. 7 tys. do prawie 20 tys. spraw⁴¹. Choć dwa lata obowiązywania przepisu w prawie karnym to okres bardzo krótki jak na przeprowadzenie statystyki prawomocnych skazań, wskazuje się, że ich liczba wzrosła 500-krotnie⁴².

³⁷ D. Sosnowska, *Alimenty a prawo karne. Praktyka wymiaru sprawiedliwości*, Wydawca: LexisNexis, Warszawa 2012, s. 85.

³⁸ Odpowiedź Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości na wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2018 r.

³⁹ D. Sosnowska, *Alimenty...*, op.cit., s. 175.

⁴⁰ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 1193, uzasadnienie, Warszawa 2017, s. 3.

⁴¹ Odpowiedź Zastępcy Prokuratora Krajowego na wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2018, s. 1.

⁴² <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1435140,skazani-za-nieplacenie-alimentow.html>

Podsumowanie

Fundusz alimentacyjny jako element polityki społecznej państwa stanowi przykład realizacji zasad zrównoważonego rozwoju. Przez wsparcie finansowe przyczynia się do zmniejszenia ubóstwa i budowania zrównoważonych społeczności. Znaczna liczba osób otrzymujących comiesięczne świadczenia z funduszu, a także kwoty corocznie wydatkowane na ten cel (niemal 1,5 mld zł w 2016 r.⁴³) tym bardziej pozwalają docenić jego znaczenie. Niezbędne jest jednak stałe dążenie do zwiększenia skuteczności odzyskiwania wypłaconych należności, co z kolei pozwoli na poszerzenie kręgu osób objętych wsparciem z funduszu. W tym celu niezbędne jest współdziałanie z gminami zarówno organów ścigania karnego, jak i organów egzekucyjnych. Dopiero zgodne działania tych instytucji przynoszą efekty, pozwalające nadal skutecznie realizować założenia funduszu.

Bibliografia

1. Andrzejewski M.: Prawna ochrona rodziny, WSiP Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999.
2. Frąckowiak R.: Ustawa o pomocy społecznej. Komentarz, Wydawca: C.H. Beck, Warszawa 2019.
3. Główny Urząd Statystyczny: Świadczenia na rzecz rodziny w 2017 roku, GUS, Warszawa 2018.
4. Graniewska D.: Świadczenia socjalne a sytuacja dochodowa rodzin, [w:] Wieczorek S. (red.), Socjalne i prawne środki ochrony macierzyństwa i rodziny, Książka i Wiedza, Warszawa 1976.
5. Grzebińska J.: Obowiązek alimentacyjny oraz opieka nad małoletnim dzieckiem. Aspekty prawne i procedury przyznawania świadczeń, Difin SA, Warszawa 2010.
6. Ignaczewski J. (red.): Alimenty. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016.
7. Kłós B., Szymańczak J.: Fundusz alimentacyjny, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2003.
8. Korcz-Maciejko A., Brzeźna A.: Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014.

⁴³ Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Informacja o realizacji świadczeń rodzinnych w 2016 r. Warszawa 2017, s. 27.

9. Ługiewicz M.: Fundusz Alimentacyjny. Procedura postępowania. Wzory dokumentów. Praktyczny komentarz, ODDK Sp.k., Gdańsk 2017.
10. Maciejko W.: Postępowanie wobec dłużników alimentacyjnych i zaliczka alimentacyjna. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2007.
11. Maciejko W., Zaborniak P.: Ustawa o pomocy społecznej. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009.
12. Madejska T.: Fundusz alimentacyjny w latach 1975-1983, [w:] Praca i Zabezpieczenie Społeczne, Nr 11/84, Warszawa 1984.
13. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej: Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2008 r. Warszawa 2009.
14. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej: Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2010 r. Warszawa 2011.
15. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej: Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2009 r. Warszawa 2010.
16. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej: Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2012 r. Warszawa 2013.
17. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej: Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2014 r. Warszawa 2015.
18. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej: Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2014 r. Warszawa 2015.
19. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej: Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2015 r. Warszawa 2016.
20. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej: Informacja o realizacji świadczeń rodzinnych w 2016 r. Warszawa 2017.
21. Mrozek P., Pawka-Nowak E., Cabaj L., Durda A.: Fundusz alimentacyjny, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014.
22. Nitecki S.: Świadczenia z funduszu alimentacyjnego i dodatki mieszkaniowe. Procedura i tryb przyznawania, Wydawnictwo Gaskor, Wrocław 2009.
23. Odpowiedź Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości na wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2018.
24. Odpowiedź Zastępcy Prokuratora Krajowego na wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2018.
25. Radwański Z.: Zmiany konstytucyjne PRL dotyczące rodziny, [w:] Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, Zeszyt 2, Poznań 1977.
26. Reetz A.: Fundusz alimentacyjny. Omówienie, wzory, komentarz, Wydawnictwo Gaskor, Wrocław 2011.

27. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej: druk nr 1193, uzasadnienie, Warszawa 2017.
28. Smyczyński T.: Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka a polityka socjalna państwa, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1978.
29. Sosnowska D.: Alimenty a prawo karne. Praktyka wymiaru sprawiedliwości, Wydawca: LexisNexis, Warszawa 2012.
30. Spurek J.: Zatrzymanie prawa jazdy dłużnikowi alimentacyjnemu a prymat rodziców w wychowaniu dzieci, [w:] Acta Iuris Stetinensis, t. 25, Szczecin 2019;
31. Wasilkowska Z.: Prawna ochrona rodziny, [w:] Wieczorek S. (red.), Socjalne i prawne środki ochrony macierzyństwa i rodziny, Książka i Wiedza, Warszawa 1976.

Orzecznictwo

1. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r., sygn. SK 30/03;
2. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2004 r., sygn. K 20/04;
3. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 lutego 2018 r. I OSK 1810/17;

Strony internetowe

1. <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1435140,skazani-za-nieplacenie-alimentow.html>

FUNDUSZ ALIMENTACYJNY JAKO ELEMENT ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Streszczenie

Celem rozdziału jest przedstawienie funduszu alimentacyjnego jako jednego z uregulowań prawnych mających na celu realizację zasady zrównoważonego rozwoju. W opracowaniu przedstawione zostały dane statystyczne dotyczące wysokości udzielanego wsparcia i stanu majątkowego beneficjentów funduszu. Poruszona została także problematyka odzyskiwania wypłaconych środków od dłużników alimentacyjnych.

Słowa kluczowe: fundusz alimentacyjny, alimenty, zrównoważony rozwój, polityka społeczna

MAINTENANCE FUND AS AN ELEMENT OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Summary

The purpose of the article is to present the Maintenance Fund as one of the legal regulations aimed at implementing the principle of sustainable development. The paper presents statistical data on the amount of support provided, and the financial status of the Fund's beneficiaries. The issue of recovering paid funds from maintenance debtors was also raised.

Keywords: Maintenance Fund, alimony, sustainable development, social policy

Grzegorz MARKOWSKI

POZYCJA PRACOWNIKA I PRACODAWCY A ZASADA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Wstęp

Zrównoważony rozwój zaczyna się od pracowników, gdyż dotyczy nie tylko dbałości o środowisko, lecz także rozwoju osobistego każdego człowieka¹. Pracownicy odgrywają ważną rolę w dopełnianiu polityki zrównoważonego rozwoju i dlatego to od nich pracodawca powinien zaczynać swoje społecznie odpowiedzialne działania. W związku z tym zrównoważony rozwój oznacza zdolność pracodawcy do osiągnięcia zysków bez poświęcania zasobów ludzkich, lokalnych czy naturalnych. Pracownik i pracodawca dążą do własnego rozwoju, lecz ich drogi będą się wielokrotnie przecinały. Ważne jest więc, aby obie strony mogły realizować swoje cele na równych zasadach. Świadomość wpływu na otoczenie w miejscu pracy lub warunki pracy i działania zmierzające do poprawy wysokości dochodów to główne założenia strategii zrównoważonego rozwoju, dlatego i w takim aspekcie omówiono pozycje pracownika i pracodawcy pod kątem m.in. rozwiązania stosunku pracy, prowadzenia akt osobowych czy też wynagrodzenia. Poddano również ocenie, czy przepisy prawa pracy są równe dla pracownika i pracodawcy, czy też faworyzują jedną ze stron.

Szczególna ochrona przed wypowiedzeniem umowy o pracę

Pracownik został wyposażony w szczególne uprawnienia chroniące go przed wypowiedzeniem. Ochrona ta zachodzi w szczególnych przypadkach, jednakże stawia w dużo mocniejszej pozycji pracownika względem pracodawcy. Ograniczenia

¹ Wyrok TK z dnia 6 czerwca 2006 roku, K 23/05 (OTK-A 2006/6/62).

dopuszczalności wypowiedzania umów o pracę w oznaczonych okresach bądź z uwagi na pełnione przez pracownika funkcje są zróżnicowane pod względem zakresu ochrony. Zakaz wypowiedzenia umowy o pracę polega na tym, że w pewnych okresach i pewnym pracownikom pracodawca nie może złożyć oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy².

Ograniczenie dopuszczalności wypowiedzania umowy o pracę ze względu na sytuację osobistą lub rodzinną następuje przede wszystkim na drodze zakazu wypowiedzenia. Ustanowiono następujące okresy ochronne, w których prawo wypowiedzenia umowy jest wyłączone bądź ograniczone:

1. W okresie urlopu pracownika pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę. Zakaz ten obowiązuje w okresie urlopu wypoczynkowego, urlopów okolicznościowych oraz urlopów bezpłatnych.
2. Podczas usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy.
3. W okresie 4 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego, jeżeli czas zatrudnienia umożliwia pracownikowi uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku. Pracodawca może wypowiedzieć umowę, gdy pracownik uzyskał w tym czasie prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.
4. W okresie ciąży oraz urlopu macierzyńskiego pracownicy nie można wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę na mocy oświadczenia wcześniej złożonego.
5. Po złożeniu przez pracownika wniosku o udzielenie urlopu wychowawczego, pracodawca nie może złożyć oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę, ani też nie może nastąpić rozwiązanie umowy o pracę na podstawie wcześniej złożonego oświadczenia, jeżeli termin rozpoczęcia urlopu wychowawczego przypadałby w czasie trwania stosunku pracy.
6. Młodociany w okresie przygotowania zawodowego pozostaje pod ochroną przed wypowiedzeniem, polegającą na zawężaniu podstaw dających pracodawcy prawo rozwiązania umowy³.

Ograniczenia dopuszczalności wypowiedzenia umów o pracę ze względu na pełnione funkcje obejmują pracowników pełniących funkcje społeczne w zakładach pracy lub poza nimi. Najczęściej polegają one na obowiązku uzyskania zgody odpowiedniego organu na zwolnienie pracownika. Na zwolnienie z pracy następujących osób wymagana jest zgoda odpowiednich organów:

² Florek L., Prawo pracy, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa, 2019, s. 111.

³ Tamże, s. 111-114.

1. członka zarządu lub innego działacza związkowego w czasie trwania ochrony – zarząd organizacji związkowej;
2. członka rady pracowniczej przedsiębiorstwa państwowego w czasie kadencji i rok po jej upływie – rada pracownicza;
3. członka rady pracowników w okresie członkostwa – rada pracowników;
4. członka specjalnego zespołu negocjacyjnego lub europejskiej rady zakładowej w czasie trwania mandatu oraz w czasie roku po jego wygaśnięciu – reprezentująca pracownika zakładowa organizacja związkowa, a jeżeli pracownik nie jest reprezentowany przez związek – okręgowy inspektor pracy;
5. posła i senatora w czasie trwania kadencji oraz po jej zakończeniu – Prezydium Sejmu lub Senatu;
6. radnego – sejmik województwa, rada powiatu lub rada gminy, której radny jest członkiem⁴.

Pracodawca więc ma duże ograniczenie w możliwości rozwiązania umowy o pracę. Dodatkowo w przepisach uwzględnione zostało tylko kryterium sytuacji osobistej lub rodzinnej, bez wzięcia pod uwagę zaangażowania pracownika w miejscu pracy, jego sumienności czy też dotychczasowego przebiegu zatrudnienia zawartego w aktach pracowniczych (np. liczba zwolnień z pracy lub kary i upomnienia).

Prowadzenie akt osobowych

Jednym z obowiązków pracodawcy jest prowadzenie i przechowywanie dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracowników⁵.

Osoba zatrudniająca pracowników zobligowana jest archiwizować dokumenty dotyczące:

1. ubiegania się o pracę,
2. nawiązania stosunku pracy,
3. przebiegu stosunku pracy,
4. zakończenia stosunku pracy,
5. odpowiedzialności porządkowej,
6. ewidencji czasu pracy⁶.

⁴ Tamże, s. 114-115.

⁵ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy.

⁶ Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 grudnia 2018 r. w sprawie dokumentacji pracowniczej.

Akta są podzielone na cztery części. W poszczególnych częściach teczki pracownika powinny się znaleźć:

1. Część A – ubieganie się o zatrudnienie,
2. Część B – nawiązanie i przebieg zatrudnienia,
3. Część C – zakończenie zatrudnienia,
4. Część D – odpowiedzialność porządkowa⁷.

Zasady prowadzenia akt osobowych umożliwiają przechowywanie dokumentacji pracowniczej w wersji papierowej bądź elektronicznej. Obowiązek przechowywania teczek w wersji elektronicznej wynosi 10 lat. Jeśli pracodawca pozostanie jednak przy wersji tradycyjnej, w dalszym ciągu zobligowany będzie do archiwizacji dokumentów przez okres 50 lat. Skrócenie okresu przechowywania akt osobowych jest bardzo wygodne dla pracodawców. Korzyści, jakie wynikają z formy elektronicznej akt osobowych, to: brak konieczności posiadania/wynajmu archiwów do przechowywania dokumentów, mniejsze prawdopodobieństwo zniszczenia czy utracenia akt, mniejsze zużycie papieru.

Pozostaje jednak odpowiedzialność tylko po stronie pracodawcy, mimo że gromadzone dane w aktach dotyczą tylko pracownika. Dodatkowo obciążają pracodawcę przez wiele lat po zakończeniu stosunku pracy z pracownikiem. Warto byłoby podzielić odpowiedzialność i przekazać część dokumentacji zawartej w aktach pracownikowi po zakończeniu stosunku pracy (np. z części A).

Wynagrodzenie i składki na ubezpieczenie społeczne

Wynagrodzenie jest to świadczenie podmiotu zatrudniającego, dokonywane co pewien czas (okresowo) na rzecz pracownika zasadniczo tytułem ekwiwalentu (odpłaty) za świadczoną pracę⁸.

Wysokość minimalnego wynagrodzenia corocznie wzrasta. Od stycznia 2020 roku wynosi 2600 zł brutto. Zyskają osoby najniżej zarabiające i o najniższych kwalifikacjach zawodowych, a w najtrudniejszej sytuacji znajdują się małe firmy, bo będą zwalniać pracowników, gdy nie będzie ich stać na podwyższenie najniższej płacy. Dla pracodawcy oznacza to również wzrost kosztów po swojej stronie. Łączny koszt pracodawcy w przypadku wypłaty minimalnego wynagrodzenia wyniesie

⁷ Tamże.

⁸ Florek L., Prawo..., dz. cyt., s. 198-199.

ok. 3150 zł. Najmniejsze firmy będą przenosić się do szarej strefy, aby nie podwyższać wynagrodzeń, co oznacza, że będzie rosnać co najmniej oficjalne bezrobocie. Przy stałym wzroście najniższej płacy okaże się to coraz większym problemem dla osób właśnie o najniższych kwalifikacjach. Tak duży wzrost minimalnego wynagrodzenia wymusi na firmach inwestycje w robotyzację ze względu na coraz wyższy koszt funduszu wynagrodzeń. Pracodawca w celu zmniejszenia kosztów zatrudnienia będzie też zmniejszał etat pracy pracownikowi np. do 7/8 etatu.

Dodatkowym czynnikiem wpływającym na wzrost kosztów pracodawcy są składki na ubezpieczenia społeczne. Pracodawca jest odpowiedzialny nie tylko za terminowe płacenie składek, lecz także sam ponosi koszty składki na ubezpieczenie wypadkowe oraz partycypuje w składkach na ubezpieczenie emerytalne i rentowe⁹.

Obowiązek ubezpieczeniowy oraz skutki nieopłacenia składek leżą po stronie pracodawcy. Pracownik nie musi się zastanawiać nad terminowością wpłat. Powinien on jednak w większym stopniu partycypować w płatności składki emerytalnej i rentowej, gdyż dotyczy ona tylko jego, i to już po zakończeniu stosunku pracy. Podział finansowania w przypadku składki na ubezpieczenie rentowe powinien być podzielony po połowie jak w przypadku ubezpieczenie emerytalnego. Dodatkowo to pracownik sam powinien dokonywać wpłat swojej części. Wartość składki na ubezpieczenie rentowe powinna być również pomniejszona. Obecnie wynosi ona 6%, jednakże trudność w przyznaniu świadczenia rentowego oraz bardzo niska wartość tego świadczenia zniechęcają do przejścia na rentę. W związku z tym bezzasadne jest jej wpłacanie, skoro coraz mniej prawdopodobne jest jej wykorzystanie, tym bardziej jeśli nie jest to prawo dziedziczne ani zbywalne.

Odpowiedzialność w pracy

Odpowiedzialność pracowników polega na ponoszeniu przez nich wobec pracodawcy konsekwencji materialnych lub osobistych z powodu naruszenia obowiązków pracowniczych. Pojęcie odpowiedzialności pracodawcy oznacza bądź występowanie po jego stronie określonych obowiązków, bądź ponoszenie przez niego ujemnych następstw z powodu naruszenia przepisów prawa¹⁰.

⁹ Tamże, s. 351-352.

¹⁰ Tamże, s. 221.

Istota odpowiedzialności polega na stosowaniu wobec pracownika sankcji typu represyjnego, tj. kar za naruszenie obowiązku przestrzegania porządku pracy. Kary za naruszenie porządku stanowią w ręku pracodawcy środek realizacji jego uprawnień kierowniczych obok wydania wiążących poleceń pracownikom. Odpowiedzialność ta spełnia funkcje prewencyjną, represyjną, wychowawczą, a przy pełnym odszkodowaniu – także kompensacyjną. Pociągnięcie pracownika do odpowiedzialności jest dopuszczalne w razie popełnienia przez pracownika przekroczenia porządkowego. Podstawą uznania zachowania za tego rodzaju przekroczenie jest zawinione naruszenie obowiązków. Naruszenie obowiązków obejmuje różnorodne zachowania. Dotyczy to w szczególności naruszenia organizacji i porządku pracy, w czym mieszczą się również obowiązki pracownicze określone w regulaminie pracy, a także skonkretyzowane poleceniami pracodawcy. Ponadto są to obowiązki dotyczące bhp, ochrony przeciwpożarowej oraz czasu pracy. Wina pracownika jako przesłanka odpowiedzialności polega na ujemnej ocenie subiektywnej jego zachowania. Do pociągnięcia pracownika do odpowiedzialności nie wystarcza więc sama obiektywna bezprawność jego zachowania (np. zepsucie materiału), lecz konieczne jest ustalenie, że jego działanie lub zaniechanie było w danej sytuacji naganne ze względu na towarzyszące okoliczności subiektywne po stronie pracownika (niedbalstwo, umyślność). Przewidywane są dwa rodzaje kar porządkowych: niemajątkowe (upomnienie, nagana), majątkowe (kara pieniężna)¹¹.

Pracodawca odpowiada majątkowo za wszystkie szkody wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków wobec pracownika, np. wadliwe rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę, o świadczeniach odszkodowawczych w związku z naruszeniem obowiązku wydania świadectwa pracy czy obowiązku równego traktowania pracowników lub mobbingu.

Pracodawca odpowiada majątkowo wobec pracownika na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego. Odpowiedzialność ta dzieli się na:

1. odpowiedzialność kontraktową z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy o pracę;
2. odpowiedzialność deliktową – z tytułu powstania szkody z czynu niedozwolonego, stanowiącego naruszenie nakazów lub zakazów obowiązujących niezależnie od stosunku zobowiązaniowego, łączącego pracodawcę z poszkodowanym pracownikiem¹².

¹¹ Tamże, s. 222-224.

¹² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny.

Pracodawca odpowiada za rzeczy pracownika, które uległy zniszczeniu, utracie lub uszkodzeniu w zakładzie lub innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy¹³.

W pracy zarówno pracownik, jak i pracodawca ponoszą odpowiedzialność za działania wobec siebie. Została w tym przypadku zachowana równowaga. Żadna ze stron nie jest faworyzowana. Została zastosowana zasada, w myśl której każdy ponosi odpowiedzialność za swoje czyny.

Mobbing

Mobbing oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękanii lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników¹⁴.

Oznacza to, że mobbingu może doświadczać tylko pracownik, a pracodawca ma obowiązek niemu przeciwdziałać. Ustawodawca nie założył jednak, że tym niekorzystnym działaniom może być poddawany również pracodawca. Jeżeli pracodawca ma możliwość nękania przez słowa czy też inne środki komunikacji, np. telefon, to również takie możliwości ma pracownik. Dodatkowo pracownik został wyposażony w możliwość dochodzenia od pracodawcy odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego.

Wynika więc z tego, że pracodawca nie jest chroniony przed uporczywym i długotrwałym nękaniiem ze strony pracownika. Nie ma on również możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za takie działania.

Wypadek w pracy

Wypadek to zdarzenie powodujące w sposób nieoczekiwany śmierć lub pogorszenie stanu zdrowia człowieka bądź uszczerbek w jego mieniu. Za wypadek w pracy uznaje

¹³ Florek L., Prawo..., dz. cyt., s. 235-238.

¹⁴ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy.

się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą¹⁵.

Dla pracownika konsekwencją wypadku może być uszczerbek na zdrowiu lub nawet utrata życia. Są to zdarzenia, które mogą mieć wpływ na zmianę wykonywanego zawodu lub też zaprzestanie aktywności zawodowej. Może to doprowadzić do pogorszenia się sytuacji bytowej lub życia w ubóstwie.

Natomiast konsekwencje dla pracodawcy są bardziej złożone. Ponosi on odpowiedzialność odszkodowawczą wobec pracownika oraz wizerunkową. Proces cywilny może powodować straty ekonomiczne. Dodatkowo pracodawcę czeka kontrola z Państwowej Inspekcji Pracy w związku z wypadkiem w pracy. Kontrola ta może oznaczać dalsze konsekwencje, np. mandat oraz dodatkowe koszty związane ze zmianą środowiska na stanowisku pracy, na którym zdarzył się wypadek.

W tym przypadku zarówno pracownik, jak i pracodawca ponoszą konsekwencje wypadku w pracy niezależnie od tego, kto jest za niego odpowiedzialny.

Zakaz konkurencji

Zakaz konkurencji to zawarte w odrębnej umowie zobowiązanie pracownika do niepodejmowania działalności konkurencyjnej w stosunku do pracodawcy oraz niepodejmowania pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotów prowadzących taką działalność¹⁶.

Szczegółowy zakres zakazu konkurencji określa odrębna umowa stron. W przypadku braku szczegółowych regulacji nasuwa się wątpliwość, czy pracownik może zatrudnić się na innym stanowisku pracy w podmiocie konkurencyjnym. Sąd Najwyższy wskazał, że „jeżeli taka umowa nie kreuje zakazu podejmowania działalności na konkretnie wskazanym takim samym lub podobnym stanowisku pracy (z takim samym lub podobnym zakresem obowiązków), lecz generalny zakaz podejmowania zatrudnienia na rzecz innych podmiotów prowadzących działalność konkurencyjną wobec działalności pracodawcy, to należy przyjąć, że zakaz obejmuje zatrudnienie na każdym stanowisku w podmiocie konkurencyjnym”¹⁷.

Niedopuszczalne są takie postanowienia umowy o zakazie konkurencji, które obejmowałyby nim działalność pracownika niepokrywającą się z przedmiotem

¹⁵ Florek L., Prawo,,, dz. cyt., s. 366-367.

¹⁶ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy.

¹⁷ Postanowienie SN z dnia 28 października 2015 roku, I PK 19/15.

działalności pracodawcy. W ocenie Sądu Najwyższego „zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej musi być odniesiony do przedmiotu działalności pracodawcy określonego w przepisach prawa lub w postanowieniach aktów założycielskich, statutów lub umów tworzących dany podmiot prawa, wobec czego umowa o zakazie konkurencji nie może zawierać postanowień, które zobowiązywałyby pracownika do niepodejmowania działalności niepokrywającej się z przedmiotem działalności pracodawcy”¹⁸.

Co do zasady zakaz konkurencji w czasie trwania stosunku pracy obowiązuje każdego pracownika, chyba że w danym przypadku obowiązek powstrzymania się od działalności konkurencyjnej nie stanowi elementu obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy. Wówczas źródłem powstania obowiązku pracowniczego w tym zakresie są postanowienia umowne. W przypadku zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy zakaz ten dotyczy pracowników mających dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, którzy jednocześnie zawarli z pracodawcą odrębną umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

Pracownik jest zobowiązany w szczególności dbać o dobro zakładu pracy, chronić jego mienie oraz zachować w tajemnicy informacje, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę¹⁹. W doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym pracownik prowadzący działalność konkurencyjną, pomimo niezawarcia umowy o zakazie konkurencji, może naruszyć obowiązek dbałości o dobro zakładu pracy^{20,21}. Należy zatem uznać, że przywołany przepis jest podstawą obowiązywania ogólnego zakazu konkurencji w czasie trwania stosunku pracy. Jednak to, czy zatrudnienie w konkurencyjnym przedsiębiorstwie narusza interes pracodawcy, wymaga indywidualnej oceny. Nie sposób przyjąć, że podejmowanie działalności konkurencyjnej lub też świadczenie pracy dla konkurenta jest równoznaczne z naruszeniem obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy.

¹⁸ Wyrok SN z dnia 8 maja 2002 roku, I PKN 221/01.

¹⁹ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy.

²⁰ Wyrok SN z dnia 3 marca 2005 roku, I PK 263/04.

²¹ Wyrok SN z dnia 18 czerwca 2007 roku, II PK 388/06.

Pracownica w ciąży

Pracownica w ciąży podlega ochronie przed pracą szkodliwą dla zdrowia, jak również ograniczeniem możliwości wypowiedzenia. Ochrona rozpoczyna się od chwili zawiadomienia pracodawcy o stanie ciąży. Jeżeli jednak kobieta nie przedstawi stosownego zaświadczenia, a stan ciąży jest widoczny w sposób niebudzący wątpliwości, lub jeżeli pracownica przedłoży jakiegokolwiek oświadczenie podpisane przez lekarza, w którym jest informacja o ciąży, pracodawca ponosi odpowiedzialność wobec tej pracownicy za nieprzestrzeganie przepisów o ochronie pracy kobiet w ciąży. Zapisy te mocno sankcjonują postępowanie pracodawcy, zmuszając go do regularnego kontrolowania pracownic. Może mieć to jednak pozytywny skutek związany z zawieraniem bliższych relacji towarzyskich z pracownicami, co będzie miało dobry wymiar społeczny.

Pracownica może poinformować pracodawcę o ciąży w dowolnym momencie. Jednakże występują przypadki, gdy kobieta zwleka z informacją. Wynika to ze względów praktycznych, tj. przedłużenie umowy. W tym przypadku umowa o pracę zawarta na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy albo na okres próbny przekraczający jeden miesiąc, która zostałaby rozwiązana po upływie trzeciego miesiąca ciąży, ulega przedłużeniu do dnia porodu. Natomiast kobieta w ciąży zatrudniona na czas nieokreślony nie ma żadnych obaw przed konsekwencjami poinformowania pracodawcy do 3. miesiąca porodu²².

Jeśli pracownica wykonuje prace szkodliwe dla zdrowia kobiety i dziecka w okresie ciąży, pracodawca powinien przenieść ją do innej pracy, jeśli odpowiada ona jej kwalifikacjom. Jeżeli wynagrodzenie w związku ze zmianą stanowiska pracy będzie niższe, pracownicy przysługuje dodatek wyrównawczy. Dodatek ten pracodawca wypłaca pracownicy wraz z wynagrodzeniem zasadniczym. Jeśli natomiast nie ma możliwości przeniesienia pracownicy, pracodawca zwalnia ją z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia²³.

Dodatkowo pracownica w ciąży ma również prawo do przerwy na badania lekarskie. Przesłanki udzielenia ciężarnej pracownicy zwolnienia od pracy na czas badań lekarskich zostały sprecyzowane w przepisach prawa. W ich myśl pracodawca jest obowiązany udzielać pracownicy ciężarnej zwolnień od pracy na zalecone przez lekarza badania lekarskie przeprowadzane w związku z ciążą, jeżeli badania te nie

²² Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy.

²³ Tamże.

mogą być zrealizowane poza godzinami pracy. Za czas nieobecności w pracy z tego powodu pracownica zachowuje prawo do wynagrodzenia²⁴. Jednakże stwarza to bardzo duże ryzyko dla pracodawcy. Większość laboratoriów oraz pracowni diagnostycznych pracuje najczęściej, kiedy pracownica wykonuje swoją pracę. Mogą być one również zlokalizowane w różnej odległości od miejsca wykonywania pracy. Także wraz z rozwojem badań medycznych i możliwości leczenia chorób liczba badań dla kobiet w ciąży stale się zwiększa. Dodatkowo czas badania nie został uregulowany, gdyż każde badania wykonuje się w inny sposób. Spowodować to może nieobecność pracownicy w ciąży do nawet kilkudziesięciu procent miesięcznej normy czasu pracy. Rozwiązaniem byłoby określenie zamkniętej listy niezbędnych badań, na które ciężarna miałaby możliwość otrzymania przerwy.

Kobieta w okresie ciąży podlega szczególnej ochronie przed rozwiązaniem stosunku pracy z inicjatywy pracodawcy. Celem tej ochrony jest likwidacja stanu zagrożenia utratą miejsca pracy lub pogorszeniem jej warunków w okresie, w którym przydatność do pracy pracownicy ulega czasowemu obniżeniu bądź następuję przerwa w pracy²⁵. Zakaz wypowiedzenia i rozwiązania umowy polega na tym, że pracodawcy nie wolno złożyć oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę ani też umowa nie może w tym czasie ulec rozwiązaniu na podstawie wcześniej złożonego oświadczenia wypowiadającego umowę²⁶.

Podsumowanie

Po analizie kilku aspektów prawa pracy można wywnioskować, że przepisy w lepszej sytuacji stawiają pracownika. Ustawodawca dba, aby wysokość minimalnego wynagrodzenia stale wzrastała, nie bacząc na wzrastające koszty po stronie pracodawcy. Dodatkowo pracodawcy została przydzielona odpowiedzialność za płatność składek na ubezpieczenie społeczne, które jest uzależnione od wysokości wynagrodzenia. Pracownik podlega też szczególnej ochronie przed rozwiązaniem umowy o pracę. Zapisy te więc mocno faworyzują pracownika, dając mało argumentów pracodawcy. Ma on dodatkowo dużo obowiązków, np. prowadzenie akt osobowych, ale też zatrudnianie pracownicy w ciąży zmienia charakter środowiska pracy u pracodawcy.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże.

Są też przepisy, które nie uwzględniają pracodawcy. Sama definicja mobbingu nie bierze pod uwagę, że może być on skierowany przeciwko niemu. Z góry narzuca pracownika jako osobę pokrzywdzoną, która może się domagać zadośćuczynienia. Jednak w przypadku mobbingu mówimy o działaniu między dwoma podmiotami, co może być adresowane wobec obu stron.

Występują też zagadnienia, gdzie odpowiedzialność została podzielona. Dotyczy to zakazu konkurencji, odpowiedzialności w pracy, wypadku w pracy.

Ważne jest, aby obie strony miały zawsze kilka argumentów po swojej stronie, żeby nie pozostać bezbronnym. Jak ujęto na wstępie, drogi pracownika i pracodawcy stale będą się przecinać, więc ważne jest, aby ich wzajemne relacje spełniały zasadę zrównoważonego rozwoju.

Bibliografia

1. Florek L., Prawo pracy, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019.
2. Postanowienie SN z dnia 28 października 2015 roku, I PK 19/15.
3. Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 grudnia 2018 r. w sprawie dokumentacji pracowniczej (Dz.U. z 2018 r., poz. 2369).
4. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 kwietnia 2017 r. w sprawie wykazu prac uciążliwych, niebezpiecznych lub szkodliwych dla zdrowia kobiet w ciąży i kobiet karmiących dziecko piersią, (Dz.U. z 2017 r. poz. 796).
5. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1145).
6. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2019 r. poz. 1040).
7. Wyrok SN z dnia 8 maja 2002 roku, I PKN 221/01.
8. Wyrok SN z dnia 3 marca 2005 roku, I PK 263/04.
9. Wyrok SN z dnia 18 czerwca 2007 roku, II PK 388/06.
10. Wyrok TK z dnia 6 czerwca 2006 roku, K 23/05 (OTK-A 2006/6/62).

POZYCJA PRACOWNIKA I PRACODAWCY A ZASADA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Streszczenie

Pracownik odgrywa ważną rolę w dopełnianiu polityki zrównoważonego rozwoju i dlatego to od niego pracodawca powinien zaczynać swoje społecznie odpowiedzialne działania. Pracownik i pracodawca są podmiotami, które powinny współpracować na takich samych pozycjach, z takimi samymi kompetencjami i uprawnieniami. Świadomość wpływu na otoczenie w miejscu pracy lub warunki pracy i działania zmierzające do poprawy wysokości dochodów to główne założenia strategii zrównoważonego rozwoju. Omówiono, czy przepisy prawa pracy są równe dla pracownika i pracodawcy oraz czy spełniają zasadę zrównoważonego rozwoju, czy też faworyzują jedną ze stron.

Słowa kluczowe: pracownik, pracodawca, prawo pracy, zakład pracy, współpraca

EMPLOYEE AND EMPLOYER POSITION AND THE PRINCIPLE OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Summary

The employee plays an important role in completing the policy of sustainable development, which is why the employer should start their socially responsible activities from them. Employee and employer are entities that should cooperate in the same positions with the same competences and rights. Awareness of the impact on the workplace environment or working conditions and measures to improve income are the main assumptions of the sustainable development strategy. It was discussed whether labor law provisions are equal for the employee and employer and meet the principle of sustainable development, or whether they favor one party.

Keywords: employee, employer, labor law, workplace, cooperation

Agnieszka TARGOŃSKA

ANALIZA PROCEDURY UZYSKANIA POZWOLENIA NA RECYKLING ODPADÓW Z TWORZYW SZTUCZNYCH

Wstęp

Tworzywa sztuczne stanowią składnik niemal wszystkich przedmiotów, jakich używa człowiek. Nadto Polska staje się światowym potentatem w dziedzinie produkcji tworzyw sztucznych¹. Cenna w przemyśle i transporcie wytrzymałość tych materiałów stanowi jednocześnie śmiertelne zagrożenie dla środowiska naturalnego. Parlament Europejski podał niepokojące dane, zgodnie z którymi jedynie 30% odpadów z tworzyw sztucznych w Europie poddawanych jest ponownej obróbce. Nieprzetworzona, a zatem marnotrawiona reszta stanowi najczęściej odpad zanieczyszczający środowisko. Ponadto szacuje się, że aż 80% odpadów morskich to tworzywa sztuczne i mikrodrobiny plastiku².

W celu zahamowania destrukcyjnego wpływu na środowisko Unia Europejska zobowiązała państwa członkowskie do zwiększania wskaźnika recyklingu odpadów, co wpisuje się również w realizację założeń *Agendy na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*, przyjętej przez przywódców państw ONZ w dniu 25 września 2015 roku³.

Zgodnie z regulacjami polskiego prawa recykling odpadów należy do działalności regulowanej, wymagającej zezwolenia. Celem tego rozdziału jest analiza procedury otrzymania zezwolenia na recykling odpadów z tworzyw sztucznych w kontekście zwiększenia wskaźnika recyklingu tychże materiałów. Ponadto autorka podejmie próbę oceny wpływu opisywanej tu procedury na ochronę zasady zrównoważonego

¹ <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/polska-liderem-na-ryнку-tworzyw-sztucznych,24,0,2408984.html> [dostęp: 12.11.2019].

² Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 13 września 2018 r. w sprawie europejskiej strategii na rzecz tworzyw sztucznych w gospodarce o obiegu zamkniętym, 2018/2035(INI).

³ Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030 została przyjęta przez rząd polski w dniu 14.02.2017 r.

rozwoju oraz zbada, czy procedura ta nie przyczynia się do wspomnianego marnotrawstwa, które ewidentnie godziłoby w zasadę wyrażoną w art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997 roku⁴.

1. Tworzywa sztuczne i odpady na gruncie wybranych aktów prawa UE i prawa międzynarodowego

Próżno szukać definicji tworzyw sztucznych w ustawie o odpadach z 14 grudnia 2012 roku czy ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 roku – Prawo ochrony środowiska. Z pomocą przychodzą natomiast akty prawa unijnego w tym zakresie. Zgodnie z art. 3 pkt 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/904 za tworzywo sztuczne uznaje się materiał, w którego składzie znajduje się polimer w rozumieniu art. 3 pkt 5 Rozporządzenia (WE) nr 1907/2006, któremu towarzyszyć mogą dodatki lub inne substancje. Może on funkcjonować jako główny składnik strukturalny produktów końcowych, jednak aby zaklasyfikować dany materiał jako tworzywo sztuczne, warunkiem jest jego chemiczna modyfikacja (polimerów naturalnych, które nie zostały chemicznie zmodyfikowane, nie można zaliczyć do tworzyw sztucznych)⁵.

Nieco bardziej szczegółową definicję tworzyw sztucznych prezentuje Dyrektywa Rady UE z dnia 18 października 1982 roku ustanawiająca podstawowe zasady, niezbędne w badaniach migracji składników materiałów i wyrobów z tworzyw sztucznych przeznaczonych do kontaktu ze środkami spożywczymi. Zgodnie z jej art. 1 pkt 3 za tworzywa sztuczne uznaje się: „organiczne związki wielkocząsteczkowe uzyskane w drodze polimeryzacji, polikondensacji, poliaddycji lub w innym podobnym procesie z cząsteczek o mniejszej masie cząsteczkowej lub w drodze innego chemicznego przetworzenia naturalnych makrocząsteczek. Za tworzywa sztuczne uważa się również silikony i inne podobne związki wielkocząsteczkowe. Do takich związków wielkocząsteczkowych mogą być dodane inne substancje lub inna materia”⁶. Jednakże spod powyższej definicji zostały

⁴ Zgodnie z konstytucyjną zasadą zrównoważonego rozwoju (art. 5 Konstytucji RP), uszczegółowioną następnie w art. 3 pkt 50 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2019 r., poz. 1396.), przez zrównoważony rozwój rozumieć należy „(...) rozwój społeczno-gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń”.

⁵ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/904 z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie zmniejszenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko.

⁶ Dz.Urz. UE. L Nr 297, str. 26.

wyłączone: lakierowana lub nielakierowana folia z regenerowanej celulozy; elastomery, kauczuk naturalny lub syntetyczny; papier i karton niezależnie od tego, czy jest modyfikowany przez dodanie tworzyw sztucznych, czy nie; powłoki powierzchniowe otrzymane z parafiny, mieszaniny wosków lub z tworzyw sztucznych⁷.

Co do definicji „odpadu”, zarówno Ustawa o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 roku⁸ jak i Konwencja Bazylejska o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych są zgodne. Odpadem jest substancja lub przedmiot, którego dany podmiot wyzbywa się lub zamierza się wyzbyć bądź do wyzbycia którego jest zmuszony (z mocy przepisu prawa)⁹. Natomiast katalog odpadów określa Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie katalogu odpadów¹⁰, w którym odpady z tworzyw sztucznych noszą kody, m.in.: 02 01 04 – Odpady tworzyw sztucznych (z wyłączeniem opakowań); 07 02 – Odpady z produkcji, przygotowania, obrotu i stosowania tworzyw sztucznych oraz kauczuków i włókien syntetycznych; 12 – Odpady z kształtowania oraz fizycznej i mechanicznej obróbki powierzchni metali i tworzyw sztucznych; 12 01 – Odpady z kształtowania oraz fizycznej i mechanicznej obróbki powierzchni metali i tworzyw sztucznych; 12 01 05 – Odpady z toczenia i wygładzania tworzyw sztucznych czy 17 02 04* – Odpady drewna, szkła i tworzyw sztucznych zawierające lub zanieczyszczone substancjami niebezpiecznymi (np. drewniane podkłady kolejowe). Kody oznaczone dodatkowo gwiazdką („*”) identyfikują odpady niebezpieczne.

2. Procedura recyklingu odpadów z tworzyw sztucznych na podstawie Ustawy o odpadach

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 23 Ustawy o odpadach (dalej: UOdpad) przez recykling należy rozumieć odzysk, w ramach którego odpady są powtórnie przetwarzane na produkty, materiały lub substancje wykorzystywane w pierwotnym celu lub innych celach. Tak rozumiany recykling obejmuje ponowne przetwarzanie materiału

⁷ Ibidem.

⁸ Dz.U. z 2019 r., poz. 1579.

⁹ Art. 3 ust. 1 pkt 6 Ustawy o odpadach z 14 grudnia 2012 roku, Dz.U. z 2019 r. poz. 1579, art. 2 pkt 1 Konwencji Bazylejskiej o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych, sporządzonej w Bazylei dnia 22 marca 1989 r., Dz.U.95.19.88. Podobnie: art. 3 pkt 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie odpadów oraz uchylająca niektóre dyrektywy Dz.U.UE.L.312/3.

¹⁰ Dz.U. RP z 2014 r., poz. 1923.

organicznego (recykling organiczny), jednak nie bierze pod uwagę odzysku energii i ponownego przetwarzania na materiały, które mają być wykorzystane jako paliwa lub do celów wypełniania wyrobisk.

Recykling znajduje się dopiero na trzecim miejscu w hierarchii sposobów postępowania z odpadami, po oczywistym etapie zapobieganiu powstawaniu odpadów i przygotowania do ponownego ich użycia (art. 17 UOdpad). Taka kolejność działania jest wierną kopią przepisów unijnych dotyczących tej materii¹¹. Istnieją odstępstwa od wskazanej tu hierarchii, jednak uzasadnione być muszą w szczególności względami technicznymi oraz bezpieczeństwem i ochroną środowiska¹². Posiadacz odpadów¹³ w myśl art. 18 UOdpad ma obowiązek przede wszystkim zapobiegać powstawaniu odpadów, ograniczać ich ilość i negatywne oddziaływanie na życie i zdrowie ludzi oraz na środowisko. Załącznik nr 5 do ustawy zawiera katalog przykładów środków służących unieszkodliwianiu odpadów.

Te odpady, których powstaniu nie udało się zapobiec lub przekazać do ponownego użycia, winny zostać w kolejnym etapie poddane recyklingowi. Recykling, który przewiduje art. 18 ust. 4 UOdpad, polega na: „obróbce tlenowej, w tym kompostowaniu, lub obróbce beztlenowej odpadów, które ulegają rozkładowi biologicznemu w kontrolowanych warunkach przy wykorzystaniu mikroorganizmów, w wyniku której powstaje materia organiczna lub metan”. Logiczne jest, że tego typu procesy nie zachodzą w warunkach domowych, a wymagają raczej odpowiedniego, specjalistycznego wyposażenia i przestrzeni. Stąd tylko określone, uprawnione podmioty mogą zajmować się recyklingiem tworzyw sztucznych¹⁴.

Wobec wymienionego obostrzenia ustawodawca w art. 27 UOdpad pozwolił na przekazanie odpadów w celu ich zagospodarowania odpowiednim podmiotom. Jednak aby podmiot mógł te odpady odebrać, zgodnie z art. 41 ust. 1 UOdpad zobowiązany jest mieć zezwolenie. W przeciwnym wypadku podmiot przekazujący odpady z tworzyw sztucznych podmiotowi zajmującemu się ich recyklingiem bez wymaganego zezwolenia naraża się, zgodnie z art. 175 UOdpad, na karę grzywny lub aresztu. Dodatkowo wojewódzki inspektor ochrony środowiska wstrzyma w drodze

¹¹ W. Radecki, Ustawa o odpadach. Komentarz., Warszawa 2013, s. 129.

¹² A. Mostowska, Ustawa o odpadach. Komentarz., Warszawa 2014, s. 61.

¹³ Art. 3 ust. 1 pkt 19 – posiadacz odpadów – rozumie się przez to wytwórcę odpadów lub osobę fizyczną, osobę prawną oraz jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej, będące w posiadaniu odpadów; domniemywa się, że władający powierzchnią ziemi jest posiadaczem odpadów znajdujących się na nieruchomości.

¹⁴ Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 10 listopada 2015 r. w sprawie listy rodzajów odpadów, które osoby fizyczne lub jednostki organizacyjne niebędące przedsiębiorcami mogą poddawać odzyskowi na potrzeby własne, oraz dopuszczalnych metod ich odzysku, Dz.U.RP. Z 2016 r. poz. 93, tworzywa sztuczne nie należą do odpadów, które mogą zostać poddane recyklingowi przez osoby fizyczne.

decyzji administracyjnej działalność podmiotu, który przyjął odpady bez wymaganego zezwolenia (art. 32 ust. 1a UOdpad).

Wspomnianym, koniecznym do recyklingu odpadów z tworzyw sztucznych zezwoleniem jest: zezwolenie na zbieranie odpadów / zezwolenie na przetwarzanie odpadów lub koncesja na podziemne składowanie odpadów, pozwolenie zintegrowane, decyzja zatwierdzająca program gospodarowania odpadami wydobywczymi, zezwolenie na prowadzenie obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych lub wpis do rejestru działalności regulowanej w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości lub wpis do rejestru w zakresie, o którym mowa w art. 50 ust. 1 pkt 5 – chyba że działalność taka nie wymaga uzyskania decyzji lub wpisu do rejestru. Z chwilą przekazania odpadów nowy ich posiadacz ponosi odpowiedzialność za gospodarowanie nimi¹⁵.

Zezwolenie na przetwarzanie odpadów w formie decyzji administracyjnej wydaje organ właściwy odpowiednio ze względu na miejsce zbierania lub przetwarzania odpadów (art. 41 ust. 2 UOdpad). Pierwszym z nich jest marszałek województwa jako organ właściwy dla przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko; dla odpadów innych niż niebezpieczne poddawanych odzyskowi w procesie odzysku polegającym na wypełnianiu terenów niekorzystnie przekształconych; dla instalacji komunalnych oraz do wydawania zezwolenia na zbieranie odpadów, w przypadku gdy maksymalna łączna masa wszystkich rodzajów odpadów magazynowanych w okresie roku przekracza 3000 Mg. Drugim organem właściwym jest starosta/prezydent miasta na prawach powiatu, który wydaje takie zezwolenie w pozostałych przypadkach (art. 41 ust. 3 UOdpad). Z kolei organem właściwym do wydania zezwolenia na zbieranie odpadów i zezwolenia na przetwarzanie odpadów na terenach zamkniętych jest regionalny dyrektor ochrony środowiska (art. 41 ust. 4 UOdpad).

Podmiot wnioskujący o zezwolenie na recykling odpadów z tworzyw sztucznych otrzymuje je po przeprowadzeniu przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, z udziałem przedstawiciela właściwego organu oraz przez komendanta powiatowego (miejskiego) Państwowej Straży Pożarnej kontroli instalacji, obiektu budowlanego lub jego części albo miejsc magazynowania odpadów, w których ma być prowadzone przetwarzanie odpadów lub zbieranie odpadów, odpowiednio w zakresie spełniania wymagań określonych w przepisach ochrony środowiska oraz w ramach spełniania wymagań określonych w przepisach dotyczących ochrony

¹⁵ A. Mostowska, Ustawa..., s. 90.

przeciwpożarowej oraz pod względem zgodności z warunkami ochrony przeciwpożarowej (art. 41a ust. 1 i 1a UOdpad).

Po spełnieniu wymogów technicznych organ właściwy do wydania zezwolenia na recykling odpadów wydaje to zezwolenie w terminie określonym w art. 35 KPA¹⁶, w którym określa: numer NIP, rodzaje odpadów przewidywanych do zbierania, oznaczenie miejsca zbierania odpadów; wskazuje miejsca i sposoby magazynowania oraz rodzaj magazynowanych odpadów, maksymalną masę składowanych odpadów, opis metod zbierania odpadów, wymagania wynikające z warunków ochrony przeciwpożarowej instalacji, obiektu budowlanego lub jego części lub innego miejsca magazynowania odpadów oraz czas, na jaki to zezwolenie obowiązuje (art. 43 ust. 1 UOdpad).

Zezwolenie na zbieranie odpadów i zezwolenie na przetwarzanie odpadów wydaje się na czas oznaczony, nie dłuższy niż 10 lat. Zezwolenie na przetwarzanie dla prowadzącego zakład recyklingu statków wydaje się na czas oznaczony, nie dłuższy niż 5 lat. Zezwolenie, o którym mowa w ust. 2, może być przedłużone na czas oznaczony, nie dłuższy niż kolejne 5 lat (art. 44 UOdpad).

3. Dane statystyczne dotyczące recyklingu odpadów z tworzyw sztucznych

W celu dopełnienia analizy zagadnienia recyklingu odpadów z tworzyw sztucznych warto omówić jeszcze jeden element, mianowicie dane statystyczne dotyczące wskaźnika recyklingu tychże materiałów. Pozwoli to ukazać zagadnienie recyklingu odpadów z tworzyw sztucznych z praktycznej perspektywy.

Niestety brakuje danych statystycznych dotyczących recyklingu odpadów z tworzyw sztucznych w ujęciu ogólnym w skali kraju (tzn. wskaźnika recyklingu odpadów z tworzyw sztucznych zbieranych zarówno selektywnie, jak i odpadów zmieszanych¹⁷), stąd podstawą niniejszego podrozdziału uczyniono wybrane wojewódzkie plany gospodarki odpadami i sprawozdania z ich realizacji oraz raport końcowy: „Opracowanie wskaźników w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi

¹⁶ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. z 2018 r. poz. 2096., w artykule 35 stanowi, że organ administracji publicznej obowiązany jest załatwić sprawę bez zbędnej zwłoki, nie później niż w terminie miesiąca (w przypadku spraw wymagających przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego), w przypadku spraw skomplikowanych termin ten wynosi 2 miesiące.

¹⁷ Informację taką otrzymałam po otrzymaniu korespondencji e-mailowej od Pani Doroty Kruszewskiej, specjalisty w Departamencie Badań Przestrzennych i Środowiska Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie. Obecnie GUS dysponuje jedynie danymi za 2017 r. dot. wskaźnika recyklingu selektywnie zebranych odpadów z tworzyw sztucznych w ramach gospodarki odpadami komunalnymi.

na poziomie gmin (NTS 5) i Regionów Gospodarki Odpadami Komunalnymi¹⁸ (dalej raport). Po analizie ww. dokumentów można stwierdzić, że Polska stara się sprostać unijnym wymogom. Optymizmem napawa fakt, że recykling stanowi jeden z głównych sposobów zagospodarowania tworzyw sztucznych (88,8%) zebranych selektywnie, natomiast unieszkodliwieniu termicznemu poddawanych jest ok. 10% selektywnie zebranych odpadów z tworzyw sztucznych¹⁹.

Przykładowo w województwie podlaskim w 2014 roku osiągnięto wymagany minimalny poziom recyklingu, przygotowania do ponownego użycia i odzysku innymi metodami papieru, metalu, tworzyw sztucznych i szkła, który wynosił 14% (osiągnięto wówczas poziom 18,5%) oraz był wyższy w porównaniu z tymi z lat wcześniejszych (gdzie w 2012 i 2013 roku osiągnięto kolejno: 8,0% i 10,2%). W województwie małopolskim ten wskaźnik wynosił w tym samym roku 34,2%²⁰, w województwie dolnośląskim zaś 12 gmin nie osiągnęło nawet minimalnego (wymaganego) progu 14% recyklingu²¹. Nadto analiza danych dotyczących osiągnięcia koniecznego minimalnego poziomu recyklingu, przygotowania do ponownego użycia i odzysku innymi metodami papieru, metalu, tworzyw sztucznych i szkła wykazała, że w latach 2012-2014 jego średnia procentowa wartość w województwie podlaskim systematycznie rosła i wynosiła odpowiednio: 9,6%, 14,3% i 21,1%²².

Raport zaś pokazuje nierównomierny postęp w recyklingu odpadów z tworzyw sztucznych w latach 2014-2016 w skali kraju, tylko siedem²³ na szesnaście województw odnotowało bowiem wzrost wskaźnika recyklingu odpadów oraz odpadów z tworzyw sztucznych. Trzy województwa: zachodniopomorskie, opolskie i lubuskie, pomimo spadku wskaźnika recyklingu, mogły wykazać się tak wysokim jego poziomem²⁴.

Warto zauważyć, że w 2019 roku poziom recyklingu zbliża się do wymaganych 50%. To jednak wciąż niewystarczająco, do 2020 roku bowiem Polska powinna osiągnąć wskazany wskaźnik, ponieważ zgodnie z wymogami państwa członkowskie

¹⁸ https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultstronaopisowa/6157/1/1/gospodarka_odpadami_komunalnymi_na_poziomie_gmin_i_rgok-raport.pdf [dostęp: 12.11.2019].

¹⁹ Analiza statystyczna „Ochrona środowiska 2018” przygotowana przez Główny Urząd Statystyczny Warszawa 2018, [w:] <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/srodowisko-energia/srodowisko/ochrona-srodowiska-2018,1,19.html>.

²⁰ https://www.malopolska.pl/_userfiles/uploads/PGOWM_2016-2022.pdf [dostęp: 17.11.2019].

²¹ <http://bip.umwd.dolnyślask.pl/dokument,iddok,29125,idmp,22,r,r> [dostęp: 17.11.2019].

²² Plan Gospodarki Odpadami Województwa Podlaskiego na lata 2016-2022,

http://bip.umwp.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/urząd_mar/programy_i_dzialania/programy_od_2009/plan-gospodarki-odpadami-wojewodztwa-podlaskiego-na-lata-2016-2022.html, s. 63 [dostęp: 12.11.2019].

²³ Chodzi tu o województwa: dolnośląskie, małopolskie, mazowieckie, podkarpackie, podlaskie, śląskie i wielkopolskie.

²⁴ https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultstronaopisowa/6157/1/1/gospodarka_odpadami_komunalnymi_na_poziomie_gmin_i_rgok-raport.pdf, s. 32-40 [dostęp: 12.11.2019].

UE do roku 2025 powinny osiągnąć pułap 50%, natomiast do roku 2035 – 55% recyklingu odpadów z tworzyw sztucznych²⁵.

Wnioski

Po analizie procedury uzyskania zezwolenia na recykling odpadów wydaje się, że jest to narzędzie, które sprzyja ciągłemu zwiększaniu wskaźnika recyklingu materiałów, a tym samym realizacji zasady zrównoważonego rozwoju. Niepokoi jednak fakt braku odpowiedniej kontroli wykonywania zezwolenia ze strony organów administracji. Kontrola przeprowadzona przez Najwyższą Izbę Kontroli wskazuje w głównej mierze na wadliwe działania kontrolne gmin, nie zaś na mankamenty związane z samą procedurą uzyskania zezwolenia. NIK wskazała przede wszystkim na nierzetelność sprawozdań z gospodarowania odpadami komunalnymi przez gminy czy niedopełnienie obowiązków lub przewlekłość w ustalaniu mieszkańcom gminy wysokości opłaty za tzw. wywóz śmieci, co w konsekwencji doprowadziło do braku zbilansowania kosztów gospodarowania odpadami z przychodami z opłat za to gospodarowanie. Kontrola NIK wykazała również bierność gmin w sprawie zapobiegania tworzenia tzw. dzikich wysypisk²⁶.

Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego zasada zrównoważonego rozwoju z art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. „wskazuje najdonioślejsze wartości i najbardziej podstawowe cele, w których realizację winny się włączyć wszelkie organy władzy publicznej, wykorzystując wszystkie ich kompetencje”²⁷. Kontrola NIK-u w jednostkach samorządu terytorialnego wykazała, że nie w pełni wykonują one powierzone im obowiązki, co w konsekwencji tworzy zagrożenie dla prawidłowej realizacji zrównoważonego rozwoju. W związku z tym można stwierdzić, że sama procedura uzyskania zezwolenia na recykling odpadów nie powoduje sytuacji marnotrawienia zasobów. To działania konkretnych podmiotów w połączeniu z opieszałością organów publicznych stwarzają największe zagrożenie dla środowiska, a tym samym zagrażają prawidłowej realizacji zasady zrównoważonego rozwoju. Mając powyższe na uwadze, jednoznacznie można stwierdzić, że póki nie zawiąże się ścisła współpraca na linii

²⁵ <https://www.prawo.pl/biznes/dyrektywa-plastikowa-wazne-zmiany-dla-branzy-opakowan-i,353080.html> [dostęp: 12.11.2019].

²⁶ <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/zagospodarowanie-odpadow-komunalnych.html> [dostęp: 12.11.2019].

²⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2009 r., sygn. akt Kp 2/09.

podmioty zajmujące się recyklingiem odpadów – organy publiczne, póty zasada zrównoważonego rozwoju w gospodarowaniu odpadami z tworzyw sztucznych będzie ledwie idea, doskonałą jedynie w teorii.

Bibliografia

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.
2. Ustawa dnia 27 kwietnia 2001 roku – Prawo ochrony środowiska, Dz.U. z 2019 r. poz. 1396.
3. Ustawa o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 r. Dz.U. z 2019 r., poz. 1579.
4. Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. z 2018 r., poz. 2096.
5. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie katalogu odpadów, Dz.U. RP z 2014 r. poz. 1923.
6. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/904 z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie zmniejszenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko.
7. Dyrektywa Rady z dnia 18 października 1982 r. ustanawiająca podstawowe zasady, niezbędne w badaniach migracji składników materiałów i wyrobów z tworzyw sztucznych przeznaczonych do kontaktu ze środkami spożywczymi, Dz.Urz.UE. L Nr 297.
8. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie odpadów oraz uchylająca niektóre dyrektywy, Dz.U.UE.L.312/3.
9. Konwencja Bazylejska o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych, sporządzona w Bazylei dnia 22 marca 1989 r., Dz.U.95.19.88.
10. Mostowska A., Ustawa o odpadach. Komentarz., Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2014.
11. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 13 września 2018 r. w sprawie europejskiej strategii na rzecz tworzyw sztucznych w gospodarce o obiegu zamkniętym, 2018/2035(INI).
12. Radecki W., Ustawa o odpadach. Komentarz., Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
13. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2009 r., sygn. akt Kp 2/09.

Strony internetowe

14. https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultstronaopisowa/6157/1/1/gospodarka_odpadami_komunalnymi_na_poziomie_gmin_i_rgok-raport.pdf.
15. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/srodowisko-energia/srodowisko/ochrona-srodowiska-2018,1,19.html>.
16. https://www.malopolska.pl/_userfiles/uploads/PGOWM_2016-2022.pdf.
17. <http://bip.umwd.dolnyslask.pl/dokument,iddok,29125,idmp,22,r,r>.
18. http://bip.umwp.wrotapodlasia.pl/wojewodztwo/urzed_mar/programy_i_dzialania/programy_od_2009/plan-gospodarki-odpadami-wojewodztwa-podlaskiego-na-lata-2016-2022.html.
19. https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultstronaopisowa/6157/1/1/gospodarka_odpadami_komunalnymi_na_poziomie_gmin_i_rgok-raport.pdf.
20. <https://www.prawo.pl/biznes/dyrektywa-plastikowa-wazne-zmiany-dla-branzy-opakowan-i,353080.html>.
21. <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/zagospodarowanie-odpadow-komunalnych.html>
22. <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/polska-liderem-na-ryнку-tworzyw-sztucznych,24,0,2408984.html>.

ANALIZA PROCEDURY UZYSKANIA POZWOLENIA NA RECYKLING ODPADÓW Z TWORZYW SZTUCZNYCH

Streszczenie

Tworzywa sztuczne znajdują się w składzie niemal wszystkich przedmiotów codziennego użytku, a co za tym idzie – są najczęściej użytkowanym materiałem. Odpady z tworzyw sztucznych stanowią jedną z najliczniejszych grup odpadów, których recykling pozostaje wciąż na zbyt niskim poziomie. Zgodnie z regulacjami prawa polskiego recykling odpadów należy do działalności regulowanej, wymagającej zezwolenia. Celem tego rozdziału jest analiza procedury otrzymania zezwolenia na recykling odpadów z tworzyw sztucznych w kontekście zwiększenia wskaźnika recyklingu tych materiałów. Ponadto w opracowaniu tym autorka spróbuje ocenić wpływ opisywanej tu procedury na ochronę zasady zrównoważonego rozwoju oraz zbadać, czy procedura ta nie przyczynia się do marnotrawstwa odpadów z tworzyw sztucznych, które ewidentnie godziłoby w zasadę wyrażoną w art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

Słowa kluczowe: recykling, procedura, tworzywa sztuczne, odpady, zrównoważony rozwój

THE PROCEDURE FOR ACQUIRING THE PERMIT FOR RECYCLING SYNTHETIC MATERIALS WASTE. SELECTED ISSUES

Summary

According to a Polish law, the recycling of waste, especially those from the synthetic materials, require an administrative permission to be conducted. The purpose of this article is to analyze the procedure for acquiring the permit for recycling synthetic materials waste in the context of a need to advance the recycling indicator of synthetic materials. Moreover, the author attempts to evaluate the impact of this procedure on protection of the sustainable development rule of law and analyze it's possible participation in wastage of synthetic materials waste, which would violate the rule of article 5th of the Constitution of the Republic of Poland.

Keywords: recycling, procedure, synthetic materials, waste, sustainable development

Ewelina TOMCZYK

TEORIE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU I JEGO IMPLEMENTACJA W UNII EUROPEJSKIEJ

Nadszedł czas, aby zrozumieć, że przyroda bez człowieka będzie istniała, ale człowiek bez przyrody nie¹.

Wstęp

Koncepcja zrównoważonego rozwoju zaczęła się pojawiać w oficjalnych dokumentach i agendach instytucji rządowych już w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Z coraz szybszym rozwojem społeczno-ekonomicznym i pojawianiem się nowych technologii kwestie dbałości o środowisko naturalne poczęły zyskiwać na znaczeniu. Do świadomości społecznej dotarło, że rozwój technologiczny niesie ze sobą nie tylko wiele różnorodnych korzyści i udogodnień, lecz także zagrożenia dla prawidłowego funkcjonowania ekosystemu. Zwrócono uwagę na kwestie środowiskowe i konieczność zachowania ich piękna i czystości dla kolejnych pokoleń. Uświadamiać zaczęto sobie także fakt, że człowiek nie będzie w stanie funkcjonować prawidłowo czy nawet przeżyć, jeśli natura ulegnie degradacji. Era industrialna odcisnęła trwałe piętno na jakości życia całej ludzkości. Oprócz pojawienia się nowych wynalazków usprawniających pracę człowieka i jego funkcjonowanie w życiu codziennym znacznemu uszczupleniu uległy zasoby środowiska naturalnego. Wyeksploatowaniu uległy nie tylko złoża surowców, lecz także obszary leśne czy zbiorniki wodne. Pojawiły się problemy z ginącymi gatunkami zwierząt i roślin. Tak zwana era postindustrialna zaczęła skupiać się zarówno na usprawnianiu życia człowieka, jak i zwróciła uwagę na problemy wynikłe w związku z silnym

¹ Arystoteles.

uprzemysłowieniem. Przykładem uderzającym w samego człowieka są np. choroby cywilizacyjne mające ścisły związek z zanieczyszczeniem środowiska, a o których istnieniu wcześniej nie słyszano.

Rozwój nowoczesnych technologii nie tylko zaowocował udogodnieniami na wielu płaszczyznach życia człowieka, lecz także wygenerował nowe problemy, na które należało pilnie zwrócić uwagę. Zaczęto zastanawiać się nad zniwelowaniem szkód wyrządzonych środowisku naturalnemu oraz skupiono się na ewentualnych możliwościach dalszego rozwoju bez uszczerbku dla ekosystemu. Pojawiły się nowe gałęzie nauki zajmujące się opracowywaniem technologii przyjaznych dla środowiska oraz rozpoczęto prowadzenie badań w zakresie wpływu działalności człowieka na otaczający świat i poszczególne jego aspekty. Pojawiły się grupy zainteresowane ideą ekologii, a z biegiem czasu istota tego terminu na stałe zagościła w mediach i na agendach instytucji rządowych.

1. Zrównoważony rozwój – historia pojęcia i jego teoria

Samo pojęcie „zrównoważonego rozwoju” ma wiele różnych definicji, może także być odnoszone do wielu różnorodnych aspektów. Współczesne jego rozumienie wywodzi się z pracy myśliciela saksońskiego Hansa Carla von Carlowitza *Sylvicultura economica* z roku 1713, gdzie postulował on utrzymanie drzewostanu w niemieckiej gospodarce leśnej. Wnioski swoje wysnuł na podstawie intensywnego wycinania drzew na potrzeby ówczesnego górnictwa i hutnictwa². Gospodarkę leśną próbowano następnie oprzeć na zrównoważonych zasadach w latach rozwoju industrialnego nie tylko w Niemczech, lecz także w pozostałych państwach europejskich. Idea ta funkcjonuje do dziś i została zawarta w takich oficjalnych dokumentach jak Paneuropejska Strategia Ochrony Różnorodności Biologicznej i Krajoznawczej czy Konwencja o Różnorodności Biologicznej³.

Ogólna koncepcja zrównoważonego rozwoju zakłada pokojową koegzystencję człowieka oraz świata przyrody, która ma zaspokoić wszystkie jego potrzeby bez uszczerbku dla ekosystemu, a także zachować system ekologiczny Ziemi dla

² H.C. von Carlowitz, *Sylvicultura economica – oder Anweisung zur wilden Baumzucht*. Nachdruck der Ausgabe 1713, Freiberg 2000.

³ A. Płachciak, *Geneza idei zrównoważonego rozwoju*, *Ekonomia – Economics*, Wrocław 2011, nr 5(17).

kolejnych pokoleń⁴. Pierwsza tak oficjalnie sformułowana definicja zamieszczona została w Raporcie Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju z 1987 roku i przyjmuje się ją jako kluczową dla funkcjonowania pojęcia w obiegu powszechnym.

Przed formalnym opublikowaniem teorii w oficjalnych dokumentach pojęcie zrównoważonego rozwoju zaczynało stopniowo pojawiać się i ewoluować. Sama koncepcja po raz pierwszy w dyskusjach pojawiła się w roku 1968 podczas obrad Międzynarodowej Konferencji Ekspertów Naukowych UNESCO, gdzie debatowano na temat związku rozwoju i ekologii. Efektem było wydanie w 1969 roku raportu ówczesnego sekretarza generalnego U Thanta, który to odegrał istotną rolę w dyskursie dotyczącym nieodpowiedniego gospodarowania zasobami⁵. Był to jeden z pierwszych impulsów, przez który kwestie ochrony środowiska na stałe zagościły w programie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Istotnym momentem była Konferencja Sztokholmska, która odbyła się w roku 1972 i prowadziła obrady pod hasłem „Mamy tylko jedną Ziemię”. Wzięło w niej udział 113 państw i zapoczątkowała ona współpracę na tym polu w skali międzynarodowej. Skutkowało zawarciem licznych konwencji oraz umów⁶. Politycznie uznana została jednakże za nieudaną, gdyż silnie widoczne były różnice między postawą państw uprzemysłowionych a krajami uboższymi, zwłaszcza Trzeciego Świata, które to bardziej zainteresowane były wzrostem gospodarczym niż ekologią. Najistotniejszym skutkiem konferencji było powołanie nowego organu ONZ pod nazwą Program Środowiskowy Stanów Zjednoczonych, mającego siedzibę w Nairobi (Kenia), oraz Rady Administracyjnej, w skład której wchodziłi przedstawiciele ponad 50 państw⁷. Konferencja ta była o tyle istotna, że po jej zakończeniu zaczęto tworzyć w wielu krajach regionalne polityki ochrony środowiska. Pojawiła się także zasada „zanieczyszczający płaci”, która zmotywowała duże koncerny przemysłowe do pracy nad czystszyimi technologiami.

Kolejnym istotnym momentem dla rozwoju idei ekorozwoju było przyjęcie Światowej Strategii Ochrony Przyrody w 1980 roku. Jej celem miało być dążenie do trwałego rozwoju przez ochronę żywych zasobów przyrodniczych. Odbywać się to mogło przez zarządzanie biosferą umożliwiające osiągnięcie trwałego rozwoju bez

⁴ G.H. Brundtland, Report of the World Commission on Environment and Development: Our Common Future, Oslo, 20.03.1987 r.

⁵ P. Pawlik, Unia Europejska a koncepcja zrównoważonego rozwoju – działalność, zagrożenia i bariery, Organizacje międzynarodowe – praca zaliczeniowa, semestr zimowy 2015/2016, Szkoła Główna Handlowa [<http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KES/struktura/kue/publikacje/Documents/Unia%20Europejska%20a%20koncepcja%20zr%C3%B3wnowa%C5%BConego%20rozwoju%20-%20tekst.pdf>]; [dostęp: 30.03.2019].

⁶ E. Rokicka, W. Woźniak, W kierunku zrównoważonego rozwoju. Koncepcje, interpretacje, konteksty, Katedra Socjologii Ogólnej. Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny. Uniwersytet Łódzki, Łódź 2016, s. 49.

⁷ Tamże, s. 50-51.

przekraczania granic wydolności środowiska. Podkreślono konieczność zachowania aktualnego stanu przyrody dla kolejnych pokoleń. Przyjęto zalecenia dla rządów organizacji pozarządowych, które to stworzyć miały krajowe strategie dalszego rozwoju bez uszczerbku dla ekosystemu⁸. Najistotniejszym skutkiem przyjęcia Strategii był fakt, że pojęcie „zrównoważonego rozwoju” na stałe weszło do kanonu dokumentów i strategii oficjalnych, rządowych.

Następnym bardzo ważnym dla problemu ekorozwoju dokumentem był wspomniany już wyżej Raport Brundtland z roku 1987. W 1983 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ powołało Światową Komisję ds. Środowiska i Rozwoju. Nazwa Raportu wzięła się od nazwiska ówczesnej premier Norwegii Gro Harlem Brundtland, która stanęła na jej czele. Efektem było stworzenie raportu pod nazwą „Nasza Wspólna Przyszłość”. Została w nim zawarta oficjalna definicja zrównoważonego rozwoju: „rozwój zrównoważony to jest taki rozwój, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie⁹”. Do definicji tej zaczęto się od tego momentu najczęściej odwoływać przy tworzeniu tekstów naukowych dotyczących ekorozwoju, a także przy prowadzeniu badań w tej dziedzinie. Raport był swego rodzaju sukcesem ze względu na duże nagłośnienie medialne, które pomogło w zwróceniu uwagi na problem. Ponadto twórcy podeszli do tematu kompleksowo, zwracając uwagę na kwestie gospodarcze, społeczne i środowiskowe oraz ich wzajemne relacje.

2. Wyzwania dla zrównoważonego rozwoju w Unii Europejskiej

Teoria zrównoważonego rozwoju jest terminem uniwersalnym i próbują jej sprostać państwa na całym świecie. Zasadniczo wyzwania są podobne, bez względu na szerokość geograficzną, gdyż zwłaszcza problemy ekologiczne nie rozróżniają granic pomiędzy poszczególnymi państwami, podobne są także założenia mające doprowadzić do wprowadzenia teorii w życie. Jednakże różne organizacje stosują i wdrażają w życie swoje własne, indywidualne strategie mające jak najlepiej realizować założone cele.

W dobie globalizacji cały świat jest w mniejszym lub większym stopniu od siebie zależny. Konsumpcja i produkcja europejska wywierają presję na środowisko na

⁸ Tamże, s. 51-55.

⁹ G.H. Brundtland, Report of the World Commission on Environment and Development: Our Common Future, Oslo, 20.03.1987 r.

całym kontynencie, a nawet w pozostałych częściach świata. Co istotne, państwa unijne pozyskują różnego rodzaju zasoby i rozwijają produkcję w krajach rozwijających się, z tego też względu to tam zostawiają największy ślad ekologiczny. Problem jest ważny, gdyż np. sama emisja gazów cieplarnianych w UE spada, natomiast w ujęciu globalnym, mniej więcej z tegoż właśnie powodu, w ogólnym rozrachunku wzrasta¹⁰. Tak samo trendy globalne, jak np. procesy demograficzne, wzrost gospodarczy, wzorce produkcji oraz struktury handlu, postęp technologiczny, degradacja ekosystemu czy postępujące zmiany klimatu, wywierają wpływ na środowisko i klimat w Unii i kształtują jej wzorce konsumpcyjne. Dla przykładu wspomnieć można o nieustannie wzrastającej liczbie ludności. Około roku 1950 wynosiła ona mniej więcej 3 mld ludzi, w 2020 roku jest to ponad 7 mld, a szacuje się, że do roku 2050 liczba ta wzrośnie do prawie 9 mld. Przełoży się to realnie na wzrost zapotrzebowania na żywność, paszę dla zwierząt oraz włókna o prawie 60% (wg danych FAO z 2009 r.). Równocześnie stale wzrasta zapotrzebowanie na wodę, energię, żywność i pozostałe surowce. Efektywność wykorzystania zasobów jest zatem zagadnieniem globalnym.

Do najistotniejszych czynników mających wpływ na stan środowiska w Unii Europejskiej należy zaliczyć wzrost gospodarczy oraz idącą za nim intensyfikację konsumpcji, wykorzystania zasobów oraz wzrost zanieczyszczeń, szczególnie w państwach Azji i Ameryki Łacińskiej; postępujące współzależności globalne i więzi handlowe; wzrastający proces urbanizacji (obecnie ok. połowa ludzkości mieszka w miastach, a do 2050 roku szacuje się wzrost tej liczby do 2/3); postęp technologiczny wiążący się ze zwiększeniem bezpieczeństwa i nowymi możliwościami w ramach ochrony środowiska, ale też z nowymi rodzajami zagrożeń.

Istotnym faktem jest, że zmiany zachodzące w globalnej gospodarce i wywierające wpływ na środowisko i ludność nie rozkładają się równomiernie. Na wpływy negatywne o wiele bardziej narażone są uboższe państwa czy warstwy społeczeństwa, co z kolei będzie dalej oddziaływać na rodzaj i kierunek migracji oraz wzrost nierówności społecznych¹¹.

Realizację idei zrównoważonego rozwoju w ujęciu globalnym utrudnia znacznie zróżnicowanie poziomu rozwoju gospodarczego. Państwa wysoko rozwinięte są w stanie sprostać nowym wymogom i stawianym sobie w tym obszarze celom, państwa ubogie lub rozwijające się mają z tym z kolei problem ze względu na dostęp

¹⁰ B. Baran, Wyzwania UE w zakresie zrównoważonego rozwoju w wymiarze ekologicznym. Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław, nr 466, 2017, s. 27.

¹¹ Tamże, s. 28.

do nowych technologii czy po prostu niewystarczające zasoby finansowe. Często pojawia się także zarzut, że państwa obecnie zaliczane do grupy krajów rozwiniętych stosują hipokryzję, gdyż w momencie gdy one dochodziły do bogactwa, nikt nie wymagał od nich ograniczenia emisji lub przestrzegania surowych norm społeczno-ekologicznych. Narzucanie swoich rozwiązań w tym zakresie państwom pragnącym zwiększyć swój poziom rozwoju gospodarczego postrzegane jest jako utrudnianie, czy wręcz blokowanie ich możliwości i potencjału. Podobnie ma się kwestia wspomnianego już przenoszenia produkcji czy wydobycia surowców do krajów uboższych. Łatwiej jest przestrzegać surowych norm, gdy fabryki powstają poza macierzystymi granicami, a co za tym idzie – emitują zanieczyszczenia i korzystają z taniej siły roboczej na innych, odległych geograficznie obszarach. W kolejnych latach kompromis pomiędzy chęcią zysku a sprawiedliwością społeczną i realną chęcią ochrony środowiska będzie zatem jednym z najistotniejszych wyzwań związanych z realizacją idei zrównoważonego rozwoju.

3. Zrównoważony rozwój – teoria i praktyka w Unii Europejskiej

Ochrona środowiska oraz ogólnie zrównoważony rozwój w szerszym ujęciu społeczno-politycznym są przedmiotem troski Unii Europejskiej niemalże od początków jej istnienia. Zapisy świadczące o tym fakcie znajdują się nawet w traktatach reformujących, począwszy od Jednolitego Aktu Europejskiego (1987 r.), Traktatu z Maastricht (1993 r.), a następnie Traktatu Amsterdamskiego (1999 r.). Wyznaczając istotną rolę fundamentalnych swobód, praw człowieka, znaczenia roli wolności i demokracji, traktaty podkreśliły także społeczny wymiar zrównoważonego rozwoju i niejako wyznaczyły dalszą drogę postępowania.

Jednolity Akt Europejski po raz pierwszy wprowadził rozdział zatytułowany „Środowisko”, stanowiąc pierwszą podstawę prawną dla dalszych działań Unii w tym zakresie. Traktat z Maastricht uznał środowisko za oficjalny obszar działalności UE, a Traktat Amsterdamski ustanowił obowiązek włączania ochrony środowiska we wszystkie sektorowe polityki unijne w myśl promocji idei zrównoważonego rozwoju. Obecnie na podstawie artykułów 11 oraz 191-193 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii

Europejskiej UE jest uprawniona do działania we wszystkich obszarach polityki ochrony środowiska¹².

Polityka ekologiczna Unii Europejskiej opiera się na specjalnie tworzonych programach wyznaczających główne kierunki działań dla instytucji unijnych oraz samych państw członkowskich. W latach 1972 – 2000 takich programów było pięć. Pierwszy wyznaczony został na lata 1973 – 1975 i skupiał się na strategii kontroli zanieczyszczeń. Polityka środowiskowa WE skupiała się na podejmowaniu działań zapobiegawczych oraz możliwie jak największej neutralizacji źródeł zanieczyszczeń. Zaczęto także przywiązywać wagę do racjonalnego wykorzystania źródeł zasobów naturalnych. Drugi program przewidywał dłuższy okres obowiązywania (1976 – 1981) i skoncentrował się także na redukcji zanieczyszczeń. Trzeci program (1982 – 1986) uznał, że zasoby naturalne stanowią podstawę zrównoważonego rozwoju gospodarczego i zalecał przestrzeganie zasad ochrony środowiska przy ich wykorzystaniu. Czwarty program (1987 – 1992) potwierdził zmieniające się trendy ogólnoświatowe w zakresie rozumienia idei zrównoważonego rozwoju. Zamiast ograniczania negatywnych skutków działań człowieka na środowisko położono nacisk na działania zapobiegające zanieczyszczaniu środowiska. Ostatni z programów przewidziany był na lata 1993 – 2000 i przyjął on zasadę pogodzenia dalszego rozwoju cywilizacyjnego z aspektem ochrony środowiska¹³. Kolejny, VI program wyznaczony już został na dłuższy okres (2000 – 2010) i był kontynuacją poprzedniego, choć jednocześnie został nieco lepiej sprecyzowany przez chociażby wolę zaangażowania całego społeczeństwa w walkę o poprawę jakości środowiska naturalnego. Ponadto wyznaczył cztery obszary o szczególnym znaczeniu dla środowiska naturalnego, do których zaliczono zmiany klimatyczne, przyrodę i bioróżnorodność, środowisko naturalne i zdrowie, a także zasoby naturalne i odpady¹⁴. Aktualnie obowiązuje VII program wyznaczony na lata 2013 – 2020. Zatytułowany został *Dobra jakość życia z uwzględnieniem ograniczeń naszej planety*. Wyznaczonych zostało dziewięć priorytetów, do których zaliczono m.in. ochronę przyrody, zwiększenie odporności ekologicznej, zrównoważony, niskoemisyjny

¹² Z. Laky, Polityka w dziedzinie środowiska: ogólne zasady i podstawowe ramy. Noty tematyczne o Unii Europejskiej. Parlament Europejski, <http://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/71/polityka-w-dziedzinie-srodowiska-ogolne-zasady-i-podstawowe-ramy> [dostęp dn. 30.11.2019].

¹³ E. Mazur-Wierzbicka, Miejsce zrównoważonego rozwoju w polskiej i unijnej polityce ekologicznej na początku XXI wieku, *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*. Rzeszów 2006, s. 322-323.

¹⁴ Tamże, s. 324.

i chroniący zasoby wzrost gospodarczy oraz przeciwdziałanie zagrożeniom dla zdrowia powiązanych ze środowiskiem¹⁵.

Kolejnym narzędziem UE wdrażającym koncepcję zrównoważonego rozwoju są przyjmowane strategie. Pierwszą z nich była przyjęta w 2001 roku Strategia Lizbońska, której jeden z wyznaczonych celów stanowił zrównoważony rozwój. Działania nakreślone w jednym z celów szczegółowych kładły nacisk na nowe podejście do polityki gospodarczo-społecznej oraz przeciwdziałanie zmianom klimatycznym. Do elementów strategii należały także: racjonalne gospodarowanie zasobami naturalnymi, bezpieczny transport morski oraz przeciwdziałanie zagrożeniom dla zdrowia publicznego spowodowanym zmianami klimatycznymi¹⁶.

W 2001 roku wprowadzona została strategia na rzecz zrównoważonego rozwoju, która uzupełniła Strategię Lizbońską o wymiar środowiskowy. Istotnym instrumentem było tutaj stworzenie tzw. *Impact Assesment*, czyli konieczności poddania każdej nowej polityki analizie pod względem idei zrównoważonego rozwoju¹⁷.

W 2010 roku została przyjęta „Strategia 2020”. Zastąpić miała ona realizowaną dotychczas agendę lizbońską. Jednym z trzech priorytetów w niej zawartych był rozwój zrównoważony. Miał się on opierać na budowie gospodarki niskoemisyjnej, jednocześnie zwiększającej swoją konkurencyjność. Założeniem jest przede wszystkim racjonalne korzystanie z zasobów naturalnych, a także ograniczanie emisji gazów cieplarnianych, ochrona gatunków przed wymieraniem i zachowanie bioróżnorodności. Działaniom tym sprzyjać miało promowanie nowoczesnych technologii działających w sposób przyjazny środowisku¹⁸. Obecnie opracowane zostało już przedłużenie Strategii na kolejne lata i jest to „Strategia 2030”. Kluczowym pojęciem jest tu wciąż zrównoważony rozwój, a do głównych celów zaliczono m.in. eliminację ubóstwa, głodu przez zrównoważone rolnictwo, zapewnienie równości płci, zrównoważoną gospodarkę zasobami wodnymi, dostęp do energii odnawialnej, promocję zrównoważonego wzrostu gospodarczego, dalsze przeciwdziałanie zmianom klimatycznym, ochronę mórz i zasobów wodnych¹⁹.

¹⁵ Z. Laky, Polityka..., <http://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/71/polityka-w-dziedzinie-srodowiska-ogolne-zasady-i-podstawowe-ramy>, [dostęp dn. 30.11.2019].

¹⁶ Ł. Kasprzak, Strategia Lizbońska – przyczyny niepowodzeń i wnioski na przyszłość, Studia podyplomowe – Mechanizmy funkcjonowania strefy euro, Projekt realizowany z NBP w ramach programu edukacji ekonomicznej. Olsztyn 2016, VII edycja 2015/2016, s. 9-13.

¹⁷ P. Pawlik, Unia Europejska a koncepcja..., dz. cyt., s. 11.

¹⁸ Tamże, s. 17-18.

¹⁹ Agenda 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju – implementacja w Polsce, Ministerstwo Rozwoju, http://www.un.org.pl/files/170/Agenda2030PL_pl-5.pdf [dostęp dn. 30.11.2019].

Podsumowanie

Zrównoważony rozwój jest pojęciem funkcjonującym na arenie międzynarodowej od kilku dziesięcioleci. Z biegiem lat państwa coraz silniej zdają sobie sprawę z zagrożeń, jakie niosą ze sobą nierównomierny rozwój oraz degradacja środowiska. Unia Europejska jako organizacja międzynarodowa o silnej pozycji postanowiła już dawno włączyć tematykę ekologii i środowiska w zakres realizowanych polityk. Stworzyła wiele aktów prawnych zapewniających ochronie środowiska istotne miejsce w podejmowanych działaniach zarówno przez same jej instytucje, jak i państwa członkowskie. Dzięki tworzeniu kolejnych narzędzi służących do realizacji założonych celów udaje się wspólnymi siłami odnotowywać postępy w tej dziedzinie. Zgodnie z przeprowadzanymi corocznie badaniami emisja gazów cieplarnianych zmniejszona została na terenie UE o kilkanaście procent, odnotowuje się także wzrost energii pozyskiwanej ze źródeł odnawialnych, a przedsiębiorstwa wdrażające innowacyjne technologie przyjazne środowisku liczyć mogą na dotacje oraz widać ich wyraźny udział w gospodarce.

Pojawiają się także komentarze i badania sceptyczne, udowadniające spadek wskaźników zanieczyszczeń w wyniku np. przeniesienia produkcji na tereny Azji Południowo-Wschodniej. Mają one oczywiście swoje racjonalne uzasadnienie, jednakże pamiętać należy, że UE jest organizacją o znaczeniu globalnym, a trendy promujące zrównoważony rozwój w mniejszym lub większym stopniu wdrażane są na całym globie.

Z całą pewnością do sukcesów polityki unijnej na rzecz zrównoważonego rozwoju zaliczyć należy głośne mówienie o zagrożeniach wynikających z nieposzanowania środowiska i jego postępującej degradacji oraz podejmowaniu nowych działań na rzecz jego ochrony. Zachowanie każdego gatunku fauny lub flory oraz każdy procent mniejszej emisji zanieczyszczeń są powodem do zadowolenia i motywacją do podejmowania kolejnych działań.

Bibliografia

1. Agenda 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju – implementacja w Polsce; Ministerstwo Rozwoju, http://www.un.org.pl/files/170/Agenda2030PL_pl-5.pdf [dostęp dn. 30.11.2019].

2. Baran B., Wyzwania UE w zakresie zrównoważonego rozwoju w wymiarze ekologicznym, [w:] Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 466, 2017.
3. Brundtland G.H., Report of the World Commission on Environment and Development: Our Common Future, Oslo, 20.03.1987 r.
4. Kasprzak Ł., Strategia Lizbońska – przyczyny niepowodzeń i wnioski na przyszłość, Studia podyplomowe – Mechanizmy funkcjonowania strefy euro. Projekt realizowany z NBP w ramach programu edukacji ekonomicznej, VII edycja, 2015/2016, Olsztyn 2016.
5. Laky Z., Polityka w dziedzinie środowiska: ogólne zasady i podstawowe ramy, [w:] Noty tematyczne o Unii Europejskiej, Parlament Europejski, <http://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/71/polityka-w-dziedzinie-srodowiska-ogolne-zasady-i-podstawowe-ramy> [dostęp dn. 30.11.2019].
6. Mazur-Wierzbicka E., Miejsce zrównoważonego rozwoju w polskiej i unijnej polityce ekologicznej na początku XXI wieku, [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy, Rzeszów 2006.
7. Papuziński A., Realizacja zrównoważonego rozwoju, [w:] Problemy ekorozwoju, vol. 6, 2011.
8. Papuziński A., Świadomość ekologiczna w świetle teorii i praktyki (Zarys politologicznego modelu świadomości ekologicznej), [w:] Problemy ekorozwoju, vol. 1, 2006.
9. Pawlik P., Unia Europejska a koncepcja zrównoważonego rozwoju – działalność, zagrożenia i bariery. Organizacje międzynarodowe – praca zaliczeniowa. Semestr zimowy 2015/2016, Szkoła Główna Handlowa, <http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KES/struktura/kue/publikacje/Documents/Unia%20Europejska%20a%20koncepcja%20zr%C3%B3wnowa%C5%BConego%20rozwoju%20-%20tekst.pdf> [dostęp dn. 30.03.2019].
10. Płachciak A., *Geneza idei zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Ekonomia – Economics*, nr 5(17), Wrocław 2011.
11. Rokicka E., Woźniak W., W kierunku zrównoważonego rozwoju. Koncepcje, interpretacje, konteksty, Łódź 2016.
12. Von Carlowitz H. C., *Sylvicultura economica – oder Anweisung zur wilden Baumzucht*. Nachdruck der Ausgabe 1713, Freiberg 2000.
13. Zięba W., Filozoficzno-aksjologiczne zaplecze ekorozwoju, [w:] *Problemy ekorozwoju*, vol. 2, 2007.

TEORIE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU I JEGO IMPLEMENTACJA W UNII EUROPEJSKIEJ

Streszczenie

Zrównoważony rozwój jest pojęciem bardzo obszernym i odnoszącym się do wielu dziedzin funkcjonowania państwa i społeczeństwa. Zwłaszcza w dzisiejszych czasach jest on coraz bardziej popularnym zagadnieniem poruszonym zarówno przez organizacje międzynarodowe, jak i w agendach rządowych pojedynczych państw. W niniejszym artykule autorka skupia się na roli pojęcia w działaniu Unii Europejskiej. Zaprezentowane zostanie jego funkcjonowanie w oficjalnych dokumentach unijnych oraz omówiona warstwa teoretyczna i terminologiczna zrównoważonego rozwoju. Położony zostanie nacisk na złożoność terminu zrównoważonego rozwoju na gruncie unijnym. Po określeniu znaczenia pojęcia dla funkcjonowania Unii Europejskiej przedstawione zostaną konkretne próby uwzględnienia zjawiska w prawodawstwie unijnym, a co za tym idzie – w praktycznych działaniach poszczególnych państw i instytucji.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, Unia Europejska, teoria ekorozwoju, implementacja

SUSTAINABLE DEVELOPMENT - THEORY AND IMPLEMENTATION IN THE EUROPEAN UNION

Summary

Sustainable development is a very extensive concept which is use and functioning in many areas of the state and society. Especially nowadays it is more and more popular issue raised both by international organizations and government agencies of individual states. In this article the author will focus on its role in the functioning of European Union. Its functioning in official EU documents will be presented as well as the theoretical and terminological way of sustainable development. An emphasis will be put on the complexity of the term of sustainable development in the European Union. After determining the meaning of this concept for the functioning of the European Union, specific attempts will be made to take into this phenomenon in EU legislation and, as a result, in the practical activities of individual countries and institutions.

Keywords: sustainable development, European Union, theory of eco-development, implementation

Rozdział III

MODYFIKACJA OTOCZENIA SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO DETERMINANTĄ ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Małgorzata MADER

ARCHITEKTURA MIAST: KU SAMODZIELNOŚCI – PROCESY TWORZENIA ARCHITEKTURY MIESZKANIOWEJ WIELORODZINNEJ Z INICJATYWY MIESZKAŃCÓW JAKO EFEKTY POSZUKIWAŃ ALTERNATYWNYCH, ZRÓWNOWAŻONYCH FORM ZAMIESZKANIA W DUŻYCH OŚRODKACH MIEJSKICH

1. Wstęp

Zgodnie z prognozami GUS-u i Państwowej Akademii Nauk mieszkańców miast w Polsce będzie ubywać. Największego ubytku ludności mogą spodziewać się ośrodki miejskie posiadające obecnie między 50 a 200 tys. mieszkańców: Zabrze (-51,2%), Bytom (-49,2%), Świętochłowice (-49,2%). Wśród dużych miast – powyżej 500 tys. mieszkańców – niechlubnie dominuje Łódź (-30,2%), chociaż znacząco tracić będą również Poznań (-19%), Wrocław (-13%) i Kraków (-11,3%). W obliczu niepokojących prognoz jesteśmy zmuszeni zastanowić się, dlaczego miasta w Polsce pustoszeją. Paradoksalnie obserwować możemy bum budowlany, który osiągnął szczyt w 2017 roku. Deweloperzy na sześciu największych rynkach w Polsce (w Warszawie, Krakowie, Trójmieście, we Wrocławiu, w Poznaniu i Łodzi) sprzedali wówczas łącznie około 72 700 mieszkań¹. Inwestycje takie powstają szybko, obiecują tworzyć enklawy luksusu, w rzeczywistości stanowią często wyspy powtarzalnej, niskiej jakości architektury motywowanej chęcią szybkiego zysku. Mieszkania sprzedawane są nierzadko przed rozpoczęciem budowy, ignorowana jest naturalna chęć wpływu nabywców na jakość przestrzenną nieruchomości. Oferta mieszkaniowa, którą dysponują miasta, zdaje się niewystarczająca do zatrzymania odpływu mieszkańców, do którego dodatkowo przyczynia się znaczny wzrost cen mieszkań na przestrzeni ostatnich lat. Szacuje się, że marża deweloperska na rynku w Warszawie oscyluje

¹ REAS, Rynek mieszkaniowy w Polsce 2017. Dostępny w Internecie: <<http://www.reas.pl/publikacje/>> [dostęp: 1.06.2019].

w granicach 25% wartości inwestycji². Grupa inwestorów prywatnych mogłaby więc zaoszczędzić jedną czwartą ceny powstania nieruchomości, nie angażując do współpracy dewelopera, pod warunkiem chęci pełnienia samodzielnego nadzoru inwestorskiego. W Europie zachodniej taki system prowadzenia procesu budowlanego jest powszechnie stosowany w obliczu poszukiwania alternatyw dla wąskiej oferty mieszkań na rynku pierwotnym nie tylko ze względu na jakość architektoniczną projektowanych mieszkań, lecz także aspekty społeczno-sąsiedzkie. W niniejszym opracowaniu prześledzone zostaną zjawiska oddolnych, grupowych procesów tworzenia miejsc do życia w intensywnej zabudowie miejskiej, począwszy od nieformalnej zabudowy slumsów, skończywszy na w pełni świadomych procesach budowlanych inicjowanych przez przyszłych mieszkańców, wyraźnie odpowiadających na wymagania stawiane przez ideę zrównoważonego rozwoju.

2. Kwestia więzi sąsiedzkich

Wyniki badań CBOS z 2017 roku wskazują, że aż 65% badanych trzyma sąsiadów na dystans³, a to o 8 punktów procentowych więcej niż wykazały badania z 2012 roku. Tendencja spadkowa utrzymuje się od 1995 roku. Nie oznacza to jednak, że aspekt behawioralny przekłada się na oczekiwania wobec relacji sąsiedzkich. Według badań Anny Bujawickiej z 2011⁴ roku na grupie prawie 800 respondentów, aż 85,7% osób deklaruje chęć posiadania więzi sąsiedzkiej na poziomie okazjonalnej znajomości lub towarzysko-świadczeniowej. Zaledwie 0,9% grupy chciałoby zachować dystans wobec sąsiadów. Świadczy to o niewątpliwej chęci nawiązywania relacji, która nie przekłada się na rzeczywiste kroki prowadzące do jej powstania.

Jednym z czynników determinujących relacje sąsiedzkie jest lokalizacja. Ewa Kaltenberg-Kwiatkowska zauważyła dysproporcję w przypadku utrzymywania stosunków towarzyskich pomiędzy mieszkańcami wsi (45%) a mieszkańcami miast (68%)⁵. Może to oznaczać zależność pomiędzy skalą zabudowy, architekturą i przestrzenią a jakością relacji sąsiedzkich. Ową zależność udowadnia Edward Hall

² Moneta M., Ile zarabiają deweloperzy? Dostępny w internecie: <<https://rynekpierwotny.pl/wiadomosci-mieszkania/ile-zarabiaja-deweloperzy/10583/>> [dostęp: 2.06.2019].

³ Pytanie: Staram się tak postępować, by nikt z sąsiadów nie miał do mnie pretensji, ale trzymam się od nich na odległość. Komunikat z badań nr 146/2017, Relacje sąsiedzkie, CBOS ISSN 2353-5822, Warszawa 2017.

⁴ Bujawicka A., Typy wielkomiejskiego sąsiedztwa wyobrażone a praktykowane stosunki sąsiedzkie mieszkańców Łodzi, *Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Sociologica* 36, 2011.

⁵ Kaltenberg-Kwiatkowska E., *Sąsiedztwo we współczesnym mieście- stereotypy i rzeczywistość*, [w:] *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, t. 3, red. J. Styk, Lublin 1996.

w swoich publikacjach: „Ukryty wymiar” oraz „Czwarty wymiar w architekturze”. Z jego badań wynika, że graniczną wielkością grupy mieszkańców, umożliwiającą integrację, jest 30-40 osób⁶. Naturalnie przy większej liczbie tworzyć się będą zintegrowane podgrupy. Oznacza to, w przełożeniu na architekturę, że przestrzenie wspólne w obrębie budynków wielorodzinnych powinny integrować grupy tej wielkości.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że w drugiej połowie XX wieku w Polsce jakość relacji sąsiedzkich w miastach była, zgodnie z tendencją, znacznie lepsza niż w drugiej dekadzie XXI wieku, pomimo bumu na budowanie bloków zasiedlanych ok. 150 osobami. Jak zatem tłumaczyć tę sprzeczność? Zauważyć trzeba, że ówczesny proces zasiedlania osiedli był dosyć charakterystyczny, ułatwiający być może nawiązanie kontaktów. Niemal wszyscy mieszkańcy wprowadzali się w tym samym czasie, z wiarą w dobrą jakość nowego budownictwa, zmęczeni zapachem starych murów kamienic lub powolnym tempem wiejskiego życia. Łączył ich zatem wspólny cel, podobnie jak status materialny po zmianach ustrojowych w Polsce. Zatarcie podziałów stało się punktem zapalnym do powstania trwałych relacji sąsiedzkich.

Obecnie nie jesteśmy w stanie przywołać społecznej atmosfery tworzącej podwaliny dobrego sąsiedztwa, możemy jednak projektować architekturę ułatwiającą nawiązywanie kontaktów, mając świadomość, że sama architektura nie może przecież zbudować relacji sąsiedzkich, nie jest też czynnikiem wystarczającym do zbudowania więzi międzyludzkich. Możemy również prawnie i społecznie wspierać inicjatywy oddolne, czyli takie, które angażują przyszłych mieszkańców w proces powstawania budynków.

3. Samodzielne tworzenie miejsc do życia we współczesnych miastach

Pojęcie samodzielności rozpatrywane będzie na dwóch płaszczyznach: nieformalnej (działalność nielegalna) oraz formalnej (regulowanej prawnie). Wszystkich mieszkańców omawianych zjawisk mieszkaniowych, zarówno tych „budujących od zera”, jak i adaptujących istniejące obiekty architektoniczne, łączy chęć mieszkania w miastach, a środkiem do osiągnięcia celu staje się często współdziałanie.

⁶ Hall E.T., Ukryty wymiar, przeł. T. Hołówka, PIW, Warszawa 2003.

3.1. Architektura nieformalna na przykładzie Kairu

Aglomerację Kairu zamieszkuje obecnie 20,4 mln mieszkańców. Liczba ta stale rośnie, pogłębiając niekończący się kryzys mieszkaniowy stolicy Egiptu. Ponad połowa ludności miasta żyje w slumsach – prowizorycznej zabudowie rozciągającej się na setkach kilometrów kwadratowych. Skala kryzysu pozwoliła na wyodrębnienie się zróżnicowanej typologii zabudowy, począwszy od niewielkich, samodzielnie budowanych domków aż po kilkunastokondygnacyjne, improwizowane wieżowce. Niska zabudowa niewiele różni się od tej zajmującej rozległe przedmieścia miast Ameryki Południowej. Lekkie budynki wykonywane są z plastiku, blachy czy kawałków drewna. Taką zabudowę można odnaleźć zarówno w centrum miasta, jak i wśród cmentarnych kwater, szacuje się bowiem, że około 2 mln mieszkańców Kairu zajmuje tereny nekropolii. Fakt ten zdaje się mniej szokujący w obliczu jakości przestrzennej śródmieścia w porównaniu ze spokojnymi uliczkami cmentarzy bogatszych w roślinność, mieszczących się z dala od zgiełku szerokich arterii komunikacyjnych Kairu. Dodatkowo tradycja budowlana grobowców pozwalała na powstawanie niewielkich podpiwniczonych mauzoleów przypominających kolorowe budynki mieszkalne na przedmieściach. Forma tych obiektów zdaje się być podatna na adaptację do celów mieszkaniowych.

Drugą skrajnością dzielnic biedy Kairu są tak zwane *ashwa'iyyat*, czyli rozległe, murowane slumsy, charakterystyczne dla krajów Bliskiego Wschodu⁷. Gęsta zabudowa z czerwonej cegły to często wielokondygnacyjne budynki w konstrukcji słupowej pozostawiane do zamieszkania w stanie surowym, stanowiące desperacką próbę poprawy sytuacji mieszkaniowej najbiedniejszych mieszkańców. Stan surowy w tym przypadku oznacza wybudowanie ścian i stropów. Budynki nie są wyposażane w stolarkę drzwiową i okienną ani instalacje. Puste mieszkania są spontanicznie zajmowane. Nowi właściciele uzupełniają stolarkę, tworząc patchwork przypadkowej elewacji. W kwestii dostosowania zajmowanego obiektu do potrzeb mieszkaniowych zjawisko niewiele różni się od znanych w europejskim kręgu kulturowym skłotów⁸.

⁷ M. Ababsa, B. Dupret, E. Denis Popular Housing and Urban Land Tenure in the Middle East, The American University in Cairo Press, Kair 2012.

⁸ Oryg. squat [wym. sk^uot], squat [wym. sk^uot] «opuszczony dom, nielegalnie zagospodarowany i zamieszkały przez nieformalną grupę, Słownik języka polskiego PWN. Dostępny w internecie: <<https://sjp.pwn.pl/szukaj/squat.html>> [dostęp: 1.06.2019].

3.2. Skłoty

Chyba najbardziej pierwotnym zjawiskiem powstałym z konieczności zapewnienia sobie miejsca do życia lub działania we współczesnym świecie są „squaty” (spolszczane „skłoty”), które według słownika PWN stanowią opuszczone domy, nielegalnie zagospodarowane i zamieszkałe przez nieformalną grupę. Wydaje się zatem, że niezbędne do powstania skłotu są opuszczony budynek i grupa społeczna wyrażająca chęć wspólnego zamieszkania, a więc taka, która już zdążyła zbudować jakąś więź między jej członkami. Według Barta van der Steena⁹ skłoting jest formą działania ruchów autonomicznych o określonym celu i konkretnej treści¹⁰. Zjawisko jest też bowiem często formą wyrażania poglądów społeczno-politycznych. Skłoty tworzone są przez różnorodne grupy społeczne: rodziny szukające mieszkań, bezdomnych, subkultury młodzieżowe, działacze radykalnych czy grupy pravicowe. Zaczynem do powstania skłotu jest więc myśl „jesteśmy grupą, potrzebujemy miejsca”. Skutkiem jest architektura, a właściwie jej przemiana. Kierunek przemiany zależy naturalnie od celów grupy, jej możliwości i podatności architektury na adaptację.

3.2.1. Architektura skłotów

Wydaje się, że wybór budynku jest dziełem przypadku, jednakże skłoting bywa formą sprzeciwu wobec modernistycznej, betonowej architektury wielorodzinnej. Niemieccy skłotersi posługiwali się sentencją tłumaczoną jako: „To wstyd, że beton nie parzy”¹¹. Mieszkanie z dala od blokowisk postrzegali jako formę manifestacji. Zgodnie z wnioskami Aska Katzeffa¹² wśród skłotersów panuje silna skłonność do architektury z końca XIX wieku czekającej na remont lub rozbiórkę, co prawdopodobnie (choć tak określane przez skłotersów) nie jest w pełni świadomym wyborem, a wynikiem istnienia dużej liczby niszczących budynków z tego okresu w przedwojennych miastach europejskich. Chętnie przejmowane są kamienice, budynki pofabryczne czy stare szpitale. W zależności od istniejącej struktury budynku kształtowana jest przestrzeń w ludzkiej skali.

⁹ Bart van der Steen – holenderski historyk pracujący nad studium porównawczym ruchu skłoterskiego i autonomicznych ruchów w Amsterdamie i Hamburgu.

¹⁰ G. Piotrowski, Skłoty – wspólne przestrzenie nieprojektowane, [w:] My i oni. Przestrzenie wspólne/Projektowanie dla wspólnoty, Warszawa 2014.

¹¹ Oryg. Schade, dass Beton nicht brennt.

¹² Ask Katzeff – działacz i pisarz duński, który w swoich publikacjach zadanie pytania o sztukę, autonomię i anarchię.

W „Fabryce” na Żoliborzu przy Rydygiera 17 skłotersi zajęli 4 budynki: „Ambulatorium”, „Halę wypadową”, „Płonącego” i „Monar”¹³. Każdy z budynków miał inne zasady ustalone przez wspólnotę. W „Monarze” poczucie odrębności wymusiło organizację tzw. pokoju gościnnego, gdzie przebywały osoby poddane kwarantannie, czekające na akceptację i przyjęcie przez pozostałych członków grupy. Tam, gdzie było to możliwe, wykorzystane zostały istniejące podziały przestrzeni i wyodrębniono w ten sposób mieszkania zajmowane przez jedną do dwóch osób. W budynku znajdowała się również przestrzeń do organizacji wydarzeń kulturalnych takich jak koncerty czy wystawy oraz wspólna kuchnia wyposażona w piec gazowy. Parterowy obiekt „Ambulatorium” miał dostęp do części zewnętrznej przypominającej ogród. Po pięciu latach działalności skłotu, w 2006 roku mieszkańcy „Fabryki” zostali usunięci, a budynki kompleksu rozebrano.

Architektura skłotów kojarzy się zazwyczaj z destrukcją, należy jednak wziąć pod uwagę, że działalność mieszkańców skupia się na dostosowaniu budynków do potrzeb człowieka, co może poprawiać stan zajmowanego obiektu. Wspólne działania skutkują na przykład uzupełnieniem stolarki okiennej, co z kolei zapobiega postępującej degradacji budynku w wyniku zawilgocenia. Dzięki kreatywności skłotersów i ich aktywnemu zaangażowaniu życie społeczności nie zawsze kończy się tak gwałtownie, jak w przypadku żoliborskiej „Fabryki”.

Skłot ORKZ (Rooms Katholiek Ziekenhuis) w dawnym szpitalu prowadzonym przez siostry zakonne w Groningen w Holandii po piętnastu latach działalności został przekształcony w legalną wspólnotę. Budynki należące do miasta zostały przejęte na zasadach skłoterskich, ale skala i rodzaj podejmowanych w nich przedsięwzięć doprowadziły do podjęcia dialogu właściciela z mieszkańcami. Obecnie byli skłotersi płacą zryczałtowaną, niewielką kwotę za wynajem, niezależnie od wielkości zajmowanej przestrzeni prywatnej. Część mieszkalna podzielona jest na grupy zajmujące poszczególne korytarze. W obrębie tych grup zapadają decyzje dotyczące przyjęcia nowych mieszkańców oraz ustalane są zasady pozwalające na utrzymanie porządku w miejscach współdzielonych. Wszyscy mieszkańcy ORKZ mogą korzystać ze wspólnego warsztatu, parkingu dla rowerów, kina w dawnej kaplicy, baru oraz pomieszczenia wymiany barterowej¹⁴. Zanim obiekt został w pełni legalnym miejscem do życia, wszystkie przestrzenie dzielone funkcjonowały tak samo jak obecnie. Kino „Kapel” stanowiło, i po przekształceniu skłotu nadal stanowi, przystań dla

¹³ Na podstawie reportażu *Fabryka Wolność, Planete*, w reżyserii Macieja Walczaka, 2007.

¹⁴ Holender!, Holender! S1E4- RKZ is it squat or not? Dostępny w internecie: <<https://www.youtube.com/watch?v=T3tkWkT4miI/>> [dostęp: 1.06.2019].

alternatywnych filmów z całego świata, dostępną także dla osób spoza społeczności. W barze natomiast odbywają się koncerty i spotkania. Całość działalności mieszkańców ORKZ skupia się na rozwoju kulturalnym i osobistym. Niekiedy to właśnie działalność kulturalna staje się przyczyną powstania skłotu. Berliński K77 miał być założonym oddolnie teatrem alternatywnym, który następnie musiał ustąpić miejsca pragmatycznym działaniom utrzymującym budynek w stanie nadającym się do zamieszkania. Grupa w efekcie doprowadziła do podpisania umowy najmu na 50 lat i powołała do życia działalność fundacji, której zyski pozwoliły na pokrycie 80% kosztów remontu budynku¹⁵. K77 pozostaje nadal rodzajem twórczego eksperymentu w przestrzeni. Mathias Heyden wspomina, że:

co dwa lata mieszkańcy ustalają, kto i gdzie chce mieszkać i w jakiej konstelacji, zatem wykorzystanie i interpretacja dostępnej przestrzeni podlega nieustannej odnowie (...) nowe przestrzenie powstały głównie dzięki elastycznym ścianom własnej roboty. W ściankach działowych specjalnie zastosowano przerwy. Otwory wpuszczające światło, połączenia pomiędzy pomieszczeniami czy przerwy w ścianach zostały zaprojektowane tak, aby je można było w każdej chwili otwierać i zamykać¹⁶.

Wspólne decyzje o przekształceniach architektury stały się więc jedną z zasad funkcjonowania w K77. W większej skali idea skłotu jest próbą walki o prawo do miasta. Nie brakuje przykładów, kiedy skutek aktywności skłotersów ich działania zostały zalegalizowane podobnie jak ORKZ i K77. Wiele z obiektów zajętych w Berlinie Zachodnim przed upadkiem muru berlińskiego nadal pozostaje w rękach ówczesnie „dzikich lokatorów”, a obecnie członków wspólnoty dbającej zarówno o stan budynku, jakoś przestrzeni mieszkalnej, jak i utrzymanie dobrych relacji sąsiedzkich.

We wszystkich wskazanych przykładach znamieną zdaje się gradacja przypisywanych przestrzeniom funkcji i podział na miejsca prywatne, wspólne w obrębie mniejszej grupy zajmującej korytarz lub piętro oraz wspólne w obrębie całego skłotu. Zdaje się więc, że przyjęcie takiego podziału jest dla człowieka zjawiskiem naturalnym i tam, gdzie ono nie zachodzi, musiało nastąpić zaburzenie procesu decydowania o przestrzeni.

¹⁵ G. Asmuth, Die Tageszeitung, 06.2002.

¹⁶ Heyden M., Evolving Participatory Design: A Report from Berlin, Reaching Beyond, dz.cyt., s. 35-36.

3.2.2. Sąsiedztwo skłotu

Należy jednak, oprócz stosunków międzyludzkich w samym budynku zajęтым przez grupę, zastanowić się nad relacją pomiędzy mieszkańcami skłotu a osobami spoza niego. Obiekty te są zazwyczaj postrzegane jako potencjalne zagrożenie, a ich mieszkańców spotyka ostracyzm społeczny. Anarchistyczna siła determinująca powstanie skłotu z założenia tworzy się z poczucia dużej odrębności członków grupy od reszty świata. Akceptacja złych warunków sanitarnych także nie sprzyja budowaniu zaufania na linii skłotersi – otoczenie. Czynnikiem koniecznym, występującym we wszystkich wymienionych w tym artykule zalegalizowanych skłotach jest wyrazista działalność kulturalna, stanowiąca niejako zaproszenie osób z zewnątrz. Warunkiem postawionym przez Warszawę w reakcji na próbę ratowania skłotu „Elba” była stała organizacja działań miastotwórczych. Dzięki zarejestrowaniu stowarzyszenia i dotrzymaniu warunków umowy z miastem „Elba” przetrwała pomimo zmiany lokalizacji będącej efektem głośnej medialnie eksmisji¹⁷.

3.3. Kooperatywy

Definicje w procesach budowlanych nie mogą być tworzone w oderwaniu od systemu prawnego i społecznego, dlatego w zależności od czasu, lokalizacji oraz uwarunkowań, termin „kooperatywa mieszkaniowa” może przyjmować formy nieco odmienne od siebie. Współcześnie korzenie kooperatyw wydają się sięgać bliżej znaczenia pojęcia spółdzielni mieszkaniowej, w Polsce kojarzonego nierozłącznie z czasem powojennych przemian systemowych. Obecnie, w wyniku prywatyzacji sektora, uwarunkowań prawnych oraz zmian w procesie powstawania obiektów mieszkalnych, nie można utożsamiać tych dwóch pojęć. O kooperatywach mówi się od momentu utworzenia się grupy zrzeszonej wokół idei budowy, poprzez proces projektowy, powstanie obiektu lub grupy obiektów mieszkalnych aż po ich późniejsze utrzymanie i zarządzanie w nierozłącznym procesie budowania więzi sąsiedzkich. Dlatego też w powszechnym języku błędnie zaciera się granica pomiędzy kooperatywą, zagranicznym „cohousingiem” a spółdzielnią czy wspólnotą mieszkaniową¹⁸.

¹⁷ Elba Warszawa dostanie miejsce. Dostępny w Internecie: <<https://pl.squat.net/2013/03/22/elba-warszwa-dostanie-miejsce/>> [dostęp: 1.06.2019].

¹⁸ Fundacja Habitat for Humanity Poland, Kooperatywa a cohousing i spółdzielnia- podobieństwa i różnice, Dostępny w Internecie: <<http://habitat.pl/kooperatywy-mieszkaniowe/kooperatywa-a-cohousing-i-spoldzielnia-podobienstwa-i-roznice/>> [dostęp 1.06.2019].

Grupa zakłada kooperatywę w celu nabycia nieruchomości, a następnie budowy lub adaptacji istniejącego obiektu na własne potrzeby mieszkaniowe. Kooperatywa mieszkaniowa może zostać rozwiązana po oddaniu budynku do użytku i odebraniu mieszkań przez właścicieli. Zakłada ona zainicjowanie i współuczestniczenie w procesie projektowym i budowlanym jej członków¹⁹, co jest szczególnie interesujące z punktu widzenia architekta, który ma do czynienia ze zrzeczoną grupą inwestorów chętnych do współpracy przy tworzeniu swojej przyszłej przestrzeni do życia. W przeciwieństwie do inwestycji ze środków publicznych i deweloperskich podmioty inicjujące powstanie architektury nie są motywowane wyłącznie zyskiem finansowym. Budynki wielorodzinne powstałe dzięki działalności kooperatyw mogą więc wyróżniać się większą dbałością o jakość architektury, a nawet mieć rozwiązania innowatorskie obarczone ryzykiem mniejszej opłacalności. Sabrina Bresson i Sylvette Deneffe twierdzą, że pomimo wielu różnic w definicjach wspólnym mianownikiem wszystkich kooperatyw są trzy rdzenie: wspólnotowość, świadomość ekologiczna i partycypacyjność²⁰. Podobną charakterystykę opisują Kathryn McCamant oraz Charles Durrett²¹, precyzując zasady, jakimi rządzi się *cohousing*, tj.: proces partycypacji, projektowanie z intencją zapewnienia zarówno prywatności, jak i interakcji społecznych, rozległa wspólna infrastruktura, uzupełniająca domy prywatne, zarządzanie w pełni przez mieszkańców, niehierarchiczna struktura, odrębne źródła dochodów.

3.3.1. Architektura kooperatyw

To, jak zostanie skonstruowany model finansowy, ma bezpośredni wpływ na powstającą architekturę oraz późniejsze relacje między członkami grupy. Grupa może zdecydować się na wspólny zakup działki oraz zlecenie projektu bryły budynku, która następnie w procesie projektowym zostanie podzielona na mieszkania. Podziały przestrzeni przy tak przyjętym modelu odbywają się zwykle w obrębie kondygnacji. Oznacza to obecność wspólnych wejść do budynku i dzielonych klatek schodowych. Struktura takiego obiektu nie różni się znacznie od klasycznych apartamentowców małej skali. Oczywiście różne decyzje projektowe dla poszczególnych mieszkań

¹⁹ Tummers L. The re-emergence of co-housing in Europe. The current publication uses the overall term ‘co-housing’ (with hyphen) to refer to initiatives where groups of residents collectively create living arrangements that are not easily available in the (local) housing market, Routledge, London 2016.

²⁰ Bresson S., Deneffe S., Diversity of self-managed co-housing initiatives in France, [in:] The Re-emergence of Co-housing in Europe, Lidewij Tummers Routledge, London 2016.

²¹ McCamant K., Durrett C. Creating Cohousing Building Sustainable Communities, New Society Publishers, 2011.

zapewniają pewne rozróżnienie bryły i zmniejszają powtarzalność w elewacji jak w przypadku projektu Trzeciej Kooperatywy w Nowych Żernikach na 8 mieszkań²². Dodatkowo niezabudowana część działki może zostać przeznaczona na wspólny ogród lub miejsca parkingowe, podział wewnętrzny budynku nie pozwala jednak na równy dostęp do prywatnego ogrodu dostępnego bezpośrednio z mieszkania.

Wygodnym schematem, którym posłużyła się grupa KasCo²³ w Utrechcie, był wspólny zakup działki i równomierny podział inwestycji pomiędzy wszystkich członków CPO, a następnie samodzielne finansowanie swojej części działki przy założeniu jednolitych rozwiązań konstrukcyjnych i estetyki elewacji. Przyjęcie takiego systemu pozwala na dowolne kształtowanie przestrzeni prywatnej również w pionie budynku. W praktyce projektowany jest zespół domów jednorodzinnych połączonych spójną wizualnie fasadą. Każde z mieszkań ma wówczas dostęp do parteru budynku, dzięki czemu możliwe jest stworzenie zarówno wspólnej przestrzeni zewnętrznej, jak i prywatnych ogródków oraz osobnych wejść do każdej części obiektu.

Trzecim modelem przestrzennym jest rozbitcie budynku kooperatywy na kilka obiektów zamieszkiwanych przez minimum dwie rodziny. Rozdzielenie obiektów z jednej strony pozwala na większą swobodę architektoniczno-urbanistyczną, z drugiej zaś stwarza zagrożenie dla spójności estetycznej całości. Praktyka pokazuje, że mieszkania często łączą się w grupy od trzech do czterech rodzin ze względu na chęć zachowania większej, otwartej przestrzeni niezabudowanej oraz prawo miejscowe.

3.3.2. Szczególny przypadek Polski

Architektura spółdzielcza oraz proces jej powstawania w powojennej Polsce ma niewiele wspólnego ze współczesną definicją kooperatyw mieszkaniowych, a paradoksalnie w Polsce pojęcie to kojarzy się niemal wyłącznie z architekturą blokowisk na przedmieściach, zupełnie przeciwnie niż w krajach zachodniej Europy, gdzie *cohousing* jest synonimem wysokiej jakości przestrzeni mieszkalnej i dobrego sąsiedztwa. W powojennej historii Polski kooperatywy były niejako socjalistycznym przymusem i jedyną możliwością zdobycia mieszkania. Z ulgą więc Polacy przyjęli kapitalistyczny wzorzec pełnej prywatyzacji sektora i zdaje się to zupełnie zrozumiałe, gdy zna się historię polskiego mieszkalnictwa. Należy jednak pamiętać, że spółdzielnie mieszkaniowe po II wojnie odegrały kluczową rolę w zażegnaniu kryzysu

²² Kołodyńska A., Trzecia Kooperatywa jest dobrej myśli, Dostępny w Internecie: <<https://www.wroclaw.pl/we-wroclawiu-powstanie-trzecia-kooperatywa-mieszkaniowa/>> [dostęp: 12.11.2019].

²³ Van Kessel D., De woningtypen op kavel A. Dostępny w Internecie: <http://www.kasco.cc/category/locatie-veemarkt-utrecht-kavel-a/> [dostęp: 12.11.2019].

mieszkańcowego, chociaż ich jakość architektoniczna do dziś zniechęca potencjalnych inwestorów do reinterpretacji pojęcia ruchów wspólnotowych. W Europie ruchy kooperatywne przeżywają renesans w obliczu wzrostu cen mieszkań na przestrzeni ostatnich piętnastu lat. Zdaje się jednak, że dopiero Polacy pokolenia lat 90. i dwutysięcznych bez uprzedzeń mogą zainteresować się ideą kooperacji w mieszkalnictwie.

4. Podsumowanie

Współcześnie inicjatywy oddolne wyraźnie zaznaczają swoją obecność na polu projektowania nie tylko przestrzeni zewnętrznych: ulic, placów czy prywatnych podwórek, lecz także samych budynków, które nadal pozostają w sferze owianej tajemnicą zawodową architektów i wykonawców. Aktywność grup w budowaniu wielorodzinnych miejsc do życia jest szczególnie wyraźna w dynamicznie rozwijających się miastach, w których koszty wynajmu czy kupna mieszkania przewyższają możliwości potencjalnych mieszkańców. Niezależnie, czy dotyczy to przeludnienia w afrykańskich metropoliach, czy sytuacji w zbyt drogich miastach zachodniej Europy, ludzie biorą sprawy we własne ręce, adaptując grupami istniejące przestrzenie lub zrzeszając się w celu samodzielnego budowania mieszkań. Z perspektywy Polski szczególnie interesujące zdaje się budowanie z inicjatywy grup kooperatywnych, zwłaszcza że zapowiadane zmiany prawne mogą dopuścić do pojawienia się wzorców procesów znanych z Danii czy Holandii.

Proces powstawania kooperatywy wymaga dużego zaangażowania, z założenia skupia więc osoby aktywne, otwarte na współdziałanie. Czas trwania projektu i różnorodność wymaganych prac sprzyjają budowaniu więzi lub przynajmniej wzajemnemu poznaniu. Od samego początku kooperatywa stanowi więc potencjalnie bardziej zintegrowaną grupę sąsiedzką. Potwierdza to wstępna analiza relacji sąsiedzkich po powstaniu budynków Kooperatywy KasCo dla czternastu rodzin w Utrechcie. 100% badanych deklaruje, że dzięki projektowi zdołali zbudować silną więź sąsiedzką, a 45% przyznaje, że uczestnictwo w procesie pozwoliło im na lepsze zrozumienie relacji zachodzących pomiędzy sąsiadami spoza społeczności. Ta sama grupa w 60% opisuje więź z większością sąsiadów jako towarzysko-przyjacielską. Dodatkowo bezpośredni wpływ na kształtowanie zabudowy umożliwia utożsamienie się z miejscem zamieszkania w stopniu zbliżonym do budowy domu jednorodzinnego.

Charakterystyczny dla budynków powstałych w wyniku pracy CPO jest wyższy poziom dbałości o funkcjonalność, trwałość i estetykę, podobnie jak gotowość do zastosowania ponadstandardowych rozwiązań budowlanych. System ten pozwala na stworzenie stałego, dobrego sąsiedztwa z myślą o przyszłych pokoleniach, odrzucającą nietrwałość i tymczasowość. *Cohousing* jest więc jedną z odpowiedzi na konieczność tworzenia architektury zgodnie z doktryną zrównoważonego rozwoju.

Wszystkie te aspekty pozwalają mieć nadzieję, że dobrze przeprowadzony proces kooperatywy mieszkaniowej może znacznie ograniczyć chęć migracji mieszkańców o wysokim kapitale społecznym. Wsparcie takich inicjatyw oddolnych nie przyczynia się do gentryfikacji obszarów ani polaryzacji społeczeństwa. Kluczowa w tym przypadku wydaje się rola projektanta, który spaja potrzeby przyszłych mieszkańców w całość architektoniczną. Zadanie architekta polega więc w głównej mierze na pogodzeniu różnych potrzeb mieszkaniowych oraz kontrolowaniu estetycznej i technologicznej spójności projektu. Paradoksalnie pomimo różnych potrzeb mieszkańcy oczekują zwykle wytworzenia równych warunków pod zagospodarowanie prywatnych przestrzeni. Zaspokojenie potrzeb klientów prywatnych w grupie jest więc zadaniem znacznie bardziej złożonym w porównaniu ze standardowymi projektami dla branży mieszkaniowej. Jednakże w obliczu zmian społecznych i konieczności wprowadzenia alternatyw dla tradycyjnych inicjatyw mieszkaniowych wielorodzinnych wdrażanie polskich projektantów w zasady projektowania w kooperatywach zdaje się racjonalnym krokiem w przyszłość oraz wsparciem dla idei zrównoważonego rozwoju w budownictwie, architekturze i socjologii miasta.

Bibliografia

1. Asmuth G., "Die Tageszeitung" 06.2002.
2. Brown E., All you need to know about anti-squatting in the Netherlands (aka antikraak) [dostęp: 01.06.2019]. Dostępny w internecie: <https://dutchreview.com/expat/housing/renting/anti-squatting-in-the-netherlands/>.
3. Bresson S., Deneffe S., Diversity of self-managed co-housing initiatives in France, [in:] *The Re-emergence of Co-housing in Europe*, Lidewij Tummerts Routledge, London 2016.
4. Bujawicka A., Typy wielkomiejskiego sąsiedztwa wyobrażone a praktykowane stosunki sąsiedzkie mieszkańców Łodzi, *Acta Universitatis Lodzianis, Folia Sociologica* 36, 2011.

5. Caudroy de Lille Housing cooperatives in Poland. The origins of a deadlock, [in:] *The Re-emergence of Co-housing in Europe*, Lidewij Tummies Routledge, London 2016.
6. Dobrzyński W., 1921. *Kooperatywy mieszkaniowe: wskazówki praktyczne*, Warszawa: Instytut Wydawniczy "Biblioteka Polska". Dostępny w internecie: <http://katalog.nukat.edu.pl/lib/item?id=chamo:1161749&theme=nukat>.
7. Hall E.T., *Ukryty wymiar*, przeł. T. Hołówka, PIW, Warszawa 2003
8. Heyden M., *Evolving Participatory Design: A Report from Berlin, Reaching Beyond*, quote: p. 35-36.
9. Kołodyńska A., *Trzecia Kooperatywa jest dobrej myśli* [dostęp:12.11.2019]. Dostępny w internecie: <https://www.wroclaw.pl/we-wroclawiu-powstanie-trzecia-kooperatywa-mieszkaniowa/>.
10. McCamant K., Durrett C. *Creating Cohousing Building Sustainable Communities*, New Society Publishers, London 2011.
11. Piotrowski G., *Skłoty – wspólne przestrzenie nieprojektowane*, [w:] *My i oni. Przestrzenie wspólne/Projektowanie dla wspólnoty*, Wyd. Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2014.
12. Slater M., *Exarchiea: the Mecca of anarcho-tourism*. Dostępny w internecie: <https://matslats.net/exarchiea-mecca-anarcho-tourism/> [dostęp: 01.06.2019].
13. Steen B.S. van der, Katzeff A., Hoogenhuijze L. van (2014), *Introduction: Squatting and Autonomous Action in Europe, 1980-2012*, [in:] Steen B.S. van der, Katzeff A., Hoogenhuijze L. van (ed.) *The City is Ours: Squatting and Autonomous Movements in Europe from the 1970s to the Present*. Oakland: PM Press. 1-19.
14. Twardoch A., *Oddolne budownictwo mieszkaniowe, czyli jak mieszkać wspólnie*. Dostępny w internecie: <http://2030.um.warszawa.pl/mieszkania2030-twardoch-oddolne-budownictwo-mieszkaniowe-czyli-jak-mieszkac-wspolnie/> [dostęp: 01.06.2019].

ARCHITEKTURA MIAST: KU SAMODZIELNOŚCI – PROCESY TWORZENIA ARCHITEKTURY MIESZKANIOWEJ WIELORODZINNEJ Z INICJATYWY MIESZKAŃCÓW JAKO EFEKTY POSZUKIWAŃ ALTERNATYWNYCH, ZRÓWNOWAŻONYCH FORM ZAMIESZKANIA W DUŻYCH OŚRODKACH MIEJSKICH

Streszczenie

Państwowa Akademia Nauk wspólnie z Głównym Urzędem Statystycznym przewidują drastyczne wyludnienie miast Polski na przestrzeni kolejnych trzydziestu lat. Mimo to liczba inwestycji mieszkaniowych rośnie z roku na rok. Proces powstawania budynków przy udziale deweloperów, a bez udziału przyszłych mieszkańców doprowadza do sytuacji, w której jedynym czynnikiem determinującym jakość architektury są względy finansowe. Skutkuje to krajobrazami miejskimi pozbawionymi identyfikacji, przestrzeniami powtarzalnymi, niebiorącymi pod uwagę indywidualnych, zmiennych w czasie potrzeb potencjalnych użytkowników. Ponadto udział deweloperów znacznie podnosi koszty inwestycji, co wyraźnie odzwierciedlają ceny powierzchni mieszkalnych. Względy finansowe to nie jedyny czynnik, który ułatwia decyzję o przeprowadzce na obrzeża ośrodków miejskich. Socjologowie notują wyraźny upadek więzi sąsiedzkich, których chęć nawiązania deklaruje aż 85% mieszkańców miast.

Co dzieje się jednak, kiedy mieszkańcy miast biorą sprawy w swoje ręce? W rozdziale prześledzone zostaną wybrane nieformalne oraz formalne zjawiska oddolnego budowania przestrzeni mieszkalnej wielorodzinnej w mieście na wybranych przykładach ze szczególnym uwzględnieniem kooperatyw mieszkaniowych, często mylnie stawianych na równi ze spółdzielniami mieszkaniowymi i wspólnotami. Kooperatywa zakłada zainicjowanie i współuczestniczenie w procesie projektowym i budowlanym. Taki proces pozwala nie tylko na zaoszczędzenie marży deweloperskiej, lecz także umożliwia utworzenie silnych więzi przed momentem wspólnego zasiedlenia nieruchomości. Członkowie kooperatyw są skłonni stosować rozwiązania innowatorskie, obarczone ryzykiem mniejszej opłacalności finansowej, co pozytywnie wpływa na architektoniczną jakość powstających lub adaptowanych budynków i stwarza nowe pole do rozwoju budownictwa w myśl zrównoważonego rozwoju. Ostatecznym celem rozdziału będzie próba oceny czynników determinujących sukces architektoniczno-społeczny przy tworzeniu formalnej architektury integrującej mieszkańców miast, a także osadzenie roli architekta w procesie jej powstawania.

Słowa kluczowe: architektura oddolna, kooperatywy, zrównoważony rozwój, architektura wielorodzinna, urbanizacja

**ARCHITECTURE IN THE CITIES: TOWARDS SELF-RELIANCE -
THE RESULTS OF THE PROCESSES OF CREATING MULTI-FAMILY
HOUSING ARCHITECTURE ON THE INITIATIVE OF RESIDENTS AS
THE EFFECT OF SEARCHING FOR ALTERNATIVE, SUSTAINABLE
HOUSING IN BIG CITIES.**

Summary

Polish National Academy of Sciences together with Central Statistical Office predict dramatic depopulation of Polish cities in the next thirty years. Nonetheless the number of housing investments increases yearly. The building process mostly led by developers, without future inhabitants involvement, causes the situation when the only factor which determines the quality of architecture are financial considerations. This results in urban landscapes lacking in identity, repetitive spaces, which does not involve the individual, time-changing needs of potential users. In addition, participation of the developers significantly increases investment costs, which is clearly reflected in the prices of the residential spaces. Financial considerations are not the only factor contributing the decisions to move to the outskirts of urban centers. Sociologists note a marked decrease in neighborly ties, even though 85% of city residents declare their willingness to establish strong bonds.

This paper analysis the cases when city dwellers take matters into their own hands. It will briefly examine the informal and formal phenomena of bottom-up building of residential space in the city based on selected examples, with particular emphasis on housing cooperatives. The cohousing can assume an initiation and participation in the design and construction process. Such a process not only excludes developer's fee, but also allows for the creation of strong neighborly ties before the inhabitation of their real estate. Members of the cooperatives are willing to use innovative solutions, which are associated with the risk of lower financial profitability. This process positively affects the architectural quality of the buildings being constructed or adapted and allows for development of sustainable design. The final goal of the paper is an attempt to assess the factors determining architectural and social success in creating formal architecture integrating urban residents, as well as embedding the role of an architect in the process of its creation.

Keywords: bottom-up architecture, cohousing, sustainable design, multifamily housing, urbanization

Kamil MARTYNIAK

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie

SOCJOTECHNIKA JAKO NARZĘDZIE SŁUŻĄCE ZAGROŻENIU BEZPIECZEŃSTWA WALUTY W OBRODZIE BEZGOTÓWKOWYM

Wstęp

Nowoczesne technologie w cyberprzestrzeni są najszybciej rozwijającymi się przejawami i przestrzeniami aktywności człowieka. Jednak oprócz niewątpliwych szans dla rozwoju cywilizacyjnego, kulturowego i gospodarczego niosą pewne zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, w tym także dla zasobów jego obywateli. Przystępczość występująca w cyberprzestrzeni jest nowym zagrożeniem obserwowanym przez organy ścigania, służby specjalne, przedsiębiorców czy uczelnie zajmujące się zagadnieniem bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. Najbardziej znanym powszechnie motywem działania sprawców tego rodzaju przestępstw jest ukierunkowanie postępowania na osiągnięcie zysku – korzyści majątkowych. Osoby zaangażowane w czyny przestępcze, oprócz stworzenia pełnej anonimowości w sieci w celu ukrycia, zalegalizowania korzyści pochodzących z cyberprzestępstw, uchylenia się od opodatkowania, korzystają z ukrytej tożsamości, a ich działalność przestępcza opiera się wyłącznie na socjotechnice.

Wszechobecna działalność Internetu spowodowała, że także użytkownicy portali społecznościowych stali się idealnym przedmiotem zysku dla hakerów działających w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Aczkolwiek haker nie będzie w niniejszym artykule utożsamiany z mianem osoby, która w sposób techniczny ingeruje w zasoby tożsamości ofiary, lecz będzie postrzegany jako psychologiczny manipulator zachowania konsumenta bankowości elektronicznej. Istotnym elementem treści rozdziału będzie zobrazowanie skali, jaką w dobie obecnego wykorzystania Internetu stanowi socjotechniczne użycie uzyskanych w ten sposób danych od osób nieświadomych tego, że padły ofiarą oszustów. Celem rozdziału jest przedstawienie

zjawiska socjotechniki jako narzędzia służącego zagrożeniu bezpieczeństwa waluty w obrocie bezgotówkowym. Jego treść przybliży czytelnikowi m.in. modele działania sprawców kradzieży pieniędzy z rachunków bankowych użytkowników bankowości elektronicznej, a zarazem osób korzystających z powszechnych portali społecznościowych, skutki i skalę owego zjawiska, ponadto ukazano nowe oblicze hakingu – jako działania psychologicznego, a także wskazano ewentualne możliwości zapobiegania staniu się ofiarą tego rodzaju przestępczości.

Celem zrównoważonego rozwoju jest dobra jakość życia dla wszystkich ludzi, zarówno obecnego pokolenia, jak i następnych. Ludzie na całym świecie mają prawo do posiadania narzędzi i możliwości do kształtowania własnej przyszłości i samorealizacji. Dostęp do wody i energii, edukacji, pracy, opieka zdrowotna na odpowiednim poziomie, zachowanie różnorodności kulturowej i społecznej powinny być jednymi z miar rozwoju. Zrównoważony rozwój może być osiągnięty jedynie przez ludzi żyjących na odpowiednim poziomie, w poczuciu bezpieczeństwa i wpływu na decyzje dotyczące ich otoczenia.

Problem badawczy, jaki poddano analizie, brzmi: jakimi działaniami socjotechnicznymi internetowi hakerzy posługują się, aby manipulować konsumentem w celu przekazania wrażliwych danych w kierunku zdobycia jego zasobów pieniężnych?

W pierwszej części opracowania wskazano aktualne badania obrazujące wykorzystanie Internetu w dobie przemian społecznych. Następnie rozważano kwestie związane z teorią socjotechniki. Opisano różne jej definicje i zakres. Kolejną część to przybliżenie pojęcia socjoinformatyki jako zjawiska występującego w cyberprzestrzeni. Zestawiono tutaj opis reguł występujących w nauce przedmiotu oraz przyczyny zastosowania owego działania przez internetowych przestępców. Dalej opis stanowi zagłębienie się autora w pojęcie kradzieży tożsamości w sieci. W treści rozdziału zwrócono także uwagę na pojęcie *phishingu*, jako szczególnego rodzaju ataku socjotechnicznego na użytkowników sieci. Ostatnią część pracy to opis najczęstszych cyberzagrożeń, jakie istnieją w dzisiejszym świecie Internetu i stanowią rodzaje ataków na wszelkie dane wrażliwe jego użytkowników. Praca zakończona została podsumowaniem i rekomendacjami.

Internet jako platforma ryzyka

W dniach 6 – 13 września 2018 roku na liczącej 1023 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski przeprowadzono badanie pn. „Aktualne problemy i wydarzenia”. Do badania użyto metody wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganych komputerowo¹. Badanie wykazało, że z Internetu korzysta w Polsce dwie trzecie dorosłych. Bezwiednie lub też intencjonalnie zostawiają oni w sieci informacje o sobie. Udostępnienie prywatnych informacji bywa warunkiem koniecznym do skorzystania z niektórych usług, np. z serwisów społecznościowych czy sklepów internetowych. Zachętą do ich publikowania są ponadto różnego rodzaju gratyfikacje wynikające z możliwości dzielenia się, współuczestnictwa, przynależności do grupy. Niekiedy towarzyszy temu pewien rodzaj presji społecznej. Aktywność w sieci, w tym zwłaszcza zamieszczanie online prywatnych informacji, wiąże się z ryzykiem i ekspozycją na różne zagrożenia – począwszy od uciążliwego spamu, poprzez naruszenie prywatności i wykorzystywanie tych danych niezgodnie z pierwotnym przeznaczeniem, a skończywszy na oszustwach i kradzieżach. Sprawdzono, czy Polacy korzystają z sieci w sposób bezpieczny, jak rozporządzają online swoją prywatnością, a także ilu z nich zetknęło się w Internecie z różnego rodzaju zagrożeniami.

Kluczową kwestią, jeśli chodzi o bezpieczeństwo online, jest umiejętne zarządzanie prywatnością. Wraz z rozwojem Internetu, w tym przede wszystkim serwisów społecznościowych, coraz więcej danych na temat jego użytkowników jest dostępnych w sieci i, co istotne, większość z nich zamieszczają dobrowolnie sami użytkownicy. Do informacji najczęściej udostępnianych online należą: adres e-mail, który zamieściła w sieci ponad połowa użytkowników (56%, w tym 9% dla wszystkich), zdjęcie, na którym widoczna jest twarz udostępniającego (55%, w tym aż 26% dla wszystkich), a także data urodzenia (51%, w tym 14% dla wszystkich). Warto podkreślić, że spośród wszystkich typów informacji, o które pytano, zdjęcia są najczęściej publikowane bez ograniczania grupy odbiorców. Około jednej trzeciej korzystających z Internetu udostępniło online, z tym że na ogół do wiadomości wybranych osób lub firm (instytucji), informacje o swoich zainteresowaniach, poglądach lub przynależności do grup (35%), o miejscu przebywania (32%), o swoim związku, stanie cywilnym (30%), a także podało numer telefonu (30%). Rzadziej

¹ „Aktualne problemy i wydarzenia”, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_133_18.PDF [dostęp: 13.10.2019].

zamieszczano online dane z adresem zamieszkania (25%), miejscem zatrudnienia (24%), wypowiedzi na jakiś temat podpisane imieniem i nazwiskiem (24%) oraz materiały wideo umożliwiające identyfikację publikującej je osoby (18%)².

Najczęściej wskazywanym ryzykiem związanym z korzystaniem z Internetu jest natrafianie na nieprawdziwe informacje. Zdarzyło się to prawie połowie użytkowników (45%), w tym większości z nich (40%) więcej niż raz. Na drugim miejscu znajdują się wirusy. Szkodliwy program lub zainfekowany plik pobrała jedna trzecia badanych (32%), w tym co piąty (20%) więcej niż raz. Niewykonanie jakichś obowiązków ze względu na korzystanie z Internetu zdarzyło się jednej czwartej (25%), przy czym większości z nich (23%) co najmniej kilkakrotnie. Prawie co siódmy użytkownik (15%) został online przez kogoś obrażony, w tym co dziewiąty (11%) więcej niż raz. Z kolei na strony zawierające obraźliwe treści trafiła jedna dziesiąta internautów (10%), przy czym większość z nich (7%) przynajmniej kilka razy. Co dziewiąty internauta (11%) poznał w sieci osobę, która podawała się za kogoś innego, niż była w rzeczywistości. Zbliżony odsetek użytkowników (10%) padł w Internecie ofiarą oszustwa i tyle samo (10%) spotkało się z nieprawdziwymi informacjami lub komentarzami na swój temat. Dziewięciu na stu (9%) twierdzi, że ktoś niepowołany próbował uzyskać lub uzyskał dostęp do ich prywatnych plików, poczty e-mail czy konta w serwisie społecznościowym.

Pozostałe sytuacje, o które pytano, zdarzały się rzadziej: 6% użytkowników Internetu deklaruje, że ktoś podszywał się pod nich, korzystając z ich poczty lub konta w portalu społecznościowym, tyle samo (6%) zostało okradzionych, a o połowę mniejsza grupa (3%) twierdzi, iż zdarzyło się, że ktoś w sposób dla nich szkodliwy wykorzystał informacje, które sami zamieścili w sieci. Żadnej z wymienionych sytuacji nie doświadczyła ponad jedna trzecia internautów (35%). Pozostali wskazywali średnio mniej więcej trzy sytuacje, przy czym ich liczba istotnie statystycznie wiąże się z intensywnością korzystania z sieci wyrażoną czasem spędzonym online. W stosunku do wyników badania sprzed trzech lat skala większości negatywnych doświadczeń związanych z korzystaniem z Internetu pozostaje względnie stabilna. Co się zmieniło? Nasiliło się zjawisko tzw. *fake newsów*: zauważalnie więcej użytkowników Internetu – nie tylko więcej niż w roku 2015 (wzrost o 8%), lecz także więcej niż w ostatnich dziesięciu latach – deklaruje, że natrafiało w sieci na nieprawdziwe informacje. Zmniejszył się natomiast kontakt z wirusami i różnymi innymi szkodliwymi aplikacjami (od roku 2015 spadek wskazań

² „Aktualne problemy i wydarzenia”, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_133_18.PDF [dostęp: 13.10.2019].

o 9%). Może to wynikać z faktu, że obecnie rzadziej pobieramy z Internetu pliki, a częściej korzystamy z mediów strumieniowych³.

Ogromna większość badanych bywających online określa swój sposób korzystania z Internetu jako bezpieczny. Niemal połowa internautów (a jeśli uwzględnić kontakt z nieprawdziwymi informacjami i nadużywanie Internetu – nawet dwie trzecie) deklaruje, że miała jakieś negatywne doświadczenia wynikające z obecności w sieci. Najczęściej dotyczyły one wirusów komputerowych, które obecnie, co warto podkreślić, zagrażają użytkownikom w mniejszym stopniu niż przed trzema laty, a rzadziej – poczucia obrażenia przez kogoś, zawarcia znajomości z osobą, która podawała się za kogoś innego, niż była w rzeczywistości, styczności z obraźliwymi treściami lub nieprawdziwymi informacjami na swój temat oraz niepowołanego dostępu do prywatnych zasobów. Większość użytkowników zamieszczała w sieci jakieś prywatne informacje na swój temat, co wraz z intensywnością korzystania z Internetu stanowi czynnik ryzyka. Warto podkreślić, że obecnie nieco lepiej niż przed trzema laty wypada zarządzanie swoją prywatnością w Internecie. Wprawdzie, ogólnie rzecz biorąc, tak samo często jak wówczas udostępniamy tego typu informacje, jednak częściej tylko dla wyznaczonych odbiorców, a rzadziej dla wszystkich⁴.

Socjotechnika - teoria

W teorii socjotechnika może być rozumiana wielowątkowo. Christopher Hadnagy w swojej książce pt. „SOCJOTECHNIKA. Sztuka zdobywania władzy nad umysłami” prezentuje owo pojęcie jako: „Posługiwanie się kłamstwem w celu pozyskania informacji od innych ludzi”, (...) „Socjotechnika to nic innego jak dobre kłamstwo”, (...) „Socjotechnika to umiejętność zdobywania różnych rzeczy za darmo”⁵.

W Słowniku języka polskiego PWN pod hasłem SOCJOTECHNIKA można odnaleźć następujące definicje⁶:

³ „Aktualne problemy i wydarzenia”, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_133_18.PDF [dostęp: 13.10.2019].

⁴ „Aktualne problemy i wydarzenia”, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_133_18.PDF [dostęp: 13.10.2019].

⁵ C. Hadnagy, SOCJOTECHNIKA. Sztuka zdobywania władzy nad umysłami, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2017, s. 26-27.

⁶ Słownik języka polskiego PWN, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2019.

1. „Ogół metod i działań zmierzających do uzyskania pożądanego zachowania jednostek i grup ludzkich”.
2. „Nauka o sposobach i wynikach świadomego wpływania na rzeczywistość społeczną”. Angielska Wikipedia definiuje socjotechnikę jako „Manipulowanie ludźmi w celu nakłonienia ich do podjęcia określonych działań lub ujawnienia poufnych informacji. Socjotechnika nie różni się zatem wyraźnie od przekrętu czy pospolitego oszustwa, jednak termin ten jest zwykle stosowany na określenie sztuczek lub podstępów stosowanych w celu gromadzenia informacji, dokonywania oszustw lub uzyskiwania dostępu do systemów komputerowych. W większości przypadków osoba dokonująca ataku nie spotyka się twarzą w twarz ze swoją ofiarą”.

W Polsce za *sui generis* ojca założyciela uznawany jest Adam Podgórecki, który rozpowszechnił termin socjotechnika w polskiej literaturze przedmiotu. Co więcej, stwierdził, że dziedziną socjotechniki są metody działania, strategie i taktyki postępowania w przypadkach nietymczasowych oraz określone sposoby funkcjonowania⁷.

Synonimem socjotechniki jest pojęcie inżynierii społecznej, która zajmuje się możliwościami przebudowy społeczeństwa. Według A. Podgóreckiego i jego kontynuatorów socjotechnika jest określana jako:

1. Techniczne możliwości nauk społecznych i planowania oraz skutecznego kreowania zmian społecznych.
2. Celowe postępowanie, którego efektem mają być potrzebne systemowi sterującemu zmiany w obiekcie sterowanym.
3. Nauka praktyczna, której przedmiotem jest celowe postępowanie, a zadaniem projektowanie oparte na przyjętym systemie wartości uznanych twierdzeń teoretycznych.

Karolina Churska po analizie koncepcji A. Podgóreckiego podkreśla, że socjotechnikę można formułować z punktu widzenia zaradności zbiorowej zastanej i racjonalnej, a więc takiej, która funkcjonuje w życiu społecznym, oraz tej, która powinna być stosowana⁸. Można również definiować socjotechnikę, rozumiejąc ją przez pryzmat klasyfikacji nauk, której celem jest uporządkowanie nagromadzonych doświadczeń, refleksji i badań z obszaru socjotechniki⁹.

⁷ M. Karwat, *Podstawy socjotechniki dla politologów, polityków i nie tylko*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2014, s. 16.

⁸ P. Pawełczyk, *Kampanie społeczne jako forma socjotechniki*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 13.

⁹ A. Podgórecki, *Rozmaite rozumienia socjotechniki i zakres jej stosowalności*, Książka i Wiedza, Warszawa 1972, s. 36.

Kolejną próbę zdefiniowania terminu socjotechnika podjął Marek Krzysztof Mlicki. Według badacza „termin inżynierii społecznej należy rozumieć przez zespół dyrektyw dotyczących racjonalnych i celowych przemian społecznych mających podwaliny w ocenach i wartościach. Celowość i racjonalność należy tu rozpatrywać punktu widzenia obiektu sterującego”. Z kolei Janusz Goćkowski mówi o socjotechnice jako „metodzie budowania i przekazywania reguł oddziaływania na grupy i jednostki w celu nauczania adaptacji cywilizacyjnej. Chodzi tu o opracowane sposoby socjalizacji. Podobieństwo do procesu socjalizacji jest tym większe, im silniejsze jest dążenie do jego doskonalenia”. Zwracając uwagę na relacje pomiędzy socjotechniką a władzą, J. Goćkowski wskazuje, że „oddziaływanie socjotechniki na grupy i jednostki jest środkiem walki o zdobycie, utrzymanie, umocnienie i rozszerzenie oraz przekształcenie kontroli i decydowania o losie innych jednostek, przez co zasługuje na miano władzy politycznej.

Z kolei Tomasz Koćkowski dzieli termin na:

- „socjotechnikę pierwszego stopnia polegającą na tworzeniu zespołu bodźców, które skłaniają ludzi do określonych zachowań przy bezpośrednim wykorzystaniu systemu kar i nagród;
- „socjotechnikę drugiego stopnia definiowaną jako sposób wytwarzania w ludziach określonej motywacji lub kształtowania odpowiednich cech osobowości.

Końcowym założeniem przyjętej przez T. Koćkowskiego teorii jest zbliżone oddziaływanie w obu przypadkach z tą różnicą, że socjotechnika drugiego stopnia polega na niebezpośrednim oddziaływaniu przy użyciu norm prawnych przez ich internacjonalizację w świadomości jednostki¹⁰.

Po analizie powyższego zdefiniowano socjotechnikę jako: działanie polegające na manipulowaniu drugą osobą w taki sposób, aby podjęła określone działania wbrew własnemu interesowi bądź które mogą leżeć w interesie osoby manipulowanej. Może chodzić tu o pozyskiwanie informacji, uzyskiwanie dostępu do czegoś lub nakłanianie ofiary do podjęcia konkretnych działań.

¹⁰ Socjotechnika drugiego stopnia, <https://mfiles.pl/pl/index.php/Socjotechnika> [dostęp: 15.10.2019].

Socjoinformatyka – socjotechnika w cyberprzestrzeni

Socjoinformatyka obejmuje elementy socjotechniki i informatyki lub też socjologii, psychologii i najnowszych technik komputerowych. To, co ją odróżnia od typowych ataków informatycznych, to fakt, że „socjotechnik” nie musi być specjalistą z zakresu technologii informacyjnej (ang. *information technology* – IT). Najczęściej nim jest, a przynajmniej ma na ten temat ogólną wiedzę, lecz nie jest to obligatoryjne. Musi natomiast znać cały wachlarz narzędzi wpływu oraz technik manipulacyjnych oferowanych przez socjotechnikę – być świetnym aktorem, umieć doskonale kontrolować emocje i dysponować wieloma innymi umiejętnościami, całkowicie niezwiązanymi z informatyką. Rozgraniczenie socjotechniki od socjoinformatyki jest dość proste. Kiedy mówimy o manipulowaniu ludźmi w dowolnym celu, to mamy do czynienia z socjotechniką. Jeżeli celem tym jest włamanie do jakiegoś komputera lub systemu informatycznego, kradzież poufnych danych, kradzież tożsamości lub inne naruszenie bezpieczeństwa, to mówimy o socjoinformatyce¹¹.

Jeden człowiek odpowiednio wyszkolony, stosując socjoinformatykę i wykorzystując niewiedzę oraz naiwność ludzką, nie ujawniając swojej prawdziwej (często) tożsamości, może doprowadzić do wielomilionowych strat firmy. Nie musi być geniuszem komputerowym. Może to osiągnąć dzięki doskonałemu wykszoleniu i wiedzy o psychice ludzkiej, socjologii i socjotechnice. Według niektórych źródeł cyberprzestępczość przynosi obecnie większe zyski niż handel narkotykami¹². Jest przy tym nieporównywalnie łatwiejszą, tańszą i bezpieczniejszą działalnością.

Teoria podstaw socjoinformatyki mówi, że najbardziej zawodnym, niebezpiecznym i kosztochłonnym elementem każdej firmy są ludzie. Firma, agenda rządowa, organizacja lub fundacja może wydać miliony na wdrożenie najnowocześniejszych zabezpieczeń informatycznych czy telekomunikacyjnych, lecz i tak łatwo padnie ofiarą socjotechnika, który do ataku wykorzysta źle lub wcale nieprzeszkolonego pracownika¹³.

Równie popularnym celem socjotechników jest kradzież tożsamości oraz dostęp do danych przechowywanych na komputerach prywatnych, np. numerów kart kredytowych lub loginów i haseł do serwisów internetowych. Najślabszym ogniwem jest nie tylko pracownik firmy, lecz także człowiek. Badania przeprowadzone

¹¹ T. Trejderowski, *Kradzież tożsamości. Terroryzm informatyczny*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury ENETEIA, Warszawa 2013, s. 11-12.

¹² *Ataki na informację*, Boston IT Security Review, 2018, nr 3(4), s. 12.

¹³ T. Trejderowski, *op.cit.*, s. 15-16.

w 2017 roku przez RSA Security ujawniły, że aż 79% ankietowanych było skłonnych podać przypadkowo spotkanej osobie dane osobowe wystarczające do kradzieży tożsamości. Respondenci przyznawali, że nie mieli większych oporów przed ujawnieniem daty urodzenia czy nazwiska panińskiego swojej matki. 33% badanych przyznało, że przynajmniej raz w życiu złamało podstawową zasadę bezpieczeństwa, nosząc zapisane hasło lub inne kluczowe dane do konta internetowego w portfelu albo w innym równie łatwo dostępnym miejscu. Prawie 2/3 pytanym (64%) przyznało, że używa tego samego loginu i hasła we wszystkich usługach internetowych, od portali społecznościowych poprzez fora dyskusyjne i pocztę elektroniczną po bankowość internetową¹⁴.

Praktycznie cała socjoinformatyka opiera się na socjotechnice, czyli na wywieraniu wpływu na ludzi, skłanianiu ich do podejmowania decyzji lub działań, których świadomie mogliby nie podjąć. Socjotechnika opiera się z kolei na siedmiu fundamentalnych regułach¹⁵:

Reguła wzajemności mówi o tym, że w odpowiedzi na każde dobro (pomoc, wsparcie, podarunek) otrzymane od kogoś czujemy natychmiastową i nieodpartą chęć odwzajemnienia. Socjotechnik, pomagając lub sugerując, że pomógł swojej ofierze w rozwiązaniu jakiegoś problemu, może wydobyć istotną dla siebie informację. W ten sposób socjotechnicy mogą przełamywać pierwotny opór pracowników firm – np. pracownik znacznie chętniej wyjawia jakieś poufne dane, jeśli atakujący tak zaaranżuje sytuację, by ofiara czuła chęć odwzajemnienia się. W ramach reguły wzajemności określa się również termin „wzajemność ustępstw”. Jeśli ktoś rezygnuje z czegoś, co mogłoby być dla nas negatywne, my również pragniemy zrewanżować się mu, rezygnując z czegoś, co mogłoby być negatywne dla niego.

Reguła konsekwencji – w myśl tej reguły, angażując się w coś, będziemy konsekwentnie dążyć do realizacji zamierzonego celu. Jej sens oddaje powiedzenie: „Jeśli się powiedziało A, trzeba także powiedzieć B”. Socjotechnik może sztucznie zaaranżować impuls aktywujący, za którym manipulowana ofiara konsekwentnie podąży i wykona to, czego manipulator od niej oczekuje.

Reguła dowodu społecznego – zgodnie z nią łatwiej jest nas przekonać do czegoś, jeśli zostanie udowodnione, że inni również myślą bądź zachowują się w ten sam sposób.

¹⁴ „Gazeta IT”, Wielkiej Brytanii grozi fala przestępstw związanych z kradzieżą tożsamości w Internecie, Kraków 2017 (24).

¹⁵ T. Trejderowski, Socjotechnika. Podstawy manipulacji w praktyce, Wydawnictwo Psychologii i Kultury ENETEIA, Warszawa 2009, s. 35.

Reguła sympatii – jeśli kogoś lubimy lub wydaje się nam sympatyczny, to dużo chętniej ulegamy jego prośbom niż prośbom osoby obojętnej i pozwalamy sobie na „naginanie zasad”. To dlatego w okresie wojny niewinnie wyglądające śliczne dziewczyny przenosiły nielegalne druki i broń. Budzenie sympatii, wywoływanie pozytywnych wrażeń i skojarzeń, chęć niesienia pomocy to podstawa działania każdego socjotechnika. Należy jednak pamiętać, że kryje się za tym perfidny plan.

Reguła autorytetu mówi, że trudno sprzeciwić się komuś, kto jest mądrzejszy, bardziej doświadczony, postawiony wyżej niż my. Często czujemy podświadomy strach przed osobami obdarzonymi autorytetem. Jeśli socjotechnik wywoła wrażenie, że wykonuje polecenie „z góry” lub ma autorytet albo władzę, to ofierze ciężko jest przeciwstawić się takiej manipulacji. Doświadczenie uczy, że rzadziej neguje się opinie i decyzje osób uznanych za autorytet, nawet jeśli wiele wskazuje na to, że owe opinie czy decyzje są błędne. Z innej jednak strony, jeśli socjotechnik wmówi komuś, że uważa go za autorytet, to połączta próżność tej osoby i dużo łatwiej uda mu się namówić ją na określone działanie czy czasowe wyłączenie zdrowego rozsądku.

Reguła niedostępności – to bodaj najczęściej stosowana reguła socjotechniczna. Zgodnie z nią wzrasta przekonanie o wartości czegoś, co jest czasowo lub długotrwale niedostępne. Stąd bezpośrednio wynika ciekawość. Jeśli socjotechnik wywoła w ofierze wrażenie, że coś wie, ma dostęp do poufnych informacji, może łatwo zdobyć jej zaufanie, spowodować uległość lub chociaż wywołać zainteresowanie. Istnieje również odwrócona reguła niedostępności, w myśl której rzeczy łatwo dostępne mają w naszych oczach niewielką wartość. Socjoinformatyka zadaje kłam tej regule. U jej podstaw leży założenie, że nie ma informacji nieistotnych lub bezwartościowych. Dla socjotechnika każda informacja ma wartość.

Reguła wartości – zwana też regułą maksymalizacji własnego zysku – mówi o tym, że o rzeczy wartościowe (zarówno materialne, jak i niematerialne, takie jak cześć, honor, dobre imię, sława) walczymy chętniej i częściej niż o te mniej wartościowe. Często wpadamy w tym zakresie w pułapki, a nawet uciekamy się do działań z pogranicza zdrowego rozsądku. Jeśli socjotechnik wywoła w nas wrażenie zagrożenia istotnych wartości, łatwo może skłonić nas do korzystnego dla siebie działania. Reguła wartości jest silnie związana ze skłonnością do przeceniania korzyści psychologicznych płynących z posiadania danego dobra (w tym możliwości pochwalenia się przed innymi) względem jego faktycznej wartości użytkowej lub konsumpcyjnej. To klasyczny snobizm. Jest on rzadziej wykorzystywany w atakach socjotechnicznych, ale nie może być zupełnie ignorowany.

Kradzież tożsamości w sieci

Zjawisko kradzieży tożsamości zawsze towarzyszy działalności socjotechników. Mają z nim do czynienia zarówno przy rozpoznaniu przed właściwym atakiem, podczas tkania sieci, w trakcie przygotowań do niego, jak i w trakcie samego ataku. To najważniejsze po oszustwie narzędzie ich działania. Stanowi czasem efekt misternego, przygotowywanego miesiącami ataku socjotechnicznego.

To, że na portalach i w sieciach społecznościowych chętnie informujemy o wszystkim, jest rzeczą oczywistą. Aczkolwiek czy zdajemy sobie sprawę z faktu, ile informacji jest tam dostępnych? Znając tylko imię i nazwisko ofiary oraz ewentualnie nazwę miasta, w którym ona mieszka, można¹⁶:

- zobaczyć jej zdjęcie lub zdjęcia, a także zdjęcia jej rodziny lub znajomych;
- poznać wiek, a na jego podstawie przybliżoną datę urodzenia (rok);
- poznać całe zastępy jej znajomych, kolegów z pracy, członków rodziny itp.;
- jeśli wypełni swój profil szczegółowo – zyskać dodatkowe informacje o tej osobie i o tym, czym się aktualnie zajmuje, gdzie pracuje lub studiuje;
- poznać dokładny przebieg jej edukacji – szkoły, uczelnie, odbyte kursy;
- poznać numer Gadu-Gadu, Skype'a i telefonu, jeśli takie dane ujawni;
- poznać stan cywilny: po nazwisku, fotografiach lub porównując nazwiska znajomych;
- analizując fotografie i ewentualnie listę znajomych, dowiedzieć się, czy ma dzieci, a także często poznać ich płeć i oszacować wiek;
- jeżeli ktoś publikuje zdjęcia ze ślubu i są to fotografie dobrej jakości (lub np. oznaczone geotagiem), to dobry socjotechnik odkryje, gdzie para brała ślub lub gdzie się bawiła na weselu;
- szczegółowo porównując nazwiska na liście znajomych, można odkryć powiązania rodzinne – rodzeństwo, kuzynostwo, bliźsi i dalsi krewni i powinowaci;
- porównując szkoły i uczelnie, w których się uczy z jej znajomymi, poznać znajomych z jej konkretnych szkół i uczelni;
- czytając podpisy pod fotografiami, komentarze do nich i do profilu, poznać wiele szczegółów z życia prywatnego ofiary – gdzie spędzała wakacje, w jakich

¹⁶ K. Liderman, Bezpieczeństwo informacyjne, PWN, Warszawa 2012, s. 56.

klubach lubi się bawić, jakie preferuje formy spędzania wolnego czasu, jakie ma hobby itd.;

- analizując daty i godziny dodawania kolejnych fotografii lub udzielania odpowiedzi na komentarze, poznać, w jakich porach korzysta z Internetu, czy ma dostęp do niego w pracy, czy może tylko wieczorem lub w nocy.

Na podstawie informacji dostępnych jawnie (większość wymienionych powyżej) socjotechnik bez większego problemu przekona ofiarę, że jest jej dawnym znajomym. Po dodaniu go do listy - uzyskuje dostęp do owych rzekomo poufnych i chronionych danych. Na przykład mechanizmu „Like” („Lubię to!”) z Facebooka, odpowiednio zanalizowany przez socjotechnika, może być dla niego kopalnią informacji: o tym, co ofiara lubi, jakie są jej poglądy i zainteresowania oraz o jej znajomych. To bezcenne źródło informacji dla stosowania socjotechnicznej reguły sympatii, która mówi, że znacznie bardziej lubimy i ufamy osobom, które są do nas podobne i mają takie same poglądy. Nic przecież nie stoi na przeszkodzie, by socjotechnik, który chce zaatakować swoją ofiarę, skłamał, że również jest np. fanem ostrej muzyki rockowej¹⁷.

Najchętniej odwiedzanym portalem przez socjotechników i złodziei tożsamości jest niewątpliwie Facebook. Portal ten jest atakowany kilkaset tysięcy razy dziennie. Ile spośród tych ataków przeprowadzono dla samej blokady serwisu, a ile dla kradzieży danych użytkowników? To są właśnie wątpliwe dary „Web 2.0” i wszystkich usług internetowych typu *stay connected* (pozostających w sieci). Dzięki temu pojęcia ochrony własnej prywatności i tożsamości nabierają zupełnie nowego znaczenia. Teraz niewinne strony internetowe, portale i usługi pozwalające szerszemu gronu ujawniać prywatne informacje wcale już nie są takie niewinne. Bezapelacyjne królowanie urządzeń mobilnych, które wydatnie ułatwiają takie dzielenie się prywatnością z całym światem, znacznie pogarsza sytuację. Usługi takie jak Twitter oraz wiecznie aktywne moduły GPS w urządzeniach mobilnych dokładają do tego jeszcze bardzo dokładne informacje o aktualnym miejscu przebywania. Złodziej bez problemu dowie się, że ofiara wyjeżdża na weekend, na wczasy bądź inny wypoczynek¹⁸.

¹⁷ J. Kosiński, *Paradygmaty cyberprzestępczości*, Książka i Wiedza, Warszawa 2015, s. 54.

¹⁸ T. Trejderowski, *Kradzież tożsamości. Terroryzm...*, op.cit., s. 151-152.

***Phishing* jako rodzaj ataków socjotechnicznych**

Jest to jeden z najpopularniejszych ataków socjotechnicznych przez Internet. Zjawisko polega na wyłudzeniu poufnych informacji osobistych (loginów, haseł, danych karty kredytowej itp.) przez podszywanie się pod godną zaufania osobę bądź instytucję albo na nakłonieniu ofiary do określonego działania¹⁹.

Różne źródła i opracowania podają różne etymologie nazwy *phishing*. Najczęściej powtarzana mówi o grze słów i „łowieniu” naiwnych ofiar w sieci (ang. *Fishing* – wędkarstwo). Wyłudzenie w ramach *phishingu* w zdecydowanej większości przypadków polega na skierowaniu użytkownika na stronę łudząco przypominającą jakąś instytucję (bank, usługę, serwis) i nakłonieniu do wprowadzenia tam swoich danych, które trafiają do socjotechnika. Informacje mające nakłonić ofiary do wzięcia udziału w oszustwie są im dostarczane jako spam²⁰.

Nakłanianie do podania poufnych danych najczęściej opiera się na negatywnych emocjach, a w szczególności na regule niedostępności. Ofiara jest informowana, że rzekomo zostało zablokowane jej konto bankowe lub karta kredytowa, przelew nie dotarł albo został przekazany tam, gdzie nie powinien itd. Rzadziej stosowane są pozytywne emocje – np. obietnica jakiejś nagrody czy wyższy niż standardowy zysk z jakichś operacji. Remedium na rozwiązanie wszystkich problemów lub warunkiem skorzystania z super oferty ma być podanie danych typu login i hasło lub numeru karty kredytowej na stronie banku, instytucji operującej kartami kredytowymi itp. Podanie tych danych prowadzi tylko do jednego – do opróżnienia konta bankowego lub do obciążenia karty kredytowej²¹.

Rzadko *phishingu* używa się do spamowania. Raczej odwrotnie – to spam jest zwykle nośnikiem ataków socjotechnicznych typu *phishing*. W tym wypadku wyłudza się jedynie adres e-mail ofiary. Służą do tego mechanizmy oparte na emocjach lub uczuciach (np. wpisanie adresu jako formy poparcia petycji dotyczącej zaprzestania jakiejś haniebnej działalności) albo sugestie, że wpisanie adresu e-mail ma służyć jego usunięciu z bazy danych. Faktycznie służy czemuś odwrotnemu – potwierdzeniu spamerowi, że dany adres, często losowo wygenerowany, istnieje i korzysta z niego żywy człowiek – przyszły odbiorca spammerskich przesylek²².

¹⁹ M. Siwicki, Prawo karne wobec oszustw i innych związanych z nimi przestępstw w handlu internetowym oraz bankowości elektronicznej, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2018, s. 345.

²⁰ K. Gontarek, Nowy sposób phisherów na konta aukcyjne, "Dziennik Internautów", 10 sierpnia 2005.

²¹ Ch. Easttom, J. Taylor, Computer Crime, Investigation, and the Law, Mass, Boston 2011.

²² R. Zawłocki, [w:] Przepisy przeciwko mieniu i gospodarce. System prawa karnego, tom 9, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2015, s. 434.

Każdego miesiąca na całym świecie rozsyłanych jest ponad sześć miliardów e-maili próbujących wykorzystać *phishing*. To dwieście milionów dziennie lub prawie dwa i pół tysiąca na sekundę²³.

Zagrożenie waluty w ramach przetwarzania danych przez Internet

Ostatnie ćwierćwiecze to okres niezwykle szybkiego rozwoju technik komputerowych oraz rozprzestrzenienia się dostępu do sieci Internet. Przez okres 12 lat – pomiędzy rokiem 1990 a 2002 – liczba osób korzystających z Internetu wzrosła 224-krotnie i w 2002 roku wyniosła ponad 631 mln użytkowników²⁴. Szacuje się również, że pomiędzy rokiem 2000 a 2010 liczba osób korzystających z zasobów Internetu wzrosła pięciokrotnie, zbliżając się do 2 mld. Największe procentowe przyrosty liczby użytkowników Internetu miały miejsce na obszarze Afryki – 2357% wzrostu pomiędzy rokiem 2000 a 2010, Bliskiego Wschodu – 1825%, Ameryki Południowej – ponad 1033% oraz Azji – 622%. Oczywiście przyrost taki był wynikiem niskiej bazy dla tych kontynentów w roku 2000. Dla porównania wzrost liczby użytkowników Internetu w Ameryce Północnej wyniósł tylko 146%, a w Europie – 352%, przy czym oba te kontynenty w 2000 roku miały podobną liczbę osób korzystających z sieci²⁵. Powyższe dane posłużyć mają jako ilustracja zjawiska, które stało się obecnie dla ogromnej części mieszkańców naszego globu czymś tak oczywistym, jak jedzenie czy sen. Internet zmienił nasze codzienne życie, ma również wpływ na upowszechnianie się nowych zjawisk społecznych, politycznych czy prawnych²⁶. Wystarczy wskazać, że w trzecim kwartale 2015 roku tylko użytkowników portalu społecznościowego Facebook było ponad 1,5 mld – prawie trzykrotnie więcej niż wszystkich użytkowników Internetu w 2000 roku²⁷. Stały postęp techniczny spowodował, że współcześnie w zasadzie wszystkie przejawy życia społecznego i gospodarczego powiązane są z wykorzystaniem komputerów i dostępem do Internetu.

²³ Phishing w Internecie, <http://www.sonicwall.com/furl/phishing> [dostęp: 18.10.2019].

²⁴ Liczba osób korzystających z Internetu, http://www.worldmapper.org/posters/worldmapper_map336_ver5.pdf. [dostęp: 21.10.2019].

²⁵ Liczba osób korzystających z Internetu na poszczególnych kontynentach, <http://royal.pingdom.com/2010/10/22/incredible-growth-of-the-internet-since-2000> [dostęp: 21.10.2019].

²⁶ J. Janowski, Globalna cyberkultura polityki i prawa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2014, s. 143.

²⁷ Liczba użytkowników portalu Facebook, <http://www.statista.com/statistics/264810/number-of-monthly-active-facebook-users-worldwide> [dostęp: 21.10.2019].

Cyberprzestępcy od zawsze starali się sięgać po pieniądze, m.in. te zgromadzone na internetowych rachunkach bankowych. W tym celu wykorzystują nie tylko socjotechnikę, lecz także aplikacje, które niepostrzeżenie podmieniają numer rachunku bankowego podczas kopiowania go do formularza przelewu online. W różny sposób próbują wykraść pieniądze użytkowników. Wielu z nich w swoich działaniach wykorzystuje efekt skali i stara się dotrzeć do stosunkowo dużej liczby internautów. W ten sposób prawdopodobieństwo sukcesu twórcy zagrożenia lub pułapki rośnie.

Złośliwe oprogramowanie podmieniające numer konta to wyjątkowo podstępna forma wykradania pieniędzy z rachunków bankowych użytkowników. Na komputerze internauty najpierw instalowany jest wirus, który następnie, niepostrzeżenie dla internauty, podmienia numer konta odbiorcy podczas kopiowania numeru rachunku do formularza przelewu online. Po zagnieżdżeniu się w systemie złośliwy program podmienia numer rachunku bankowego. Oszustwo może zostać odkryte tylko wtedy, gdy użytkownik przed wysłaniem przelewu raz jeszcze sprawdzi numer konta wprowadzonego do formularza przelewu²⁸.

Ataki typu *man-in-the-browser* to ataki polegające na zainfekowaniu komputera specjalnym wirusem, który zagnieżdża się w przeglądarce internetowej, przejmując nad nią kontrolę. Wspomniany wirus może modyfikować i przechwytywać treści wyświetlane w oknie przeglądarki, a także te wprowadzane przez internautę. Przed tym zagrożeniem nie chroni ani protokół SSL (charakterystyczny dla adresów https), ani dwuskładnikowe uwierzytelnianie (logowanie na stronie banku rozszerzone o konieczność podania kodu otrzymywanego za pośrednictwem wiadomości SMS podczas wykonywania przelewu). Wyjątkowo groźne trojany bankowe Zeus oraz SpyEye wykorzystują m.in. atak *man-in-the-browser*, by przechwytywać i modyfikować ruch pomiędzy przeglądarką internetową a serwisem transakcyjnym banku. Zagrożenia te potrafią m.in. modyfikować formularze wyświetlane w przeglądarce tak, by nakłaniać użytkownika do podania dodatkowych danych, np. danych karty kredytowej czy kodów jednorazowych²⁹.

Keylogger to złośliwy program, który rejestruje wprowadzane na klawiaturze znaki, a następnie zgromadzone dane przesyła na serwer kontrolowany przez cyberprzestępcę³⁰.

²⁸ R. Olszewski, *Bezpieczeństwo współczesnego świata*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005, s. 65.

²⁹ P. Sienkiewicz, *Analiza systemowa zagrożeń dla bezpieczeństwa cyberprzestrzeni*, „Automatyka” 2009/2(13), s. 31.

³⁰ Keylogger, https://nt.interia.pl/news-najpopularniejsze-metody-kradziezy-pieniedzy-online,nId,1916897,nPack,5#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome [dostęp: 21.10.2019].

Podsumowanie

Przedstawione wybiórczo zagrożenia oraz ich skala dowodzą wysokiej szkodliwości działań przestępczych, która jest widoczna w wielu obszarach, aczkolwiek sprowadzają się do jednego – przetwarzania danych w sieci Internet. Nieustannemu i bardzo szybkiemu rozwojowi oraz doskonaleniu się nowych technologii niemal równoległe towarzyszy rozwój złych technologii, które wykorzystywane są do nadużyć i przestępstw. Należy odnotować, że w bankowości nacisk na ostrożność i bezpieczeństwo jest dużo większy niż w innych sektorach, bo tu incydent przynosi skutki natychmiast odczuwalne. Ponadto jest duża przestrzeń do powstawania zagrożeń – szacuje się, że obecnie w Polsce są 32 miliony rachunków internetowych i jest 35 milionów kart płatniczych. Te dwa obszary są bardzo narażone na ataki. Dlatego ważne jest dokładne zlokalizowanie segmentów, w których takie ataki mogą wystąpić, a następnie podjęcie działań mających na celu możliwie jak największe wyeliminowanie zagrożeń. Warto mieć na uwadze, że mimo coraz to nowszych zagrożeń i wzrastającej liczby ataków cyberprzestępców zarówno w Polsce, jak i na całym świecie wzrasta świadomość ważności problemu oraz towarzyszą temu nieustanne próby przeciwdziałania ze strony najważniejszych instytucji finansowych. Warto także pamiętać, że za poprawę bezpieczeństwa odpowiada sam użytkownik, będący tym elementem, który obecnie bywa najczęściej narażony na potencjalny atak ze strony hakerów, stąd tak ważne jest stosowanie podstawowych zasad bezpieczeństwa. Związek Banków Polskich opublikował na swojej stronie internetowej informację na temat podstawowych zasad związanych z korzystaniem z kanałów elektronicznych, zatytułowaną „Cyberbezpieczeństwo Twoich pieniędzy”. W informacji odnaleźć można podstawowe zasady bezpieczeństwa, którymi powinien się kierować każdy użytkownik produktów bankowych. Przedstawiono także najczęstsze błędy, jakie popełnia statystyczny klient banków przy korzystaniu z produktów elektronicznych. Komunikat ma na celu ustrzec klientów instytucji finansowych przed niewłaściwym korzystaniem ze swoich produktów, co skutkować by mogło narażeniem na utratę posiadanych pieniędzy.

Bezpieczeństwo społeczne jest ważnym elementem bezpieczeństwa narodowego. Jest ono elementem życia człowieka, o który trzeba ciągle dbać, aby minimalizować wszelkie zagrożenia. Ważne jest, by kłaść nacisk na szeroko pojętą koncepcję zrównoważonego rozwoju w kontekście zagrożeń finansowych. Odpowiednie

działania, m.in. profilaktyczne i naukowe, zapewne mogą spowodować sporą poprawę bezpieczeństwa finansowego zasobów ludzkich.

Bibliografia

1. „Aktualne problemy i wydarzenia”,
https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_133_18.PDF.
2. Ataki na informację, Boston IT Security Review, Boston 2018.
3. Easttom Ch., Taylor J.: Computer Crime, Investigation, and the Law, Mass, Boston 2011.
4. „Gazeta IT”, Wielkiej Brytanii grozi fala przestępstw związanych z kradzieżą tożsamości w Internecie, Kraków 2017.
5. Gontarek K.: Nowy sposób phisherów na konta aukcyjne, „Dziennik Internautów”, Warszawa 2005.
6. Hadnagy C.: SOCJOTECHNIKA. Sztuka zdobywania władzy nad umysłami, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2017.
7. Janowski J.: Globalna cyberkultura polityki i prawa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2014.
8. Karwat M.: Podstawy socjotechniki dla politologów, polityków i nie tylko, Wyd. Difin, Warszawa 2014.
9. Keylogger, https://nt.interia.pl/news-najpopularniejsze-metody-kradziezy-pieniedzy-online-nPack,5#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome.
10. Kosiński J.: Paradygmaty cyberprzestępczości, KIW, Warszawa 2015.
11. Liczba osób korzystających z Internetu,
http://www.worldmapper.org/posters/worldmapper_map336_ver5.pdf.
12. Liczba osób korzystających z Internetu na poszczególnych kontynentach,
<http://royal.pingdom.com/2010/10/22/incredible-growth-of-the-internet-since-2000>.
13. Liczba użytkowników portalu Facebook,
<http://www.statista.com/statistics/264810/number-of-monthly-active-facebook-users-worldwide>.
14. Liderman K.: Bezpieczeństwo informacyjne, PWN, Warszawa 2012.
15. Olszewski R.: Bezpieczeństwo współczesnego świata, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2005.

16. Pawełczyk P.: Kampanie społeczne jako forma socjotechniki, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
17. Phishing w Internecie, <http://www.sonicwall.com/furl/phishing>.
18. Podgórecki A.: Różne rozumienia socjotechniki i zakres jej stosowalności, Wiedza Powszechna, Warszawa 1972.
19. Sienkiewicz P.: Analiza systemowa zagrożeń dla bezpieczeństwa cyberprzestrzeni, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 2, Poznań 2009.
20. Siwicki M.: Prawo karne wobec oszustw i innych związanych z nimi przestępstw w handlu internetowym oraz bankowości elektronicznej, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2018.
21. Słownik Języka Polskiego PWN, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2019.
22. Socjotechnika drugiego stopnia, <https://mfiles.pl/pl/index.php/Socjotechnika>.
23. Trejderowski T.: Kradzież tożsamości. Terroryzm informatyczny, Wydawnictwo Psychologii i Kultury ENETEIA, Warszawa 2013.
24. Trejderowski T.: Socjotechnika. Podstawy manipulacji w praktyce, Wydawnictwo Psychologii i Kultury ENETEIA, Warszawa 2009.
25. Zawłocki R. [w:] Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze, System Prawa Karnego, tom 9, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2015.

SOCJOTECHNIKA JAKO NARZĘDZIE SŁUŻĄCE ZAGROŻENIU BEZPIECZEŃSTWA WALUTY W OBRODZIE BEZGOTÓWKOWYM

Streszczenie

W rozdziale opisano zjawisko wyłudzenia danych osobowych oraz innych danych wrażliwych użytkowników portali społecznościowych oraz klientów bankowości elektronicznej. Jego treść przybliży czytelnikowi m.in. modele działania sprawców kradzieży pieniędzy z rachunków bankowych użytkowników bankowości elektronicznej, a zarazem osób korzystających z powszechnych portali społecznościowych, skutki i skalę owego zjawiska. Artykuł ukazuje ponadto nowe oblicze hakingu jako działania psychologicznego, a także wskazuje ewentualne możliwości zapobiegania staniu się ofiarą tego rodzaju przestępczości. Rozdział jest zestawieniem wielu czynników, z jakimi w ostatnich latach przychodzi mierzyć się w walce z przestępczością internetową organom ścigania. W treści zaprezentowano pojęcie socjotechniki na wiele sposobów, lecz przede wszystkim jako narzędzie przestępstwa w *spectrum modus operandi* działania przestępców ukrytych w sieci Internet. Przytoczone przez autora dane statystyczne pozwolą jeszcze lepiej na ukazanie skali zjawiska wynikającego z tematu pracy.

Słowa kluczowe: Internet, socjotechnika, obrót bezgotówkowy, portale społecznościowe, kradzież tożsamości, *phishing*

THE SOCIAL ENGINEERING AS THE TOOL SERVING THE SECURITY THREAT OF CURRENCY IN THE NON-CASH TURNOVER

Summary

The article is describing the occurrence of wheedling personal details and other sensitive data of users of community portals and customers of the home banking. His contents are introducing the reader among others to models of action of the perpetrators of the theft of money from banking accounts of users of the home banking, and at the same time persons using universal community portals, effects and the scale of that phenomenon, the article is showing the new face of the hacking moreover – as psychological action, and is also indicating possible abilities of preventing happening with victim of that kind of crime. The article is putting together many factors, with which in final years he is coming to measure one's height in the crime prevention Internet for law enforcement agencies. In contents of the article comprehending techniques of social engineering to a lot of ways was presented, but above all as the tool of the crime in spectrum mode operandi action of harbored online criminals Internet. Statistical data quoted by the author will let the work even better for showing the scale of the phenomenon resulting from the subject.

Keywords: Internet, social engineering, non-cash turnover, community portals, identity theft, phishing

Joanna MRÓZ

KORPORACJE MIĘDZYNARODOWE A CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU NA PRZYKŁADZIE BEZPIECZEŃSTWA FARMACEUTYCZNEGO

Wstęp

Korporacje międzynarodowe są w obecnym czasie jednym z najważniejszych podmiotów globalnej ekonomii. Mają bezpośredni wpływ nie tylko na trendy w światowej ekonomii, konkurencyjność na globalnym rynku, lecz także na ekonomie krajów, w których działają. Ich działania niosą ze sobą zarówno benefity dla gospodarek w postaci inwestycji bezpośrednich i tworzenia nowych miejsc pracy, jak i ryzyka. Nie możemy bowiem zapominać, że celem korporacji międzynarodowej nie jest tak jak w przypadku państw narodowych dobrobyt swoich obywateli, ale maksymalizacja zysku swoich akcjonariuszy. Przy znacznym wzroście wpływu korporacji międzynarodowych następuje duży spadek znaczenia państw narodowych. Można by nawet pokusić się o stwierdzenie, że w obecnym czasie zaczynają odgrywać dominującą rolę w światowej ekonomii, o czym świadczą dane publikowane corocznie przez Konferencję Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD), Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) czy też Światową Organizację Handlu (WTO).

W raporcie OECD „Przedsiębiorstwa międzynarodowe w światowej gospodarce” z maja 2018 roku możemy znaleźć kluczowe statystyki mówiące o ich działalności:

- odpowiadają za 33% globalnej produkcji,
- w 2014 roku były odpowiedzialne za połowę światowego eksportu i 49% importu,
- przyczyniają się w 28% do światowego produktu krajowego brutto (GDP),
- odpowiadają za 23% światowego zatrudnienia¹.

¹ Raport OECD, Międzynarodowe przedsiębiorstwa w światowej gospodarce, maj 2018, <https://www.oecd.org/industry/ind/MNEs-in-the-global-economy-policy-note.pdf> (dostęp: 27 listopada 2019).

Na jednym biegunie areny międzynarodowej mamy państwa narodowe, które w ramach różnego rodzaju organizacji starają się współpracować w celu osiągnięcia zrównoważonego rozwoju, a na drugim korporacje międzynarodowe, dysponujące ogromnym potencjałem ekonomicznym. O tym, jak wielką stanowią siłę, świadczyć może fakt, że dochody niektórych korporacji transnarodowych przekraczają wartość PKB krajów rozwiniętych lub średnio rozwiniętych. Jednym z przykładów może być potentat handlu elektronicznego Amazon, którego sprzedaż netto w 2018 roku osiągnęła 232,89 mld USD² i była większa niż PKB takich krajów rozwiniętych jak Grecja, która w tymże roku osiągnęła 226,77 mld USD, czy Nowa Zelandia 220,89 mld USD³.

W momencie gdy państwa narodowe w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych wspólnie definiują cele zrównoważonego rozwoju, pojawia się wątpliwość, jakie działanie może skłonić korporacje międzynarodowe do wspólnej realizacji założonych celów. Czy jako państwa narodowe mamy wystarczającą kontrolę nad działaniami tychże podmiotów oraz narzędzia, dzięki którym możemy na nie wpływać?

O zrównoważonym rozwoju

Termin *zrównoważony rozwój* był w historii i jest nadal definiowany na wiele różnych sposobów, natomiast najczęściej cytowana definicja pochodzi z raportu „Nasza wspólna przyszłość” (1987) Światowej Komisji ONZ ds. Środowiska i Rozwoju, której przewodniczyła była norweska premier Gro Harlem Brundtland. Raport Komisji nie tylko zdefiniował i upowszechnił pojęcie *zrównoważonego rozwoju*, lecz stał się także przełomem, zwłaszcza w zwiększaniu międzynarodowej świadomości i dyskusji na temat znaczenia globalnego zrównoważonego rozwoju. Od tej pory ONZ pełni funkcję niekwestionowanego lidera w dyskusji i wyznaczaniu celów zrównoważonego rozwoju.

² Raport roczny Amazon 2018, <https://ir.aboutamazon.com/static-files/0f9e36b1-7e1e-4b52-be17-145dc9d8b5e> (dostęp: 27 listopada 2019).

³ Raport PKB Kwiecień 2018, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, <https://www.imf.org/external/pubs/ft/weo/2018/01> (dostęp: 27 listopada 2019).

Zgodnie z raportem ONZ *zrównoważony rozwój to taki rozwój, który odpowiada obecnym potrzebom ludzi bez ograniczania przyszłym pokoleniom możliwości do zaspokojenia swoich potrzeb*⁴.

W przeciągu 30 lat, które minęły od publikacji Raportu Brundtland, na forum ONZ dyskutowano i przygotowywano wiele programów, które szczegółowo definiowały, co dokładnie kryje się pod pojęciem zrównoważonego rozwoju. Jednym z najważniejszych etapów w globalnej strategii zrównoważonego rozwoju było ogłoszenie w 2000 roku Milenijnych Celów Rozwoju, które skupiały się głównie na kwestiach społecznych i były realizowane przez ONZ oraz państwa członkowskie do 2015 roku. Ich realizacja jest postrzegana jako główny czynnik, który przyczynił się do udanej walki z ubóstwem, a w ramach globalnego partnerstwa do realnego wzrostu o 66% Oficjalnej Pomocy Rozwojowej (Official Development Assistance) państw rozwiniętych w latach 2000 – 2014 do 135,2 mld USD.

Sukces Milenijnych Celów Rozwoju skłonił państwa członkowskie ONZ do podjęcia decyzji w 2012 roku na Konferencji Narodów Zjednoczonych w Sprawie Zrównoważonego Rozwoju (Rio+20) o utworzeniu Otwartej Grupy Roboczej zajmującej się opracowaniem nowych Celów Zrównoważonego Rozwoju. Po ponad roku prac Otwarta Grupa Robocza przedstawiła 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju, które były wynikiem procesu negocjacyjnego pomiędzy 193 państwami członkowskimi ONZ przy udziale społeczeństwa obywatelskiego, sektora prywatnego czy też władarzy miast. Dzięki temu Cele powinny reprezentować interesy i poglądy różnych stron i stanowić szerszą reprezentację niż Milenijne Cele Rozwoju stworzone przez grupę ekspertów bez konsultacji społecznych.

Kompromis w sprawie dokumentu końcowego nowej agendy *Przekształcanie naszego świata: Agenda na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju – 2030* został osiągnięty przez 193 państwa członkowskie ONZ w sierpniu 2015 roku, a sam dokument przyjęty na szczycie poświęconym nowej agendzie dla zrównoważonego rozwoju między 25-27 września 2015 w Nowym Jorku, podczas sesji plenarnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

W skład 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju wchodzi 169 zadań, co w porównaniu z 8 Milenijnymi Celami Rozwoju zawierającymi 21 zadań wydaje się być zbyt dużą liczbą. Gdy spojrzy się jednak na złożoność globalnych wyzwań, jakie stoją przed współczesnym światem, i konieczność poradzenia sobie z wieloma problemami oraz zapobiegania nowym, wydaje się właściwą strategią. Kluczowe

⁴ <http://www.unic.un.org.pl/strony-2011-2015/zrownowazono-rozwoj-i-cele-zrownowazonego-rozwoju/2860> (dostęp: 27 listopada 2019).

w tym przypadku jest również dostrzeżenie przyczyn problemów, a nie tylko ich skutków. W przeciwieństwie do Milenijnych Celów Rozwoju, które skupiły się na najbiedniejszych państwach rozwijających się, Cele Zrównoważonego Rozwoju dotyczą całego świata, państw zarówno rozwiniętych, jak i rozwijających się. Nowe Cele skupiają się na trzech kluczowych elementach: wzroście gospodarczym, inkluzji społecznej oraz ochronie środowiska. Cele Zrównoważonego Rozwoju (Sustainable Development Goals – SDGs)⁵ oraz wszystkie zadania z nimi związane zaczęły obowiązywać od 1 stycznia 2016 roku i mają być realizowane do 31 grudnia 2030 roku. Przez 15 lat ich zadaniem ma być stymulowanie globalnych działań w najważniejszych dziedzinach, takich jak: ludzie, planeta, dobrobyt, pokój na świecie czy też partnerstwo.

O korporacjach

W literaturze możemy znaleźć mnóstwo różnorodnych definicji korporacji międzynarodowej – KTN (Transnational corporation – TNC) lub przedsiębiorstwa międzynarodowego (Multinational enterprise – MEN). Jedną z najbardziej znanych i akceptowanych jest definicja Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD) podana w Światowym Raporcie Inwestycyjnym z 2007 roku, zgodnie z którą „korporacje międzynarodowe to przedsiębiorstwa składające się z firmy macierzystej i zależnych od niej zagranicznych podmiotów. Przedsiębiorstwo macierzyste kontroluje aktywa podmiotów w krajach innych niż kraj macierzysty poprzez posiadanie określonego udziału w kapitale własnym podmiotu zależnego. Przyjmuje się, że jest to udział kapitałowy w wysokości 10%”⁶.

Ostatnie dane statystyczne Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD) na temat liczby działających korporacji ponadnarodowych pochodzą z 2008 roku i podają, że na świecie mamy około 82 000 korporacji międzynarodowych oraz 810 000 zagranicznych firm zależnych⁷.

Polityka każdej korporacji międzynarodowej dąży do takiego podporządkowania instytucji państwa swoim interesom, aby nie tylko bez problemu mogła prowadzić działania na jego terenie, ale robiła to jak najniższym kosztem.

⁵ <https://www.un.org/sustainabledevelopment/sustainable-development-goals/> (dostęp: 27 listopada 2019).

⁶ UNCTAD. World Investment Report 2007: Transnational Corporations, Extractive Industries and Development, https://unctad.org/en/Docs/wir2007p4_en.pdf (dostęp: 28 listopada 2019).

⁷ UNCTAD. World Investment Report 2009: Transnational Corporations, Agricultural Production and Development., https://unctad.org/en/Docs/wir2009_en.pdf (dostęp: 28 listopada 2019).

Każde państwo, które chce przyciągnąć do swojego kraju inwestycje lub uzyskać dostęp do nowoczesnych technologii, zmuszone jest do ustępstw celnych i podatkowych oraz takich zmian prawnych, które stworzą tejże firmie jak najkorzystniejsze warunki dla lokalizacji kapitału. W konsekwencji takie działania państwa prowadzą nie tylko do uzyskania benefitów, lecz także do zmniejszenia jego dochodów.

W przeciwieństwie do celów korporacji stoją Cele Zrównoważonego Rozwoju, które wymagają od nich większej wrażliwości na losy człowieka kosztem zysków. Jest oczywisty fakt, że Cele nie będą mogły być zrealizowane bez aktywnego udziału korporacji międzynarodowych. Jednak ani badania prowadzone w ramach UNCTAD ani badania biznesowe realizowane na arenie międzynarodowej w zasadzie nie obejmują roli sektora prywatnego w osiąganiu celów polityki międzynarodowej ani nie podają, za pomocą jakich narzędzi można by było skłonić największe podmioty sektora prywatnego do aktywnego włączania się w realizację celów zrównoważonego rozwoju.

Należy zastanowić się nad tym, czy celem wielkich międzynarodowych korporacji, przenoszących swoje fabryki do krajów mniej rozwiniętych w celu ograniczenia kosztów i maksymalizacji zysku, jest zatrudnianie w swoich fabrykach wysoko wykwalifikowanych osób, którym trzeba więcej zapłacić i które bardzo dobrze znają swoje prawa, czy też nisko wykwalifikowanej siły roboczej, która nie tylko nie będzie protestować przeciwko 14-godzinnemu dniu pracy, lecz także nie będzie strajkować na przykład ze względu na słabą lub żadną znajomość prawa pracy.

Jak zatem mają się zadania wyszczególnione w Celu numer 8, mówiącym o promowaniu stabilnego, zrównoważonego i inkluzyjnego wzrostu gospodarczego, pełnego i produktywnego zatrudnienia oraz godnej pracy dla wszystkich ludzi⁸ w porównaniu z maksymalizacją zysku, wymaganą przez akcjonariuszy wielkich korporacji międzynarodowych kosztem niepełnoletnich pracowników pracujących przy produkcji odzieży dla wielkich koncernów w Bangladeszu?

Przechodząc przez wszystkie cele i zadania zdefiniowane przez państwa członkowskie UNCTAD, możemy mieć podobne wątpliwości co do realizacji większości z nich. Wśród celów są jednak takie, których wpływ na dobre zdrowie obywateli każdego państwa narodowego jest większy niż innych; takim celem jest Cel numer 3, mówiący o dobrym zdrowiu i jakości życia⁹.

⁸ <https://www.un.org/sustainabledevelopment/sustainable-development-goals/> (dostęp: 27 listopada 2019).

⁹ <https://www.un.org/pl/cel3> (dostęp: 27 listopada 2019).

O bezpieczeństwie farmaceutycznym

Jednym z zadań Celu numer 3 (Dobre Zdrowie i Jakość Życia)¹⁰ jest wspieranie badań, rozwoju szczepionek i leków na choroby zakaźne i niezakaźne do 2030 roku. Ponadto Cel nr 3 wskazuje na konieczność wyeliminowania epidemii AIDS, gruźlicy, malarii, zaniedbanych chorób tropikalnych oraz zwalczanie wirusowego zapalenie wątroby, chorób przenoszonych przez wodę oraz innych chorób zakaźnych. Cel ten mówi również o tym, że do 2030 roku powinniśmy, jako wspólnota międzynarodowa, zapewnić powszechną opiekę zdrowotną, dostęp do podstawowej opieki zdrowotnej wysokiej jakości oraz bezpiecznych, skutecznych, dobrych jakościowo oraz przystępnych cenowo leków i szczepionek.

Polityka zdrowotna pozostaje w większości przypadków w gestii państwa, które nie tylko ją finansuje, sprawując tym samym kontrolę nad jej jakością, lecz w wielu krajach także bezpłatnie kształci lekarzy. O ile cel mówiący o zadbaniu o powszechną opiekę lekarską może być zrealizowany, powiedzmy, bez większych problemów, o tyle zapewnienie dostępu do wysokiej jakości i przystępnych cenowo leków wydaje się już zdecydowanie trudniejszym zadaniem, niemożliwym do zrealizowania przez samo państwo narodowe.

Rynek farmaceutyczny to ten sektor gospodarki, który mimo tego, że jest kluczowy dla zdrowia obywateli, został nie tyle przekazany w prywatne ręce, ile pozostawiony koncernom międzynarodowym. Zależność tej wrażliwej z punktu widzenia ochrony zdrowia dziedziny (produkcja leków i ich komponentów) od firm, których celem jest maksymalizacja zysku, jest wysoce ryzykowna. Państwa narodowe ponoszą ogromne nakłady na politykę bezpieczeństwa, kupują za miliardy EUR czy USD samoloty, czołgi i innego rodzaju broń, nie zastanawiając się nad zapewnieniem bezpieczeństwa farmaceutycznego milionom obywateli.

Na 100 największych niefinansowych korporacji 12 reprezentuje przemysł farmaceutyczny¹¹, a zgodnie z Raportem WTO z bieżącego roku eksport farmaceutyków zanotował najwyższy wzrost wśród produkowanych dóbr, zwiększając się o 4,2% pomiędzy 2008 a 2018 rokiem¹². Świadczy to nie tylko o potędze koncernów farmaceutycznych, gdzie najwięksi producenci leków pod względem przychodów przewyższają dochody państwa, lecz także o stanie zdrowia światowego społeczeństwa, którego popyt generuje podaż. W mediach można natknąć się na

¹⁰ <https://www.un.org.pl/cel3> (dostęp: 27 listopada 2019).

¹¹ World Investment Report 2018, UNCTAD (dostęp: 28 listopada 2019).

¹² World Trade Statistical Review 2019, WTO (dostęp: 28 listopada 2019).

komentarze wskazujące na fakt, że koncerny farmaceutyczne zaczynają szantażować państwa, gdyż zarządzając dostawami leków ratującymi życie oraz ich cenami, mogą manipulować zarówno politykami, jak i polityką państwa.

Państwa realizujące cele zrównoważonego rozwoju powinny wziąć pod uwagę zarówno dane organizacji międzynarodowych, jednostek naukowych, jak i medialne doniesienia, bez których prawda w wielu przypadkach nie ujrzałaby światła dziennego, i należy podjąć zdecydowane kroki w celu przejęcia kontroli państwa lub organizacji ponadnarodowej takiej jak ONZ nad bezpieczeństwem farmaceutycznym. Wprowadzenie wspólnej polityki farmaceutycznej może nie być koniecznością w rozwijającym się coraz szybciej świecie. W tym konkretnym przypadku liberalizacja rynku farmaceutycznego nie wydaje się najlepszą opcją dla świata.

Istnieje wiele możliwości na uregulowanie tej sytuacji:

1. Organizacja zrzeszająca państwa narodowe tworzy własne jednostki zajmujące się produkcją kluczowych leków.
2. Państwa tworzą własne zakłady produkujące leki oraz przede wszystkim ich komponenty.
3. Państwa we współpracy z sektorem prywatnym tworzą zakłady produkujące leki oraz ich komponenty.
4. Sektor farmaceutyczny pozostaje w rękach prywatnych, ale jest ściśle kontrolowany (jak w przypadku technologii jądrowych).

W ramach zapewnienia obecnym i przyszłym pokoleniom dobrego zdrowia oraz jakości życia w ramach Celu numer 3 wydaje się konieczne:

- wprowadzenie ścisłej kontroli nad jakością składników, z których produkowane są leki, i zapewnienie zróżnicowanych dostaw;
- zdefiniowanie listy kluczowych chorób, gdzie pacjent nie jest w stanie funkcjonować bez podania leku (jak cukrzyca, nadciśnienie), i priorytetowe uregulowanie tej sfery na poziomie globalnym;
- prowadzenie badań nad alternatywnymi do farmaceutyków metodami leczenia chorób cywilizacyjnych ze szczególnym uwzględnieniem leczenia ich za pomocą diety (żywność jako lekarstwo) oraz aktywności fizycznej;
- uregulowanie rynku suplementów diety i ich składników;
- wzmocnienie pozycji takich instytucji jak Europejska Agencja Leków i krajowych jednostek czy też izb farmaceutycznych względem koncernów farmaceutycznych;

- zwiększenie świadomości społeczeństwa w zakresie kluczowych czynników wpływających na utrzymanie dobrego zdrowia takich jak zbilansowana dieta oraz zdrowy tryb życia.

Podsumowanie

Wyzwań i pytań związanych ze zrównoważonym rozwojem oraz rolą korporacji we wspieraniu celów państw narodowych staje przed ludźmi coraz więcej. Podkreślić należy, że celem nie jest wyeliminowanie dużych organizacji, natomiast zmodyfikowanie ich modelu działania, aby nie były tylko i wyłącznie narzędziem w rękach akcjonariuszy, a co za tym idzie – miały przynosić im wyłącznie zysk, ale były częścią światowego systemu dbania o dobro każdego człowieka. Celem na trzecią dekadę XXI wieku powinno być wprowadzenie takich narzędzi polityki międzynarodowej, które będą w stanie skłonić korporacje międzynarodowe do aktywnego wspierania celów polityki międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii humanitarnych.

Nadzwyczajny nacisk powinien być położony na wprowadzenie regulacji odnoszących się do ograniczenia władzy korporacji międzynarodowych oraz określenia, w jakim momencie korporacja zaczyna stanowić zagrożenie, a nie szansę dla kraju, w którym inwestuje, i jakie sektory gospodarki nie powinny nigdy trafić w ręce międzynarodowych firm z prywatnym kapitałem, nad którymi państwo nie ma pełnej kontroli. Te i inne pytania powinny stać się częścią dyskusji nad celami zrównoważonego rozwoju nie tylko w przyszłości, lecz także teraz. Rozważenie i zrealizowanie wspomnianych propozycji oraz innych podobnych pomysłów i sugestii może mieć znamienne skutki dla przyszłych pokoleń.

Bibliografia

1. Brakman S.: Nations and firms in the global economy – an introduction to international economics and business. Cambridge University Press, Cambridge 2006.
2. Gierszewska G.: Strategie przedsiębiorstw w dobie globalizacji. Wyd. WSHiP w Warszawie, Warszawa 2003.

3. Hamilton L., Wepster, Ph., *The International Business Environment*. Oxford University Press, New York 2009.
4. Ohmae K.: *The Next Global Stage. Challenges and Opportunities in Our Borderless*. Wharton School Publishing, World. New Jersey 2005.
5. Rymarczyk J.: *Internacjonalizacja i globalizacja przedsiębiorstwa*. PWE, Warszawa 2004.
6. *World Investment Report 2002. Transnational Corporations and Export Competitiveness*. United Nations Publications, New York and Geneva 2002.
7. *World Investment Report 2007. Transnational Corporations, Extractive Industries and Development*. United Nations Publications, New York and Geneva 2007.
8. *World Investment Report 2018. Investment and New Industrial Policies*. United Nations Publications, New York and Geneva 2018.
9. *World Investment Report 2019. Special economic Zones*. United Nations Publications, New York 2019.
10. Zorska A.: *Korporacje Transnarodowe – przemiany, oddziaływania, wyzwania*. PWE, Warszawa 2007.

Strony internetowe

1. <http://www.mg.gov.pl>
2. <https://link.springer.com/article/10.1057/s42214-018-0008-x>
3. <https://www.oecd.org/>
4. <https://sustainabledevelopment.un.org/>
5. <https://unctad.org/en>
6. <https://www.wto.org/>

KORPORACJE MIĘDZYNARODOWE A CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU NA PRZYKŁADZIE BEZPIECZEŃSTWA FARMACEUTYCZNEGO

Streszczenie

Korporacje międzynarodowe są w obecnym czasie jednym z najważniejszych aktorów globalnej ekonomii. Mają bezpośredni wpływ nie tylko na światową ekonomię, lecz także na kraje, w których działają. Głównym celem korporacji międzynarodowej jest prowadzenie biznesu w dobrych warunkach w celu maksymalizacji zysku swoich akcjonariuszy. Na drugim biegunie mamy państwa narodowe, których głównym celem jest zapewnienie dobrobytu swoim obywatelom. Państwa narodowe starają się wspólnie realizować cele zrównoważonego rozwoju przez ONZ, natomiast korporacje liberalizować handel, wpływając

na Światową Organizację Handlu. Pomędzy interesami obydwu stron zapomniany bywa człowiek, którego zdrowie zależy często od firm farmaceutycznych. Wyzwaniem, przed którym stoi globalna społeczność, jest znalezienie przez realizację celów zrównoważonego rozwoju takiego rozwiązania, które ureguluje działalność korporacji międzynarodowych w globalnej ekonomii tak, aby zysk nigdy nie był ważniejszy od zdrowia człowieka.

Słowa kluczowe: korporacje międzynarodowe, zrównoważony rozwój, bezpieczeństwo farmaceutyczne, gospodarka światowa, międzynarodowe stosunki gospodarcze

INTERNATIONAL CORPORATIONS AND OBJECTIVES OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT ON THE EXAMPLE OF PHARMACEUTICAL SAFETY

Summary

Transnational corporations nowadays are one of the most important actors of international economics. They have direct impact not only on international economy but also on countries in which they are operating. The main goal of an international corporation is to run business without obstacles in order to maximize shareholders profits. At the other pole we have nation states which main goal is to ensure the well-being of its citizens. Nation states are trying to realize sustainable development goals through UN Organizations and corporations trade liberalization through WTO. Between both parties there is however sometimes forgotten human being which health lies in hands of pharmaceutical corporations. The challenge global community is facing is to find such a solution during realization of sustainable development goals to regulate the proper involvement of TNCs in international and national environment to avoid situation when profit will be more important than human health.

Keywords: multinational corporations, sustainable development, pharmaceutical safety, global economy, international economic relations

Karolina RYBAK

ORGANIZACJA PAŃSTW AMERYKAŃSKICH I JEJ WKŁAD W REALIZACJĘ IDEI ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Wstęp

Państwa będące najważniejszymi podmiotami prawa międzynarodowego są wyposażone w zdolność tworzenia relacji z innymi państwami. Nawiązują z nimi dwu- i wielostronne układy, inicjują międzynarodowe konferencje, spotkania i szczyty, których celem jest poszukiwanie rozwiązań wspólnych problemów. Wreszcie swoimi działaniami i chęcią zinstytucjonalizowania wzajemnych relacji doprowadzają do powstawania organizacji międzynarodowych. Organizacje te charakteryzują się różnym zakresem przedmiotowym. Wyróżnia się m.in. organizacje *stricte* gospodarcze, społeczne czy organizacje z zakresu ochrony środowiska. Na świecie funkcjonują także organizacje o charakterze politycznym, które łączą w sobie cele dotyczące współpracy na wielu płaszczyznach. Jedną z takich organizacji jest OPA. Jej szczegółowe cele zostały wymienione w art. 2 rozdz. 1 Karty OPA, zwanej też Kartą Organiczną lub Kartą z Bogoty¹. Należą do nich: wzmocnienie pokoju i bezpieczeństwa kontynentu, promowanie demokracji przedstawicielskiej, pokojowe rozstrzygnięcie sporów, wspólne działania państw członkowskich w przypadku wystąpienia konfliktu, poszukiwanie rozwiązań problemów gospodarczych, prawnych i politycznych, jakie mogą pojawić się między państwami, promocja rozwoju gospodarczego, społecznego oraz kulturalnego, eliminacja skrajnego ubóstwa, które stanowi przeszkodę dla pełnego, demokratycznego rozwoju narodów półkuli, oraz osiągnięcie skutecznego ograniczenia broni konwencjonalnej, co z kolei pozwoli na poświęcenie większej ilości środków na rozwój gospodarczy i społeczny państw członkowskich. Cele te służą realizacji celu nadrzędnego, jakim jest krzewienie idei

¹ Charter of the Organization of the American States, Bogota, April 30, 1948, www.oas.org/en/sla/dil/inter_american_treaties_A-41_charter_OAS.asp#Chapter_I, dostęp: 15.11.2019.

panamerykanizmu, a więc jedności świata amerykańskiego, i jednocześnie zbieżne są z tymi, które łączą w sobie pojęcie idei zrównoważonego rozwoju.

OPA to organizacja charakteryzująca się, według postanowień zawartych w Karcie OPA, zasadami poszanowania osobowości, suwerenności i niezależności państw oraz wiernym wypełnianiem zobowiązań wynikających z traktatów i innych źródeł prawa międzynarodowego. W art. 3 rozdz. 2 Karty OPA zostało także podkreślone, że każde państwo ma prawo wybierać, bez ingerencji zewnętrznej, swój system polityczny, gospodarczy i społeczny oraz organizować się w sposób najlepiej do niego dostosowany, a także ma obowiązek powstrzymania się od ingerencji w sprawę innego państwa. Z kolei art. 19 rozdz. 4 Karty OPA ponownie podkreśla zasadę nieingerencji (zarówno pośredniej, jak i bezpośredniej) w sprawy wewnętrzne lub zewnętrzne innego państwa. Powyższa zasada dotyczy nie tylko użycia siły zbrojnej, lecz także wszelkich form ingerencji lub usiłowania zagrożenia państwu i jego elementom politycznym, ekonomicznym i kulturowym². Historia tej organizacji i jej działania na arenie międzynarodowej wyraźnie jednak pokazały, że jej cel w postaci krzewienia idei panamerykanizmu, co miało sprowadzać się m.in. do integracji krajów amerykańskich i poprawy standardu życia, był zaniewany, a niektóre z zasad, którymi miała się kierować, były łamane. W literaturze przedmiotu można bowiem znaleźć wiele faktów, które potwierdzają, że OPA stanowiła głównie instrument polityki zagranicznej USA, szczególnie w okresie zimnej wojny, a jej osiągnięcia z zakresu realizacji celów zawartych w Karcie OPA były znikome.

Celem niniejszego rozdziału jest omówienie działań OPA w świetle implementacji idei zrównoważonego rozwoju oraz odpowiedź na pytanie, czy te działania były efektywne i czy w istocie przysłużyły się do poprawy dobrobytu krajów Ameryki Południowej, czy też organizacja ta służyła tylko do realizacji partykularnych interesów USA. Celem pobocznym jest omówienie pozostałych działań organizacji, co jest konieczne do realizacji celu głównego.

Geneza OPA

Powstaniu OPA towarzyszyła idea panamerykanizmu, a więc jedności krajów amerykańskich. Pojęcie to sięga czasów Simona Bolívara, który był jednym z bojowników o wyzwolenie krajów Ameryki Południowej spod władzy państw

² Ibidem.

kolonialnych. Idea ta po raz pierwszy została oficjalnie zaprezentowana na Kongresie Panamskim w 1826 roku, kiedy to Simon Bolivar zaproponował stworzenie federacji krajów hispanojęzycznych. Warto zaznaczyć, że większość koncepcji tamtego okresu ograniczała się do postulatów zjednoczeniowych właśnie tych krajów, z wyłączeniem USA i Kanady³. USA zresztą też nie były zainteresowane silniejszą integracją w tym regionie. Sytuacja zmieniła się w 1889 roku, kiedy to po raz pierwszy z inicjatywy USA zwołano I Międzynarodową Konferencję Państw Amerykańskich w Waszyngtonie. Celem była chęć pozyskania przez Stany Zjednoczone nowych rynków zbytu. Choć nie udało się wtedy powołać unii celnej (co stanowiło jedną z propozycji USA), to utworzono Międzynarodową Unię Republik Amerykańskich oraz jej organ kierowniczy – Biuro Handlowe Republik Amerykańskich. W ten sposób doszło do zinstytucjonalizowania stosunków międzyamerykańskich⁴.

Kolejnym krokiem ku zacieśnieniu relacji w regionie obu Ameryk było utworzenie Unii Panamerykańskiej w roku 1910. Powstała ona z przekształcenia Biura Handlowego Republik Amerykańskich, a jej celem stał się rozwój kontaktów gospodarczych między krajami obu Ameryk⁵.

Z biegiem lat współpraca państw amerykańskich coraz bardziej się zacieśniała. W roku 1928 zwołano VI Konferencję Panamerykańską w Hawanie, gdzie doszło do przyjęcia konwencji związanej ze statusem obcokrajowców i z azylem politycznym. Z kolei 5 lat później na VII Konferencji Panamerykańskiej w Montevideo podpisano konwencję o Prawach i Obowiązках Państw. USA zrezygnowały z ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów środkowo- i południowoamerykańskich. Kolejne lata przyniosły zmianę orientacji w zakresie celów integracji i większy nacisk położono na kwestie bezpieczeństwa. W roku 1945 na Międzyamerykańskiej Konferencji w sprawie Wojny i Pokoju w Chapultepec podpisano Deklarację o Wzajemnej Pomocy i Solidarności Amerykańskiej. Kraje zobowiązywały się w niej m.in. do wspólnego zbrojnego wystąpienia w razie ataku na jedno z państw sygnatariuszy deklaracji⁶.

Wszystkie powyższe zdarzenia doprowadziły finalnie do przekształcenia Unii Panamerykańskiej w OPA na konferencji w Bogocie, trwającej od 30 marca do 2 maja

³ L. Zyblikiewicz, *Stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Ameryką Łacińską w XIX i XX.*, „Dzieje Najnowsze”, rocznik 4, nr 2, Warszawa 1972, s. 61.

⁴ Historia ruchu panamerykańskiego, <http://wiekdwudziesty.pl/historia-ruchu-panamerykanskiego-60-xx-wieku>, dostęp: 15.11.2019.

⁵ Unia Panamerykańska, [w:] *Encyklopedia powszechna PWN*, 2006, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Unia-Panamerykanska;3953743.html>, dostęp: 15.11.2019.

⁶ Historia ruchu panamerykańskiego, <http://wiekdwudziesty.pl/historia-ruchu-panamerykanskiego-60-xx-wieku>, dostęp: 15.11.2019.

1948 roku. Dokumentem, na podstawie którego organizacja rozpoczęła funkcjonowanie, stała się Karta OPA, która została ratyfikowana 13 grudnia 1951 roku⁷.

Oprócz wspomnianych celów i zasad, a także wskazania organów organizacji dokument zawierał także cele, jakie miała ona realizować. Zostało podkreślone, że najważniejszym zadaniem jest umacnianie pokoju i bezpieczeństwa kontynentu amerykańskiego, pokojowe regulowanie sporów między państwami członkowskimi⁸.

Obradom konferencji w Bogocie towarzyszyła duża różnica zdań, dzieląca USA i pozostałe kraje Ameryki. Okazało się bowiem, że USA, rywalizujące z ZSRR o dominację na arenie międzynarodowej w zimnowojennym wyścigu, próbują uczynić z OPA narzędzie do walki z komunizmem w krajach amerykańskich, szczególnie zaś w tych położonych na południu. Z kolei oczekiwania pozostałych państw były zupełnie inne. Znacznie biedniejsze, wkraczające dopiero na drogę rozwoju gospodarczego, pragnęły, by w tworzącym się systemie międzyamerykańskim poświęcono więcej miejsca kwestiom związanym z integracją gospodarczą i społeczną, na co z kolei nie chciały się zgodzić USA, sugerując możliwość regulacji tych kwestii za pomocą układów dwustronnych. Ostatecznie osiągnięto kompromis, jednak przez to Karta OPA uzyskała bardzo ogólny charakter⁹.

Funkcjonowanie OPA w latach 1948-1991 i po rozpadzie ZSRR

W okresie zimnowojennym rola OPA w realizacji celów zawartych w Kartie OPA była bardzo ograniczona. Ponadto pojawiały się wyraźne próby wykorzystania OPA przez USA w realizacji swoich partykularnych celów w polityce zagranicznej. Jednym z przykładów jest chęć uzyskania poparcia państw latynoamerykańskich przez ówczesnego prezydenta Dwighta Eisenhowera dla działań USA w Gwatemali. Eisenhower pragnął dokonać tam przewrotu politycznego, przekonując pozostałe kraje amerykańskie do tego, że komunizm jest zagrożeniem dla ich bezpieczeństwa¹⁰. Ostatecznie na X Międzyamerykańskiej konferencji w Caracas doszło do przyjęcia rezolucji, która stwierdzała że „dominacja i kontrola politycznych instytucji

⁷ Charter of the Organization of the American States, Bogota, April 30, 1948, www.oas.org/en/sla/dil/inter_american_treaties_A-41_charter_OAS.asp#Chapter_I [dostęp: 15.11.2019].

⁸ Ibidem.

⁹ K. Derwich, Instrumenty polityki zagranicznej USA wobec krajów Ameryki Łacińskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 175-176.

¹⁰ Ibidem, s. 23-32.

któregokolwiek z państw zachodniej półkuli przez międzynarodowy komunizm, usiłujący rozciągnąć na tę półkulę system polityczny pozakontynentalnego mocarstwa, oznacza zagrożenia suwerenności i politycznej niezależności państw amerykańskich i niebezpieczeństwo dla pokoju Ameryki, co upoważnia do zwołania spotkania konsultacyjnego w celu podjęcia odpowiednich działań zgodnie z obowiązującymi traktatami”¹¹. USA osiągnęło swój cel w postaci uzyskania poparcia ze strony krajów amerykańskich w walce z ZSRR.

Kolejnym przykładem próby wykorzystania OPA jako narzędzia do walki z komunizmem był przypadek Kuby i działań USA skierowanych w stronę tego kraju. W roku 1959 władzę na Kubie przejął Fidel Castro, obalając dyktaturę Fulgencio Batisty. Castro rozpoczął przekształcanie Kuby w kraj komunistyczny, nawiązując jednocześnie ściśle stosunki z ZSRR. USA w odpowiedzi na te wydarzenia zwołały m.in. VII Spotkanie Ministrów Spraw Zagranicznych. Próbowaly tam przekonać pozostałe kraje OPA do uchwalenia rezolucji, na mocy której możliwa byłaby interwencja państw w przypadku objęcia władzy w państwie członkowskim przez reżim komunistyczny. Jako państwa, które szczególnie zagrażają demokracji wyszczególniono Chiny, ZSRR oraz Kubę. Ostatecznie zgodzono się na uchwalenie tej rezolucji, ale bez wskazywania konkretnych państw. Trzy lata później Kuba została wykluczona ze struktur OPA¹².

W kolejnych latach w ramach OPA podejmowano liczne interwencje, np. na Dominikanie czy w Panamie. Z kolei podczas kryzysu rakietowego na Kubie prezydent USA John F. Kennedy zwrócił się do członków OPA o poparcie działań związanych z przeciwstawieniem się dostawom rakiet z Chin i ZSRR na Kubę. W tym czasie jednak USA pozostawały w najwyższej bojowej gotowości, co świadczy o tym, że tak naprawdę nie wierzono w skuteczność OPA. Ten zabieg miał na celu wyłącznie pokazanie, że decyzje USA cieszą się poparciem członków organizacji¹³.

Przykład Gwatemali i Kuby udowadnia, że różnice w podejściu do kardynalnych kwestii, w tym kwestii komunizmu, dzieliły USA i pozostałe kraje Ameryki. Kraje latynoamerykańskie wcale nie traktowały komunizmu jako największego zagrożenia, często jednak godziły się na postulaty USA tylko i wyłącznie po to, by życzliwie usposobić je do swoich własnych potrzeb¹⁴.

¹¹ Declaration of Solidarity for Preservation of the Political Integrity of the American States Against International Communist Intervention, March 28, 1954, <http://www.yale.edu/lawweb/avalon/intdip/interam/intam10.htm>, dostęp: 15.11.2019.

¹² K. Derwich, op. cyt., 178-180.

¹³ Ibidem, s. 178-180.

¹⁴ W. Dobrzycki, Stosunki międzynarodowe w Ameryce Łacińskiej. Historia i współczesność, Scholar, Warszawa 2000, s. 322-323.

Po rozpadzie ZSRR nadrzędny, nieformalny cel OPA, jakim była walka z komunizmem, przestał być aktualny. W związku z tym należało tę organizację dostosować do nowych warunków funkcjonowania, rozszerzając zakres przedmiotowy jej celów. Zaczęto większą uwagę poświęcać kwestiom, w których można odnaleźć postulaty zrównoważonego rozwoju. Wprowadzono instrumenty, których celem miały być promocja demokracji oraz zwalczanie korupcji. Podpisano liczne konwencje dotyczące ochrony praw człowieka, m.in. Międzyamerykańską Konwencję o Międzynarodowym Uprowadzaniu Dzieci. Pojawiały się także postulaty ochrony środowiska naturalnego, racjonalnego zarządzania zasobami wodnymi czy postulaty promocji energii odnawialnej¹⁵.

Mimo zwiększonego zainteresowania różnorodną tematyką OPA nie osiągnęła praktycznie żadnych większych sukcesów. Wpływ na to miał nieustanny brak kompromisu między państwami z racji zbyt dużych różnic, szczególnie na tle rozwoju gospodarczego, a także nieustanny strach przed dominacją USA.

Przykłady działań OPA w kontekście realizacji idei zrównoważonego rozwoju

W działalności OPA, zwłaszcza po upadku ZSRR, można zauważyć przejawy idei zrównoważonego rozwoju. Warto jednak zaznaczyć, że organizacja ta podejmowała takie inicjatywy już wcześniej. Jednym z tego rodzaju działań było stworzenie Sojuszu dla Postępu. Strategia ta została przygotowana przez sztab specjalistów skupionych wokół prezydenta Kennedy'ego i oficjalnie zaprezentowana przez niego 13 marca 1961 roku. Sojusz dla Postępu miał charakter planu Marshalla, ale tym razem beneficjentami miały stać się kraje Ameryki Łacińskiej. Jego celem było podjęcie wspólnego wysiłku całej półkuli w celu walki z analfabetyzmem, poprawy wydajności pracy, lepszego zagospodarowania ziemi, zwalczania chorób, zmiany archaicznych przepisów podatkowych, wspólnych projektów naukowych, doksztalcania nauczycieli, szkoleń technicznych oraz wymiany kulturowej, industrializacja, reforma rolna, rozwój taniego budownictwa mieszkaniowego, dostęp do edukacji, zmniejszenie liczby śmiertelności wśród noworodków, wydłużenie średniej długości życia¹⁶. Sojusz

¹⁵ A. Oberda-Monkiewicz, *Polityka USA wobec Ameryki Łacińskiej po Zimnej Wojnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 193-194.

¹⁶ J.F. Kennedy, *Sojusz dla Postępu*, „Wielkie mowy historii, t. 4: Od Kennedy'ego do Ratzingera”, pod red. M. Gumkowskiego, Wydawnictwo Polityka, Warszawa 2006, s. 14-19.

miał stworzyć ustabilizowane, demokratyczne struktury w państwach Ameryki Łacińskiej. Przyczyną zainicjowania takiego programu były opinie ekspertów z Centrum Studiów Międzynarodowych, którzy podkreślali, że kraj rozwinięty gospodarczo, o ustabilizowanej koniunkturze, charakteryzuje się najczęściej unormowanym systemem politycznym odpornym na wstrząsy. Poprawa dobrobytu w tych krajach pomogłaby zatem zatrzymać ekspansję idei komunistycznych w kierunku tego regionu. USA obawiały się bowiem powtórzenia scenariusza z Kuby, gdzie jak zostało wspomniane, w 1959 roku Fidel Castro obalił rząd Batisty i przekształcił Kubę w kraj komunistyczny, nawiązując również ścisłą współpracę z ZSRR¹⁷. Sojusz dla Postępu nie został w żaden sposób krajom amerykańskim narzucony i choć często twierdzono, że służył on głównie umocnieniu hegemonii USA w regionie, to został przez kraje południowoamerykańskie przyjęty pozytywnie¹⁸.

Sojusz dla Postępu miał trwać 10 lat, a z jego implementacją wiązano ogromne nadzieje. Ostatecznie efekty nie były zachwycające. Wynikało to z licznych działań, które nie były zgodne ze strategią tego programu. Podejmowano w trakcie programu interwencje polityczne, o których wspomniano w poprzednim podrozdziale, dyskusyjne w kontekście zasad zawartych w karcie OPA, np. interwencja na Dominikanie czy na Kubie. Ponadto założeniem Sojuszu dla Postępu było samodzielne opracowywanie przez państwa planów rozwoju. Szybko okazało się, że brakowało tam ekspertów, którzy mogliby tego dokonać. Zrodziło to przekonanie, że tylko rządy autorytarne mogą zapewnić państwom Ameryki Łacińskiej jakikolwiek rozwój. Ponadto mniej niż połowa państw osiągnęła dzięki temu programowi oczekiwany wzrost dochodu. Brak było też efektów w kontekście ewentualnych zmian w rolnictwie czy w reformie systemów podatkowych. Należy jednak podkreślić, że spadła umieralność noworodków, zmniejszył się analfabetyzm, nastąpiła poprawa w dostępie do edukacji. Ostatecznie z programu zrezygnowano w roku 1970¹⁹.

Kolejnym przykładem działań OPA przyczyniających się do idei zrównoważonego rozwoju była Inicjatywa Basenu Karaibskiego, która została oficjalnie zaprezentowana przez prezydenta Ronalda Reagana podczas posiedzenia Rady Stałej Organizacji Państw Amerykańskich 24 lutego 1982 roku²⁰. Program ten miał pomóc krajom tego regionu w przezwyciężeniu kryzysu gospodarczego, rozbudzić kreatywność

¹⁷ T. Knothe, *Ameryka Łacińska w polityce USA 1945-1975*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1976, s. 62-63.

¹⁸ K. Derwich, *op.cit.*, s. 135-136.

¹⁹ *Ibidem*, s. 138-139.

²⁰ M.E. Gallardo, *La iniciativa para la cuenca del Caribe: au impacto en Centroamerica*, "Fac. Latinoamericana de Ciencias Sociales (FLACSO)", San Jose, Costa Rica 1988, s. 5.

i przedsiębiorczość. Projekt Inicjatywy Basenu Morza Karaibskiego opierał się na trzech filarach. Pierwszym było porozumienie o wolnym handlu. Zakładało ono jednostronne zniesienie przez Stany Zjednoczone na okres 12 lat ceł na towary eksportowane przez kraje uczestniczące w tym programie. Drugim z elementów były inwestycje. Prezydent USA obiecał wprowadzenie ulg podatkowych dla inwestorów realizujących swoje inwestycje w krajach karaibskich. Trzecim elementem strategii była pomoc gospodarcza dla państw nim objętych. Amerykański prezydent obiecał zwrócić się do Kongresu o dodatkowe 350 milionów dolarów dla państw regionu Karaibów i Ameryki Środkowej²¹.

Najlepsze rezultaty program przyniósł w odniesieniu do wzrostu eksportu z państw objętych programem do Stanów Zjednoczonych, w pozostałych kwestiach były one słabe i nieznaczące, daleko odbiegały od początkowych założeń²².

OPA zajmuje się także promocją praw człowieka. Stworzono system, którego nadrzędną cechą jest dualizm. Pierwszy filar opiera się na funkcjonowaniu Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka MTPCz (mogą się do niego odwoływać państwa, które ratyfikowały Amerykańską Konwencję Praw Człowieka AKPCz). Drugi filar jest zaś związany z Międzyamerykańską Komisją ds. Praw Człowieka MKPCz (jest organem zarówno OPA, jak i AKPCz)²³.

Dualizm międzyamerykańskiego systemu praw człowieka sprawia, że nie jest on do końca efektywny. Przede wszystkim kompetencje nie zostały jednoznacznie rozdzielone pomiędzy MTPCz oraz MKPCz. Efektywność tego systemu zmniejsza także brak możliwości wnoszenia skarg przez jednostkę, tak jak w Europejskim Trybunale Praw Człowieka. Skarżyć do MTPCz mogą tylko państwa lub MKPCz²⁴.

Zaufanie do całego systemu prawdopodobnie najbardziej zmniejsza fakt, że AKPCz nie ratyfikowały USA i Kanada. W przypadku USA powodem tego była m.in. kwestia ewentualnej kolizji norm prawa międzynarodowego z prawem stanowym. W niektórych stanach kara śmierci jest dozwolona, wprowadzenie nowego międzynarodowego prawa mogłoby doprowadzić do zburzenia obecnego porządku prawnego. Ponadto wskazuje się, że zasada supremacji prawa międzynarodowego

²¹ K. Derwich, op.cit., s. 141-147.

²² Ibidem.

²³ J. Składowska, Wybrane aspekty międzyamerykańskiego systemu ochrony praw człowieka – stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec ratyfikacji Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka, oraz P. Kupis, Międzyamerykański Trybunał Praw Człowieka jako element systemu ochrony praw człowieka na kontynentach amerykańskich, „Organizacja Państw Amerykańskich – jedność kontynentalna czy dominacja USA?”, KNP UEK, Kraków 2015, s. 79-90, 95-104.

²⁴ Ibidem.

w wielu kwestiach doprowadziłyby do obniżenia efektywności norm i tym samym poziomu bezpieczeństwa w kraju (ADPCz jest dość ogólnym dokumentem)²⁵.

Podsumowanie

Jak wynika z powyższych rozważań, mimo wielu postulatów, wśród których można było odnaleźć cele zbieżne z celami zrównoważonego rozwoju, OPA nie odniosła sukcesu na tym polu. Przez lata służyła USA do realizacji swoich interesów w polityce zagranicznej, do której należało przede wszystkim pokonanie ZSRR w zimnowojennej rywalizacji. Podejmowane przez gabinety Kennedy'ego i Reagana działania w celu poprawy dobrobytu w krajach Ameryki Łacińskiej służyły przede wszystkim podwyższeniu poziomu bezpieczeństwa USA, a ich efekty były znikome. Działający także międzyamerykański system ochrony praw człowieka nie jest oceniany jako system efektywny, zwłaszcza w porównaniu z systemem europejskim.

Bibliografia

1. Charter of the Organization of the American States, Bogota, April 30, 1948, www.oas.org/en/sla/dil/inter_american_treaties_A-41_charter_OAS.asp#Chapter_I.
2. Declaration of Solidarity for Preservation of the Political Integrity of the American States Against International Communist Intervention, March 28, 1954, <http://www.yale.edu/lawweb/avalon/intdip/interam/intam10.htm>.
3. Derwich K., Instrumenty polityki zagranicznej USA wobec krajów Ameryki Łacińskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
4. Dobrzycki W., Stosunki międzynarodowe w Ameryce Łacińskiej. Historia i współczesność, Scholar, Warszawa 2000.
5. Gallardo M.E., La iniciativa para la cuenca del Caribe: au impacto en Centroamerica, "Fac. Latinoamericana de Ciencias Sociales (FLACSO)", San Jose, Costa Rica 1988.
6. Historia ruchu panamerykańskiego, <http://wiekdwudziesty.pl/historia-ruchu-panamerykanskiego-60-xx-wieku>.

²⁵ Ibidem.

7. Kennedy J.F, Sojusz dla Postępu, „Wielkie mowy historii, t. 4: Od Kennedy’ego do Ratzingera”, pod red. M. Gumkowskiego, Wydawnictwo Polityka, Warszawa 2006.
8. Knothe T., Ameryka Łacińska w polityce USA 1945-1975, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1976, s. 62-63.
9. Kupis P., Międzyamerykański Trybunał Praw Człowieka jako element systemu ochrony praw człowieka na kontynentach amerykańskich, „Organizacja Państw Amerykańskich – jedność kontynentalna czy dominacja USA?”, KNP UEK, Kraków 2015.
10. Oberda-Monkiewicz A., Polityka USA wobec Ameryki Łacińskiej po Zimnej Wojnie, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.
11. Składkowska J. Wybrane aspekty międzyamerykańskiego systemu ochrony praw człowieka – stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec ratyfikacji Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka, „Organizacja Państw Amerykańskich – jedność kontynentalna czy dominacja USA?”, KNP UEK, Kraków 2015.
12. Unia Panamerykańska, [w:] Encyklopedia powszechna PWN, 2006, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Unia-Panamerykanska;3953743.html>.
13. Zyblikiewicz L., Stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Ameryką Łacińską w XIX i XX, „Dzieje Najnowsze”, rocznik 4 nr 2, Warszawa 1972.

ORGANIZACJA PAŃSTW AMERYKAŃSKICH I JEJ WKŁAD W REALIZACJĘ IDEI ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Streszczenie

Zrównoważony rozwój został zdefiniowany jako taki, który odpowiada obecnym potrzebom ludzi bez ograniczania przyszłym pokoleniom możliwości do zaspokojenia swoich potrzeb. Wprowadzenie tej koncepcji w życie wymaga podjęcia wspólnego, zorganizowanego wysiłku, tak aby zapewnić jej skuteczność i pozytywne rezultaty. Warte prześledzenia są zatem działania organizacji międzynarodowych, które jako podmioty są tworzone po to, by realizować określone cele i działając w określonych ramach prawnych, często przyczyniają się do realizacji wspomnianej idei.

Celem niniejszego rozdziału jest omówienie działań Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) w świetle implementacji idei zrównoważonego rozwoju oraz odpowiedź na pytanie, czy te działania były efektywne i czy w istocie przysłużyły się do poprawy dobrobytu krajów Ameryki Południowej, czy też organizacja ta służyła tylko do realizacji partykularnych interesów USA.

Słowa kluczowe: Organizacja Państw Amerykańskich, zrównoważony rozwój, Ameryka Południowa

ORGANIZATION OF AMERICAN STATES AND ITS ROLE IN IMPLEMENTATION OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Summary

Sustainable development was defined as a policy, that its aim is to meet the needs of the present without compromising the ability of future generations to meet their own needs. Implementation of its conception requires taking the mutual, organized efforts to be effective and bring positive results. Therefore it is worth to analyze the action plan of international organizations that are the entities establishing to reach the goals and acting in specific legal frameworks. They often contribute to implement mentioned conception.

The aim of this chapter is to show the role of Organization of American States (OAS) in the context of sustainable development. This is also the attempt to answer the question if this actions, that was taken by this organization, were effective and contributed to improve the standard of living in South American countries or were only the instrument to reach the particular aims of USA.

Keywords: Organization of American States, sustainable development, South America

Mariusz TOMASZUK

GŁOSOWANIE RODZINNE JAKO PRZEJAW ZASADY ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

1. Wstęp

Instytucja wyborów stanowi jedną z podstaw demokratycznego państwa prawa, w której uczestnictwo powinno być zagwarantowane dla każdego obywatela. Najczęściej mówi się o przyznawaniu praw wyborczych obywatelom pełnoletnim, gdzie każdy ma głos, który może zostać oddany na dowolnie przez siebie wybranego kandydata. Jednakże istnieją propozycje prezentujące odmienne poglądy na kwestię przyznania praw wyborczych oraz równości głosowania. Taką propozycją jest na przykład obniżenie cenzusu wieku. Innym z pojawiających się pomysłów jest kwestia wprowadzenia tzw. głosowania rodzinnego¹ (family voting), zwanego także głosowaniem Demeny'ego² bądź rodzicielskim prawem wyborczym³. Celem tego rozwiązania miałyby być przede wszystkim powszechniejsze zaangażowanie obywateli w proces wyborczy, chociażby pośrednio (przez rodziców głosujących za dziećmi), ale też walka z ujemnym wskaźnikiem dzietności i starzeniem się społeczeństwa, a w konsekwencji przetrzucaniem ciężaru decydowania na starszych członków społeczeństwa.

W niniejszym opracowaniu zostanie przedstawione i omówione zagadnienie głosowania rodzinnego wraz z zaznaczeniem pojawiających się w związku z tym

¹ W polskiej nauce nie upowszechniło się jak do tej pory sformułowanie „głosowanie rodzinne” – częściej wykorzystywane bywa anglojęzyczne określenie family voting bądź głosowanie Demeny'ego. Na gruncie niniejszego opracowania opisaniu zjawiska będzie służył polskojęzyczny termin „głosowanie rodzinne”, co może sprzyjać jego upowszechnieniu w literaturze polskiej.

² Nazwa ta bierze się od nazwiska amerykańskiego demografa węgierskiego pochodzenia Paula Demeny'ego (A. Żukowski, Instytucja demokratycznych wyborów a światowe trendy zmian w prawie wyborczym – kontekst czynnego prawa wyborczego, „Przegląd wyborczy. Biuletyn informacyjny”, 4-6/2017, s. 24).

³ P. Uziębło, Cenzusy wyborcze w XXI wieku – potrzeba nowego podejścia?, Toruń 2014, s. 22.

tematem kontrowersji⁴. Zostanie również poruszony aspekt implementacji tego rozwiązania do praktyki ustrojowej, a także zagadnienie relacji i wpływu głosowania rodzinnego na kwestie związane ze zrównoważonym rozwojem. Podstawowym pytaniem badawczym, na które niniejsze opracowanie ma odpowiedzieć, jest kwestia włączenia głosowania rodzinnego w zrównoważony rozwój i jego nań wpływu. W tekście zostanie wykorzystana literatura przedmiotu zarówno polska, jak i zagraniczna – głównie anglojęzyczna.

2. Koncepcje głosowania rodzinnego

Na wstępie należy wskazać, że idea głosowania rodzinnego nie jest ideą całkiem nową. W pewnym stopniu była wdrożona już w XIX wieku, kiedy to głowie rodziny przysługiwały dodatkowe głosy związane ze sprawowaniem opieki nad dziećmi czy też z pełnieniem funkcji głowy rodziny *per se*. Taki system głosowania obowiązywał na przykład w Belgii w latach 1893-1910 czy też we francuskich protektoratach Tunezji i Maroka w okresie międzywojennym⁵.

Szerzej idea głosowania rodzinnego rozumianego jako metoda oddawania głosów, w której rodzice niepełnoletnich dzieci znajdujących się pod ich opieką mieliby prawo oddawania głosu w ich imieniu, pojawiła się za sprawą amerykańskiego demografa Paula Demeny'ego, który w 1986 roku podał ten pomysł jako jedną z metod rozwiązania problemów z niską dzietnością. Tak ukształtowany system głosowania miałby być, zdaniem P. Demeny'ego, bardziej wrażliwy (*responsive*) na potrzeby młodej generacji⁶. Pojęcie głosowania Demeny'ego zostało wprowadzone do szerszego dyskursu przez demografów Warrena Sandersona oraz Sergeia Scherbova w roku 2007. Widzieli oni system głosowania rodzinnego jako remedium na starzenie się społeczeństwa i przerzucanie ciężaru głosowania na jego najstarszą część. W ich

⁴ Niniejsze opracowanie służy omówieniu idei głosowania rodzinnego jako modelu, w którym głosy niepełnoletnich dzieci przypadają rodzicom. Poza zakresem pracy pozostaje inne ujęcie tej problematyki, a mianowicie sytuacji, w której członek rodziny oddaje głosy w imieniu całej rodziny lub gdy jeden członek rodziny wywiera presję na innych członków, aby głosowali na określonego kandydata, jak np. w rodzinach macedońskich (por. S. Lokar, J. Ballington et al., Consolidated response on the prevention of family voting, iKnow Politics, 2009, p. 1-3).

⁵ A. Żukowski, Systemy wyborcze. Wprowadzenie, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Olsztyn 1999, s. 23.

⁶ P. Demeny, Pronatalist Policies in Low-Fertility Countries: Patterns, Performance and Prospects, „Population and Development Review”, vol. 12, (1986), p. 354.

koncepcji dodatkowy głos miałby przysługiwać obojgu rodzicom: matki głosowałyby za niepełnoletnie córki, a ojcowie za niepełnoletnich synów⁷.

Inną koncepcję rozdzielania głosów prezentuje natomiast Stein Ringen, który całość dodatkowych głosów przyznaje matce jako bardziej biorącej pod uwagę interesy jej dzieci⁸. Pojawiają się w dyskursie również inne metody rozdzielania głosów przypadających na niepełnoletnie dzieci: rozdzielenie głosów na obojga rodziców (każdy o wartości pół głosu, co miałyby pozwolić na zrównoważenie interesów rodzinnych) czy też przyznanie matkom dodatkowych głosów za dzieci do lat 10, natomiast ojcom za dzieci w wieku 10-20 lat (w tej propozycji cenzus wieku wynosił 21 lat)⁹.

3. Głosowanie rodzinne w poszczególnych państwach

Nad ideą wprowadzenia głosowania rodzinnego odbywały się wielokrotne debaty w różnych państwach. Za przykład mogą tutaj posłużyć Francja (pomysł powracał wielokrotnie – zarówno w 1910 i 1923 roku, jak i już po II wojnie światowej) Niemcy (w latach 70., 90., a także kilkakrotnie po roku 2000, kiedy to podejmowano parlamentarne próby wprowadzenia głosowania rodzinnego), jak również Stany Zjednoczone Ameryki. Ponadto w dwóch ostatnich krajach wyraźne są ruchy propagujące przyznanie w ogóle praw wyborczych osobom niepełnoletnim jako uczestniczącym w życiu społeczno-politycznym kraju, a pozbawionych wpływu na kształtowanie swojej przyszłości¹⁰.

Idea głosowania rodzinnego nie jest również obca Polsce. Propozycja wprowadzenia tej metody głosowania została po raz pierwszy (i jak na razie jedyny) przedstawiona w roku 2013 przez partię Polska Razem. W zaproponowanym systemie rodzice otrzymywaliby dodatkowe głosy na dzieci według zasady jedno dziecko – półtora dodatkowego głosu, dwójka dzieci – dwa dodatkowe głosy. Ponadto głosy przypadające na niepełnoletnie dzieci miałyby przysługiwać po równi obojgu rodzicom, co z założenia eliminowałoby różnice poglądów pomiędzy nimi. Rodzice mogliby głosować za dzieci do ukończenia przez nie 14. roku życia, w kolejnych zaś

⁷ W.C. Sanderson, S. Scherbov, A Near Electoral Majority of Pensioners: Prospects and Policies, „Population and Development Review” vol. 33(3) (2007), s. 548.

⁸ S. Ringen, Citizens, Families and Reform, Oxford 1997, p. 124.

⁹ A. Żukowski, op.cit., s. 24.

¹⁰ K. Hinris, Do the old exploit the young? Is enfranchising children a good idea?, „European Journal of Sociology”, vol. 43, No. 1 (2002), p. 42-46.

latach następowałaby swoista emancypacja wyborcza dziecka – 14-latek dysponowałby 20% swojego głosu, 15-latek – 40%, 16-latek – 60%, a 17-latek – 80%¹¹.

4. Krytyka głosowania rodzinnego

Koncepcja głosowania rodzinnego nie jest zbyt popularna w kręgu konstytucjonalistów i podlega krytyce, szczególnie z uwagi na naruszenie konstytucyjnej zasady równości wyborów do Sejmu¹², według której każdy ma taką samą liczbę głosów, a głos każdego ma taką samą wagę. Co więcej, przeciwko wprowadzaniu głosowania rodzinnego stanowią również argumenty o tym, że przyjęcie takiego systemu mogłoby doprowadzić do traktowania osób niepełnoletnich w sposób przedmiotowy, jako kolejne składniki majątku rodziców uprawniające do określonych zachowań. Mogłoby to być szczególnie widoczne przy niepełnoletnich w wieku zbliżonym do wieku uprawniającego do głosowania, o wypracowanych już własnych poglądach, gdyby rodzice głosowali w imieniu takiego dziecka, ale w sposób sprzeczny z jego poglądami czy interesami¹³.

Ponadto głosowanie rodzinne tworzy również problemy w kwestiach zróżnicowania rodzicielstwa formalnego i faktycznego czy też pozostawania rodziców w nieformalnych związkach (jak również np. w separacji). Wprowadzenie głosowania rodzinnego mogłoby też być pierwszym etapem dla dalszego różnicowania członków społeczeństwa, np. pod względem wykształcenia czy posiadanego majątku, co naruszałoby zasadę równości i prowadziłyby do dyskryminacji, a w konsekwencji podważało fundamenty demokratycznego państwa prawa¹⁴.

Kwestia głosowania rodzinnego rodzi także kontrowersje w kontekście tajności głosowania jako kolejnej generalnej zasady dotyczącej demokratycznych wyborów¹⁵. Kodeks dobrej praktyki w sprawach wyborczych przyjęty przez Europejską Komisję dla Demokracji przez Prawo (Komisję Wenecką) stanowi, że zasada tajności jest

¹¹ <https://www.wprost.pl/428489/glosowanie-rodzinne-glosy-bylyby-dzielone-rowno-miedzy-rodzicow.html> [dostęp: 4.11.2019].

¹² Artykuł 96 Konstytucji Rzeczypospolitej Polski z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U z 1997 r. Nr 78, poz. 483, ze zm.).

¹³ <http://wyborcza.pl/7,75398,23287684,o-wyborcach-lepszych-i-gorszych-czyli-glosowanie-rodzinne-gowina.html> [dostęp 8.11.2019].

¹⁴ <https://wiadomosci.wp.pl/dr-ryszard-piotrowski-o-glosowaniu-rodzinnym-dzieci-sa-traktowane-przedmiotowo-6031371559752833a> [dostęp 8.11.2019].

¹⁵ Art. 96 i 97 Konstytucji Rzeczypospolitej Polski z dnia 2 kwietnia 1997 r.; M. Rulka, E-voting a zasady prawa wyborczego. Analiza prawnoporównawcza, „Przegląd Sejmowy”, nr 3(140)/2017, s. 81.

obowiązkiem, a nie prawem wyborcy, głosowanie rodzinne zaś (familijne) czy jakakolwiek inna forma kontroli przez jednego wyborcę głosów innych wyborców, jako naruszające tę zasadę, powinno być zakazane¹⁶.

Z drugiej jednak strony, poza argumentami natury konstytucyjnej i systemowej, prócz wspierania polityki prorodzinnej głosowanie rodzinne mogłoby przyczynić się do zapobiegnięcia gerontokracji (rządów starców). Przywołuje się także Konwencję ONZ o Prawach Dziecka podkreślającą w art. 12 prawa polityczne i obywatelskie dziecka¹⁷, a także istotę i praktykę demokracji liberalnej – delegowanie praw politycznych na przedstawicieli (w tym kontekście delegowanie praw wyborczych niepełnoletnich dzieci na ich rodziców). Ponadto obecne są również argumenty dotyczące innych pozakonstytucyjnych aspektów, np. w kontekście zrównoważonego rozwoju i sprawiedliwości społecznej, solidarności międzypokoleniowej czy aspektów ekonomicznych¹⁸.

Głosowanie rodzinne zostało również przedstawione w tzw. Zielonej Księdze Rady Europy, dotyczącej przyszłości demokracji w Europie, stworzonej w ramach projektu *Making democratic institutions work*¹⁹ jako jedno z rozwiązań mających zapobiegać obniżaniu się partycypacji politycznej obywateli w poszczególnych krajach europejskich. Koncepcję tę Zielona Księga określiła mianem obywatelstwa powszechnego (*universal citizenship*) i wskazała, że za pomocą tej instytucji dla każdego z obywateli urodzonego w ramach kraju, jak również tym żyjącym za granicą, a także naturalizowanym dzieciom przyznane zostaną pełne prawa uczestniczenia w zbiorowości politycznej od momentu urodzenia. Biorąc pod uwagę niezdolność dzieci do wykonywania swoich formalnych praw bezpośrednio i niezależnie, Zielona Księga proponuje, by to rodzice byli upoważnieni do wykonywania prawa do głosowania swoich dzieci do momentu, gdy osiągną określony prawem krajowym wiek pełnoletności²⁰. W założeniach Rady Europy decyzja, który z rodziców mógłby wykonywać prawo głosu w imieniu niepełnoletnich dzieci, określana miałaby być na mocy porozumienia pomiędzy rodzicami²¹.

¹⁶ Punkt 4 Kodeksu dobrej praktyki w sprawach wyborczych Przyjęty przez Komisję Wenecką na 52. Sesji 18-19.10.2002.

¹⁷ Art. 12 Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526, ze zm.).

¹⁸ A. Żukowski, op.cit., s. 29.

¹⁹ P.C. Shmitter, A.H. Trechsel (eds.), *Green Paper: The Future of Democracy in Europe. Trends, Analyses and Reforms*, Rada Europy 2004 (https://www.coe.int/t/dgap/democracy/activities/key-texts/02_Green_Paper/GreenPaper_bookmarked_en.asp#TopOfPage [dostęp 8.11.2019]).

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

Jak wskazuje się w uzasadnieniu wprowadzenia takiej formy głosowania, powinno to uczynić lokalną, regionalną i państwową demokrację bardziej zorientowaną na przyszłość, a także zachęcić młodzież do większego interesowania się polityką, z drugiej strony zaś zwiększyć poczucie odpowiedzialności u rodziców za podejmowane decyzje polityczne – występowałyby przecież nie tylko w swoim imieniu, lecz także w imieniu swych dzieci podczas wyborów. Mogłoby to również zwiększyć partycypację wyborczą w grupie społecznej rodziców. Jako argument podniesiono także kwestię gentryfikacji społeczeństwa i nieproporcjonalne zwiększenie udziału osób starszych w procesach wyborczych i politycznych²².

Jak widać, kwestia głosowania rodzinnego, mimo braku jej realnej obecności w rzeczywistości wyborczej, jest przedmiotem debaty zarówno wśród konstytucjonalistów, jak i osób oraz podmiotów zajmujących się kwestiami wyborczymi. Sama Rada Europy przedstawia różne stanowiska w tym zakresie (Kodeks dobrej praktyki wyborczej *versus* Zielona Księga), co wskazuje na kontrowersyjność tego rozwiązania.

Mimo pojawiających się wątpliwości co do zasadności wprowadzania głosowania rodzinnego koncepcja ta co jakiś czas powraca w różnych krajach jako jedno z remedium na problemy społeczne, między innymi starzenie się społeczeństwa i niski przyrost naturalny. Przykładem takiego kraju jest Japonia²³.

Na gruncie polskim temat głosowania rodzinnego nie został dogłębnie przebadany. Stwierdzono, że brak jest wystarczających danych statystycznych, które pozwoliłyby w sposób miarodajny i rzetelny przeprowadzić symulację wpływu głosowania rodzinnego na polski system polityczny²⁴. Jak pokazują dane prezentowane przez Główny Urząd Statystyczny, w roku 2016 liczebność grupy wiekowej 0-17 lat wynosiła 6 895 900 osób²⁵. Pozwala to oszacować, że przy wprowadzeniu głosowania rodzinnego nie mniej niż 3 400 000 dodatkowych głosów mogłoby zostać oddanych w procesie wyborczym. Jednakże kwestia wpływu tych danych na wyniki wyborów wymaga dogłębnej analizy i osobnego opracowania.

²² Ibidem.

²³ Do tej pory powstało wiele opracowań naukowych omawiających kwestię głosowania rodzinnego w Japonii, jednakże dotyczą one jedynie częściowych badań, np. wpływu głosowania rodzinnego na obciążenia podatkowe (Y. Kamij, Y. Hizen, T. Saijo, Hearing the voice of future generations: A laboratory experiment of "demeny voting", "Social Design Engineering Series" 2015) czy też stosunku części społeczeństwa do tego typu rozwiązania (R. Vaithianathan, R. Aoki, E. Sbai, Support for Franchise Extension for Children: Evidence on Japanese Attitude to Demeny Voting, CIS Discussion Paper Series 610, 2013).

²⁴ J. Szczepański, Demeny Voting in Poland: Introduction to a Research Concept, „Polish Journal of Political Science”, vol. 3, issue 2, 2017, p. 33.

²⁵ <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/struktura-ludnosci,16,1.html> [dostęp 8.11.2019].

5. Głosowanie rodzinne a zrównoważony rozwój

Jak to już było nadmienione w niniejszym opracowaniu, kwestia głosowania rodzinnego stanowi jeden z elementów szeroko pojętego zrównoważonego rozwoju. Przy odwołaniu się do 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju określonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych w agendzie zrównoważonego rozwoju zatytułowanej „Przekształcanie naszego świata: Agenda na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju – 2030”²⁶ głosowanie rodzinne jest emanacją celu szesnastego: „Promować pokojowe i inkluzywne społeczeństwa, zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wymiaru sprawiedliwości oraz budować na wszystkich szczeblach skuteczne i odpowiedzialne instytucje, sprzyjające włączeniu społecznemu”²⁷.

Budowa inkluzywnego społeczeństwa bez wątpienia może następować na bardzo wielu płaszczyznach, jedną z których może być wprowadzenie głosowania rodzinnego. Ten system głosowania pozwala przecież na udział wszystkich członków rodziny w procesie wyborczym, bez względu na wiek poszczególnych jej członków. Sprzyja to także budowie społeczeństwa obywatelskiego. Jednakże, co niezwykle istotne, należy mieć na uwadze kontrowersje natury konstytucyjnej, które to muszą być wzięte pod uwagę, aby nie naruszyć zasad demokratycznego państwa prawa. W przeciwnym razie budowa inkluzywnego społeczeństwa może nastąpić kosztem liberalnych zasad, a w konsekwencji podważenia pozycji międzynarodowej państwa.

6. Konkluzje

Głosowanie rodzinne jest koncepcją interesującą, ale niepozbawioną licznych kontrowersji utrudniających bądź nawet uniemożliwiających jej skuteczne wprowadzenie w życie. Bez wątpienia zmiany społeczne i coraz szersza emancypacja młodych ludzi wymagają uwzględnienia ich poglądów i chęci wpływu na sytuację polityczną danego kraju na szczeblu systemowym. Wydaje się jednak, że powinno to być dogłębnie przemyślane i przeanalizowane w kontekście norm konstytucyjnych, a także zabezpieczenia prawidłowego wykonywania prawa dodatkowego głosu przez rodziców. Nie budzi też wątpliwości, że idea głosowania rodzinnego wpisuje się

²⁶ Resolution adopted by the General Assembly on 25 September 2015 “Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development”

(https://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/RES/70/1&Lang=E [dostęp 18.11.2019]).

²⁷ Ibidem.

w politykę zrównoważonego rozwoju i sprzyja jej pełniejszej realizacji. Na gruncie polskim brak jednak dyskusji nad tym rozwiązaniem – od momentu przeprowadzenia pierwszych wolnych wyborów temat głosowania rodzinnego został podniesiony tylko raz, i to przez partię, która nie miała realnych możliwości wprowadzenia proponowanych zmian.

Bibliografia

Akty prawne

1. Kodeks dobrej praktyki w sprawach wyborczych przyjęty przez Komisję Wenecką na 52. Sesji 18-19.10.2002.
2. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U, z 1997 r., Nr 78, poz. 483, ze zm.).
3. Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526, ze zm.).
4. Resolution adopted by the General Assembly on 25 September 2015 “Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development”.

Opracowania naukowe

5. Aoki R., Vaithianathan R.: Is Demeny Voting the Answer to Low Fertility in Japan?, “PIE/CIS Discussion Paper”, No. 435, 2009.
6. Demeny P.: Pronatalist Policies in Low-Fertility Countries: Patterns, Performance and Prospects „Population and Development Review”, vol. 12 (1986).
7. Hinris K.: Do the old exploit the young? Is enfranchising children a good idea? „European Journal of Sociology”, vol. 43, No. 1 (2002).
8. Kamij Y., Hizen Y., Saijo T.: Hearing the voice of future generations: A laboratory experiment of “demeny voting”, “Social Design Engineering Series” 2015.
9. Lokar S., Ballington J. et al.; Consolidated response on the prevention of family voting. “iKnow Politics”, 2009.
10. Ringen S.: Citizens, Families and Reform. Oxford University Press, Oxford 1997.
11. Rulka M.: E-voting a zasady prawa wyborczego. Analiza prawnoporównawcza „Przegląd Sejmowy”, nr 3(140)/2017.
12. Sanderson W.C., Scherbov S.: A Near Electoral Majority of Pensioners: Prospects and Policies, „Population and Development Review”, vol. 33(3) (2007).

13. Shmitter P.C., Trechsel A.H. (eds.): Green Paper: The Future of Democracy in Europe. Trends, Analyses and Reforms. Council of Europe Publishing, Strasbourg 2004 .
14. Szczepański J.: Demeny Voting in Poland: Introduction to a Research Concept „Polish Journal of Political Science”, vol. 3, issue 2, 2017.
15. Uziębło P.: Cenzusy wyborcze w XXI wieku – potrzeba nowego podejścia? Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2014.
16. Vaithianathan R., Aoki R., Sbai E.: Support for Franchise Extension for Children: Evidence on Japanese Attitude to Demeny Voting “CIS Discussion Paper”, Series 610, 2013.
17. Żukowski A.: Instytucja demokratycznych wyborów a światowe trendy zmian w prawie wyborczym – kontekst czynnego prawa wyborczego, „Przegląd wyborczy. Biuletyn informacyjny”, nr 4-6/2017.
18. Żukowski A.: Systemy wyborcze. Wprowadzenie. Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Olsztyn 1999.

Strony internetowe

19. Tygodnik „Wprost”, <https://www.wprost.pl/>
20. Dziennik „Gazeta Wyborcza”, <http://wyborcza.pl/>
21. Portal informacyjny „Wirtualna Polska”, <https://wiadomosci.wp.pl/>
22. Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/>

GŁOSOWANIE RODZINNE JAKO PRZEJAW ZASADY ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Streszczenie

Głosowanie rodzinne jest koncepcją uczestnictwa w procesie wyborczym szerszej grupy obywateli, niż to by tylko wynikało z cenzusu wieku. Stanowi emanację szerokiego udziału społeczeństwa w procesie wyborczym i ma za zadanie zaangażować w niego całe rodziny. Spełnia również funkcję przeciwdziałającą starzeniu się społeczeństwa i podejmowania przyszłościowych decyzji głównie przez osoby starsze. Ponadto jest jednym z elementów emanacji zasady zrównoważonego rozwoju. Niemniej rozwiązanie to ma określone wady przez stanie w sprzeczności z podstawowymi wartościami konstytucjonalizmu i demokratycznego państwa prawa.

Słowa kluczowe: głosowanie rodzinne, zrównoważony rozwój, konstytucjonalizm, prawo wyborcze

FAMILY VOTING AS THE MANIFESTATION OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT POLICY

Summary

Family voting is a concept of participation in the electoral process of a wider group of citizens than would only result from the age census. It is an emanation of broad public participation in the electoral process and is intended to involve entire families in it. It also fulfills the function of preventing aging of the society and making future decisions mainly by the elderly. In addition, it is one of the elements of the emanation of the principle of sustainable development. However, this solution has its drawbacks by being in conflict with the fundamental values of constitutionalism and a democratic state of law.

Keywords: family voting, sustainable development, constitutionalism, election law

Patrycja WĄGLORZ

ZNACZENIE WSPÓLNOTY DIALOGOWEJ W ZRÓWNOWAŻONYM ROZWOJU

Wstęp

Przesłaniem niniejszego rozdziału jest ukazanie znaczenia wspólnoty dialogowej w zrównoważonym rozwoju. Wspólnota dialogowa jest wytworem dialogu dydaktycznego, który jest przedmiotem opisanych badań. Ukazane zostaną wyniki prowadzonego eksperymentu oraz teoretyczne rozważania problemu budowania wspólnoty w zrównoważonym rozwoju, a całość koncepcji oparta jest na dyrektywach współdziałania i dialogu.

Do wykształcenia się postawy współdziałania potrzebna jest odpowiednia scena działań. Wcześniej przeanalizowane czynniki dialogu tworzą właśnie taką scenę, która staje się miejscem scalania wspólnoty. Współdziałanie między osobami tworzy między nimi więź, dającą możliwość holistycznego poznania rzeczywistości, ale również siebie. Scena dla dialogu jest ważnym pojęciem, jest to bowiem miejsce spotkania, podczas którego można zaobserwować tworzenie się relacji dialogicznej i w konsekwencji wspólnoty.

Jak uznaje Maria Jagiełło, w przeciwieństwie do stosunku człowieka wobec świata przedmiotów relacja z drugim człowiekiem jest zwrotna. Spotykają się bowiem dwie (lub więcej, tak jak we wspólnocie) świadomości. To, co dzieje się między ludźmi podczas dialogicznej współpracy, jest polem (sceną) określonych możliwości i niemożliwości związanych z wolnością własną i cudzą¹. Dlatego świadomość istnienia drugiego człowieka każe ludziom pamiętać, że nie są sami, że ta scena jest również dla innych.

¹ M. Jagiełło, Spotkania, które zmieniają. O spotkaniu jako kategorii pedagogicznej i wydarzeniu wychowującym na drodze życia, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012, s. 92.

1. Potrzeba wspólnoty dialogowej

Człowiek od zawsze był częścią wspólnoty, w której działał i za którą był odpowiedzialny. W tej części rozdziału przedstawiona zostanie potrzeba wspólnoty dialogowej w życiu człowieka, społeczeństwa i całej ludzkości.

Na początku nasuwa się pytanie, czy w ogóle człowiekowi jest potrzebna wspólnota? Lew Wygotski zadawał sobie podobne pytanie, które dotyczyło form rozwiązywania problemów przez dzieci. Mianowicie, zastanawiało go, czy wspólne ich rozwiązywanie jest ważniejsze od samodzielnego. Rozwikłaniem tego problemu są badania, które były zaprojektowane w ten sposób, że udało się owe pytanie przetestować eksperymentalnie².

W badaniu Zygmunta Freuda dzieci w wieku od 3. do 5. r.ż. pracowały z matkami nad rozdzielaniem mebelków do różnych pomieszczeń w domu dla lalek – kanapa do salonu, łóżko do sypialni itd. Matki miały pomagać dzieciom według własnego uznania, choć miały się wystrzegać „nauczania”. Zanim dzieci zaczęły prace, oceniono ich zdolność do samodzielności, a następnie, po zakończeniu pracy z matką, oceniono ich samodzielność w wykonywaniu zadania³.

Po porównaniu grupy dzieci współpracujących z matką z grupą dzieci, które wykonywały zadania samodzielnie, stwierdzono, że dzieci współpracujące poczyniły większe postępy niż te, które pracowały indywidualnie. Co więcej, matki dające wskazówki były przydatne w omawianiu strategii lub podtrzymywały ukierunkowanie na cel oraz przyczyniły się do tego, że ich dzieci zrobiły w pracy samodzielnej największe postępy⁴.

Powyższe badania ukazują, że dzieci odczuwają potrzebę współpracy oraz bycia z kimś. W antropologii kultury badającej losy człowieka podkreśla się, że każda jednostka ma swój udział w pierwszej wspólnocie, jaką jest rodzina, ale również większej wspólnocie, takiej jak klasa, społeczeństwo, naród, ludzkość⁵.

Bronisław Malinowski stwierdził, że poczucie więzi między ludźmi o charakterze narodowym czy ogólnoświatowym występowało już w tworzeniu się pierwotnych grup ludzkich. Wspólnota w tych pierwotnych grupach powstawała na podstawie

² H.R. Schaffer, *Psychologia dziecka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 238.

³ *Ibidem*, 239.

⁴ *Ibidem*.

⁵ B. Olszewska-Dyoziniak, *Zarys antropologii kulturowej*, Wyd. Zachodnie Centrum Organizacji, Zielona Góra 2000, s. 141.

wspólnej historii i tradycji kulturowej, przekazywanej z pokolenia na pokolenie, co jest analogiczne w tworzeniu współczesnych wspólnot ludzkich⁶.

Termin ogólnoswiatowej wspólnoty kultur oznacza, że idee narodowościowe i kultury światowej nie muszą być ze sobą sprzeczne. Te idee będą ze sobą współwystępować i przenikać się wzajemnie. Proces ten będzie zmierzać do wykreowania jak najlepszych form współżycia pomiędzy ludźmi, opartych na zasadach poszanowania ludzkiej odmienności, godności, tolerancji oraz pokojowej współpracy⁷.

Jan z Salisbury wielokrotnie podkreślał, że pełnię człowieczeństwa można osiągnąć tylko wówczas, gdy postępuje się zgodnie z naturą, natura bowiem ma w sobie wzory, wedle których powinno się kreować życie społeczne, wspólnotę. Poza ludźmi tylko rój pszczół przejawia instynkt społeczny, choć człowiek w swojej naturze ma rozum i potrzebę bycia z drugim człowiekiem, wspólnotę ludzką określił zaś „braterstwem dzieci natury”⁸.

Rozumowanie to podkreśla dwoistość rozwoju społecznego, gdzie z jednej strony następuje proces socjalizacji, czyli integrowanie się dzieci w grupę klasową, a z drugiej nabywanie przez uczniów unikatowych wzorców zachowań, myślenia, przeżywania i działania⁹ na rzecz rozwiązywania sytuacji problemowych, co jest jednym z czynników budującym charakter wspólnoty i umiejętność funkcjonowania w niej. Jacek Kołtan uważa, że o wspólnocie mówimy tam, gdzie jest odczuwalny jej brak¹⁰.

W XX wieku dialog ujęty jako tożsamość wspólnotowa stanowił cel interakcji. To pragnienie dialogu tworzyło wspólnotę zbudowaną z relacji między ludźmi, co było swoistą odpowiedzią na ochłodzenie stosunków międzyludzkich przez technologizację oraz mierzenie świata indeksami giełdowymi. To poczucie wspólnotowości, otwartości, zrozumienia budowało kręgi społeczne, które przeciwstawiły się nadmiernemu indywidualizmowi. Niebezpieczeństwem wspólnoty jest chęć narzucenia jednej idei współistnienia. Jednakże lekarstwem na owo niebezpieczeństwo jest dialektyka, która wymaga od człowieka rozumnego (hermeneutycznego)

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem, 154.

⁸ M. Boczar, Człowiek i wspólnota. Filozofia moralna, społeczna i polityczna Jana z Salisbury, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1987, s. 87-88.

⁹ M. Kielar-Turska, M. Białecka-Pikuł, Wczesne dzieciństwo, [w:] Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka życia człowieka, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, PWN, Warszawa 2005, s. 113.

¹⁰ por. J. Kołtan, Woła władzy. Granice dialogu w doświadczeniu indywidualnym i w ideologii wspólnoty, Dialog. Idea i doświadczenie, red. S. Kruszyńska, K. Bembenek, I. Krupeckiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011.

partycypowania we wspólnym świecie perspektyw aksjologicznych czy też znaczeniowych¹¹.

Ewa Stachowska twierdzi, że dialog budujący wspólnotę we współczesnej kulturze zanikł. Wszechobecne trendy globalizacyjne i postmodernistyczne przyczyniły się do tego, że współczesność została owładnięta hedonizmem i frommowskim modusem posiadania, co stanowi przyczynę zmiany życia człowieka w świat hiperkonsumpcji, komercjalizacji oraz produkcji¹².

Przeciw tym problemom wychodzi zrównoważony rozwój, który dąży do równowagi procesów ekologicznych, ekonomicznych oraz społecznych. Człowiek jako podmiot przejawia swą aktywność w planowaniu, realizowaniu, organizowaniu oraz kontrolowaniu działań ekologicznych i społecznych¹³.

Człowiek jest podmiotem wspólnoty działającej na zasadzie partnerstwa. *Homo economicus*, żyjący aktywnie w świecie hiperkonsumpcji, w zrównoważonym rozwoju zmienia się w *homo coopertivus*, czyli w osobę gotową do bezinteresownej współpracy. Podejmowanie współpracy pomaga w osiągnięciu dalekich celów. Tylko podczas działania w celu poprawienia jakości życia może dojść do zaspokojenia potrzeb. W ten sposób współpraca umożliwia ludziom osiągnąć wyższy poziom bezpieczeństwa i poczucia szczęścia, dlatego w społeczeństwie rządzą normy ukierunkowane na budowę wspólnoty, a nie tylko na dążenie do celu¹⁴.

Partnerstwo najczęściej odnosi się do współpracy w sferze ekonomicznej czy gospodarczej, ale również na płaszczyźnie pedagogicznej ma swoje znaczenie. Przykładem jest zasada partnerstwa edukacyjnego. Dotyczy ona przede wszystkim uczniów, nauczycieli i rodziców. Oparta jest na wielokierunkowych relacjach, równości, pomocy oraz odpowiedzialności. Oprócz realizacji wspólnego celu, dobrowolności uczestnictwa, określenia obowiązków, wzajemnej (wielostronnej) komunikacji istotne są także empatia, życzliwość, altruizm, gotowość do wsparcia i zaangażowanie w działania szkolne. Zasada ta wymaga również określenia i ustalenia reguł, obszarów oraz ram szerokiej współpracy¹⁵.

¹¹ Ibidem.

¹² E. Stachowska, *Mcświat a dialog w kulturze*, [w:] *Dialog w kulturze*, red. M. Szulakiewicz, Z. Karpus, Toruń 2003, s. 371.

¹³ E. Szadzińska, *Proces kształcenia ukierunkowany na wartości społeczne*, [w:] *Edukacja globalna. Polskie konteksty i inspiracje*, red. M. Kuleta-Hulboj, M. Gontarska, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2015, s. 133-134.

¹⁴ H. Rogall, *Ekonomia zrównoważonego rozwoju. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2010, s. 185.

¹⁵ J. Karbowniczek, *Zasada partnerstwa edukacyjnego w edukacji wczesnoszkolnej*, [w:] *Artykuły Naukowe*, Kraków, nr 11, 2013, s. 74.

Podsumowując, można stwierdzić, że tworzenie wspólnoty jest ściśle związane z partnerstwem oraz ze współpracą. We współpracy wykształciły się narzędzia komunikacji ludzkiej, przede wszystkim język, co w konsekwencji sprawiło, że pojawiły się ludzkie myślenie, samoświadomość wywodząca się z umiejętności patrzenia na siebie oczyma partnerów oraz wspólna świadomość grupowa. W psychologii ewolucyjnej jednym z podstawowych problemów adaptacyjnych wczesnych grup było wykrywanie oszustów bądź „gapowiczów”, a więc jednostek, które nie współpracują. Eksperymenty w tym zakresie wykazały, że ludzki mózg w toku ewolucji przystosował się do wykrywania takich oszustów. Tak więc współpraca i dążenie do rozpoznawania tych, którzy nie chcą uczciwie współpracować, były istotnymi elementami działania w antropogenezie¹⁶.

2. Wspólnota w ujęciu pedagogicznym

Antropologia i socjologia wykazują potrzebę tworzenia wspólnoty, a ta potrzeba pojawia się również w pedagogice. Aby zbudować trwałą i odpowiedzialną wspólnotę, jej tworzenie, ale także uświadomienie o niej powinno pojawić się w edukacji początkowej, powinna być elementem procesu kształcenia.

W pedagogice wspólnota przybiera kilka wymiarów. Pierwszym z nich jest tzw. mała ojczyzna (pojęcie to wywodzi się z pedagogiki społecznej). Pełni ona funkcje socjalno-edukacyjne i publiczne. Stanowi także źródło tożsamości jednostek i grup społecznych tworzących takową wspólnotę. Dochodzi tutaj do połączenia kultury, przeszłości oraz przyszłości. Zachodzi tu orientacja w świecie materii oraz idei. Mała ojczyzna odpowiada na podstawowe pytanie dzieci i młodzieży, czyli kim jesteśmy, skąd idziemy oraz dokąd zmierzamy¹⁷.

Wspólnota małej ojczyzny przybiera kategorię aksjonormatywną i pragmatyczną. Z jednej strony ukazuje pożądane przez społeczeństwo lokalne formy struktury społecznej oraz będące w niej stosunki międzyludzkie. Najważniejsze jest dbanie o dobro wspólne, harmonię społeczną i solidarność, które są zawarte w systemie wartości i norm oraz aprobowanych zachowań członków wspólnoty. Z drugiej strony dochodzi do ujawnienia bogatych możliwości edukacyjnych, społecznych,

¹⁶ M. Ziółkowski, *Współpraca*, [w:] *Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości*, red. M. Boguni-Borowskiej, Kraków 2015, s. 309-310.

¹⁷ *Ibidem*.

socjalizacyjnych oraz kulturowych. We wspólnocie zostają odsłonięte przestrzenie, zadania, a także uczestnictwo lokalne¹⁸.

Według Bogdana Skrzypczaka proces edukacyjny oraz społeczny jest strategią konstruktywistyczną dochodzenia do dobra wspólnego. Rozumienie to ukazuje, że dobro wspólne działa wówczas, gdy ludzie uczą się oraz doświadczają konkretnego zarządzania wynikającego z posiadanych zasobów. Istotą okazuje się tu osobista i zbiorowa relacja między ludźmi a ich zasobami. Zatem dobro wspólne jest przede wszystkim wychowawczą ideą realizowaną przez stosowanie praktyk społeczności uczących się oraz wdrożenie zestawu działań społecznych będących wartościami i normami społecznymi¹⁹.

Z kolei Agnieszka Szczurek-Boruta uważa, że wśród najważniejszych celów nauczania i wychowania musi znaleźć się przygotowanie uczniów do tworzenia wspólnotowości, czyli życia we wspólnotach, podejmowania działań we wspólnocie, które wpłyną na rozwijanie indywidualności dziecka. Edukacja jest procesem przekazywania zasobu wiedzy, ale również stawania się człowiekiem przez humanizację kulturową, samoregulację, uzyskiwanie tożsamości, afirmację różnic oraz umocnienie solidarności grupy²⁰. Można stwierdzić, że edukacja jest żywicielką postaw obywatelskich, gdyż nie skupia się tylko na wiedzy i działaniu, ale także uczy, jak żyć we wspólnocie. Zatem szkoła powinna w maksymalnym stopniu przygotować ucznia do świadomego i twórczego bycia członkiem wspólnoty społecznej, kulturowej, narodowej i globalnej. Uczeń musi posiadać zdolności do samorealizacji, trwałej i niepowtarzalnej tożsamości, rozwijania własnego „ja” przez podejmowanie i rozwiązywanie zadań ponadosobistych²¹.

Z powyższym myśleniem jest ściśle związana edukacja międzykulturowa. Polega ona na budowaniu społeczeństwa międzykulturowego przez dostarczanie wiedzy oraz umiejętności do rozwiązywania problemów wynikających z różnorodności kulturowej. Edukacja taka staje naprzeciw konfliktom, antynomiom oraz ambiwalencji w przestrzeni społecznej, a rozumne pojęcie indywidualności oraz wspólnotowości ujmuje dialog jako podstawę kompromisu i porozumienia²².

¹⁸ B. Skrzypczak, Współczynnik społecznościowy. Edukacyjne (re)konstruowanie instytucji społecznościowych w perspektywie pedagogiki społecznej, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń 2016, s. 56.

¹⁹ W. Theiss, Edukacja środowiskowa – wprowadzenie [w:] Edukacja i animacja społeczna w środowisku lokalnym, red. W. Theiss, B. Skrzypczak, Warszawa 2006, s. 25.

²⁰ B. Skrzypczak, Współczynnik..., op.cit., s. 73.

²¹ A. Szczurek-Boruta, Edukacja i odkrywanie tożsamości w warunkach wielokulturowości, Kraków 2007, s. 36.

²² J. Delors, Edukacja, w niej jest ukryty skarb, Wyd. Stowarzyszenie Oświatowców Polskich, Warszawa 1998, s. 44-45.

Metoda dialogu dydaktycznego może stać się zaczynem do budowy wspólnoty. W związku z tym szkoła powinna inspirować oraz rozwijać w uczniach gotowość do wchodzenia w różne kontakty społeczne. Rola wychowawcy ma zaś przygotować dziecko do prawidłowego funkcjonowania we wspólnocie. Powinno się zatem położyć nacisk na relacje interpersonalne między uczniami, a każdy z partnerów dialogu będzie miał własne poczucie wartości, godności, ale uszanuje także wartość i godność człowieka, z którym wchodzi w relacje²³.

Świat jest siecią związków i zależności międzyludzkich. Jeśli chcemy w jakiś sposób ująć strukturę powiązań międzyludzkich, to życie powinno być tu przedstawione jako wektor, a nawet przestrzeń wektorowa człowieka, współistniejąca wobec przestrzeni drugiego człowieka. W przestrzeni tej pojawia się odpowiedzialność. Nie konstytuuje ona wspólnoty, ale myślenie „my” oraz ukierunkowuje „płynące” siły według kierunków wektorowych, wchodzących w skład „my” osób tak, że ich przestrzenie życia korelują ze sobą, spajają i urzeczywistniają się jako kształtujące człowieka²⁴.

Konkludując tę część rozważań, można stwierdzić, że potrzeba wspólnoty jest widoczna już od początku istnienia człowieka. Poczucie człowieczeństwa realizuje się w budowanej przez ludzi wspólnocie, jaką jest rodzina, społeczeństwo oraz globalnie pojęta ludzkość. Współpraca oraz współdziałanie umożliwia realizację celów, których skutkiem będzie ulepszenie i umożliwienie życia następnym pokoleniom. W czasach konsumpcjonizmu przed szkołą stawia się niebagatelne zadanie nauczania umiejętności tworzenia wspólnoty bezinteresownej opartej na partnerstwie. Aby dokonać jej konstruowania, potrzebna jest odpowiednia metoda dialogu, gdyż „połączenie sił to początek, pozostanie razem to postęp, wspólna praca to sukces²⁵”.

3. Struktura metody dialogu dydaktycznego

Skonstruowana metoda dialogu ma charakterystyczny „rytuał” prowadzenia zajęć, co zwiększa efektywność pracy uczniów i rozwija struktury poznawcze, które są wykorzystywane w rozwiązywaniu sytuacji problemowych. Podczas prowadzonego i analizowanego eksperymentu można było zauważyć, że umiejętności oraz

²³ A. Szczurek-Boruta, *Edukacja i odkrywanie tożsamości w warunkach wielokulturowości*, Oficyna Wydawnicza "Impuls", Kraków 2007, s. 40.

²⁴ por. T. Dyrda, *Odpowiedzialność jako osnowa przestrzeni dialogu w wychowaniu*, [w:] *Komunikacja. Dialog. Wychowanie*, red. W. Kojs, R. Mrózek, Cieszyn 1998.

²⁵ www.zmianywzyciu.pl, cyt. Henry Ford, (dn. 12.11.2019).

wiadomości osiągnięte na zajęciach są wykorzystane przez uczniów na następnych i dobudowywane są nowe, co poszerza strukturę myślową do samodzielnego budowania wiedzy przez przekroczenie najbliższego horyzontu poznania, co z kolei jest zgodnie z teorią Lwa Wygotskiego²⁶. Rytualna forma metody i organizacji zajęć wprowadza uczniów w atmosferę pracy oraz koncentrację. Organizacja zajęć składała się z następujących „rytualnych” komponentów”:

1. Klimat emocjonalny – nauczyciel pyta uczniów o ich samopoczucie oraz wyraża własny entuzjazm z możliwości pracy z klasą.
2. Dyskurs dziecięcy – nauczyciel zwraca się do uczniów „Moi Drodzy Eksperci”; podkreślenie sprawczości wśród uczniów (podwyższenie samooceny).
3. Przedstawienie sytuacji problemowej.
4. Dialog wewnętrzny – indywidualne tworzenie rozwiązań sytuacji problemowej.
5. I poziom integracji doświadczeń dialogicznych (stopień spotkania diadycznego) – uczniowie w parach rozwiązują tę samą sytuację problemową, generując nowy sposób rozwiązania problemu.
6. II poziom integracji doświadczeń dialogicznych (stopień dyfuzji pogładowej i wewnętrznej interioryzacji dialogicznej) – uczniowie w grupach rozwiązują tę samą sytuację problemową, generując nowe (niepowtarzające się) sposoby rozwiązania problemu.
7. III poziom integracji doświadczeń dialogicznych (stopień dyskusji) – uczniowie wspólnie dyskutują nad grupowymi rozwiązaniami problemu, dokonując krytycznej oceny każdego z nich. Następnie wspólnie wybierają ostateczne rozwiązanie.

4. Metodologia badań własnych

Prowadzone badania mają na celu określić wpływ metody dialogu dydaktycznego na budowanie wspólnoty uczniów klasy III. W związku z powyższym tematem wyznaczono następujące cele badawcze dotyczące dwóch z dziewięciu czynników tworzących wspólnotę dialogiczną badanych przeze mnie metodą eksperymentu pedagogicznego. Podział celów oraz ich charakter oparto na podstawie definicji celów badawczych Johna Creshwella, ponieważ cel o charakterze eksperymentalnym

²⁶ Por. L. Wygotski, *Narzędzie i znak w rozwoju dziecka*, PWN, Warszawa 1978.

powinien również zawierać odniesienie do teorii, strategii badań, a także wskazywać na związek między zmienną zależną a niezależną²⁷.

Cel główny: Ustalenie wpływu metody dialogu w budowaniu wspólnoty uczniów.

Cele szczegółowe:

- Określenie wpływu dialogu dydaktycznego w budowaniu wspólnoty uczniów w kontekście zrównoważonego rozwoju.

Za Stanisławem Palką utworzono problemy teoretyczno-praktyczne, czyli takie, których rozwiązanie wzbogaci teoretyczną wiedzę pedagogiczną i wspomogę praktykę wychowania, kształcenia, samokształcenia człowieka oraz wprowadzi w nowy nurt w edukacji²⁸.

Problem główny: Jak wykorzystanie metody dialogu wpływa na budowanie wspólnoty uczniów edukacji wczesnoszkolnej?

Problem szczegółowy:

- Jak metoda dialogu dydaktycznego wpływa na budowanie wspólnoty w kontekście zrównoważonego rozwoju?

W prowadzonym badaniu eksperymentalnym wytypowano grupę eksperymentalną i kontrolną. Każda z grup badawczych składała się z 21 uczniów klas III edukacji wczesnoszkolnej. W każdej z grup przeprowadzono 15 zajęć problemowych związanych z celami zrównoważonego rozwoju (np. głód na świecie, ochrona przyrody, wielokulturowość etc.). Zajęcia trwały od 45 do 60 min, w grupie eksperymentalnej były prowadzone metodą dialogu dydaktycznego, a w grupie kontrolnej w sposób standardowy.

W przeprowadzonym badaniu wykorzystałam trzy narzędzia badawcze. Pierwszym z nich jest test socjometryczny „Zgadnij kto” (jako pretest i posttest) składający się z metryczki (data, klasa, imię, nazwisko) oraz siedmiu pytań otwartych. Test jest taki sam dla grupy eksperymentalnej oraz kontrolnej i przeprowadzany jest tydzień przed rozpoczęciem badania w obydwóch grupach. Przed badaniem zapoznaje uczniów z instrukcją wprowadzającą, ale tak, by nie nasunąć dzieciom przypuszczeń. Badanie polega na tym, że zostaną rozdane uczniom kartki z pytaniami o następującej treści: Kto zawsze uczestniczy w lekcji? Kto cię akceptuje? Kto zawsze z Tobą chętnie rozmawia? Kto zawsze chętnie współpracuje? Kto według Ciebie jest odpowiedzialną osobą? Kto dokucza innym dzieciom w klasie? Kto pomaga innym uczniom w klasie?

²⁷ J.W. Creswell, Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 140.

²⁸ S. Palka, Metodologia. Badania. Praktyka pedagogiczna, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 11.

Drugim narzędziem jest arkusz obserwacyjny do badania natężenia oddziaływania czynników metody dialogu na tworzenie wspólnoty, który wykorzystuje się do pomiaru podczas prowadzenia zajęć eksperymentalnych (w grupie eksperymentalnej i kontrolnej). Arkusz ten składa się z metryczki zawierającej: datę badania, numer prowadzonych zajęć, czas obserwacji i dane obserwatora. Arkusz ma dziewięć kategorii obserwowalnych czynników metody dialogu (akt mówienia, otwartość na drugiego człowieka, postawa akceptacji, postawa odpowiedzialności, podejmowanie działań społecznych, relacja wzajemności, kontakt interakcyjny, poznanie partnera dialogu, współdziałanie uczniów) oraz osiemnaście wskaźników (te same co do zmiennych metody dialogu, po dwa do każdego czynnika), których natężenie badacz określa na czterostopniowej skali szacunkowej (4 – bardzo silne oddziaływanie czynnika, 8 i więcej razy widoczne jest oddziaływanie czynnika, 3 – silne oddziaływanie czynnika, 4-7 razy widoczne jest oddziaływanie czynnika, 2 – słabe oddziaływanie czynnika, 1-3 razy widoczne jest oddziaływanie czynnika, 1 – brak oddziaływania czynnika). Arkusz obserwacyjny zawiera wyjaśnienie oznaczeń na skali szacunkowej. Wyniki określają stan natężenia badanych wskaźników dla grupy eksperymentalnej i kontrolnej.

Trzecie narzędzie badawcze miało charakter uzupełniający i kontrolny, a był nim autorski arkusz obserwacyjny do kontroli stanu wspólnoty. Narzędzie to również miało metryczkę (data badania, numer prowadzonych zajęć, czas obserwacji, obserwator) oraz wyjaśnienie sposobu jego uzupełniania. W arkuszu określano stan wspólnoty za pomocą ośmiu kategorii zbudowanych ze wskaźników tworzenia wspólnoty (liczba osób angażujących się w rozwiązanie sytuacji problemowej, czas, w jakim zostaje zrealizowane zadanie o charakterze wspólnotowym, stopień aktywności uczniów w postaci wzajemnej pomocy, liczba uczniów wykazujących poczucie szczęścia i bezpieczeństwa, liczba uczniów wykazujących gotowość do wchodzenia w kontakt z innymi ludźmi, liczba uczniów współpracujących z innymi uczniami, liczba osób wykazujących odpowiedzialność za wykonanie zadania, liczba uczniów kontrolujących się wzajemnie podczas rozwiązywania zadania). Narzędzie to ma charakter zamknięty, w którym badacz zaznacza konkretną zaobserwowaną daną lub określa ją za pomocą liczby, np. liczba osób aktywnie zaangażowanych w rozwiązanie sytuacji problemowej. Arkusz ten jest wypełniany na każdym zajęciach eksperymentalnych. Porównanie wyników z grupy eksperymentalnej i kontrolnej przedstawia obraz zmiany stanu wspólnoty (bądź jej braku) pod wpływem wprowadzonej metody w grupie eksperymentalnej.

5. Wyniki pretestów i posttestów

Po przeanalizowaniu wyników obu grup wyciągnięto wnioski porównawcze na podstawie wyników grupy eksperymentalnej i grupy kontrolnej. Aktywne uczestniczenie uczniów w zajęciach dla obu grup wyglądało podobnie. Zaobserwowano kilka osób szczególnie wybijających się swoją aktywnością, a wśród niektórych uczniów nastąpił wzrost bądź spadek w tym zakresie.

Akceptacja w grupie kontrolnej zmieniała się pod względem liczby osób z brakiem wskazań, ponieważ w preteście były to 4 osoby, w postteście 3, a w grupie eksperymentalnej w preteście były to tylko 2 osoby, a w postteście nie zostało wskazanych aż 6 osób. Ta różnica może być spowodowana niższą frekwencją uczniów z grupy eksperymentalnej podczas przeprowadzania posttestów. Jednakże, warto zwrócić uwagę na to, że w grupie eksperymentalnej liczba wskaźników jest większa dla poszczególnych osób w postteście niż w grupie kontrolnej, w której liczba wskaźników rozkłada się na większą liczbę osób.

Zatem można stwierdzić, że uczniowie czują się akceptowani przez siebie wzajemnie w obu grupach, przy czym w grupie kontrolnej zauważamy spadek osób niewskazanych, a w grupie eksperymentalnej wzrost wskazań dla poszczególnych osób. Wywnioskować można, że metoda dialogu w grupie eksperymentalnej wpłynęła na wzajemne poznanie się uczniów, a w tym osób, które charakteryzują się szczególną akceptacją innych i budzących tym samym zaufanie do siebie.

Pytanie dotyczące chęci rozmowy dla uczniów z obu grup stało się ważne. W każdej z grup są wyznaczone przez uczniów poszczególne osoby, z którymi najlepiej im się rozmawia, ale również te wskazania poddają się zmianom. Dlatego warto przyrzeć się od razu następnej badanej kategorii, czyli z kim chętnie uczniowie współpracują. Analizując grupę kontrolną, zaobserwowano, że widoczna jest tu szczególna różnica w porównaniu z grupą eksperymentalną. Otóż w grupie kontrolnej było mniej wskazań niż w grupie eksperymentalnej prowadzonej metodą dialogu, a w grupie eksperymentalnej nawet, jak na mniejszą liczbę badanych, liczba wskazań była większa i bardziej równomiernie rozłożona. Potwierdza się tutaj teoria partnerstwa, która mówi o działaniu sieciowym, czyli między wieloma jednostkami budującymi wspólnotę.

Podobna sytuacja dotyczy odpowiedzialności. Uczniowie z grupy eksperymentalnej po przeprowadzonym badaniu nie mieli problemu, aby wskazać osoby odpowiedzialne, co więcej – rozłożenie wskaźników było równomierne, co

jeszcze bardziej oddziałuje na scalenie klasy we wspólnotę odpowiedzialną. W grupie kontrolnej również uczniowie wskazali osoby odpowiedzialne, ale w mniejszym rozłożeniu wskaźników.

Dokuczanie innym to kategoria, która też klarownie różnicuje obie grupy badawcze. W grupie eksperymentalnej w preteście i postteście zauważa się szczególnie jedną wskazaną przez uczniów osobę, a w grupie kontrolnej tych osób jest kilka o podobnej liczbie wskazań. Co ciekawe, w postteście w grupie eksperymentalnej, nawet jeśli jedna osoba jest szczególnie wskazywana przez uczniów, to i tak jest zaznaczona w innych, pozytywnych kategoriach, czego nie ma w grupie kontrolnej. Oczywiście badana metoda była prowadzona w zbyt krótkim czasie, aby mogła wpłynąć na wewnątrzklasowe problemy uczniów.

Jednakże najbardziej różnicującą kategorią jest pomoc. Otóż w grupie eksperymentalnej miała ona największą liczbę wskaźników względem wszystkich uczniów, ukazując sieć działania i pomocy, co ściśle łączy się z poprzednimi kategoriami, czyli z odpowiedzialnością i ze współpracą. Porównując pretest z posttestem zauważamy wzrost wskaźników, w grupie kontrolnej zaś w postteście te wskaźniki zmalały. Metoda dialogu zatem szczególnie wpływa na budowanie wspólnoty poprzez kształtowanie postaw wzajemnej pomocy opartej na sieci relacji.

Ponadto uczniowie z grupy eksperymentalnej i kontrolnej wykazywali się ogromną kreatywnością działań i pomysłów. Jednakże tylko w grupie eksperymentalnej pomysły te miały najbardziej racjonalny wymiar (badani nawet mieli koncepcję przeniesienia pomysłu do rzeczywistości) i podkreślali wartość współpracy oraz pomocy. Uczniowie przez pracę w grupach tworzyli między sobą sieć działania partnerskiego (oczywiście niekiedy również burzliwego), potrafili wzajemnie korygować swoje działania, upominać siebie nawzajem i kontrolować proces tworzenia. Z czasem, jak pokazują badania, uczniowie przejawiali coraz większą odpowiedzialność grupową za wykonywane działania, co przyczyniało się do budowania wspólnoty.

Podsumowując analizę pretestów i posttestów dla oby grup badawczych, można stwierdzić, że kategoria aktywności na lekcji, akceptacji oraz chęci rozmowy nie różnicuje w znacznym stopniu wyników grupy eksperymentalnej od kontrolnej, dlatego trudno określić wpływ metody dialogu. Kategoria odpowiedzialności, współpracy oraz pomoc innym ukazują zaś różnicę między poszczególnymi wynikami, co można uznać za pozytywny wpływ metody dialogu w tworzeniu wspólnoty uczniów.

6. Wnioski

Wspólnota jest zapomnianą wartością w dobie egoistycznego konsumpcjonizmu, materializmu, mglistych wartości rządzących światem, gdzie rodzi się potrzeba zmiany społeczeństwa. Pora oderwać się od tego, co wygłaszał Stanisław Brzozowski²⁹, propagując światopogląd pracy i swobody, przekonanie, że ludzkość miała być świadomą i swobodną samotwórczynią. Wydawało się bowiem, że rozwój świata nie ma granic, że może stać się wszystkim, co chcemy, wszystkim, co z niego wyprodukujemy, a jego możliwości są wręcz nieskończone. Swoboda i wolność społeczeństw polegała na tym, że człowiek nie powinien poznawać świata w sposób bezinteresowny, lecz go ustanawiać. Na opozycji przeciw takiemu myśleniu postawiono paradygmat zrównoważonego rozwoju, na którego zasadach można skonstruować innowacyjną metodę dialogu tworzącego wspólnotę.

Jak ukazano w niniejszym rozdziale, w pedagogice brakuje efektywnego narzędzia zmiany społeczeństwa, ponieważ pomimo wielości metod nie uzyskujemy kształtowania krytycznych postaw obywatelskich i relacji tworzących partnerstwo. Przedstawione badania ukazują, że istnieje potrzeba stymulowania czynników dialogu, które w postaci zinterioryzowanego aksjomatu tkwią w uczniach, a współczesna przeideologizowana edukacja skutecznie rzecz zagłusza i z czasem wyniszcza, choć są to postawy i wartości tworzące oraz przygotowujące nas do życia we wspólnocie odpowiedzialnej za swoje działania.

Nie wystarczy dzisiaj tylko wyjść ze sztandarami zmiany rzeczywistości na rzecz następnych pokoleń, podpisywać następne światowe agendy i wygłaszać porywające przemowy, bo one nie zmieniają rzeczywistości. W celu realizacji celów zrównoważonego rozwoju oraz zwalczania problemów globalnych, na które wskazuje UNESCO, trzeba zacząć od edukacji, od budowania świadomości, że każde moje działanie wpływa na życie innego człowieka współżyjącego we wspólnocie klasowej, społecznej, narodowej i globalnej.

Peter Singer uważa, że w związku z brakiem umiejętności budowania wspólnoty i brakiem świadomości współzależności dzisiaj mamy nowe metody zabijania, gdyż kiedy on rozpylił w swoim nowojorskim mieszkaniu dezodorant, może przyczynić się do śmierci mieszkańców w Puenta Arenas w Chile, którzy wiele lat później zachorują na raka skóry³⁰. To właśnie te niewinne działania ludzi ukazują istotne w naszym

²⁹ Por. S. Brzozowski, *Idee. Wstęp do filozofii dojrzałości dziejowej*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1990.

³⁰ P. Singer, *Jeden świat. Etyka globalizacji*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 2006, s. 188.

życiu zmiany klimatyczne, redefiniujące pojęcie suwerenności narodowej obok nierówności społecznych i ubóstwa. Jest to bodziec do budowy nowych postaw etycznych „wspólnoty globalnej” opartej na dialogicznym partnerstwie.

Analizowana metoda zderza dziecięcy świat dziecka z problemami o zasięgu globalnym, przekraczając tym samym horyzont poznania, co umożliwia budowanie nowej, złożonej struktury wiedzy. Uczeń sam tę wiedzę kreuje we współpracy i za pomocą dialogu z innymi uczniami. Ekspertem w metodzie dialogu nie jest nauczyciel, tylko są to uczniowie, którzy przez rozważania dialogiczne dochodzą do rozwiązania sytuacji problemowej (wytworu końcowego) na drodze dyskusji krytycznej. Nauczyciel zaś jest tym, który moderuje sytuacje problemowe, dyskusję końcową i przede wszystkim inspiruje uczniów do działania.

Forma pracy obejmuje indywidualny wewnętrzny dialog, pracę dialogiczną w diadzie i w grupie, co tworzy sieć działań partnerskich między jednostkami, diadami i grupami w klasie. Dialog zatem tworzy nie tylko skuteczną drogę komunikacji między uczniami, lecz także zharmonizowany system pracy. Jest to sieć działań, które można by przełożyć z mikroobszaru na działania z zakresu ekonomii społecznej czy polityki narodowej i międzynarodowej opartej na demokracji partycypacyjnej.

Dialog to nie metoda, proces czy postawa. Jest on metodą opartą na procesie dialogicznym kształtującym postawę dialogiczną, co ukazują wyniki badań. Badanie eksperymentalne wykazało za pomocą porównania wyników w grupie kontrolnej, jak istotne jest stymulowanie w nauczaniu czynników dialogu, czyli: aktu mowy, otwartości na drugiego człowieka, postawy akceptacji, postawy odpowiedzialności, zdolności nawiązywania działań społecznych, relacji wzajemności, kontaktu interakcyjnego (fizycznego i słownego), poznania partnera dialogu, postawy współdziałania partnerów dialogicznych.

Wszystkie te czynniki wpływają na tworzenie wspólnoty uczniów w grupie eksperymentalnej przez korelacje z jej fundamentalnymi wartościami, tj. solidarnością, sprawiedliwością, zaufaniem i odpowiedzialnością. Niektóre z badanych czynników oddziaływały również w grupie kontrolnej, ale w mniejszym stopniu, co pokazuje, że wymagają one stymulacji. Fundamentalne wartości tworzące wspólnotę nie były wytworzone przez metodę dialogu, metoda ta ukazuje ich istnienie w wewnętrznym poznaniu uczniów, choć początkowo miały one charakter intuicyjny.

Dialog i wspólnota zatem to nie tylko wytwór rozważań teoretycznych. Metoda dialogu staje się narzędziem zmiany społeczeństwa, zaczynając od jego świadomego źródła powstawania, czyli klas edukacji wczesnoszkolnej. Etap ten jest szczególnie ważny dla rozwoju dziecka, co ukazują liczne badania i naukowe monografie

pedagogiczne. Jest to etap, w którym dziecko chłonie wiedzę, tworzą się w nim struktury poznawcze i tworzymy fundament kręgosłupa aksjologicznego uczniów. Kiedy nauczyciel źle nauczy dziecko pisać bądź nieodpowiednio myśleć matematycznie, to ta skaza będzie się ciągnęła za dzieckiem przez całe życie. Tym samym, jeśli nauczymy dziecko pracować dialogiem i ukażemy wartość współżycia we wspólnocie, to zostanie w niej do końca życia. To jest moment, kiedy kształtujemy człowieka, a w metodzie dialogu jest to moment, w którym człowiek (konkretny uczeń) sam się kształtuje przez dialog, przyjmując swoje miejsce we wspólnocie.

Ponadto badania wykazały w grupie eksperymentalnej wzrost postawy odpowiedzialności, pomocy i współpracy. Kształtowanie u uczniów świadomości i odpowiedzialności za współzależność we wspólnocie, pomocy drugiemu człowiekowi, istoty współpracy na rzecz lepszego życia i życia przyszłych pokoleń za pomocą dialogu tworzy z uczniów świadome pokolenie oparte na partnerstwie. Tak ukształtowani uczniowie będą świadomymi i krytycznymi indywidualnościami wdrożonymi we wspólnotę i nie będzie tu już potrzeby tworzenia debat nawołujących do zmiany, ale debat dialogicznych konstruujących najefektywniejszy sposób zmian.

Podsumowanie

Analizowane badania autorskie są kijem włożonym w mrowisko absurdu współczesnej edukacji w Polsce. Ukazują potrzebę zmiany systemu nauczania, wyjścia uczniów z ławek i zdjęcia wszechwiedzącego nauczyciela z katedry subiektywności wiedzy. Taki model odpowiada rządowi dyktatorskim, a nie demokratycznym. W demokratycznym państwie musimy wychowywać i nauczać za pomocą dialogu, kształtując ludzi odpowiedzialnych oraz dążących, chociaż w pewnym stopniu, do transformatywnej, intelektualnie pozwalającej na krytyczną analizę rzeczywistości. Taki model wspólnoty pozwoli na funkcjonowanie odmienności przy jednoczesnym dążeniu do wspólnego celu, dlatego metoda dialogu jest narzędziem zmiany społeczeństwa przez tworzenie wspólnoty.

Zmiana społeczeństwa musi zacząć się indywidualnie przez proces uświadomienia, dlatego narzędziem tej zmiany jest edukacja pod postacią dialogu. Przez zakorzenienie w młodym pokoleniu świadomości współpracy dialogicznej i relacji w społeczeństwie pojawi się szansa na prawdziwą zmianę, zmianę wspólnotową, gdzie świadomość życia i biosymbiozy będzie dla człowieka czymś naturalnym. Jak powiedziała podczas

przemowy noblowskiej Olga Tokarczuk: „Świat umiera, a my nawet tego nie zauważamy. Nie zauważamy, że świat staje się zbiorem rzeczy i wydarzeń, martwą przestrzenią, w której poruszamy się samotni i zagubieni, miotani czyimiś decyzjami, zniewoleni niezrozumiałym fatum, poczuciem bycia igraszką wielkich sił historii czy przypadku³¹”.

Bibliografia

1. Boczar M.: Człowiek i wspólnota. Filozofia moralna, społeczna i polityczna Jana z Salisburys. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1987.
2. Bogunia-Borowska M. (red.): Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości. Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2015.
3. Brzozowski S.: Idee. Wstęp do filozofii dojrzałości dziejowej. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1990.
4. Creswell J.W.: Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
5. Delros J.: Edukacja, w niej jest ukryty skarb. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Warszawa 1998.
6. Harwas-Napierała B., Trempała J. (red.): Psychologia rozwoju dziecka. Charakterystyka życia człowieka. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2005.
7. Jagiełło M.: Spotkania, które zmieniają. O spotkaniu jako kategorii pedagogicznej i wydarzeniu wychowującym na drodze życia. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
8. Kojs W., Mrózek R. (red.): Komunikacja. Dialog. Wychowanie. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Cieszyn 1998.
9. Kruszyńska S., Bembenek K., Krupecka I. (red.): Dialog, idea i doświadczenie. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011.
10. Olszewska-Dyoniziak B.: Zarys antropologii kulturowej. Wydawnictwo Zachodniego Centrum Organizacji, Zielona Góra 2000.
11. Palka S.: Metodologia, badania, praktyka pedagogiczna. Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk 2006.

³¹ <http://youtu.be/VvZAXL28K2E> (Nobel Lecture: Olga Tokarczuk Nobel Prize in Literature 2018) [dn. 5.12.2019].

12. Rogall H.: *Ekonomia zrównoważonego rozwoju. Teoria i praktyka*. Wydawnictwo „Zysk i S-KA”, Poznań 2010.
13. Schaffer H.R.: *Psychologia dziecka*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2011.
14. Singer P.: *Jeden świat. Etyka globalizacji*. Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 2006.
15. Skrzypczak B.: *Współczynnik społecznościowy. Edukacyjne (re)konstruowanie instytucji społecznościowych – w perspektywie pedagogiki społecznej*. Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń 2016.
16. Szadzińska E. (red.): *Dydaktyczne „Tropy” Zrównoważonego Rozwoju w Edukacji*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2003.
17. Szczurek-Boruta A.: *Edukacja i odkrywanie tożsamości w warunkach wielokulturowości*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007.
18. Szulakiewicz M., Karpus Z. (red.): *Dialog w kulturze*. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2003.
19. Theiss W., Skrzypczak B. (red.): *Edukacja i animacja społeczna w środowisku lokalnym*. Wydawnictwo Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej, Warszawa 2006.
20. Wygotski L.: *Narzędzie i znak w rozwoju dziecka*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978.

Artykuły

21. Karbowniczek J.: *Zasada partnerstwa edukacyjnego w edukacji wczesnoszkolnej*, „Artykuły Naukowe”, Kraków, nr 11, 2013.

Strony internetowe

22. <http://youtu.be/VvZAXL28K2E> (Nobel Lecture: Olga Tokarczuk Nobel Prize in Literature 2018), (dn. 5.12.2019).
23. www.zmianywzyciu.pl, cyt. Henry Ford, (dn. 12.11.2019).

ZNACZENIE WSPÓLNOTY DIALOGOWEJ W ZRÓWNOWAŻONYM ROZWOJU

Streszczenie

Celem rozdziału jest ukazanie znaczenia wspólnoty dialogowej w zrównoważonym rozwoju. Człowiek jest istotą społeczną, a wszelkie jego działania oddziałują na społeczeństwo, środowisko oraz sferę ekonomiczną. Poczucie budowania wspólnoty pojawia się już

w okresie edukacji wczesnoszkolnej. Owa chęć budowania wspólnoty urzeczywistnia się przez dialog. W związku z tym wspólnota dialogowa ma duże znaczenie w zrównoważonym rozwoju, co ukażę w wynikach prowadzonego przeze mnie eksperymentu nad autorską metodą dialogu.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, dialog, wspólnota, edukacja, edukacja wczesnoszkolna

THE ROLE OF THE DIALOGUE COMMUNITY IN SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Summary

The aim of the article is to show the importance of the dialogue community in sustainable development. Man is social being and all his actions affect society, the environment and the economic sphere, The sense of building a community is already evident in early school education. This desire to build a community is realized through dialogue. Therefore, the dialogue community is of great importance in sustainable development, which I will show in the results of my experiment on the author's of method dialogue.

Keywords: sustainable development, dialogue, community, education, early school education

WYDAWNICTWO POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ
ul. Akademicka 5, 44-100 Gliwice
tel. (32) 237-13-81, faks (32) 237-15-02
www.wydawnictwopolitechniki.pl

UIW 48600

Sprzedaż i Marketing
tel. (32) 237-18-48
wydawnictwo_mark@polsl.pl

Sprawy wydawnicze
tel. (32) 237-13-81
wydawnictwo@polsl.pl

Nakł. 100 + 44

Ark. wyd. 20

Ark. druk. 15,625

Papier offset 80 g

Zam. 146/20

BG Politechniki Śląskiej

nr inw.: 105 - 122407



Mg S.122407

Dyskurs wokół koncepcji zrównoważonego rozwoju nakazuje naukowcom wygenerowanie w społeczeństwach potrzeby realizowania celów, takich jak *zrównoważony rozwój* czy *neutralność klimatyczna*, rzecz bowiem polega nie na świadomości istnienia globalnego zagrożenia, ale na umiejętności zaproponowania konkretnych rozwiązań, które pozwolą planetę Ziemia uchronić przed samozagładą. Dlatego też powstała monografia, w której termin "zrównoważony rozwój" jest nie tylko definiowany, ale przede wszystkim jest wskazówką - "wektorem na drodze doskonalenia warsztatu naukowca".

ISBN 978-83-7880-701-8

Wydawnictwo Politechniki Śląskiej
44-100 Gliwice, ul. Akademicka 5
tel. (32) 237-13-81, faks (32) 237-15-02
www.wydawnictwopolitechniki.pl
Dział Sprzedaży i Reklamy
tel. (32) 237-18-48
e-mail: wydawnictwo_mark@polsl.pl

25

lat
Wydziału
Organizacji i Zarządzania
w Zabrze

75 lat
POLITECHNIKI
ŚLĄSKIEJ



Politechnika
Śląska

